

Paweł Dudziński

Współpraca Kinga Dudzińska

Tomasz Lissowski

Historia szachów na ziemi ostrowskiej cz. II

Słownik biograficzny szachistów ostrowskich



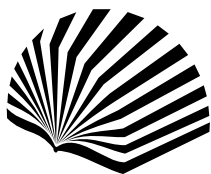
Paweł Dudziński

Współpraca: Kinga Dudzińska & Tomasz Lissowski

Historia szachów na ziemi ostrowskiej - część II

Słownik biograficzny szachistów ostrowskich

Ostrów Wielkopolski 2011



Biblioteka Publiczna
im. Stefana Rowińskiego
w Ostrowie Wielkopolskim

Wydawca: Biblioteka Publiczna im. Stefana Rowińskiego
w Ostrowie Wielkopolskim - Dyrektor Włodzimierz Grabowski

Ostrowskie Towarzystwo Szachowe - Prezes Andrzej Dera

Książka dotowana ze środków Urzędu Miasta Ostrowa Wielkopolskiego



Honorowy patronat: Komisja Historyczna Polskiego Związku Szachowego
Parlamentarny Zespół Szachowy RP

Copyright ©: Paweł Dudziński, e-mail: pawel-dudzinski@tlen.pl

Korekta: Kinga Dudzińska

Druk: Zakład Wydawniczo-Drukarski Poligrafia ZWD s.c.,
Ostrów Wielkopolski, ul. Żółkiewskiego 3

Łamanie: Agnieszka Wawrzyniak - Zakład Wydawniczo-Drukarski Poligrafia ZWD s.c.

Wydanie I. Ostrów Wielkopolski 2011

ISBN 978-83-61530-00-8

Od autora

Do napisania „Słownika biograficznego szachistów ostrowskich”, który w zamierzeniu stanowić ma kontynuację wydanej w 2010 r. „Historii szachów na ziemi ostrowskiej”, zainspirowała mnie prekursorska w skali światowej seria „Słownika biograficznego szachistów polskich” autorstwa prof. dr. hab. Tadeusza Wolszy z Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk, recenzenta I tomu „Historii...”. Od 1995 r. ukazało się do dziś pięć tomów tego wydawnictwa, a planowane są przynajmniej jeszcze dwa.

Książki profesora Wolszy – jako miłośnik historii szachów – studiowałem zawsze z wielkim zaciekawieniem, pełen uznania dla głębokiej erudycji autora i jego umiejętności wyszukiwania zarówno nieznanymi detalami z życia prezentowanych bohaterów, jak i próbek ich szachowego dorobku. Jednocześnie zastanawiałem się: czy to możliwe, by w kolejnych odsłonach „Słownika” znalazło się skromne chociaż miejsce dla przedstawicieli Ostrowa Wielkopolskiego? W pewnym momencie postanowiłem rozwiązać ten problem we własnym zakresie, a rezultat końcowy macie Państwo okazję właśnie oglądać.

Formuła słownika biograficznego pozwala oderwać się od czysto „statystycznego” sposobu oceny czyichś osiągnięć w wybranej dziedzinie. W naszym przypadku – oderwać się od wyliczania zdobytych punktów, uzyskanych rankingów i kategorii, zajmowanych miejsc w turniejach i pełnionych funkcji w organizacjach sportowych. Mamy okazję poznać bohaterów w szkole, w pracy, w gronie rodziny, jako obywateli swego miasta i swego kraju. Czy jednak zamysł napisania „Słownika” nie był obarczony ryzykiem błędu? Mówiąc wprost, czy nie jest on przejawem megalomanii, skoro nie doczekały się jeszcze swoich słowników biograficznych tak potężne środowiska szachowe, jak na przykład łódzkie, lwowskie, krakowskie czy warszawskie?

Otóż lektura biogramów dowodzi (a nie jest to tylko moja osobista opinia...), że wielkie procesy społeczne i historyczne doskonale dają się obserwować również w małej skali. Znajdziemy w „Słowniku” sylwetki działaczy państwowych, duchownych i wojskowych, sybiraków, więźniów Gułagu i repatriantów, osoby udające się na emigrację lub powracające do ojczyzny po wojennej tułaczce. Na niektórych losach odbił swe piętno okres PRL-u: tamten był obiektem „wnikliwej obserwacji” organów bezpieczeństwa, ów nie awansował, bo choć posiadał wysokie kwalifikacje, to nie chciał zapisać się do partii.

Dowiadujemy się, że szachy w Ostrowie Wielkopolskim były ulubionym zajęciem ludzi ze wszystkich klas i warstw społecznych, lepiej lub gorzej wykształconych, absolwentów renomowanych uczelni, pedagogów, naukowców, inżynierów, ale też robotników, urzędników i ogólnie osób nie piastujących wysokich funkcji. Wszystkich łączyła ta tajemnicza i niezrozumiała dla postronnych więź – bezinteresowna miłość do królewskiej gry, pragnienie, by kolejny raz usiąść do szachownicy i rozegrać następną partię według zasad, które choć nie zmieniane od wielu stuleci, to wciąż zachowują swą moc przyciągania, jakby były nasycone eliksirem wiecznej młodości...

Oczywiście „Słownik” nie zamierza zapominać o podkreśleniu sportowych lub twórczych osiągnięć bohaterów. Są tu sylwetki medalistów mistrzostw Polski, uczestników olimpiad i turniejów międzynarodowych, doświadczonych ligowców, a obok nich – laureatów imprez tylko lokalnych albo regionalnych. Poznamy „apostołów” wybranych systemów debiutowych, mistrzów rywalizacji „na ślepo”, przedstawicieli wszystkich stylów gry, próbki ciekawych kombinacji i konsekwentnie przeprowadzonych partii pozycyjnych.

Prace nad publikacją przeprowadzone były szybko, chciałoby się powiedzieć – w tempie rapid – od października 2010 r. do czerwca 2011 r. W tym miejscu pragnę podziękować mojej małżonce Kindze, nie tylko za cierpliwość i wyrozumiałość jakże potrzebną w stosunku do osoby „uzależnionej” od szachów, ale również za pomoc przy korekcie biogramów i tworzeniu list osiągnięć zawodniczych. Niezwykle cenne były również uwagi p. Tomasza Lissowskiego, który opracował biogram „Podwodniak” i pomógł przy tworzeniu biogramu Arthura Rhodogo.

W ramach badań wykonałem m. in. kwerendę kilkudziesięciu roczników „Szachów” i „Szachisty”, a także przejrzałem setki stron dokumentacji archiwalnej Urzędu Miejskiego w Ostrowie Wielkopolskim i Archiwum Państwowego w Kaliszu.

W książce zawarłem 64 biogramy mistrzów i amatorów szachowych związanych z Ostrowem i okolicami. Pewną innowacją w stosunku do „Słownika biograficznego szachistów polskich” jest szerszy opis wątku osobistego, czyli pozaszachowego. Było to możliwe, gdyż znaczna część bohaterów wydawnictwa żyje i zgodziła się opowiedzieć o sobie, swojej drodze do szachów oraz o osiągnięciach sportowych. Poza tym dotarłem do członków rodzin szachistów już nieżyjących, którzy udzielili mi cennych informacji. W tekstach zamieszczone są cytaty z wywiadów przeprowadzonych podczas tych spotkań, jak i z materiałów dostarczonych mi przez samych zainteresowanych.

Krótkich wyjaśnień wymaga dobór prezentowanych w książce postaci. Spośród tych najdawniejszych wymienić należy: pastora Arthura Rhodogo, burmistrza Ostrowa Stefana Rowińskiego, generała Kazimierza Głabisza oraz kontradmirała Heinricha von Henniga.

Kolejną grupę stanowią czołowi przedstawiciele ostrowskich klubów i sekcji szachowych z lat 30-tych XX wieku: Stefan Fluder, Maksymilian Wańczyk, Bolesław Miś, Władysław Stencel, Tadeusz Pisula, Tadeusz Mieloch, Wincenty Szumacher, Stefan Pilarczyk, Marian Sobala i Mieczysław Gałęcki.

Do ostrowskich mistrzów lat 50-tych i 60-tych zaliczyłem: Mariana Stawika, Władysława Pojodzińca, Ryszarda Pędzińskiego, Lecha Lipińskiego, Stefana Bojanowskiego, Michała Syryńskiego, Platona Pleskacza, Stanisława Poszwę, Janusza Spalonego oraz jedyną przedstawicielkę płci pięknej Stanisławę Lis.

Czasy reaktywowanej sekcji szachowej „Ostrovii” aż do początków Ostrowskiego Towarzystwa Szachowego w 1996 r. należy wiązać przede wszystkim z sylwetkami: Jerzego Mirskiego, Kazimierza Winiarskiego, Stanisława Schulza, Piotra Maślińskiego, braci Przemysława i Jacka Bieńków, Andrzeja Dery, Henryka Doby, Józefa Litwina, Jarosława Hemmerlinga (autobiogram), Franciszka Juzła (autobiogram), Andrzeja Strykowskiego itd.

Ostatnie lata w ostrowskich szachach ukazują nam życiorysy zawodników pierwszej i drugiej drużyny OTSz z Piotrem Staniszewskim, Zbigniewem Jaśnikowskim, Mileną i Arletą Magnuckimi, Jakubem Maciejczakiem, Oskarem Włodarczykiem, Piotrem Dudzińskim i niżej podpisanym na czele.

Dodałem ponadto biogramy kilkunastu osób, których nie sposób przypisać do jakiegokolwiek ostrowskiej sekcji czy klubu, ale które przyczyniły się w istotnym stopniu do rozwoju życia szachowego na terenie miasta i regionu. Przy tym pozostawiłem otwartą furtkę dla wszystkich ostrowskich szachistów, którzy zgłosiliby swój akces do znalezienia się w „Słowniku”. Sygnalizowałem to na internetowej stronie klubu, jak i podczas organizowanych przeze mnie turniejów szachowych w ostatnich miesiącach.

Na koniec wypada odpowiedzieć na pytanie, skąd wzięła się liczba 64 biogramów. Dla członka braci szachowej nie ma wątpliwości, iż chodzi tutaj o liczbę pól na szachownicy. Pozwolę sobie jednak zaprezentować jeszcze tekst z fragmentu wystawy „Szachy

w średniowieczu – średniowiecze w szachach”, przygotowanej w ramach cyklu „Bliskie spotkania z...” w Muzeum Archeologicznym w Poznaniu. Ten interesujący materiał publikuję za zgodą autorki ekspozycji p. Agnieszki Stempin.

„Symbolika sakralna szachów”

Szachy w swoim założeniu miały charakter mistyczny, obrazujący istotne dla kultury hinduskiej treści. Sama szachownica, a szczególnie liczba pól – 64 jest ściśle związana z symboliką systemu ósemkowego – charakterystycznego dla terenów azjatyckich. Kwadrat o boku składającym się z ośmiu pól to wyobrażenie powierzchni ziemi, na której króluje osiem kierunków świata (cztery główne i tyle samo pośrednich), osiem bram wpuszczających wiatry i osiem filarów podtrzymujących niebo.

Sakralne umocowanie zyskały szachy na terenie Europy Łacińskiej. Walka dobra ze złem rozgrywana na szachownicy, to motyw pojawiający się w średniowieczu. Diabeł – grający czarnymi bierkami i Bóg dysponujący białymi, pojawiać się będzie odtąd w literaturze i sztuce wielu epok. Dopóki w imieniu ludzi partię z szatanem rozgrywa Adam, walka jest przegrana dla człowieka. W momencie wprowadzenia na szachownicę Syna Bożego w roli króla i Matki Boskiej, jako królowej, los ludzi zostaje uratowany. Podobny motyw powstaje dzięki patronce szachów – Św. Teresie z Avila. Jej zasługą jest porównanie modlitwy do gry. Rozmowę z Bogiem mistyczka rozumie jako intelektualną zabawę ze Stwórcą, a jej wartość zależy od tego jak wytrawnym „graczem” okaże się człowiek. Stąd też wywodzi się słynna alegoria nierównej wojny prowadzonej przez człowieka ze śmiercią. Średniowieczne korzenie posiada także refleksja o podobieństwie partii szachów i ludzkiego życia, w którym wszystkie zmagania kończą śmiercią zarówno dla biednych jak i bogatych - dla figur i pionków - w jednym worku.



„Siódma pieczęć” I. Bergmana, 1956 r.
Śmierć gra z człowiekiem.

Oddając „Słownik” w ręce Szanownych Czytelników pragnę ich prosić o wyrozumiałość, gdyby dostrzegli w nim jakieś opuszczenia bądź niedokładności. Jeśli dzięki tej lekturze szachiści Ostrowa poczują się – zgodnie z dewizą Międzynarodowej Federacji Szachowej „Gens una sumus” – jeszcze bardziej „jedną rodziną”, to autor uzna wyznaczone sobie zadanie za wypełnione.

*Księga Pamiątkowa
Ostrowskiego Towarzystwa Szachowego*

*Książkę tę dedykuję
bohaterom biogramów,
ich rodzinom i potomkom.*

Junior mistrzem okręgu!



Jacek Bieniek z synem Pawłem.

Jacek Stanisław Bieniek (1964 – ...)

Urodził się 27 września 1964 r. jako syn Stefana i Krystyny z d. Gmurowska. W szachy nauczył się grać obserwując towarzyskie potyczki swojego starszego brata Przemysława z kolegami, m. in. z braćmi Januszem i Jarosławem Hemmerlingami. W szachy grywał również jego dziadek.

W 1978 r. wygrał Szkolne Mistrzostwa Ostrowa Wielkopolskiego. Był wówczas uczniem Szkoły Podstawowej nr 7 w Ostrowie Wlkp.

W latach 1979-84 uczęszczał do Technikum Kolejowego, znanej kuźni talentów szachowych. W „kolejówce” od razu dostał się do szkolnej reprezentacji i przez kilka lat z rzędu zdobywał złote medale w Drużynowych Mistrzostwach Polski Techników Kolejowych. Wyjątek stanowił rok 1981 r., kiedy to na przeszkodzie stanął wybuch stanu wojennego. Były to lata absolutnej dominacji ostrowskiej szkoły w tych rozgrywkach. Wśród swoich kolegów z tej „złotej” ekipy Jacek

Bieniek wymienia: Piotra Pająka, Andrzeja Derę, Jarosława Hemmerlinga i Gabriela Chwiłkowskiego.

Od sezonu 1978/79 z powodzeniem reprezentował też klub KKS „Ostrovia” w różnego rodzaju rozgrywkach indywidualnych i drużynowych. Do jego najważniejszych sukcesów należało: zdobycie I miejsca w Indywidualnych Mistrzostwach Okręgu Seniorów w 1982 r., II miejsce w tym samym turnieju w roku 1983 i powołanie do kadry narodowej juniorów. W 1980 r. zagrał również w juniorskiej reprezentacji „Ostrovii” na II Lidze w Bytomiu.

Po ukończeniu technikum dostał powołanie do wojska. Stacjonował w kilku miastach, m. in. w Bydgoszczy, gdzie reprezentował tamtejszy klub w turniejach drużynowych.

W 1987 r. rozpoczął studia historyczne na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Jednocześnie w 1989 r. podjął pracę nauczyciela historii w Szkole Podstawowej w Czarnymlesie. Jako ciekawostkę można podać fakt, iż po wygraniu jednego ze studenckich turniejów szachowych pod koniec lat 80-tych dostał zgodę na wyjazd do NRD w ramach wymiany młodzieży.



Na zdjęciu od lewej strony: Jacek Bieniek, Przemysław Bieniek i Jarosław Hemmerling. Przed meczem barażowym o wejście do II Ligi z „Piaśtem” Słupsk. Ustka, 1981 r.

W 1989 r. wziął ślub z szachistką Ewą Stasik, była reprezentantką „Pogoni” Nowe Skalmierzyce. Następnie przez kilka lat pracował w Szkole Podstawowej w Odolanowie, by w 1997 r. przenieść się do IV Liceum Ogólnokształcącego w Ostrowie. W 1990 r. pp. Bieńkom urodziła się córka Olga, a w 2000 r. syn Paweł.



Jacek Bieniek przygląda się partii arcymistrza W. Schmidta. Kalisz, 1978 r.

Można powiedzieć, iż pośrednio przyczynił się do powstania „Historii szachów na ziemi ostrowskiej”, gdyż przez 4 lata uczył historii autora tej publikacji, prowadząc go przez szkolne koła historyczne i konkursy, aż do pomyślnego zdania matury w 2002 r.

Od czasu rozpoczęcia pracy zawodowej w szachy grywa bardzo sporadycznie. Okazją do tego są jedynie Memoriały Stanisława Schulza, którego, jak sam mówi, darzył dużym sentymentem, czy też Turniej z okazji 100-lecia KS „Ostrovia” w 2009 r.

Ukończył studia podyplomowe z geografii w Opolu i z WOS-u na Wyższej Szkole Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa w Poznaniu.

Zestawienie ważniejszych rezultatów Jacka Bieńka w latach 1978 – 2009:

1978 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Szkół) – I m.

1979 Ostrów Wlkp. (Noworoczny Turniej Juniorów) – I m.

1980 Ostrów Wlkp. (Wojewódzka Olimpiada Szkół Po-

nadpodstawowych) – I m. na III szachownicy

1980/81 Kalisz (Drużynowe Mistrzostwa Okręgu) – I m. na szachownicy juniora młodszego

1981 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa ZDOKP) – II m., 5 z 7

1981/82 Kalisz (Drużynowe Mistrzostwa Okręgu) – I m. na szachownicy juniora młodszego

1982 Kalisz (Finał Mistrzostw Okręgu Seniorów) – I m., 9,5 z 13, 14 ucz.

1982 Raszków (1-Majowy Turniej Błyskawiczny) – II m.

1983 Kalisz (Finał Mistrzostw Okręgu Seniorów) – II m., 9,5 z 13, 14 ucz.

1983 Ostrów Wlkp. (Turniej Błyskawiczny KKS „Ostrovia” – BSG „Motor” Nordhausen) – II m., 21 z 25, 26 ucz.

1983 Piechowice (III Turniej Błyskawiczny z okazji Święta 22 lipca) – III m.

1983 Ostrów Wlkp. (Turniej z serii „Grand Prix” OZSzach) – I m. i puchar Starszego Cechu Rzemiosł Różnych w Ostrowie Wlkp.

1983/84 Kalisz (Klasyfikacja Generalna „Grand Prix” OZSzach) – III m.

1984 Krotoszyn (Wojewódzka Spartakiada Młodzieży) – I m.

1984 Raszków (Turniej 1-Majowy z cyklu „Grand Prix”) – II m.

1984 Krotoszyn (Mistrzostwa Okręgu w Grze Błyskawicznej) – II m.

1984 Ostrów Wlkp. (Turniej o Puchar Przewodniczącego MRN) – II m.

1984 Kalisz (Klasyfikacja Generalna „Grand Prix” OZSzach) – III m.

1985 Ostrów Wlkp. (VII Mistrzostwa KKS „Ostrovia”) – IV m., 5,5 z 9, 22 ucz.

1989 Ostrów Wlkp. (Jubileuszowy Turniej z okazji 80-lecia KKS „Ostrovia”) – VI m.

2009 Ostrów Wlkp. (Ogólnopolski Turniej z okazji 100-lecia KS „Ostrovia” 1909-2009) – 3,5 z 7, 31 ucz.

„Grand Prix Master”



Przemysław Bieniek (1961 – ...)

Urodził się 10 listopada 1961 r. w Ostrowie Wielkopolskim jako syn Stefana i Krystyny z d. Gmurowska. W szachy nauczył się grać dopiero w 17 roku życia. Początkowo grywał ze swoimi kolegami z sąsiedztwa Januszem i Jarosławem Hemmerlingami. Wkrótce zapisał się do klubu KKS „Ostrovia”. „Wciągnął” również do szachów swojego młodszego brata Jacka.

Szybkie postępy sprawiły, iż po roku nauki zajął VII miejsce, a po dwóch latach był czwarty w finale Mistrzostw „Ostrovii”.

W 1980 r. reprezentował zespół na II Lidze Juniorów w Bytomiu. W tamtym czasie udanie prezentował się także w korespondencyjnej odmianie szachów. Wywalczył bowiem złoty medal w Korespondencyjnych Mistrzostwach Polski Juniorów.

Uczęszczał do III Liceum Ogólnokształcącego. Studia z tytułem magistra ukończył na Wydziale Technologii Drewna w Akademii Rolniczej w Poznaniu.

Po powrocie do Ostrowa stał się czołowym zawodnikiem w mieście i w całym województwie kaliskim. W 1984 r. zwyciężył w I „Grand Prix Masters” Okręgowego Związku Szachowego w Kaliszu. Po roku wygrał I Mistrzostwa Błyskawiczne KKS „Ostrovia”, a w 1987 r. IX Mistrzostwa KKS „Ostrovia” w szachach klasycznych.

Wśród jego najważniejszych sukcesów szachowych wymienić można także zdobycie tytułu mistrza Ostrowa Wielkopolskiego w 1992 r. Był to pierwszy tego typu turniej po kilkunastoletniej przerwie. Kolejne mistrzostwo miasta wywalczył w 1995 r.

W latach 1992-94 z reprezentacją województwa kaliskiego (w drużynie występowali sami zawodnicy ostrowscy) zajął III miejsce w Drużynowych Mistrzostwach Polski w Szachach Korespondencyjnych. Grał wówczas na I szachownicy.

W 1997 r. awansował z Ostrowskim Towarzystwem Szachowym do II Ligi Seniorów. Pod koniec lat 90-tych ze względów zawodowych zaprzestał jednak regularnych występów w turniejach szachowych.

Jest przedsiębiorcą, udziałowcem i prezesem firmy Intar (branża: materiały do produkcji mebli oraz materiały budowlane).

Oprócz szachów interesuje się sportem żużlowym. Był działaczem i sponsorem w Klubie Motorowym „Intar” Ostrów.

Żona Urszula jest ekonomistą. Wspólnie zarządzają firmą. Cóрка Agnieszka (ur.1991 r.) obecnie studiuje psychologię we Wrocławiu.

Przemysław Bieniek posiada tytuł kandydata na mistrza (elo 2110). Poniżej zwycięska partia z Andrzejem Zdziubanym z Kalisza z 1983 r., po której uzyskał II normę na I kategorię.

Andrzej Zdziubany – Przemysław Bieniek

Półwiosek Stary, 13 września 1983 r.

1.c4 Sf6 2.Sc3 c5 3.Sf3 g6 4.g3 Gg7 5.Gg2 0-0 6.0-0 Sc6 7.d4 cd 8.Sxd4 Sxd4 9.Hxd4 d6 10.b3 Sd7 11.Hd2 Wb8 12.Gb2 a6 13.Sd5 Gxb2 14.Hxb2 b5 15.cxb5

axb5 16.Wfc1 Sc5 17.Wc2 Gf5 18.Wd2 Wfe8 19.We1 Ge4 20.Gxe4 Sxe4 21.Wd4 Sc5 22.Hd2 e5 23.Wh4 f5 24.Sb4 Hf6 25.Sd5 Hf7 26.f3 Se6 27.e3 Sg5 28.Kg2 e4 29.fxe4 Sxe4 30.Hd4 We5 31.Sb4 Hb7 32.Kf1 Wbd8 33.Sd3 Sd2 34.Ke2 Hg2 35.Kd1 Sf3 Sf4 36.Hxa2 i białe poddały się.

Ważniejsze rezultaty indywidualne Przemysława Bienia w latach 1979 – 2009:

1979 Ostrów Wlkp. (IV Mistrzostwa KKS „Ostrovia”) – VII m., 6 z 11, 12 ucz.
1980 Ostrów Wlkp. (V Mistrzostwa KKS „Ostrovia”) – IV m., 11,5 z 15, 16 ucz.
1980/81 Mistrzostwa Polski Juniorów w Grze Korespondencyjnej – I m. i tytuł mistrza Polski!
1984 Ostrów Wlkp. (Turniej z okazji 75-lecia „Ostrovia”) – III m., 5,5 z 7, 73 ucz.
1984 Ostrów Wlkp. (I Turniej „Grand Prix Masters” OZSzach) – I m.
1984 Ostrów Wlkp. (I Memoriał Matyśkiewicza) – III m., 6 z 9
1984 Krotoszyn (Mistrzostwa Okręgu w Grze Błyskawicznej) – II m.
1985 Ostrów Wlkp. (VII Mistrzostwa KKS „Ostrovia”) – III m., 6 z 9, 22 ucz.
1985 Ostrów Wlkp. (I Mistrzostwa Błyskawiczne KKS „Ostrovia”) – I m., 20,5 z 24, 13 ucz.
1986 Ostrzeszów (Turniej z okazji Dni Ziemi Ostrzeszowskiej) – III m.
1986 Kalisz (II Otwarte Mistrzostwa Okręgu) – V m., 23 ucz.
1987 Ostrów Wlkp. (IX Mistrzostwa KKS „Ostrovia”) – I m., 8,5 z 10, 11 ucz.
1987 Ostrów Wlkp. (Turniej o Puchar Starszego Cechu) – I m.
1988 Ostrów Wlkp. (I Mistrzostwa Okręgu Kaliskiego w Szachach Aktywnych) – II m., 7,5 z 9
1992 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – I m., 8,5 z 9, 18 ucz.
1992 Pleszew (Turniej z okazji Święta Niepodległości) – III m.
1993 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – II m., 6,5 z 9, 22 ucz.
1993 Ostrzeszów (VII Ogólnopolski Turniej Szachowy) – II m.
1994 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – III m.
1995 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – I m., 7 z 9
1996 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – VI m., 4,5 z 9, 10 ucz.
1998 Kalisz (Mistrzostwa Okręgu w Grze Błyskawicznej) – II m., 14 z 18, 19 ucz.
1998 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – III m., 6,5 z 9, 38 ucz.
1999 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa w Szachach Błyskawicznych) – II m., 8,5 z 11, 32 ucz.
2001 Ostrów Wlkp. (Turniej Noworoczny) – III m., 5,5 z 7, 55 ucz.
2003 Ostrów Wlkp. (Turniej Noworoczny) – V m., 4,5 z 7
2009 Ostrów Wlkp. (Ogólnopolski Turniej z okazji 100-lecia KS „Ostrovia” 1909-2009) – 3,5 z 7, 31 ucz.



Przemysław Bieniek w pojedynku ze swoją córką Agnieszką. Ostrów Wielkopolski, 3 kwietnia 2011 r.

Potomek słynnych rodów Bojanowskich i Niegolewskich



Stefan Andrzej Antoni Marian Bojanowski (1929 – 2007)

Omawiając osobę Stefana Bojanowskiego należy wspomnieć o jego znamienitych przodkach. Od strony ojca byli to m. in.:

Günter Pradel (? – ok. 1406) – Pierwszy znany protoplasta rodu. Podstarości kościański w latach 1391 – 1393. Był właścicielem Bojanowa, Nietążkowa, Unina i Splawia. Przyjmuje się, że Pradlowie przybyli z Saksonii na Śląsk już w 1320 r.

Stefan Bojanowski (ok. 1605-1660) – Protestancki szlachcic. W 1638 r. założył miasto Nowe Bojanowo, zwane później Bojanowem. Uzyskał na to przywilej króla Władysława IV.

W roku 1642 nadał miastu herb rodu Bojanowskich – Junoszę z odmianą „na tarczy czerwonej srebrny baranek do połowy wyskakujący z lasu”. Doprowadził Bojanowo do znacznego rozkwitu. Ufundował kościół i szkołę rolniczą. Sprawdził też wielu zagranicznych sukienników, głównie tkaczy.

Edmund Bojanowski (1814-1871) – Błogosławiony Kościoła katolickiego. Założyciel Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Najświętszej Marii Panny. Jako świecki mężczyzna stworzył ochronkę w Podrzeczu i założył Bractwo Ochroniarek. W Grabonogu założył „Dom miłosierdzia” dla sierot, ponadto apteki dla biednych, wypożyczalnię książek oraz czytelnie.

Gustaw Bojanowski (1889-1957) – Wybitny pisarz, poeta i prozaik. W okresie międzywojennym mieszkaniec Ostrowa Wielkopolskiego. Napisał m. in.: „Tydzień w Antoinie”, „Rękopis dla wnuków”, „Śladem wędrownika” itd.

Stefan Bojanowski (1850-1910) – Dzierżawca Gołuchowa. Wydał drukiem liczne prace naukowe, głównie z zakresu hipologii, zyskując sobie sławę jednego z najwybitniejszych znawców koni arabskich. Autor m. in. „Sylwetek koni orientalnych i ich hodowców” (Kraków: G. Gebethner, 1906). Książka ta doczekała się wznowienia w 2010 r.

W wieku XVI jedna z gałęzi Bojanowskich osiedliła się na ziemi płockiej. Z nich Stefania Bojanowska (ur. 1846) wyszła za mąż za Faustyna Walentego Mościckiego (1835-1885) herbu Ślepowron. Byli oni rodzicami prezydenta RP prof. Ignacego Mościckiego (1867-1946).

Sam Mikołaj Rej napisał fraszkę o dworzaninie królewskim Stanisławie Bojanowskim, innym członku tego zasłużonego rodu.

Matka ostrowskiego szachisty Aleksandra z d. Niegolewska była z kolei prawnuczką pułkownika Andrzeja Niegolewskiego. Pułkownik Niegolewski dowodził słynną zwycięską szarżą ułańską szwoleżerów w wozie Somosierry (1808 r.), gdzie został wielokrotnie ranny od kul i bagnatów Hiszpanów. Według niektórych źródeł odniósł tam aż 12 ran, co przy gładkich lufach, niedostatecznie skalibrowanych pociskach i prochu dymnym było całkiem możliwe. Miał wówczas wyszeptać do dowódcy jazdy gwardii marszałka Jeana-Baptisty Bessieresa: „Monseigneur, umieram, oto armaty, które zdobyłem. Powiedz o tym cesarzowi!”. Przeżył jednak jeszcze 48 lat. Za swoją odwagę został osobiście odznaczony przez Napoleona jeszcze na polu walki oraz otrzymał tzw. legat w postaci wpływów za używanie kanału na jednej z większych rzek Francji. Legat ten uzyskał dożywotnio wraz ze swymi potomkami płci męskiej. Obraz Juliusza Kossaka

„Somo-Sierra” przedstawia scenę, w której Kożetuski zdaje Napoleonowi raport z przebiegu walk, a w głębi znoszą rannego Niegolewskiego.

Wróćmy jednak do naszego szachowego bohatera. Stefan Andrzej Antoni Marian Bojanowski urodził się 15 czerwca 1929 r. w Ostrowie Wielkopolskim. Tu dorastał i uczęszczał do szkoły podstawowej. 1 września 1939 r. wojska III Rzeszy zaatakowały Polskę.

Trudny okres okupacji i tułaczki wojennej wspomina Andrzej Bojanowski, brat Stefana: *Ze względu na nadchodzące informacje o możliwym wybuchu wojny, już 29 sierpnia 1939 r. ojciec ewakuował nas do Konina. Wielu ludzi wyjechało wówczas z Ostrowa do innych miejscowości. 16 września, po względnym ustabilizowaniu się sytuacji, furmankami konnymi, z czterema noclegami po drodze, wróciliśmy wraz z innymi rodzinami do Ostrowa.*

6 lutego 1940 r. zostaliśmy wysiedleni (tak jak staliśmy – w pantoflach) do Skalmierzyc Nowych, gdzie w szkole był obóz przejściowy. Mieszkaliśmy w sali nr 4 na parterze.

28 lutego 1940 r. wywieziono nas pociągiem do Kielc. Dotarliśmy tam 29 lutego. Początkowo mieszkaliśmy na czwartym piętrze w kamienicy przy ul. Równej. Na jednym pokoju z kuchnią było nas 11 osób (nas 6 oraz siostra mamy wraz z 3 dziećmi i piastunką).

20 marca 1940 r. ojciec uzyskał pracę w Fabryce Kwasu Siarkowego i Sztucznych Nawozów. Matka z kolei, dzięki znajomości kilku języków (podobnie jak ojciec), pracowała w Nadleśnictwie Dyminy – Dyrekcja w Kielcach.

3 sierpnia 1940 r. przeprowadziliśmy się do mieszkania przy ul. Bandurskiego 16 (II piętro). Ojciec ciężko chorował i pracował z przerwami do 23 marca 1942 r. (ostatni pobyt w pracy). Ostatecznie zwolniono go 1 maja 1942 r. Pracował wówczas w domu, jako tłumacz różnych dokumentów niemieckich dostarczanych przez woźnego z zakładu pracy.

22 czerwca 1942 r. zamieszkaliśmy czasowo w pomieszczeniach Nadleśnictwa Dyminy przy ul. Piotrkowskiej (dyrekcja przeniesiona została wcześniej do Zgórskiej). Był to teren eksterytorialny. Utworzone tam zostało wcześniej getto żydowskie.¹

W całej dzielnicy tylko nasz jeden dom zamieszkiwali Polacy. Rankiem 20 sierpnia 1942 r., tuż po przebudzeniu, okazało się, że cała dzielnica jest otoczona. Żołnierze, którzy nas legitymowali, byli zdziwieni, że są tutaj jeszcze Polacy. Powiedzieli też, że już w nocy chcieli nas zabić, ponieważ jeden z domowników zapalił światło (obowiązywało zaciemnienie). Dali nam jednak żyć do rana, gdyż wiedzieli o tym, co miało wkrótce nastąpić...

Niedługo potem byliśmy świadkami straszliwych zbrodni.² Pamiętam jak dziś... Jeden z Niemców siedział na pudle od amunicji i ogromnymi kombinerkami wyrwał złote zęby Żydom. Dwóch kolejnych przytrzymywało tych nieszczęśników. Następnie zabijali ich strzałem w głowę. Setki ciał wywożono na wozach. Wszędzie było pełno trupów. Na dzieci szkoda im było kul. Roztrzaskiwali im głowy o ścianę. Niektórzy Polacy wynosili te trupy. Gdy byli przekonani, że nikt ich nie widzi, obszukiwali im jeszcze kieszenie. Widziałem nawet jak jeden z nich okładał nieżyjącego już Żyda. Kiedyś stanąłem przy oknie

¹ Getto utworzono na mocy zarządzenia Stadthauptmanna Kielc Hansa Drechsela z 31 marca 1941 r. W sumie blisko 30 tysięcy ludzi skoncentrowano w 500 domach. Zagęszczenie ludności wynosiło 59 000 osób na km² i było 39 razy większe niż w pozostałej części Kielc. Stronę aryjską od getta oddzielały zasieki z drutu kolczastego i gdzieniegdzie drewniany płot.

² Likwidacja getta odbyła się w czterech etapach. Ogółem do obozów zagłady (m. in. do Auschwitz) wywieziono 21 tysięcy Żydów. Około 1500 mieszkańców zamordowano na miejscu (w tym wiele dzieci, kobiet, starców i chorych). Latem 1943 r. obóz zlikwidowano tworząc w jego miejsce trzy mniejsze jednostki.

i jeden z przechodzących żołnierzy niemieckich rzucił we mnie tymi wielkimi kombinerkami. Poznałbym je wszędzie, nawet dziś, wśród tysięcy innych.

16 września 1942 r. powróciliśmy do mieszkań przy ul. Biskupa Bandurskiego (wówczas już Wermachtstrasse 33). 17 sierpnia 1943 r. Stefan rozpoczął pracę w składzie materiałów u p. Szydłowskiego. Po kilku miesiącach zostaliśmy zmuszeni wraz z innymi 40 rodzinami do natychmiastowego opuszczenia mieszkania (termin 24 godziny – z uwagi na wykonanie przez partyzantów wyroku na oficerze niemieckim, kacie Polaków i Żydów). 14 kwietnia 1944 r. z wielkim trudem znaleźliśmy mieszkanie na Bazarach – Plac Hitlera nr 6.

Stefana zmuszono w tamtym czasie do kopania rowów obronnych. Codziennie rano wywozili go za miasto, w pobliże frontu (ok. 2 km od toczących się walk).

Słychać było odgłosy spadających bomb i huk artylerii. Ojciec, obłożnie chory, cały czas leżał w łóżku (astma, choroba Parkinsona – częściowy niedowład prawej ręki, choroba serca).

15 stycznia 1945 nastąpiło oswobodzenie Kielc. Podczas ciężkich walk ukryci byliśmy w ciemnej kuchni od podwórza. Znajdowaliśmy się praktycznie w samym środku na linii strzału pomiędzy żołnierzami. Drzwi założone były kładami drewna, które w cudowny sposób uratowały nam życie (już po wszystkim okazało się, że znajdowały się w nich setki pocisków). Na nasz sufit spadł też pocisk moździerzowy, który jednak nie wybuchł.

1 maja 1945 r. powróciliśmy do Ostrowa, do zdewastowanego przez niemieckich lokatorów domu rodzinnego przy ul. Wrocławskiej. 6 maja zmarł nasz ojciec Henryk.

Młody Stefan Bojanowski rozpoczął w Ostrowie naukę w Gimnazjum Handlowym i Liceum dla dorosłych (szkołę podstawową skończył jeszcze w Kielcach). Chodził do jednej klasy i przyjaźnił się z szachistami Lechem Lipińskim i Feliksem Smektałą. Dom Bojanowskich był zawsze otwarty i Lipiński, który szybko stracił rodziców, gościł w nim w każde święto.

Chłopcy wstąpili w szeregi „Stali” Ostrów Wlkp. najsilniejszego wówczas ostrowskiego klubu szachowego. Po ukończeniu szkoły S. Bojanowski wyjechał do wojska do Wrocławia, gdzie grał w orkiestrze reprezentacyjnej. Po powrocie, w 1951 roku znalazł się w Zarządzie „Stali” na stanowisku sekretarza. Wziął też udział w mistrzostwach klubowych i miasta. Jednocześnie z powodzeniem reprezentował zespół w rozgrywkach wojewódzkich.

Pracował jako referent do spraw skupu w Polskich Zakładach Zbożowych, następnie w Powiatowym Związku Spółdzielni Rolniczych, a później w jego wojewódzkim odpowiedniku.



Od lewej strony rodzeństwo Bojanowskich: Aleksandra (ur. 1932), Andrzej (ur. 1936) i Henryka (1933). Powyżej Stefan (ur. 1929). Kielce, marzec 1942 r.

W 1956 r. zawodników „Stali” przejęło zrzeszenie „Start”. Po roku Bojanowski wywalczył z zespołem tytuł wicemistrza okręgu i wziął udział w rozgrywkach II Ligi. W „Starcie” grał również w latach 60-tych.

Drugą jego pasją oprócz szachów była muzyka i gra na trąbce. Występował w wielu orkiestrach: szkolnej, wojskowej, kolejowej itp.



Muzyka była drugą po szachach życiową pasją Stefana Bojanowskiego.

W 1973 r. dołączył do zespołu „Ostrovii”. W kolejnych sezonach grywał zarówno w pierwszej, jak i w drugiej drużynie.

W sezonie 1979/80 awansował z pierwszą drużyną do II Ligi i jednocześnie w drugiej drużynie wygrał A - klasę. Był wówczas członkiem Zarządu sekcji.

W ostrowskich klubach szachowych grał i działał aż do końca lat 80-tych. Choć nigdy nie założył rodziny, był znanym wychowawcą

i opiekunem młodzieży. Opiekował się m. in. juniorami „Ostrovii” podczas wyjazdu na II Ligę do Bytomia w 1980 r. Wydatnie wspierał też działalność orkiestry młodzieżowej.

Miał ogromne poczucie humoru. Uwielbiał się wygłupiać. Przytoczę jedną z anegdot opowiedzianą przez Jarosława Hemmerlinga, w której istotną rolę odgrywał (i to dosłownie) Stefan Bojanowski: *Najsłynniejsze potyczki w klubie toczyli pan Spalony z panem Schulzem. Miały one zawsze wielkie grono obserwatorów. Nie chodzi tu tylko o słynne komentarze pana Stasia, bo najzabawniejsze w tym wszystkim było to, że jak któryś z zawodników wygrał partię to wstawał i wymachując ręką w górę biegł dookoła stolika, a pan Bojanowski ...grał hejnał na trąbce!*

Nawet gdy był już ciężko chory potrafił zachować pogodę ducha. Wspomina Henryk Brzeziński: *Na kilka miesięcy przed śmiercią odwiedziliśmy go wspólnie z Marianem Stawikiem. Bardzo się ucieszył z naszej wizyty. Pamiętam, że zwrócił się wtedy do mnie: „Uważaj Heniu niedługo masz już dwie kosy. 77 lat to ważny wiek”. Umarł w następnym roku. Miał 78 lat. To były prorocze słowa.*

Zmarł w otoczeniu rodziny 26 września 2007 roku w Ostrowie Wielkopolskim po długiej i ciężkiej chorobie. Pochowany został w rodzinnym grobowcu na cmentarzu przy ul. Limanowskiego.

Poniżej zamieszczono wpis Aleksandra Niegolewskiego do pamiętnika córki Aleksandry. Motto, którym w ciągu życia kierowały się jej dzieci i które przekazane zostało przez Andrzeja Bojanowskiego swoim wnukom i ich potomkom, czyli ostrowskiej gałęzi słynnego rodu Bojanowskich.

„Nie szlachectwo, ale miłość Ojczyzny i języka, praca, uczciwość, miłość bliźniego i honor są, co człowieka robią szlachetnym, i kto te zasady przez życie wypełnia, w starości może sobie powiedzieć, że nie był ciężarem dla społeczeństwa”



Andrzej i Stefan Bojanowscy na placu im. Edmunda Bojanowskiego w I rocznicę beatyfikacji.
Luboń, 2000 r.

Ważniejsze rezultaty indywidualne Stefana Bojanowskiego w latach 1955 – 1988:

- 1955 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa „Stal” Ostrów Wlkp. na sezon 1955/56) – IV m.
- 1956 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – VI m.
- 1977/78 Kalisz (Drużynowe Mistrzostwa A – klasy) – I m. na III szachownicy
- 1978/79 Kalisz (Drużynowe Mistrzostwa A – klasy) – I m. na III szachownicy
- 1976 Ostrów Wlkp. (I Mistrzostwa KKS „Ostrovia”) – VI m.
- 1979 Ostrów Wlkp. (IV Mistrzostwa KKS „Ostrovia” – el.) – IV m., 4 z 7, 24 ucz.
- 1979 Ostrów Wlkp. (IV Mistrzostwa KKS „Ostrovia”) – VIII m., 5,5 z 11, 12 ucz.
- 1979 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – VII m., 6,5 z 11, 34 ucz.
- 1980 Ostrów Wlkp. (V Mistrzostwa KKS „Ostrovia”) – II m., 11,5 z 15, 16 ucz.
- 1980 Półwiosek Stary (III Ogólnopolski Festiwal „Ziemi Kaliskiej”) – dyplom za udział
- 1981 Ostrów Wlkp. (Turniej Kwalifikacyjny) – II m., 8 z 11, 12 ucz.
- 1982 Ostrów Wlkp. (VI Mistrzostwa KKS „Ostrovia”) – XIV m., 2,5 z 14, 15 ucz.
- 1983/84 Kalisz (Drużynowe Mistrzostwa A – klasy) – I m. na V szachownicy
- 1985 Ostrów Wlkp. (VII Mistrzostwa KKS „Ostrovia”) – IX m., 5 z 9, 22 ucz.
- 1988 Zduny (Wojewódzkie Igrzyska Sportowo – Rekreacyjne Pracowników Gospodarki Żywnościowej) – II m.

Mistrz na Pomorzu i w Wielkopolsce



Henryk Brzeziński (1930 – ...)

Urodził się 29 sierpnia 1930 r. w Nakle nad Notecią. Tam dorastał i przeżył lata okupacji. Będąc kilkunastoletnim chłopcem został zmuszony do pracy dla okupanta. Czyścił m. in. wielkie pilniki czołgowe. Zajmował się również pracą na polu: *Volksdeutsche wylegiwali się w cieniu, a ja doilem krowy i to sprawnie! Wieczorami je popędzałem. Siałem też zboże i orałem* - mówi Henryk Brzeziński.

Był wybitnym uczniem z przedmiotów ścisłych. Po maturze przez rok pracował w szkole podstawowej jako nauczyciel matematyki, chemii i fizyki. Uniknął w ten sposób powołania do wojska.

W 1950 r. brat Jerzy nauczył go grać w szachy. Pierwszą wspólną partię wygrał jeszcze Jerzy, jednak w drugiej lepszy okazał się już Henryk.

Po dwóch tygodniach treningów wygrał z jednym ze swoich kolegów z pracy, nauczycielem Skupniewiczem i ten zapisał go do mistrzostw

miasta. W swoim pierwszym turnieju zajął od razu drugie miejsce.

W tym samym roku wyjechał na studia do Torunia. Wstąpił do drużyny uniwersyteckiej. Na I szachownicy grał tam jeden z czołowych graczy Pomorza Jerzy Bratoszewski. Henryk Brzeziński pokonał wówczas wielokrotnego mistrza Torunia i Pomorza, późniejszego reprezentanta Polski z meczu z NRD w 1958 r. Adama Borchardta. Nasz bohater wspomina okres gry w drużynie uniwersyteckiej: *Już w Toruniu wszyscy zbierali się wokół mojej partii, bo zawsze się coś działo. Akademicy nazywali mnie „mistrz fuksa”. Dopiero, gdy w jednej partii wykonałem „ciche posunięcie”, po którym przeprowadziłem poświęcenie i wygrywającą kombinację, przestali tak mówić.*

W 1952 r. podczas przyjazdów do Nakła wziął udział w kolejnym championacie miasta, w którym to wywalczył tytuł mistrza.

Pod koniec studiów poznał swoją przyszłą żonę Marię Tomczyk z Ostrowa Wielkopolskiego. Po zaliczeniu ostatnich egzaminów, dostał przydział do pracy w Chojnicach, jednak po miesiącu wyjechał do Bydgoszczy, gdzie otrzymał mieszkanie.

Początkowo pracował w Centralnym Laboratorium PGR. Następnie przeniósł się do Zakładów Fotochemicznych „Alfa”.

W 1955 r. wziął ślub, na który przyjechał do Ostrowa. Po trzech latach pracy w Bydgoszczy wrócił z żoną do Ostrowa Wielkopolskiego, tym razem na stałe, ponieważ dom tutaj mieli jego teściowie.

Zaczął pracować w Spółdzielni Chemicznej jako główny inżynier. W 1959 r. podjął pracę w szkolnictwie, jako nauczyciel fizyki



Maria Brzezińska

i chemii w Technikum Gastronomicznym i Elektryczno – Mechanicznym. Przygotowywał uczniów aż do matury. W latach późniejszych uczył również w Technikum Kolejowym.

W 1959 roku wstąpił w szeregi „Startu” Ostrów Wlkp. Klub na początku lat 60-tych zajmował wysokie miejsca w mistrzostwach wojewódzkich i grał nawet na II Lidze.

Niestety bardzo mało było wówczas turniejów indywidualnych w Ostrowie i w rejonie. Sytuacja zmieniła się na początku dekady lat 70-tych. Brzeziński dwukrotnie zwyciężył wtedy w mistrzostwach ZNP (Związek Nauczycielstwa Polskiego) w Ostrowie.

W 1972 r. po reaktywacji Sekcji Szachowej został członkiem MZKS „Ostrovii” Ostrów Wlkp. Grając na I szachownicy już w pierwszym se-



Henryk Brzeziński z żoną Marią.

zonie wprowadził zespół do Klasy Wojewódzkiej. W latach 70-tych reprezentował też Ostrów Wlkp. w meczach z drużynami partnerskimi z NRD.

Od 1976 r. zaczęto organizować mistrzostwa klubowe „Ostrovii”. W pierwszym turnieju dopiero w dogrywce o pierwsze miejsce uległ Lechowi Lipińskiemu. Drugie miejsce zajął również w roku 1977, za Marianem Stawikiem. Dopiero za trzecim razem sięgnął po tytuł mistrzowski. W ostatniej, dogrywanej już partii mistrzostw w 1978 r. pokonał Lecha Lipińskiego, który miał nad nim wtedy przewagę punktu. W końcowej tabeli aż czterech zawodników zgromadziło po 10 pkt. w 13 partiach. Dzięki wspomnianemu zwycięstwu to jednak H. Brzeziński uplasował się na pierwszej pozycji z najlepszym wartościowaniem dodatkowym.

Jeżeli chodzi o rozgrywki drużynowe, to w 1977 r. osiągnął z klubem pierwszy większy sukces. „Ostrovii” triumfowała bowiem w I Mistrzostwach Okręgu w Szachach Błyskawicznych.

Z kolei w sezonie 1979/1980 zespół zajął pierwsze miejsce w Mistrzostwach Okręgu w Szachach Klasycznych i po barażach uzyskał awans do II Ligi Seniorów.

Tamten sezon był wyjątkowo udany dla Henryka Brzezińskiego, gdyż zdobył on również tytuł indywidualnego mistrza okręgu. Zresztą całe lata 80-te to okres wysokiej formy reprezentanta „Ostrovii”.

W 1982 roku triumfował w Turnieju o „Grand Prix” Województwa Kaliskiego.

W kolejnym roku znów potykał się z szachistami niemieckimi zajmując VI miejsce w turnieju błyskawicznym z udziałem zawodników „Ostrovii” i BSG „Motor” Nordhausen.

W roku 1984 uplasował się na najniższym stopniu podium w Mistrzostwach OZSach Kalisz.

W latach 1986-1987 osiągnął 3. i 4. miejsce w mistrzostwach klubowych „Ostrovii”. Rozgrywki te były de facto turniejami o tytuł najlepszego szachisty w mieście. Nie organizowano bowiem wówczas Mistrzostw Ostrowa.

Rok 1988 to IV miejsce w I Mistrzostwach „Active chess 30” Województwa Kaliskiego.

Jeszcze na początku lat 90-tych grał na lidze w pierwszej drużynie „Ostrovii” zajmując m. in. I miejsce na V szachownicy w 1991 roku.

Pod koniec 1996 r. Sekcja Szachowa KKS „Ostrovia” Ostrow Wlkp. połączyła się z Sekcją Szachową Klubu Nauczyciela. Zarejestrowane zostało Ostrowskie Towarzystwo Szachowe. Henryk Brzeziński automatycznie stał się członkiem klubu. Wziął w tamtym czasie udział m. in. w Mistrzostwach Ostrowa.

W sezonie 1999/2000, mając już blisko 70 lat, zajął wysokie V miejsce wśród 71 uczestników I „Grand Prix” Ostrowa Wielkopolskiego organizowanego przez OTSz.

Ostatnie turnieje, w których regularnie startował to Mistrzostwa Okręgu Oldbojów (m. in. w 2001 r. wywalczył tytuł wicemistrza).

Na stopie prywatnej przyjaźnił się z nieżyjącymi już obecnie ostrowskimi szachistami. Wymienić tutaj można Zbigniewa Ohlaszenego, Lecha Lipińskiego, Platona Pleskacza czy Stefana Bojanowskiego.

Ohlaszeny, wieloletni opiekun koła szachowego w Technikum Kolejowym, gościł w jego domu z małżonką, jednak w szachy praktycznie nie grywali.

Z Lechem Lipińskim z kolei rywalizował o miano najlepszego szachisty w mieście, wymieniając się z nim w poszczególnych latach pozycją na I szachownicy „Ostrovii” (zależnie od tego, który z nich był aktualnie mistrzem klubu). Nie przeszkadzało im to jednak w zachowaniu koleżeńskich stosunków.

Brzeziński odwiedzał również krótko przed śmiercią ciężko chorych Platona Pleskacza i Stefana Bojanowskiego.

Obecnie w oficjalnych turniejach już nie startuje. Najczęściej grywa partie towarzyskie z innym czołowym zawodnikiem tego okresu Marianem Stawikiem. Od czasu do czasu pokazuje się również na grach treningowych w klubie, pokazując siłę swojej gry znacznie młodszemu przeciwnikom.

W czasach swojej największej aktywności zawodniczej znany był z niezwyklej ambicji i uporu. Trudno było mu pogodzić się z porażkami, a czasem nawet i z remisami. Bywało, iż w ferworze walki emocje brały wtedy górę nad rozumem. Z tego to powodu stał się on bohaterem licznych anegdot i historii krążących wśród kibiców i zawodników (patrz: rozdział 4.10. *Anegdoty szachowe Franciszka Juzla* w I tomie „Historii szachów na ziemi ostrowskiej”).

Przytoczę zasłyszaną od Jarosława Hemmerlinga sytuację z jednej z partii Henryka Brzezińskiego: *W końcówce p. Henryk na wiszących wskazówkach zegara dorobił hetmana. Jakież było zdziwienie kibiców, gdy ujrzeli hetmana ale odmiennego - czarnego koloru! Żeby było jeszcze ciekawiej przeciwnik p. Henryka zaczął go tym hetmanem (nieswoim) szachować, a p. Henryk uciekał królem, ale wbrew przepisom - po linii szachowania. Kibice wprost pokładali się ze śmiechu...*

Innym razem podczas jednej z kolejnych jego szachowych batalii, „zniknął” z szachownicy pionek. Szukano go (prawie) wszędzie; pod stołem, na podłodze, przy desce, w innych kompletach itd. Po dłuższych poszukiwaniach zawodników i kibiców najmniejszy szachowy piechur w końcu odnalazł się w ...rozporku jednego z graczy (nieopatrznie pozostawionym w otwarciu)!

Sytuacje, podczas których zawodnicy wykonywali np. dwa ruchy z kolei też nie należały do rzadkości i to w partiach prowadzonych z zapisem!

Podczas gier towarzyskich lubił sobie krzyknąć np.: „G...! - rzekł hrabia głosem nie znośącym sprzeciwu” i od razu robiło się wesoło na treningach w klubie. Lub też: „Z namaszczeniem śliniąc główkę podiwaniał wielbłąd mrówkę!” ...zabierając przeciwnikowi podstawioną figurę.

Henryk Brzeziński, obecnie najstarszy członek Ostrowskiego Towarzystwa Szachowego, to z pewnością barwna postać ostrowskich szachów.

Przebieg kariery zawodniczej i ważniejsze osiągnięcia Henryka Brzezińskiego w latach 1948-2001:

- 1950 Nakło n/Notecią (Mistrzostwa Nakła) – II m.
- 1952 Nakło n/Notecią (Mistrzostwa Nakła) – I m.
- 1950-55 Toruń (występy w drużynie uniwersyteckiej na III szachownicy)
- 1959 Ostrów Wlkp. (od tego roku gra w „Starcie” Ostrów Wlkp.)
- 1970 Ostrów Wlkp. (Nauczycielski Turniej o Mistrzostwo Oddziału Powiatowego ZNP) – I m.
- 1971 Ostrów Wlkp. (IV Okręgowy Indywidualny Turniej ZNP – el.) – I m.
- 1975 Ostrów Wlkp. (Turniej Błyskawiczny z udziałem zawodników MZKS „Ostrovia” i BSG „Aktivist” Brieske – Seftenberg) – VI m.
- 1976 Ostrów Wlkp. (I Mistrzostwa KKS „Ostrovia”) – II m. (po dogrywce z L. Lipińskim)
- 1977 Ostrów Wlkp. (II Mistrzostwa KKS „Ostrovia”) – II m., 9 z 11, 12 ucz.
- 1978 Krotoszyn (Mistrzostwa Województwa Kaliskiego ZNP) – II m.
- 1978 Ostrów Wlkp. (III Mistrzostwa KKS „Ostrovia”) – I m., 10 z 13, 14 ucz. (o mistrzostwie zdecydowała dogrywana partia z L. Lipińskim)
- 1979 Syców (Mistrzostwa Województwa Kaliskiego ZNP) – III m.
- 1979 Kalisz (III Drużynowe Mistrzostwa Okręgu w Grze Błyskawicznej) – I m. na III szachownicy w zespole KKS „Ostrovia”
- 1979/1980 Kalisz (Indywidualne Mistrzostwa Okręgu) – I m.
- 1980 Ostrów Wlkp. – Dyplom Honorowy Prezydenta Ostrowa Wlkp. z okazji awansu do II Ligi Seniorów
- 1980 Kalisz – Kępno (Mistrzostwa ZNP Województwa Kaliskiego) – II m.
- 1980/1981 Ostrów Wlkp. (Turniej o Puchar „Grand Prix” Województwa Kaliskiego) – I m.
- 1981 Kalisz (Mistrzostwa Okręgu) – VI m., 5 z 11, 12 ucz.
- 1981 Ostrów Wlkp. (Turniej z cyklu „Grand Prix” OZSzach) – II m.
- 1982 Nowe Skalmierzyce (IV Turniej o Puchar Prezesa KKS „Pogoń” Nowe Skalmierzyce) – IV m.
- 1982 Kalisz (cykl turniejów o „Grand Prix” OZSzach Kalisz) – III m.
- 1984 Ostrów Wlkp. (Półfinał Mistrzostwa Okręgu) – II m., 7 z 11, 12 ucz.
- 1984 Kalisz (Mistrzostwa OZSzach Kalisz) – III m.
- 1986 Ostrów Wlkp. (VIII Mistrzostwa KKS „Ostrovia”) – III m., 6 z 9, 10 ucz.
- 1988 Ostrów Wlkp. (I Mistrzostwa Województwa Kaliskiego w „Active chess 30”) – IV m., 6,5 z 9, zw. G. Krawczyk z „Prosný” Kalisz
- 1991 Kalisz (Drużynowe Mistrzostwa Okręgu) – I m. na V szachownicy w drużynie KKS „Ostrovia”
- 1998 Nowe Skalmierzyce (IV Ogólnopolski Turniej 50-latków) – II m., 7 z 9, 36 ucz. (sędzia A. Nowak)
- 1999/2000 Ostrów Wlkp. (I Grand Prix Ostrowa Wlkp.) – V m., 234 pkt., 71 ucz.
- 2001 Nowe Skalmierzyce (VII Mistrzostwa w kat. Oldbojów Kaliskiego Okręgowego Związku Szachowego) – II m. (sędziował R. Pych)

Szachista – Prezes – Poseł



Andrzej Dera wraz z synem Frankiem -
młodym szachistą.

Andrzej Mikołaj Dera (1961 – ...)

Urodził się 10 września 1961 r. w Ostrowie Wielkopolskim jako syn Jerzego i Wandy z d. Sobczak.

W szachy nauczył go grać ojciec, jednak od najmłodszych lat jego główną pasją sportową była piłka nożna. W ósmej klasie szkoły podstawowej doznał kontuzji, która wykluczyła go na pewien czas z gry.

Wiosną 1976 r. przypadkowo trafił na trening szachistów w Klubokawiarni „Olimpijska”. Zagrał wtedy jedną z partii ze świetną szachistką ostrowską Krystyną Maślińską, która nie dała mu w tej potyczce najmniejszych szans.

Porażkę potraktował ambicjonalnie.

Wypożyczył z biblioteki książkę „ABC szachisty” Tadeusza Czarneckiego i zaczął pogłębiać swoją wiedzę szachową. Kiedy był już wreszcie gotowy, stanął do rewanżu z koleżanką i ...przegrał z jeszcze większym kretešem!

Od tej pory „wciągnął się” w szachy i rozpoczął treningi w klubie. Traf chciał, że po skończeniu szkoły podstawowej poszedł do Technikum Kolejowego, które należało wówczas do krajowej czołówki w szachach. Z drużyną szkolną trzykrotnie wywalczył tytuł mistrza Polski Techników Kolejowych. Raz był także wicemistrzem kraju indywidualnie na swojej szachownicy.

W 1979 r., jeszcze jako junior, wystartował w Indywidualnych Mistrzostwach Ostrowa, jedynym tego typu turnieju w tamtym czasie. Zajął wysokie VI miejsce wśród 34 zawodników. Po roku reprezentował „Ostrovię” podczas rozgrywek II Ligi Juniorów w Bytomiu.

W 1981 r. wyjechał na studia prawnicze do Poznania. Studiował na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza. Jednocześnie zapisał się do drużyny szachowej „Raszyn” Poznań. Występował w jednym składzie m. in. z przyszłym mistrzem Polski Klaudiuszem Urbanem.

Po powrocie do Ostrowa w 1987 r. wziął ślub z Agatą Szczerkowską. W 1990 r. urodziła im się córka Aleksandra.

Już w tamtym czasie dał się poznać jako aktywny działacz polityczny, społeczny i szachowy w mieście.

W latach 1987-1990 ukończył aplikację sędziowską i zdał egzamin państwowy na sędziego.

W roku 1990 został wybrany na radnego I kadencji Rady Miejskiej Ostrowa Wielkopolskiego z ramienia Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”. Od czerwca do października 1990 r. był Sekretarzem Miasta. Funkcję radnego w Radzie Powiatu Ostrowskiego sprawował w latach 1999-2002 oraz 2002-2006.

Jednocześnie w latach 1990-1996 był kierownikiem Urzędu Rejonowego w Ostrowie Wielkopolskim i odpowiadał za administrację rządową na terenie dzisiejszego powiatu. W latach 1997-1998 pracował jako zastępca dyrektora Zarządu Dróg i Zieleni w Ostrowie Wielkopolskim. Od stycznia 1999 r. do listopada 2002 r. pełnił z kolei funkcję starosty ostrowskiego. Następnie pracował w prywatnej grupie kapitałowej.

W 2005 r. z listy Prawa i Sprawiedliwości został wybrany na posła RP V kadencji z okręgu kaliskiego (otrzymał 7520 głosów). W wyborach parlamentarnych w 2007 r. po raz drugi uzyskał mandat poselski otrzymując 13190 głosów.

W V kadencji Sejmu był członkiem następujących komisji:

1. Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych,
2. Komisji Ustawodawczej,
3. Przewodniczącym Stałej podkomisji ds. Trybunału Konstytucyjnego,
4. Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka,
5. Komisji ds. Kodyfikacji,
6. Komisji Śledczej tzw. „bankowej”.

Został również wybrany na członka Krajowej Rady Sądownictwa oraz Rady Służby Publicznej.

W VI kadencji był członkiem:

1. Komisji Ustawodawczej pełniąc funkcję jej wiceprzewodniczącego,
2. Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka,
3. Podkomisji Stałej ds. Trybunału Konstytucyjnego,
4. Komisji Śledczej badającej sprawę porwania i zabójstwa Krzysztofa Olewnika.

Ponownie został też wybrany przez Sejm na członka Krajowej Rady Sądownictwa.

Po śmierci Zbigniewa Wassermanna w tragicznej katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem 10 kwietnia 2010 r., zajął jego miejsce w Komisji Śledczej do zbadania tzw. „afery hazardowej”.

Składał interpelacje poselskie m. in. w następujących sprawach: zbadania przyczyn i okoliczności katastrofy lotniczej polskiej delegacji z prezydentem RP pod Smoleńskiem oraz pomocy rodzinom ofiar tej katastrofy, powołania w MSWiA zespołu ds. zwalczania przestępstw seksualnych popełnianych na szkodę dzieci przez pedofilów czy też sprzedaży majątku po upadłej Rafinerii Nafty „Glimar” S.A. w Gorlicach.

Od lat aktywnie wspiera działalność kulturalną i charytatywną w Ostrowie Wlkp. Jest członkiem Zarządu Stowarzyszenia Promocji Kultury i Sztuki „Amabile”. Wraz z żoną należy też do katolickiej organizacji Domowy Kościół Ruchu Światło-Życie pełniąc posługę animatorów (trzy zasady, którymi kieruje się działania Ruchu Światło-Życie to: solidarność, kolegiałność i pomocniczość). Wielokrotnie publicznie opowiadał się za obroną życia dzieci nienarodzonych.



Posel Andrzej Dera w trakcie obrad sejmowych w Warszawie.

Jeżeli chodzi o jego działalność szachową, to jeszcze na przełomie lat 80-tych i 90-tych został wiceprezesem ds. Szachów w klubie KKS „Ostrowia”. Rozpoczął również prowadzenie szkoleń szachowych z dziećmi i młodzieżą oraz organizację różnego rodzaju imprez szachowych. Z czasem jego wychowankowie wywalczyli awans do II Ligi Juniorów, a obecnie stanowią trzon Ostrowskiego Towarzystwa Szachowego podczas rozgrywek I Ligi Seniorów.

W 1996 r. został pierwszym prezesem Ostrowskiego Towarzystwa Szachowego i funkcję tę pełni nieprzerwanie od 15 lat aż do chwili obecnej. Dba zwłaszcza o zaplecze finansowe klubu. Nierzadko sam był sponsorem podczas wyjazdów i turniejów organizowanych przez OTSz. Patronował też wielu imprezom, szczególnie dla dzieci i młodzieży.

Oprócz swojej działalności organizacyjnej i trenerskiej jest również silnym zawodnikiem. Z ważniejszych sukcesów ostatnich kilkunastu lat wymienić można: II m. w I Mistrzostwach Ostrowa Wielkopolskiego w Szachach Szybkich w 1992 r., II miejsce w Mistrzostwach Ostrowa Wielkopolskiego w turnieju głównym w 1994, I m. podczas Ogólnopolskiego Turnieju o Puchar Burmistrza Międzyborza w 1998 r. i III m. w II Mistrzostwach Polski Pracowników Samorządowych i Radnych w 2001 r. (w kategorii radnych). Wielokrotnie reprezentował też zespół w rozgrywkach II Ligi Seniorów i Ligi Wojewódzkiej.

Do jego najważniejszych osiągnięć zawodniczych należą także medale zdobyte podczas Drużynowych Mistrzostw Polski w Szachach Korespondencyjnych. W latach 1992–1994 był członkiem reprezentacji województwa kaliskiego, która wywalczyła brązowe medale. Indywidualnie zajął wówczas III miejsce na IV szachownicy. Z kolei w latach 1997–1998 ekipa kaliska wywalczyła tytuł mistrzowski, a Andrzej Dera był drugi na V szachownicy.

W połowie lat 90-tych był wiceprezesem Okręgowego Związku Szachowego w Kaliszu (prezesem był Ryszard Pych). Po reformie administracyjnej w 1999 r. automatycznie został członkiem Zarządu Wielkopolskiego Związku Szachowego. W 2003 r. był przewodniczącym obrad podczas II Walnego Zjazdu Sprawozdawczo - Wyborczego Delegatów WZSzach w Poznaniu.

Warto także nadmienić, iż jest jednym ze współzałożycieli Parlamentarnego Zespołu Szachowego w składzie: 1. Lipiński Dariusz (PO) - przewodniczący, 2. Adameczak Małgorzata (PO) - członek prezydium (senator), 3. Dera Andrzej Mikołaj (PiS) - członek prezydium, 4. Borowski Marek (SDPL - Centrolewica), 5. Chłopek Aleksander (PiS), 6. Czelej Grzegorz (PiS - senator), 7. Fiedler Arkady (PO), 8. Skorupa Aleksander Marek (PO), 9. Iwiński Tadeusz (SLD) i 10. Cymański Tadeusz (PiS – europoseł, w 2003 r. pokonał w symultanie wielokrotnego mistrza świata Anatolija Karpowa).

W regulaminie wewnętrznym Zespołu przeczytać można: *Celem Zespołu jest wspieranie inicjatyw popularyzujących szachy, zwłaszcza wśród młodzieży oraz podejmowanie działań na rzecz organizacji dużych imprez szachowych w Polsce i rozwoju środowisk szachowych.* Do zadań Zespołu należy w szczególności:

1. Opiniowanie dokumentów, propozycji decyzji oraz projektów rozwiązań prawnych,
2. Patronowanie najważniejszym imprezom szachowym w Polsce,
3. Udział w działaniach Polskiego Związku Szachowego związanych z promocją szachów w trakcie znaczących imprez szachowych,
4. Wspieranie organizacji masowych imprez szachowych,
5. Wspieranie idei nauki gry w szachy w szkołach i przedszkolach,
6. Udział w meczach i innych imprezach międzynarodowych dla parlamentarzystów.

Posel Dera był także jednym z głównych organizatorów meczu szachowego „Parlamentarzyści - Przedsiębiorcy”, który rozegrany został 22 maja 2009 r. w jednej z sal sejmowych. W pierwszej rundzie na drugiej szachownicy (za Tadeuszem Cymańskim) pokonał Grzegorza Ograbka. W rundzie drugiej grał już na I szachownicy i uzyskał remis z dwukrotnym olimpijczykiem mistrzem międzynarodowym Jackiem Bielczykiem. Parlamentarzyści ulegli wprawdzie przedsiębiorcom dwukrotnie 3,5:6,5, ale Andrzej Dera był chyba najsilniejszym punktem zespołu. Patronem tego spotkania był Marszałek Sejmu, późniejszy prezydent RP Bronisław Komorowski. Należy zaznaczyć, iż grupa przedsiębiorców wyłoniona została na podstawie wyników Międzynarodowego Pucharu Polski Przedsiębiorców rozegranego wcześniej w Ostrowie Wielkopolskim.

18 stycznia 2011 r. podczas finału akcji „Szachiści grają dla powodzian” w Senacie RP w Warszawie zajął II miejsce w grupie Parlamentarzystów/VIP. Uległ tylko Dariuszowi Lipińskiemu, a pozostawił za sobą m. in. posłów Chłopka, Borowskiego, Gibałę i Iwińskiego oraz senatorów Małgorzatę Adamczak i Grzegorza Czeleja.

W szachy uczy grać również swojego syna Franka (ur. 2004), który zaczął odnosić już swoje pierwsze sukcesy.

Za swoją działalność szachową otrzymał najwyższe odznaczenie Polskiego Związku Szachowego: Złotą Odznakę Honorową (w 2003 r.) i Medal Jubileuszowy 100-lecia Klubu Sportowego „Ostrovia” (w 2009 r.). W 2011 r. za osiągnięcia zawodnicze nadano mu także tytuł kandydata na mistrza krajowego.

Ważniejsze rezultaty Andrzeja Mikołaja Dery w latach 1979 – 2011:

- 1979 Ostrów Wlkp. (IV Mistrzostwa KKS „Ostrovia” – el.) – VI m., 4 z 7, 24 ucz.
- 1979 Ostrów Wlkp. (IV Mistrzostwa KKS „Ostrovia” – finał) – IX m., 5 z 11, 12 ucz.
- 1979 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – VI m., 7 z 11, 34 ucz.
- 1981 Ostrów Wlkp. (Turniej Kwalifikacyjny) – VII m., 6,5 z 11, 12 ucz.
- 1992 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa w Szachach Szybkich) – II m., 7 z 9, 44 ucz.
- 1992-1994 (X DMP w Szachach Korespondencyjnych) – III m. na IV szachownicy (drużyna woj. kaliskiego wywalczyła brązowe medale)
- 1993 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – VII m., 5,5 z 9, 22 ucz.
- 1994 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – II m.
- 1995 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – VII m., 4 z 9, 10 ucz.
- 1996 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – IV m., 5,5 z 9, 10 ucz.
- 1997-1998 (XII DMP w Szachach Korespondencyjnych) – II m. na V szachownicy (drużyna woj. kaliskiego wywalczyła złote medale)
- 1998 Międzybórz (Turniej o Puchar Burmistrza Międzyborza) – I m.
- 2000 Turek (I Mistrzostwa Polski Pracowników Samorządowych) – VIII m., 60 ucz.
- 2001 Turek (II Mistrzostwa Polski Pracowników Samorządowych i Radnych) – III m. w kategorii radnych
- 2001 Turek (Turniej VIP-ów) – II m.
- 2011 Warszawa (Finał akcji „Szachiści grają dla powodzian” w Senacie RP) – II m. w grupie Parlamentarzystów/VIP
- 2011 PZSzach – nadanie tytułu kandydata na mistrza krajowego (za 2 pojedyncze normy powyżej 2200 punktów rankingowych i ranking stały na jednej z list elo powyżej 2100 punktów)

Pierwszy mistrz Polski radnych



Henryk Doba (1955 – ...)

Urodził się 30 października 1955 r. w Kaliszu jako syn Sylwestra i Władysławy z d. Kuświk.

W szachy nauczył się grać w roku 1970, po rozpoczęciu nauki w III Liceum Ogólnokształcącym w Ostrowie Wielkopolskim. Jego pierwszym turniejem były mistrzostwa klasy, w których zajął VI miejsce.

Do klubu szachowego – Sekcji Szachowej MZKS „Ostrovia” trafił w czerwcu 1973 r. dzięki zaproszeniu gracza i działacza szachowego Piotra Maślińskiego. Maśliński pracował wówczas wspólnie z jego ojcem Sylwestrem Dobą w ostrowskim PKS-ie. Gra w klubie zaowocowała szybką poprawą poziomu gry. W mistrzostwach III LO (luty 1974 r.) zajął II miejsce za Andrzejem Czabańskim, a przed Zbigniewem Urbaniakiem.

W latach 1974-1979 studiował na Politechnice Poznańskiej. Zajmujące studia spowodowały niewielką aktywność szachową. Wystartował jednak w tamtym czasie w kilku turniejach.

W Mistrzostwach Wielkopolski Juniorów (czerwiec 1975 r.) zajął XI miejsce wśród 18 startujących. Zwyciężył wówczas Ryszard Kujawski z Gniezna.

W Turnieju Błyskawicznym Juniorów podczas VI Ogólnopolskich Mistrzostw Klubów Kolejowych (Wrocław, 28. 09. 1975 r.) podzielił w poprzedzonym eliminacjami finale II-III m. (z Kogutem, za Fruczem). W grupie eliminacyjnej wyprzedził silnego gracza z Warszawy Stefana Dejkę.

W 1976 r. zajął VII miejsce na Mistrzostwach Politechniki Poznańskiej. Zwyciężył Marek Stańczak przed Markiem Zboroniem (ob. prezes WZSzach).

W latach 1975-1976 zwyciężał w Mistrzostwach Wydziału Maszyn Roboczych i Pojazdów Politechniki Poznańskiej, którego był studentem.

W 1979 r. zajął I miejsce w XV Korespondencyjnym Turnieju Szachowym „Słowa Powszechnego”.

W Otwartych Mistrzostwach Ostrowa Wielkopolskiego rozegranych w 1979 r. w gronie 34 graczy uplasował się z kolei na IV pozycji uzyskując 7 punktów w 11 partiach.

Po zakończeniu studiów pracował do 1984 r. w Zakładach Sprzętu Mechanicznego w Ostrowie Wielkopolskim.

W 1980 r. wziął ślub z Bronisławą Kaźmierczak, koleżanką z klasy licealnej szachisty Andrzeja Czabańskiego. W 1981 r. urodził się ich syn Piotr, który w późniejszym czasie nauczył się zasad szachowych, jednak nie przejawiał większej chęci do gry.

W Turnieju Grand Prix P’15 województwa kaliskiego rozegranym 6 grudnia 1981 r. w Cechu Rzemiosł Różnych w Ostrowie Wielkopolskim wśród 46 grających zajął V miejsce uzyskując 6 p. z 8 partii (1. Jarosław Hemmerling – 7 pkt., 2. Henryk Brzeziński – 6,5 pkt., 3. Tomasz Bruś i 4. Zbigniew Urbaniak – po 6 pkt.).

W I Mistrzostwach Błyskawicznych KKS „Ostrovia” rozegranych 23 sierpnia 1985 r. uplasował się na II miejscu.

We wrześniu 1984 r. rozpoczął pracę jako nauczyciel, którą wykonuje do dnia dzisiejszego.

W marcu 1985 r. uczestniczył w turnieju Masters '84 będącym finałem rozgrywek Grand Prix P'15 województwa kaliskiego. Wśród 16 graczy zajął VII miejsce (turniej rozgrywany był systemem pucharowym).

Na wysokim poziomie grał również w szachy korespondencyjne. W IX Drużynowych Mistrzostwach Polski – I Lidze grał w ekipie województwa kaliskiego na 6 szachownic i z wynikiem 7,5 pkt. z 11 zajął II miejsce. Turniej ten rozgrywany był w latach 1990-1992. W kolejnych X Mistrzostwach Polski (lata 1992–1994) zdobył wspólnie z kolegami z drużyny brązowy medal.

W 1992 r. triumfował w pierwszych i jak dotąd jedynych Mistrzostwach Ostrowa Wielkopolskiego w Szachach Szybkich. Był to jego duży sukces.

W klasycznych Mistrzostwach Ostrowa Wielkopolskiego rozegranych w marcu 1993 r. w Klubie Nauczyciela zajął III miejsce za Józefem Litwinem i Przemysławem Bieńkiem (wszyscy 6,5 z 9). Zresztą w mistrzostwach miasta wielokrotnie plasował się później w czołówce.

W 1993 r. zdobył I miejsce w Mistrzostwach Województwa Kaliskiego Nauczycieli.

W rozegranych w 2001 roku w Turku II Mistrzostwach Polski Radnych i Pracowników Samorządowych (P'15) został pierwszym mistrzem Polski w kategorii radnych.

W 2006 r. w Mistrzostwach Ostrowa Wielkopolskiego P'5 zajął III miejsce za braćmi Piotrem i Pawłem Dudzińskimi (wszyscy po 9 pkt.).

21 czerwca 2009 r. był z kolei trzeci w XI Memoriale Stanisława Schulza w Szachach Błyskawicznych.

W ostatnich latach udanie prezentuje się także podczas internetowych rozgrywek Grand Prix Południowej Wielkopolski. Niezmiennie zajmuje wysokie miejsca w kategorii pow. 50 lat, w kategorii do rankingu 2100, a także w klasyfikacji ogólnej.

Od 1993 roku udaje mu się łączyć dwie pasje – dydaktykę i szachy. Prowadził zajęcia szachowe m. in. w Szkole Podstawowej Nr 1, Przedszkolu Nr 16, Klubie Nauczyciela i Ostrowskim Towarzystwie Szachowym. Za swoją działalność został nagrodzony m. in. przez prezydenta Ostrowa Wielkopolskiego. Znany jest jako doskonały wychowawca młodzieży. Szczególnie stara się wpoić swoim podopiecznym zasady etyki szachowej i gry „fair play”.

Był współzałożycielem Ostrowskiego Towarzystwa Szachowego. Od chwili powołania Towarzystwa do 2007 r. pełnił funkcję wiceprezesa Zarządu. W 2003 r. był sędzią i organizatorem Mistrzostw Polski Kobiet w Ostrowie Wielkopolski. Jako radny zabiegał o środki na organizację tego turnieju.

Jest samoukiem szachowym. Jego impulsywny charakter, mnogość zainteresowań i niewielka ilość wolnego czasu przeszkadzały mu w osiąganiu znaczących wyników sportowych.

Aktywność szachową przejawia na wielu forach: jest graczem, szkoleniowcem, sędzią szachowym, organizatorem i działaczem.

Maksymalny ranking międzynarodowy, jakim dysponował wynosił 2150 punktów elo (lipiec 1996 – lipiec 1998).

Zestawienie ważniejszych wyników Henryka Doby w latach 1970 – 2011:

1970 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa klasy w III LO) – VI m. – pierwszy turniej

1974 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa III LO) – II m.

- 1975 Wrocław (Turniej Błyskawiczny Juniorów podczas VI Ogólnopolskich Mistrzostw Kolejowych) – II-III m.
- 1975 Poznań (Mistrzostwa Wydziału Maszyn Roboczych i Pojazdów Politechniki Poznańskiej) – I m.
- 1976 Poznań (Mistrzostwa Wydziału Maszyn Roboczych i Pojazdów Politechniki Poznańskiej) – I m.
- 1979 (XV Korespondencyjny Turniej „Słowa Powszechnego”) – I m.
- 1979 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – IV m., 7 z 11, 34 ucz.
- 1979 Ostrów Wlkp. (IV Mistrzostwa KKS „Ostrovia” - eliminacje) – V m., 4 z 7, 24 ucz.
- 1979 Ostrów Wlkp. (IV Mistrzostwa KKS „Ostrovia” - finał) – V m., 6 z 11, 12 ucz.
- 1981 Ostrów Wlkp. (Grand Prix Województwa Kaliskiego) – V m., 6 z 8, 46 ucz.
- 1984 Ostrów Wlkp. (I Memoriał Matyśkiewicza) – IV m., 6 z 9
- 1985 Ostrów Wlkp. (VII Mistrzostwa KKS „Ostrovia”) – VI m., 5,5 z 9, 22 ucz.
- 1985 Ostrów Wlkp. (Turniej Błyskawiczny Ostrów - Nordhausen) – V m., 12,5 z 20
- 1986 Ostrów Wlkp. (VIII Mistrzostwa KKS „Ostrovia”) – IV m., 5,5 z 9, 10 ucz.
- 1987 Ostrów Wlkp. (IX Mistrzostwa KKS „Ostrovia”) – VI m., 5,5 z 10, 11 ucz.
- 1990-92 (IX DMP w Szachach Korespondencyjnych) – II m. na VI szachownicy
- 1992 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – III m., 7 z 9, 18 ucz.
- 1992 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa w Szachach Aktywnych) – I m., 7 z 9, 44 ucz.
- 1993 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – III m., 6,5 z 9, 22 ucz.
- 1993 Ostrów Wlkp. (Turniej Błyskawiczny w Klubie Nauczyciela) – I m.
- 1993 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Województwa Kaliskiego Nauczycieli) – I m.
- 1995 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – III m., 6,5 z 9
- 1996 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – III m., 6,5 z 9
- 1997 Ostrów Wlkp. (Turniej Noworoczny) – III m., 25 ucz.
- 1998 Ostrów Wlkp. (Turniej Noworoczny) – IV m., 5 z 7, 28 ucz.
- 1998 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Województwa Kaliskiego w Szachach Błyskawicznych) – VII m., 10,5 z 18, 19 ucz.
- 1998 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – VI m., 6 z 9, 38 ucz.
- 1999 Ostrów Wlkp. (I Memoriał Stanisława Schulza) – IV m., 10 z 15
- 1999/2000 Ostrów Wlkp. (I Grand Prix Ostrowa Wlkp.) – IV m., 253 pkt. GP, 71 ucz.
- 2000/01 Ostrów Wlkp. (II Grand Prix Ostrowa Wlkp.) – II m., 305 pkt. GP, 100 ucz.
- 2000 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – IV m. 6 z 9, 28 ucz.
- 2001 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa w Szachach Błyskawicznych) – V m. 7 z 11, 46 ucz.
- 2001 Turek (Mistrzostwa Polski Radnych i Pracowników Samorządowych) – I m. i tytuł mistrza Polski w klasyfikacji radnych! Dodatkowo I miejsce w klasyfikacji drużynowej
- 2001/02 Ostrów Wlkp. (III Grand Prix Ostrowa Wlkp.) – IV m., 391 pkt. GP, 88 ucz.
- 2002 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – V m. 7 z 10, 33 ucz.
- 2004 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa w Szachach Błyskawicznych) – V m. 14,5 z 20, 21 ucz.
- 2005 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – IV m., 6 z 9, 28 ucz.
- 2005 Pleszew (Turniej z okazji Święta Niepodległości) – VII m.
- 2006 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa w Szachach Błyskawicznych) – III m. 9 z 11, 21 ucz.
- 2007 Internetowe Grand Prix – I m. w kat. seniorów pow. 50 lat
- 2008 Internetowe Grand Prix – I m. w kat. seniorów pow. 50 lat
- 2009 Ostrów Wlkp. (XI Memoriał Stanisława Schulza) – III m.
- 2009 Internetowe Grand Prix – I m. w kat. seniorów pow. 50 lat
- 2010 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa w Szachach Błyskawicznych) – V m. 6 z 9, 24 ucz.
- 2010/11 Internetowe Grand Prix – I m. w kat. elo <2100 i w kat. seniorów pow. 50 lat

Wierny kibic szachowy



Franciszek Drabas (1910 – 2002)

Urodził się 4 października 1910 r. w Grohm (Cesarstwo Niemieckie) jako syn Jakuba i Jadwigi Drabasów.

W 1920 r. rodzina przyjechała do Ostrowa i tutaj się osiedliła. W Ostrowie dorastał i rozpoczął pracę w Warsztatach Kolejowych (ZNTK). W 1939 r. przedsiębiorstwo przejęli Niemcy. Wraz z częścią pracowników został wówczas aresztowany. Uratowało go jednak to, iż urodził się w Niemczech i szybko został zwolniony.

W 1940 r. wziął ślub w Kaliszu z Eleonorą Powolną. Z tego związku na świat przyszły dwie córki – Mirosława i Danuta oraz syn Henryk.

Był sportowcem i sędzią lekkiej atletyki. Już przed wojną uprawiał m. in. biegi i skok w dal. Do jego zainteresowań należała również gra królewska. W latach 50-tych należał do sekcji szachowych „Stali” i „Startu” Ostrów Wlkp. oraz Kolejarka „Ostrovii” Ostrów Wlkp. Do jego zadań w klubie należała m. in. opieka nad sprzętem.

Na Zakładach znany był jako wszechstronnie uzdolniony ślusarz. Własnymi rękoma tworzył nawet puchary na turnieje!

Był wielkim miłośnikiem i kibicem szachowym, choć często chodził też na mecze piłki nożnej czy żużla.

Do jego stałych partnerów przy grach towarzyskich należeli m. in.: Telesfor Gremblewski (podobno Tatar z pochodzenia!), Michał Syryński i Jerzy Mirski. Wspomina ten ostatni: *Pracowaliśmy razem w ZNTK, ale bliżej poznaliśmy się dzięki wspólnym zainteresowaniom szachowym. Spotykaliśmy się na niedzielnych grach towarzyskich w domu Telesfora Gremblewskiego, czasami też u Michała Syryńskiego. Pamiętam, jak żona Telesfora śmiała się z tego, jak przeżywamy grę. W klubie zawsze był problem z opieką nad sprzętem, dlatego, jako kierownik sekcji, wytypowałem go do funkcji gospodarza klubu. Alojzy Kempański z Zarządu „Ostrovii” zapewnił mu też wtedy symboliczne wynagrodzenie. Nierzadko musiał on czekać nawet do 22.00, aż wszyscy członkowie klubu wyjdą z treningu. Był wiernym kibicem szachowym i bardzo dużo sam też grał.*

Cechowały go niezwykle pogodne usposobienie, szczerość i naturalność w zachowaniu. Będąc już w zaawansowanym wieku, często przychodził do klubu i na tyle, na ile pozwalała mu na to emerytura, starał się fundować specjalne nagrody dla uczestników Mistrzostw Ostrowa.

Podczas jednego z takich championatów zmierzył się z mistrzem Ostrowa przed-szkołaków. Liczył już sobie wówczas blisko 90 lat. Z tego ciekawego pojedynku wyszedł jednak zwycięsko. Wśród szachistów cieszył się dużym szacunkiem. Można by rzec, że jego sylwetka wbiła się na wiele lat w krajobraz ostrowskich turniejów szachowych.

Pewną ciekawostką jest, iż dla nazwania figury gońca często używał przedwojennej terminologii, tak więc goniec nosił dla niego nazwę „biegacza”.

Zmarł 4 stycznia 2002 r. w Ostrowie Wielkopolskim.

„Hetman”



Jerzy Dudziński podczas pobytu
w USA - wycieczka nad Niagarę.

Jerzy Ryszard Dudziński (1953 – 1998)

Urodził się 27 kwietnia 1953 r. w Łodzi. Jego rodzicami byli Olgierd i Salomea z d. Pietraszek. Gdy był jeszcze mały, ojciec odszedł od rodziny, a matka Salomea wyjechała z bratem Jerzego Krzysztofem do Szczecina. Jerzy został oddany pod opiekę dziadków Ignacego i Antoniny Pietraszków.

Dziadek Ignacy pracował na kolei i z tej racji otrzymał przed wojną mieszkanie w Ostrowie przy ul. Ogrodowej. Grywał w szachy i był pierwszym nauczycielem oraz przeciwnikiem wnuka.

Jerzy Dudziński uczęszczał do szkoły podstawowej, a później do III Liceum Ogólnokształcącego w Ostrowie. W wieku 19 lat, po śmierci babki i powtórny ożenku dziadka, wyjechał do Technikum Weterynaryjnego we Wrześni. Ze względu na wadę wzroku udało mu się uniknąć powołania do wojska. Służba trwała wtedy 2 lata i jak mawiał sam Jerzy były to lata zmarnowane. Po roku zre-

zygnował z nauki w zawodzie weterynarza z powodu niehumanitarnego, jego zdaniem, usypiania zwierząt.

Wyjechał do Szczecina, aby kontynuować naukę w Technikum Obsługi Ruchu Turystycznego (TORT). Po ukończeniu tej szkoły podjął pracę we wrocławskim Orbisie.

W 1976 r. zdecydował się na rozpoczęcie studiów dziennych na Uniwersytecie Wrocławskim. Na trzecim roku poznał swoją przyszłą żonę Annę Leszczyńską, studentkę filologii polskiej. Ślub wzięli w 1980 r.

W czasie stanu wojennego pod koniec 1981 r. transportował opozycyjne ulotki, za co groziła wówczas surowa kara. Z kolei teść Stanisław, który w latach 70-tych był kierownikiem kilku zakładów w Kępnie, zrezygnował z legitymacji partyjnej i został przewodniczącym tamtejszej „Solidarności”. 14 grudnia 1981 r. aresztowało go SB. Osadzony został w więzieniu w Ostrowie, a później w Głogowie. Po uwolnieniu w 1983 r. wyjechał do USA i założył tam firmę budowlaną.

W 1983 r. Dudzińskim urodził się syn Paweł, a po roku drugi syn Piotr.

Jerzy Dudziński w 1985 r. ukończył przerywane wcześniej studia i został magistrem nauk politycznych w specjalizacji nauczycielskiej. Przez dwa lata pracował później w USA. Zatrudnił się u teścia w Utice w stanie Nowy Jork.

Po powrocie do Polski założył biuro turystyczne w Świnoujściu. Jednocześnie podczas powrotów do Ostrowa grywał w szachy w ostrowskim oddziale Polskiego Związku Niewidomych, gdzie kierownikiem był Andrzej Kulesza.

W 1987 roku Kulesza i Dudziński zajęli dwa pierwsze miejsca w Turnieju o Puchar Przechodni Prezesa Zarządu Okręgu Polskiego Związku Niewidomych w Kaliszu.

W 1990 roku rozpoczął naukę podstaw gry ze swoimi synami, 7-letnim Pawłem i o rok młodszym Piotrem. W wewnętrznych turniejach z udziałem wspomnianej trójki na początku deklasował synów wygrywając dziesiątki partii. Z czasem bracia zaczęli się cieszyć z pojedynczych zwycięstw i remisów. Rywalizowali również między sobą.

W 1992 r. założył biuro obrotu nieruchomości. W roku 1993 przypadkowo dowiedział się o Mistrzostwach Ostrowa Wielkopolskiego w szachach. Zamieszczał wtedy ogłoszenie swojej firmy w *Gazecie Ostrowskiej*, która patronowała turniejowi.

Na mistrzostwach synowie od razu zajęli miejsca w czołówce grupy do lat 10. Po roku zostali również wicemistrzami województwa do lat 10 i 12. Dudziński zaczął jeździć z nimi po turniejach w całej Polsce. Startowali m. in.: w Kaliszu, Częstochowie, Żaganiu, Białej k/ Sulejowa itd. Jerzy z rzadka sam brał udział w tych zawodach. Częściej jednak obserwował grę synów.

Jako pierwszy w Ostrowie zajął się na poważnie publicystyką szachową. Zamieszczał artykuły w *Kurierze Ostrowskim*, a później również w *Gazecie Ostrowskiej*. Przybrał szachowy pseudonim pisarski „Hetman”.

W 1995 r. na świat przyszła córka Dudzińskich - Paulina.

Pod koniec 1996 r. wspólnie z żoną Anną wziął udział w zebraniu założycielskim Ostrowskiego Towarzystwa Szachowego.

Na początku 1998 r. został mistrzem Ostrowa Wielkopolskiego amatorów (zawodników do rankingu 1600). W otwartym turnieju zdobył 4,5 punktu w 9 partiach i wyprzedził swojego stałego partnera od gier towarzyskich Stanisława Pabiszczaka (mistrza Ostrowa w tej kategorii '94 i wicemistrza '95). Z Pabiszczakiem Dudziński rozgrywał wiele pojedynków i meczy, które jednak nie zostały nigdzie udokumentowane. Śmiało można by nazwać tych zawodników amatorskimi miłośnikami gry królewskiej z Ostrowa.

26 czerwca 1998 r. Jerzy Dudziński zmarł w wieku 45 lat. Został pochowany na cmentarzu komunalnym przy ul. Bema.

Wspomina Anna Białek (nauczycielka języka niemieckiego), jego przyjaciółka z lat szkolnych w III Liceum Ogólnokształcącym w Ostrowie: „Jerzy był postacią inteligentną i sympatyczną. Był na swój sposób filozofem i miał swoją wizję życia...”.



Wraz z żoną Anną na statku „Alina”.
Świnoujście, 1981 r.

Silva rerum. Wspomnienia szachowe

Paweł Stanisław Dudziński (1983 – ...)

Urodziłem się 19 lutego 1983 r. w Kępnie jako syn Jerzego i Anny z d. Leszczyńska. W szachy grywał już mój pradziadek Ignacy Pietraszek. Zasad poruszania się figur nauczył mnie ojciec Jerzy. Wprowadził mnie on w arkana gry królewskiej, gdy miałem 7 lat.

W swoim pierwszym turnieju zająłem II miejsce. Był to championat miasta do lat 10 w 1993 r. Po roku, w swoim drugim turnieju, zdobyłem tytuł wicemistrza województwa kaliskiego do lat 12. Zostałem wówczas przyjęty do klubu KKS „Ostrovia” przez trenera Andrzeja Derę. Zwyciężałem w różnych turniejach juniorskich o zasięgu rejonowym i ogólnopolskim. W 1998 r. zająłem też II miejsce w Turnieju Kadry Narodowej Juniorów w Augustowie.

W wieku 14 lat zdobyłem mistrzostwo województwa kaliskiego seniorów w szachach błyskawicznych, co było moim pierwszym osiągnięciem w szachach „dorosłych”.

Uczęszczałem do Szkoły Podstawowej nr 1 (do III klasy) i 7 w Ostrowie Wlkp. Ukończyłem z wyróżnieniem IV Liceum Ogólnokształcące. Na wręczeniu świadectw maturalnych w 2002 r. otrzymałem specjalną nagrodę dyrektora Józefa Kozana za osiągnięcia szachowe i szkolne. W czasach licealnych rozegraliśmy zresztą wspólnie z dyrektorem Kozanem kilka zaciętych pojedynków przy szachownicy.

Już na studiach, oprócz Ostrowskiego Towarzystwa Szachowego, reprezentowałem barwy AZS UAM Poznań, dla którego zdobyłem kilka medali Akademickich Mistrzostw Wielkopolski. W 2005 roku podczas XXIII Akademickich Drużynowych Mistrzostw Polski Szkół Wyższych we Wrocławiu zająłem III m. na drugiej szachownicy (7 z 9). UAM Poznań uplasował się wówczas na IV miejscu w kategorii uniwersytetów.

W latach 1999-2011 w sumie 9-krotnie wywalczyłem tytuł mistrza Ostrowa Wielkopolskiego w szachach klasycznych (2002, 2005, 2006, 2008) i błyskawicznych (1999, 2001, 2005, 2008, 2009), a także 4-krotnie zwyciężałem w Grand Prix Ostrowa Wielkopolskiego (2000, 2001, 2002, 2003). Byłem też dwukrotnie mistrzem Kalisza (2008-2009) i Jarocina (2004 i 2007).

Paweł Dudziński – Sebastian Zakrocki

Mistrzostwa Ostrowa Wielkopolskiego, 28. 03. 2011 r.



38.Ge1! Ge7! Sebastian Zakrocki, obecnie najlepszy szachista Nowych Skalmierzyc, przeszkodził w realizacji mojego planu związanego z manewrem gońca e1-h4-f6-h8,

zagranieniem f6 i Gg7. W związku z tym zdecydowałem się na realizację drugiego planu - marszu króla z g4 na skrzydło hetmańskie Kg4-f4-e4-d3-c3-b2-a3-a4-b5-a6-a7-b8 i ustawieniem czarnych w zugzwangu. Oczywiście wcześniej należało też pchnąć piona f6 z „zapatowaniem” gońca czarnych. Ilekroć mój król udaje się w „daleką podróż”, przypomina mi się słynna partia Short – Timman (Tilburg, 1991)... **39.Gd2 Gf8 40.Kf4 Kd7 41.Ke4 Kc6 42.Ge1 Ge7 43.f6 Gf8 44.Kd3 Kb7 45.Kc3 Ka7 46.Gd2 Kb7 47.Kb2 Ka6 48.Ge1! Kb7 49.Ka3 Ka6 50.Ka4 Kb7 51.Kb5 Kc7 52.Ka6 Kc6 53.a4! Kc7 54.Ka7 Kc6 55.Kb8! Gd6+ Smutna konieczność. 56.exd6 Kxd6 57.Kb7 e5 58.Gg3 Ke6 59.Kxb6 Kxf6 60.Kxc5 Kf5 61.Kd5 e4 62.c5 Kg4 63.Ge1 f5 64.c6 e3 65.c7 f4 66.e8H+ Kf3 67.Hc2 i czarne poddały się 1–0. Mogło jeszcze nastąpić 67...Kg4 68.He4 Kh3 69.Hh1+ Kg4 70.Ke4 Kg5 71.Hh4#**

W 2004 roku zająłem I miejsce w Memoriale Stanisława Schulza ze 100% wynikiem z 15 partii. W tym samym roku wystartowałem w Szachowym Maratonie 24-godzinny w Obrze zajmując IV miejsce i zdobyłem wicemistrzostwo Wielkopolski w szachach błyskawicznych w Turku. W roku 2008 wygrałem z kolei cykl Internetowego Grand Prix Południowej Wielkopolski. Zwyciężałem również w Ogólnopolskich Turniejach Szachowych w następujących miejscowościach: Odolanowie (2003), Kościanie (2004), Jarocinie (2004), Nowych Skalmierzycach (2008), Ostrowie Wlkp. (2009), Licheniu (2009), Wieluniu (2009), Pleszewie (2009) i Turku (2010). W swoim jedynym zagranicznym starcie na turnieju w Rüdersdorfie (2005) zająłem VII miejsce.

Za swoje najważniejsze osiągnięcia zawodnicze uważam trzykrotne wywalczenie tytułu mistrza Polski podczas Mistrzostw Polski Pracowników Samorządowych i Radnych w Turku w latach 2008-2010. Rywalizowałem przy tym z silnymi przeciwnikami o tytule arcymistrza i mistrza międzynarodowego, jak np. polscy olimpijczycy: mm Artur Sygulski i mm Zbigniew Jaśnikowski, białoruski mistrz międzynarodowy Nikolai Aliavdin czy też znany ukraiński arcymistrz Andrei Maksimenko (elo 2542). Dwukrotnie też zająłem z reprezentacją Ostrowa pierwsze miejsce w klasyfikacji drużynowej tego turnieju.

W grudniu 2010 r. wziąłem udział w Mistrzostwach Europy w Szachach Szybkich w Warszawie. W 5 rundzie zremisowałem czarnym kolorem z mistrzem Polski z 2008 r. Bartoszem Soćko (elo 2660), drugim obok Radosława Wojtaszka (2726) Polakiem ze światowej elity.



Pojedynek B. Soćko – P. Dudziński na Mistrzostwach Europy.

Bartosz Soćko GM 2660 - Paweł Dudziński M 2306

Mistrzostwa Europy w Szachach Szybkich (5 runda). Warszawa, 18. 12. 2010 r.

1.d4 f5 2.g3 Sf6 3.Gg2 g6 4.h4 Gg7 5.Sh3 d6 6.d5 c6 7.c4 Hb6 8.Sc3 0–0 9.Sf4 Sg4 10.0–0 Se5 11.Ha4 c5 12.Sd1 Ha6 13.Hxa6 Sxa6 14.Se3 Sc7 15.a4 b6 16.Gd2 Sg4 17.Wab1 Sxe3 18.Gxe3 a5 19.h5 g5 20.Se6 Sxe6 21.dxe6 Wa7 22.Gd5 h6 23.Gd2 Gb7 24.f4 Gxd5 25.cxd5 g4 26.Kf2 b5 27.b3 Kh7 28.e4 fxe4 29.Ke3 Wf5 30.Kxe4 Wxh5 31.axb5 Wh2 32.Kd3 Wb7 33.Gxa5 Wxb5 34.Gc3 Wg2 35.Kc4 Wb7 36.Wg1 Wxg1 Zostało mi kilkanaście sekund na zegarze i nie widziałem wygrywającego 36...

Wc2! 37.Wgc1 Wb4+ 38.Kd3 Wxc1 39.Wxc1 Wxb3 i po wymianach na c3 zostawałem z pionem więcej. 37.Wxg1 Gxc3 38.Kxc3 Kg6 39.Wa1 Kf5 40.Wa4 h5 41.Wa8 Ke4 42.Wh8 Kf3 43.f5 Kxg3 44.Wh7 h4 45.f6 h3 46.Wxe7 h2 47.Wxb7 h1H 48.f7 Hc1+ 49.Kd3 Hd1+ 50.Kc4 He2+ 51.Kc3 He1+ 52.Kc2 He2+ 53.Kc3 He3+ 54.Kc4 He2+ 55.Kc3 He3+ 56.Kb2 Hd2+ 57.Ka3 Ha5+ 58.Kb2 Hd2+ 59.Ka3 Ha5+ 60.Kb2 Hd2+ 61.Ka3 Ha5+ 0,5 – 0,5

Od 1996 r. nieprzerwanie reprezentuję barwy Ostrowskiego Towarzystwa Szachowego w rozgrywkach ligowych. Początkowo grałem na II Lidze Juniorów, następnie na II Lidze Seniorów, a od 2005 roku, po awansie drużyny do wyższej klasy rozgrywkowej, reprezentuję OTSz na I Lidze Seniorów. Od kilku lat pełnię też funkcję kapitana sportowego i organizacyjnego zespołu.

Ze względu na obowiązki zawodowe i związane z tym brak wolnego czasu, występy na lidze są dla mnie jedyną okazją do podniesienia rankingu i zdobycia norm na tytuły szachowe. W roku 2008 na DMP I Lidze w Ustroniu Zdroju uzyskałem najlepszy rezultat na V szachownicy, co pozwoliło mi na zdobycie pierwszej normy mistrzowskiej (elo 2414). Drugą i zarazem ostatnią brakującą normę mistrzowską uzyskałem na I Lidze w Katowicach w 2010 r. (elo 2470). Przy okazji wygrałem też wtedy IV szachownicę. Poniżej partia z mistrzem FIDE Michałem Mirosławem. Grałem w typowym dla siebie pozycyjnym stylu z tendencją do utrzymania inicjatywy.

Paweł Dudziński (OTSz Ostrów Wlkp.) - Michał Mirosław („Drakon” Lublin)

DMP I Liga Seniorów. Katowice, 07. 09. 2010 r.

1.e4 c6 2.d4 d5 3.exd5 cxd5 4.Gd3 Sc6 5.c3 Sf6 6.h3 e5 7.dxe5 Sxe5 8.Sf3 Sxd3+ 9.Hxd3 Ge7 10.0–0 0–0 11.We1 Ge6 12.Sd4 Hd7 13.Gg5 Se4 14.Gxe7 Hxe7 15.Sd2 Sc5 16.Hc2 Wac8 17.We3 Hf6 18.Wae1 h6 19.S2b3 Se4 20.f3 Sg5 21.h4 Sh7 22.Hf2 Gd7 23.Hg3 Wfe8 24.Wxe8+ Wxe8 25.Sc5 Wxe1+ 26.Hxe1 Gc6 27.Sd3 Sf8 28.He5 Hxe5 29.Sxe5 Gd7 30.Kf2 f6 31.Sd3 Sg6 32.g3 Se5 33.Ke2 Kf7 34.Sb4 Ge6 35.b3 a5 36.Sd3 Gd7 37.Sf4 Gc6 38.h5 Ke7 39.Ke3 Kf7 40.Sfe6 g6 41.Sd8+ Ke8 42.hxg6! 1–0

Oprócz startów zawodniczych zajmuję się również szkoleniem szachowym dzieci i młodzieży. W 2002 roku zdałem egzamin instruktorski w Werynii k. Rzeszowa, zostając najmłodszym wówczas instruktorem szachowym w Polsce.

W 2005 r. ukończyłem licencjackie studia pedagogiczne na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (Wydział Pedagogiczno Artystyczny w Kaliszu, Stacja Naukowo-Badawcza w Jarocinie, specjalność: pedagogika w zakresie bibliotekarstwa i informacji naukowej). Temat mojej pracy licencjackiej dotyczył w szczególności doktryny Kościoła rzymskokatolickiego, a także wierzeń Świadków Jehowy. Studia te ukończyłem z najwyższą średnią na roku.

W 2007 r. na Wydziale w Kaliszu obroniłem pracę magisterką pt.: *„Rozwiązywanie problemów w nauce gry w szachy przez dzieci”* (promotor: dr Mirosław Jabłoński, recenzent: prof. nadzw. dr hab. Jan Grzesiak).

Od 2007 r. jestem głównym trenerem juniorów Ostrowskiego Towarzystwa Szachowego. Moi podopieczni zdobyli już kilka medali Mistrzostw i Pucharu Polski Juniorów oraz Przedszkolaków. Udanie zaprezentowali się także podczas Mistrzostw Europy

w Szachach Szybkich (2008-2010, II miejsce Filipa Michalskiego do lat 10) i Mistrzostw Świata Szkół (2011, VI miejsce Macieja Chmielarza w kategorii do lat 15).

Wspólnie z dyrekcją Szkoły Podstawowej nr 11 (dyrektor Małgorzata Lubojańska i wicedyrektor Ewa Wulbach) zainicjowałem w Ostrowie obowiązkowe zajęcia nauki gry w szachy dla dzieci z klas I-III. W ramach zajęć nadobowiązkowych uczę ponadto gry w szachy w trzech innych ostrowskich szkołach podstawowych: Szkole Podstawowej Sióstr Salezjanek, Europejskiej Szkole Podstawowej i w Szkole Podstawowej nr 7 (w SP 7 – świetlica socjoterapeutyczna).

Jeszcze na piątym roku studiów podjąłem pracę w wymiarze pół etatu w Bibliotece Publicznej im. Stefana Rowińskiego. Przez osiem lat (2004-2011) organizowałem w Filii nr 2 Biblioteki cykl wakacyjnych turniejów szachowych o Grand Prix Biblioteki Publicznej, a przez cztery lata (2008-2011) Ogólnopolski Turniej Feryjny dla Dzieci i Młodzieży o Puchar Prezydenta Ostrowa Wielkopolskiego w SP nr 11. W Filii nr 1 Biblioteki Publicznej prowadziłem również niemal w każde wakacje letnie i ferie zimowe bezpłatne zajęcia nauki gry w szachy dla początkujących i zaawansowanych pt.: „Graj jak Kasparow”.

W grudniu 2010 Zarząd Wielkopolskiego Związku Szachowego powierzył mi funkcję trenera – koordynatora kadry Wielkopolski juniorów i młodzików. Jednakże ze względu na odebranie szachistom środków finansowych przez WSS w 2011 r., funkcjonowanie kadry w tym roku zostało zawieszone.

Za swoją pracę dydaktyczną i osiągnięcia zawodnicze byłem wyróżniany przez wszystkich prezydentów Ostrowa Wielkopolskiego po 1989 r.: Mirosława Kruszyńskiego, Jerzego Świątka, Radosława Torzyńskiego i Jarosława Urbaniaka. Otrzymałem też dyplom Rady i Zarządu Powiatu w Jarocinie.

Moja działalność szachowa związana jest także z organizowaniem życia szachowego w Ostrowie, rejonie i Wielkopolsce. W 2007 r. zostałem powołany do Zarządu Ostrowskiego Towarzystwa Szachowego na stanowisko sekretarza, a od 2009 r. wiceprezesa. Pełnię też funkcję przewodniczącego Komisji Rewizyjnej WZSzach oraz członka utworzonej w 2009 r. Komisji Historycznej Polskiego Związku Szachowego.

Zajmowałem się organizacją wielu turniejów w siedzibie OTSz w Klubie Nauczyciela, jak np. Mistrzostwa Ostrowa Wielkopolskiego o Puchar Prezydenta Ostrowa, Turniej Noworoczny im. Maksymiliana Wałczyka, czy Memoriał Stanisława Schulza (w 2011 r. turniej ten miał rangę Mistrzostw Wielkopolski w Szachach Błyskawicznych).

Od października 2008 r., wspólnie z Krystianem Ofierzyńskim, prowadzę stronę internetową klubu (www.otsz.inten.pl), na której zamieszczane są wyniki z turniejów, galerie zdjęć, filmy, materiały szkoleniowe, artykuły, zadania itd.

Pod koniec 2008 r. zdecydowałem się na napisanie rysu historycznego dokumentującego życie szachowe w Ostrowie (mocno dopingował mnie w tym mój teść Nikodem Pasieka oraz kilku kolegów - szachistów). Pomimo wielu trudności, które musiałem przezwyciężyć, w kwietniu 2010 r. wydana została „Historia szachów na ziemi ostrowskiej: 80 lat szachów klubowych w Ostrowie Wielkopolskim 1930-2010”. Zgodnie z pierwotnym planem opracowanie to znalazło się również na stronie internetowej OTSz, jako „Pierwsza w Polsce bezpłatnie dostępna książka (e-book) z zakresu historii szachów” (www.otsz.inten.pl/ksiazka.php).

Przy pisaniu „Historii...” miałem zaszczyt współpracować m. in. z przewodniczącym Komisji Historycznej PZSzach Tomaszem Lissowskim, znanym historykiem szachowym i zarazem byłym mistrzem Polski dziennikarzem w szachach. Recenzję napisał



Z córką Weroniką podczas promocji książki
w kwietniu 2010 r.



Kinga Dudzińska

ceum), tenis stołowy (II m. w Igrzyskach Młodzieży Salezjańskiej), piłka nożna (treningi w juniorach „Ostrovii”, występy w kilku sparingach) i Modern Ju-Jitsu (udział w pierwszych MP Juniorów w Modern Ju-Jitsu).



Weronika i Wiktoria Dudzińskie.

dla mnie z kolei sam prof. dr hab. Tadeusz Wolsza z Instytutu Historii PAN, autor „Słownika biograficznego szachistów polskich”, pierwszego tego typu wydawnictwa na świecie.

Książka, którą obecnie trzymacie Państwo w rękach stanowi kolejny projekt *in memoriam*, który ma za zadanie uświetnić pamięć o ostrowskich szachistach i działaczach szachowych, którzy w sposób szczególnie zasłużyli się dla gry królewskiej w grodzie nad Ołobokiem.

Zamiłowanie do historii szachów znajduje u mnie odzwierciedlenie także w kolekcjonowaniu starych czasopism, zdjęć, partii itd., zwłaszcza z terenu Polski. Na początku 2010 r. byłem inicjatorem zorganizowania wystawy szachowej

w Muzeum Miasta Ostrowa Wielkopolskiego. Wówczas to dyrektor Muzeum Witold Banach zaproponował mi współwydanie pierwszego tomu książki. Drugi tom zdecydowałem się wydać wspólnie z Biblioteką Publiczną i jej dyrektorem Włodzimierzem Grabowskim, choćby z racji mojej kilkuletniej pracy w tej placówce kulturalnej.

Jako, iż nie samymi szachami człowiek żyje, muszę wspomnieć o moich innych zainteresowaniach, z których najważniejszym, przynajmniej w czasach szkolnych, był sport. Uprawiałem następujące dyscypliny sportowe (poza szachami): biegi (wicemistrzostwo województwa na 300 m. w ósmej klasie – rekord 40,50 s., VI m. w Crossie im. Fiedlera), czwór-bój lekkoatletyczny (brązowy medal w województwie w drużynie), siatkówka (finał rejonowy i miejski, 4 lata gry w li-

W kwietniu 2007 r. wziąłem ślub z Kingą Marią z d. Pasieka (ur. 28 grudnia 1983 r.). 26 stycznia 2008 r. na świat przyszła nasza córka Weronika Kinga, a 31 października 2009 r. Wiktoria Maria. Żona stanowi nieodzowną pomoc w mojej pracy, jest również moim najwierniejszym kibicem podczas występów turniejowych. Córki z kolei już zaczynają „bawić” się szachami, tą jakże wspaniałą i pedagogiczną grą królów...

Ważniejsze osiągnięcia juniorskie w latach 1993-2001:

- 1993 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa do lat 10) – II m. (pierwszy oficjalny turniej)
1994 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa Szkół Podstawowych do lat 12) – I m.
1995 Kalisz (Mistrzostwa Województwa Kaliskiego Szkół Podstawowych) – I m.
1995 Gorzów Wielkopolski (II Ogólnopolskie Mistrzostwa Województwa Gorzowskiego Juniorów) – I m.
1995 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa Szkół Podstawowych – klasy IV-V) – I m.
1996 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa Szkół Podstawowych – klasy VI-VIII) – I m.
1996 Wrocław (XI Memoriał Czesława Błaszczaka – grupa C) – I m.
1996 Kalisz (III Ogólnopolski Turniej o Puchar NSZZ „Solidarność” – kat. juniorów do lat 14) – I m.
1996 Kalisz (Mistrzostwa Województwa do lat 14) – I m.
1996 Kalisz (Mistrzostwa Województwa Szkół Podstawowych) – I m.
1997 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – I m. w kategorii juniorów do lat 15
1997 Międzybórz (Turniej o Puchar Burmistrza z Okazji Dni Międzyborza '97) – I m.
1997 Kalisz (Turniej o Puchar Gazety „Ziemia Kaliska”) – I m.
1997 Odolanów (Ogólnopolski Turniej z okazji Dni Odolanowa '97) – I m. w kategorii juniorów
1997 Kalisz (Mistrzostwa Województwa Kaliskiego do lat 16) – I m.
1997 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa Szkół Podstawowych na rok szkolny 1997/98 w klasach VI-VIII) – I m.
1998 Pleszew (I Wojewódzki Turniej o Puchar Związku Gmin Ziemi Pleszewskiej) – I m. w kat. juniorów
1998 Międzybórz (Turniej o Puchar Burmistrza z okazji Dni Międzyborza '98) – I m. w kategorii juniorów
1998 Augustów (Turniej Kadry Narodowej A-B Juniorów do lat 15) – II m.
2000 Pleszew (XI Ogólnopolski Turniej z okazji Narodowego Święta Niepodległości) – I m. w kategorii juniorów
2001 Wieruszów (VII Turniej „Challenge Day Open”) – I m. w kategorii do lat 18
2001 Ostrów Wlkp. (Indywidualne Mistrzostwa Powiatu w kat. chłopców) – I m.

Wykaz ważniejszych zwycięstw w kategorii seniorów w latach 1998-2011:

- 1998 Kalisz (Mistrzostwa Województwa w Szachach Błyskawicznych) – I m., 14,5 z 18, 19 ucz.
1999 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa w Szachach Błyskawicznych) – I m., 10 z 11, 34 ucz.
1999/00 Ostrów Wlkp. (I Grand Prix Ostrowa Wlkp.) – I m., 348 pkt., 71 ucz.
2000/01 Ostrów Wlkp. (II Grand Prix Ostrowa Wlkp.) – I m., 466 pkt., 100 ucz.
2001 Ostrów Wlkp. (Turniej Noworoczny) – I m., 6,5 z 7, 55 ucz.
2001 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa w Szachach Błyskawicznych) – I m., 10,5 z 11, 46 ucz.
2001 Turek (Mistrzostwa Wielkopolski w Szachach Błyskawicznych) – pojedyncze zwycięstwa nad multimedalistami MP w blitzu GM Włodzimierzem Schmidtem (16 tytułów) i WGM Hanną Ereńską – Radzewską (11 tytułów)
2001/02 Ostrów Wlkp. (III Grand Prix Ostrowa Wlkp.) – I m., 480 pkt., 88 ucz.
2002 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa w Szachach Klasycznych) – I m., 9 z 10, 33 ucz.
2002 Ostrów Wlkp. (IV Grand Prix Ostrowa Wlkp.) – I m., 6,5 z 7
2003 Odolanów (Ogólnopolski Turniej z okazji Dni Odolanowa) – I m.
2004 Jarocin (Turniej o Puchar Przewodniczącego Rady Miejskiej) – I m., 7 z 7
2004 Jarocin (Turniej o Puchar Burmistrza) – I m., 7 z 7 i zwycięstwo w klasyfikacji łącznej
2004 Ostrów Wlkp. (Memoriał Stanisława Schulza) – I m., 15 z 15, 16 ucz.
2004 Kościan (Turniej z okazji XVIII Dni Kościana) – I m., 8 z 9, 46 ucz. (m. in. przed D. Orzechem, IM Z. Jaśnikowskim i IM D. Pędzichem)
2005 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – I m., 8 z 9, 28 ucz.

- 2005 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa w Szachach Błyskawicznych) – I m.
2006 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – I m., 8,5 z 9, 27 ucz.
2007 Jarocin (Mistrzostwa Powiatu Jarocińskiego) – I m.
2008 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – I m., 8,5 z 9, 20 ucz.
2008 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa w Szachach Błyskawicznych) – I m., 8 z 9, 25 ucz.
2008 Nowe Skalmierzyce (III Ogólnopolski Turniej Szachowy z okazji XV Dni Miasta Nowe Skalmierzyce i 100-lecia Nowych Skalmierzyc) – I m.
2008 Ustroń Zdrój (DMP I Liga) – I m. na V szachownicy, 6 z 9, 10 ucz., ranking 2414
2008 Turek (IX Mistrzostwa Polski Radnych i Pracowników Samorządowych) – I m., 7,5 z 9, 34 ucz.
2008 Internetowe Grand Prix Południowej Wielkopolski – I m. (przed FM D. Janaszakiem)
2008 Kalisz (Mistrzostwa Kalisza) – I m., 6,5 z 7, 55 ucz.
2009 Ostrów Wlkp. (Ogólnopolski Turniej z okazji 100-lecia KS „Ostrovia” 1909-2009) – I m., 6 z 7, 31 ucz.
2009 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa w Szachach Błyskawicznych) – I m., 8,5 z 9, 30 ucz.
2009 Wieluń (VIII Ogólnopolski Turniej „Pamięci Września” – 70-lecie wybuchu II wojny światowej) – I m., 8,5 z 9, 128 ucz. (przed IM Kacprem Piorunem 2482 i m T. Juroszkiem)
2009 Pleszew (XX Ogólnopolski Turniej z okazji Święta Niepodległości) – I m., 6 z 7, 36 ucz.
2009 Turek (X Mistrzostwa Polski Radnych i Pracowników Samorządowych) – I m., 7,5 z 9, 49 ucz. (przed K. Szadkowskim, IM N. Aliavdinem i GM A. Maksimienko 2542)
2009 Kalisz (Mistrzostwa Kalisza) – I m., 6,5 z 7, 21 ucz. (przed kilkakrotnym mistrzem Kalisza M. Sroczyńskim)
2010 Katowice (DMP I Liga) – I m. na IV szachownicy, 6,5 z 9, 10 ucz., ranking 2470
2010 Turek (XI Mistrzostwa Polski Radnych i Pracowników Samorządowych) – I m., 8 z 9, 30 ucz. (przed IM N. Aliavdinem, m S. Bednarkiem i IM Z. Jaśnikowskim)
2010 Turek (Turniej Błyskawiczny w ramach Ogólnopolskiego Festiwalu Szachowego) – I m., 7,5 z 9, 33 ucz.
2011 FIDE (Międzynarodowa Federacja Szachowa) – nadanie tytułu mistrza FIDE

Specjalista od turniejów otwartych



Piotr Dudziński (1984 – ...)

Urodził się 21 marca 1984 r. w Kępnie jako syn Jerzego i Anny z d. Leszczyńska. W szachy nauczył się grać w wieku 6 lat. Jego pierwszym nauczycielem był ojciec Jerzy, a partnerem od gry brat Paweł.

Początkowo Dudzińscy nie wiedzieli o istnieniu zorganizowanego życia szachowego w Ostrowie. Dopiero w 1993 r. zagrali w pierwszym turnieju. Były to Mistrzostwa Ostrowa Wielkopolskiego do lat 10. Piotr Dudziński zajął w nich IV miejsce.

Po roku wywalczył pierwsze miejsce w Mistrzostwach Województwa Kaliskiego do lat 11 oraz tytuł wicemistrza województwa kaliskiego szkół podstawowych w kat. do lat 10.

Od tego momentu wielokrotnie zdobywał tytuły mistrza województwa, Ostrowa czy powiatu w kategorii juniorów. Również od 1994 roku zaczął go trenować Andrzej Dera.

Do jego najważniejszych sukcesów w wieku juniorskim należą: VI miejsce w Mistrzostwach Polski Juniorów w Szachach Aktywnych w 1995 r. i I miejsce w Mistrzostwach Makroregionu Centralnego w 1997 roku. W tym samym roku wygrał też Ogólnopolski Turniej Juniorów w Żaganiu, a także zwyciężył w grupie B Memoriału Czesława Błaszczaka we Wrocławiu.

Od 1996 nieprzerwanie reprezentuje barwy Ostrowskiego Towarzystwa Szachowego w rozgrywkach ligowych. Najpierw występował na II Lidze Juniorów (w 1999 roku wywalczył brązowy medal na II szachownicy), później na II Lidze Seniorów, a od 2005 roku na I Lidze Seniorów. Dwukrotnie, na I Lidze Seniorów w Chotowej w 2007 r. oraz w Ustroniu Zdroju w 2008 r., zdobywał brązowe medale za wynik indywidualny na IV szachownicy.

Poniżej pełna emocji partia z derbów Wielkopolski. Dzięki zwycięstwu Piotra Dudzińskiego nad mistrzem FIDE Wojciechem Przybylskim, OTSz Ostrow Wlkp. sensacyjnie pokonał faworytów z „Pocztowca” Poznań 3,5 : 2,5. Partia miała niecodzienny przebieg i liczyła aż 125 ruchów.

Piotr Dudziński FM 2303 - Wojciech Przybylski FM 2363

I Liga Seniorów. Ustron Zdrój, 06. 09. 2008 r.

1.e4 c5 2.c3 Sf6 3.e5 Sd5 4.d4 cxd4 5.cxd4 d6 6.exd6 e6 7.Sc3 Gxd6 8.Sf3 Sxc3 9.bxc3 Hc7 10.Gd2 Sd7 11.Gd3 b6 12.0-0 Gb7 13.h3 0-0 14.We1 Wfe8 15.Sg5 Sf6 16.Hc2 g6 17.a4 Sd5 18.Se4 Ge7 19.c4 Sf4 20.Gf1 Wad8 21.Hc3 f5 22.Hg3 e5 23.Sc3 Gf6 24.Sb5 Hb8 25.Hb3 Se6 26.c5 Gd5 27.Gc4 Gxc4 28.Hxc4 bxc5 29.Ga5 Wxd4 30.Sxd4 cxd4 31.Wab1 Ha8 32.Gd2 Kf7 33.Wec1 We7 34.Ha6 e4 35.Wc6 Ge5 36.Hc4 Hd8 37.Wb5 Gf6 38.Wc8 Hd7 39.Wbb8 g5 40.Wg8 Gg7 41.Gxg5 Hc7 42.Ha2 e3 43.Wgc8 Ha5 44.Wc1 Wc7 45.Wf1 e2 46.Hxe2 Sxg5 47.He8+ Kf6 48.Hd8+ Kg6



Kg7 78.Wc8 Gb6 79.Wc6 Sf6 80.Kg2 Gd4 81.Wd6 Ge5 82.We6 Gd4 83.Wd6 Gb6 84.Kf3 Kf7 85.We6 Gg1 86.a5 h4 87.We1 Gh2 88.Wb1 Kf8 89.Wb7 Gg1 90.Kg2 Ge5 91.Kh3 Gf2 92.Wb2 Ge1 93.Wb8+ Se8 94.Wa8 Gf2 95.Kg2 Ge3 96.Kh3 Kf7 97.Kxh4 Sd6 98.Kg4 Sc4 99.Kf3 Gg1 100.Kg2 Gd4 101.Wd8 Ge3 102.Kf3 Gg1 103. Wd1 Ge3?? Przegrywające! 104.Wd7+ Kf6 105.Wc7 Kxf5 106.Wxc4 Gg1 107.We4 Ge5 108.We8 Gb4 109.Wb8 Gc3 110.Wc8 Gb4 111.Wc7 a6 112.Wc4 Ge7 113.Wc6 Ke5 114.Wxa6 Kd5 115.Wb6 Gd8 116.Wb5+ Kc6 117.a6 Gb6 118.Wb1 Kc7 119.Ke4 Kc6 120.Wc1+ Kb5 121.Kd5 Kxa6 122.Kc6 Gd4 123.Wc4 Gb6 124.Wa4+ Ga5 125. Wa2 1-0

Jako senior odnosił zwycięstwa w wielu turniejach otwartych, m. in. w: Ogólnopolskim Turnieju Szachowym „Ostrów Open” w Ostrowie Wielkopolskim (2004), Ogólnopolskim Turnieju o Puchar Burmistrza Turku (2004), Mistrzostwach Wielkopolski w Szachach Błyskawicznych w Turku (2004), Ogólnopolskim Turnieju z okazji Święta 3 Maja w Kaliszu (2006-2008), Turnieju o Puchar Burmistrza Międzyborza (2006-2008, 2010), Turnieju o Puchar Prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej „Tęcza” w Turku (2007), Turnieju o Puchar Burmistrza Wołczyna (2007-2008), Turnieju z okazji Dni Nowych Skalmierzyc (2010), Turnieju z okazji Święta 11 Listopada w Pleszewie (2008 i 2010), Turnieju Mikołajkowym w Gorzycach Wielkich (2010), Internetowym Grand Prix Południowej Wielkopolski (2009), Memoriale Stanisława Schulza (2005-2009) i Turnieju Noworocznym w Ostrowie Wielkopolskim (2004, 2006, 2011).

Zajął też III miejsce w Openie B podczas Międzynarodowego Festiwalu Szachowego „Cracovia” w Krakowie, w którym startowało 160 zawodników z 13 federacji (2004) oraz VI miejsce w Openie A Międzynarodowego Festiwalu Szachowego im. Akiby Rubinsteina w Polanicy Zdroju (2006). W Polanicy pozostawił w pokonanym

polu m. in. arcymistrzynię Monikę Soćko i mistrza międzynarodowego Krzysztofa Jakubowskiego.

Jest również kilkukrotnym mistrzem Ostrowa Wielkopolskiego w szachach klasycznych (2007, 2009, 2010, 2011) i w szachach błyskawicznych (2004, 2006 i 2010), a w 2008 roku zajął I miejsce w klasyfikacji łącznej Grand Prix Ostrowa Wielkopolskiego.

W 2006 r. ukończył III Liceum Ogólnokształcące w Ostrowie i tam też zaliczył egzaminy maturalne. W latach 2006-2008 uczęszczał do Szkoły Policealnej przy Zespole Szkół Ekonomicznych na kierunku: rachunkowość. W październiku 2008 roku rozpoczął studia w Wyższej Szkole Finansów i Informatyki w Kaliszu, jednak z powodów zawodowych, po ukończeniu I semestru, musiał przerwać naukę. Pracuje w charakterze kierownika ochrony supermarketu E. Leclerc w Ostrowie Wlkp.

W grudniu 2010 r. wziął udział w Mistrzostwach Europy w Szachach Błyskawicznych i Szybkich w Warszawie. Szczególnie udany okazał się dla niego turniej blitza. W drugiej rundzie pokonał 2:0 arcymistrza Marcina Dziubę (elo 2584), a w czwartej rundzie zremisował 1:1 dwumecz ze słynną Węgierką Judith Polgar (2686), najsilniejszą szachistką globu.



Piotr Dudziński podczas zwycięskiej partii z Judith Polgar. Warszawa, 17 grudnia 2010 r.

Z upodobaniem grywa również poprzez Internet na serwerze Playchess.com z przeciwnikami z całego świata. Kilkukrotnie zwyciężył m. in. byłego wicemistrza świata Nigela Shorta (2686). Zremisował też 1:1 mecz z arcymistrzem Michaeliem Roizem (2652) z Izraela.

W 2007 roku zdał egzamin instruktorski oraz na sędziego III klasy. Od 2008 roku posiada tytuł mistrza FIDE. Jego maksimum rankingowe wynosi 2326 (październik 2008 r.).

Zestawienie ważniejszych rezultatów Piotra Dudzińskiego w latach 1993 – 2011:

- 1993 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa Juniorów do lat 10) – IV m.
- 1994 Kalisz (Mistrzostwa Województwa do lat 11) – I m.
- 1994 Kalisz (Mistrzostwa Województwa Szkół Podstawowych) – II m.
- 1994 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Juniorów do lat 10) – II m.
- 1995 Teofilów (Mistrzostwa Polski Juniorów w Szachach Aktywnych) – VI m.
- 1995 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Województwa Kaliskiego do lat 12) – I m.
- 1996 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa Szkół Podstawowych) – I m.
- 1996 Kalisz (Ogólnopolski Turniej Szachowy „Calisia”) – I m.

- 1996 Wrocław (Memoriał Czesława Błaszczaka – grupa B) – II m.
1996 Kalisz (Finał Wojewódzki Indywidualnych Mistrzostw w Szachach) – I m.
1997 Kalisz (Indywidualne Mistrzostwa Województwa Szkół Podstawowych) – I m.
1997 Biała k. Sulejowa (Mistrzostwa Makroregionu Centralnego do lat 15) – I m.
1997 Żagań (Ogólnopolski Turniej Juniorów „Wakacje z szachami”) – I m.
1997 Suwałki (Turniej Kadry A-B Juniorów do lat 13) – III m.
1997 Wrocław (Memoriał Czesława Błaszczaka – grupa B) – I m.
1998 Kalisz (Mistrzostwa Województwa w Szachach Błyskawicznych do lat 15) – I m.
1998 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Juniorów do lat 15) – I m.
1998 Kalisz (Ogólnopolski Turniej Szachowy „Calisia”) – I m.
1999 Częstochowa (II Liga Juniorów) – III m. na 2. szachownicy
1999 Nowe Skalmierzyce (Powiatowe Mistrzostwa Szkół Podstawowych) – I m.
1999 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Powiatu Ostrowskiego) – I m.
1999 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa Szkół Podstawowych) – I m.
1999 Poznań (Mistrzostwa Wielkopolski Szkół Średnich) – III m.
2000 Ostrów Wlkp. (Ogólnopolski Turniej Juniorów w Szachach Aktywnych) – I m.
2002 Półwiosek (Mistrzostwa Wielkopolski Juniorów do lat 18) – II m.
2002/03 (Drużynowe Mistrzostwa Południowej Wielkopolski) – I m. na 1. szachownicy
2004 Przykona (Noworoczny Turniej Szachowy) – I m.
2004 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa w Szachach Błyskawicznych) – I m., 19 z 20, 21 ucz.
2004 Turek (Mistrzostwa Wielkopolski Seniorów w Szachach Błyskawicznych) – I m.
2004 Ostrów Wlkp. (Ogólnopolski Turniej Szachowy z okazji 600-lecia Miasta) – I m., 8 z 9, 26 ucz.
2004 Turek (Turniej o Puchar Burmistrza Turku) – I m.
2004/05 Kraków (Międzynarodowy Festiwal Szachowy „Cracovia” - Open B) – III m., 7,5 z 9, 163 ucz.
2005-2009 Ostrów Wlkp. (Memoriał Stanisława Schulza) – I m.
2006 Ostrów Wlkp. (Turniej Noworoczny o Puchar Posła Andrzeja Dery) – I m., 6,5 z 7
2006 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa w Szachach Błyskawicznych) – I m., 9 z 11, 21 ucz.
2006-2008, 2010 Międzybórz (Turniej z okazji Dni Miasta) – I m.
2006-2008 Kalisz (Turniej z okazji Święta III Maja) – I m.
2007 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – I m., 8,5 z 9
2007 Turek (Turniej o Puchar Prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej) – I m.
2007-08 Wołczyn (Ogólnopolski Turniej Szachowy) – I m.
2007-11 Namysłów (Ogólnopolski Turniej Szachowy) – I m.
2008 Ostrów Wlkp. (Grand Prix Ostrowa) – I m., 66 pkt.
2008 Gniezno (Mistrzostwa Wielkopolski Seniorów) – II m. indywidualnie oraz I w drużynie
2008 FIDE – tytuł mistrza FIDE (Międzynarodowej Federacji Szachowej)
2008, 2010 Pleszew (Ogólnopolski Turniej Szachowy z okazji Święta Niepodległości) – I m.
2009 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – I m., 8,5 z 9, 27 ucz.
2010 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – I m., 8,5 z 9, 31 ucz.
2010 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa w Szachach Błyskawicznych) – I m., 8,5 z 9, 24 ucz.
2010 Nowe Skalmierzyce (OTSz z okazji Dni Nowych Skalmierzyc) – I m., 5,5 z 7, 28 ucz.
2010 Gorzyce Wielkie (Mikołajkowy Turniej Szachowy) – I m., 7 z 7, 11 ucz.
2011 Ostrów Wlkp. (Turniej Noworoczny im. Maksymiliana Wałczyka) – I m., 8,5 z 9, 42 ucz.
2011 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – I m., 8 z 9, 24 ucz.
2011 Śrem (OTSz) – I m., 8 z 9, 79 ucz.

Zapomniana legenda Ostrowa



Stefan Fluder podczas
zakończenia Mistrzostw
Ostrowa, maj 1939 r.

Stefan Fluder (1914 – 1985?)

Urodził się 31 lipca 1914 r. w Wilhelmsburgu (ob. Niemcy) jako syn Juliusza i Marianny z d. Guździół. Na początku lat 30-tych XX wieku został członkiem Ostrowskiego Klubu Szachistów 1930 „Skoczek” i Sekcji Szachowej Kolejowego Przysposobienia Wojskowego Ostrów Wlkp. Ognisko I. Na przełomie 1933 i 1934 r. grał w rozgrywkach drużynowych kapewiaków i w meczach towarzyskich z innymi zespołami (występował na VI szachownicy). Liderem drużyny był wówczas Maksymilian Wańczyk.

W 1935 r. rozpoczęły się drugie w historii Mistrzostwa Ostrowa Wielkopolskiego (wyniki pierwszych nie są znane). Stefan Fluder wszedł do finałowej piętnastki zawodników i zajął wysokie 3. miejsce. Dzięki temu wynikowi w rozgrywkach KPW w 1936 r. grał już na 3 desce.

W listopadzie 1937 r. objął funkcję sekretarza w świeżo reaktywowanym Ostrowskim Klubie Szachistów.

W marcu 1938 r. zdobył tytuł mistrza klubu. W finale podzielił pierwsze miejsce z Wincentym Szumacherem. Obaj zawodnicy wygrali po sześć partii i uzyskali remis między sobą. W dodatkowym meczu Fluder nie dał już szans rywalowi pokonując go 3:0.

W tym samym roku w spotkaniu „Skoczka” z reprezentacją powiatu krotoszyńskiego zremisował na I szachownicy z Janem Hedrychem 1:1. W meczu rewanżowym w styczniu 1939 r. pokonał 2:0 czołowego polskiego gracza korespondencyjnego Pauitera z „Giermka” Zduny, który to tym razem pełnił funkcję lidera krotoszyńskiej ekipy.

W kolejnych Mistrzostwach Ostrowskiego Klubu Szachistów w lutym 1939 r. osiągnął fenomenalny wręcz rezultat 29,5 punktów w 30 partiach! Wyprzedził kolejnego w tabeli Tadeusza Pisulę o 5,5 punktu. Taki wynik stanowił ewenement, nie tylko na skalę ogólnopolską.

Niedługo potem rozpoczęły się dwumiesięczne rozgrywki o tytuł mistrza Ostrowa. Stefan Fluder ugruntował w nich pozycję najlepszego zawodnika miasta i rejonu. Tym razem jednak musiał toczyć zacięty bój z Maksymilianem Wańczykiem, który nie brał udziału w Mistrzostwach OKS. Ostatecznie wyprzedził go na finiszu zaledwie o pół punktu.

20 sierpnia 1939 r. liderował Ostrowskiemu Klubowi Szachistów w pojedynku z reprezentacją miasta Poznania. Mecz wygrał Poznań 5:3. Dziennik Ostrowski relacjonował: *„Wynik dla szachistów ostrowskich mógł być jeszcze lepszy, gdyż Fluder miał mrozoną wygraną partię z mistrzem Wielkopolski Widermańskim, lecz w ostatniej chwili po pięć i półgodzinnej grze zrobił kardynalny błąd i partię poddał”*.

Po wybuchu wojny najprawdopodobniej trafił do obozu pracy przymusowej w Ostrowie, a następnie do obozu koncentracyjnego KL Gross-Rosen zlokalizowanego w Rogoźnicy na Dolnym Śląsku. Obóz Gross-Rosen uchodził za jeden z najcięższych i najokrutniejszych w całej III Rzeszy Niemieckiej. Więźniowie pracowali tam przy wydobywaniu granitu z miejscowego kamieniołomu. Katorżnicza praca, głodowe racje żywnościowe,

tortury i maltretowanie więźniów powodowały wśród nich olbrzymią śmiertelność. Według szacunków historyków zmarło ok. 40 tys. spośród 100 tys. ludzi, którzy przewinęli się przez ten obóz.

Pomimo fatalnych warunków bytu, Stefanowi Fluderowi udało się przetrwać aż do końca wojny. O pobycie w obozie nie pozwalał mu wszak zapomnieć wytatuowany na ręce numer obozowy.

Po wojnie osiedlił się w Legnicy. Podjął tam pracę w handlu, a z czasem założył rodzinę. Na ślub przyjechał do Ostrowa Wielkopolskiego. 21 lutego 1946 r. ożenił się z Haliną Julią Wiącek (ur. 1 grudnia 1921 r. w Będzinie). Świadkiem na tej uroczystości był jego ojciec Juliusz, pracownik PKP. Najprawdopodobniej Fluderowie mieli dwoje dzieci, córkę Krystynę (w późniejszym czasie, jako juniorka, grała w szachy) oraz syna.

W 1948 r. utworzony został Legnicki Klub Szachowy i życie szachowe w mieście rozkwitło. W tym samym roku w Mistrzostwach Legnicy Fluder zajął drugie miejsce. W październiku 1948 r. wziął udział w spotkaniu międzyokręgowym Wrocław – Poznań na 15 szachownicach, remisując z Bolesławem Rożańskim z Poznania. Spotkał wtedy swoich dawnych kolegów ze „Skoczka” Maksymiliana Wałczyka i Tadeusza Pisulę, którzy grali w drużynie Poznania.

Do końca lat 40-tych i jeszcze przez całą tzw. „dekadę upowszechniania” lat 50-tych reprezentował Dolny Śląsk i okręg w meczach masowych z innym województwami i miastami, jak np. Dolny Śląsk – Górny Śląsk (na 50 szachownicach, Legnica 1949), Wrocław – Stalinogród (na 102 szachownicach!, Fluder na 2. remisuje z mistrzem Emilem Sojką, Chorzów 1953 r.), czy też w 1958 r. Dolny Śląsk – Lipsk. Osiągał przy tym dobre rezultaty na pierwszych deskach.

W 1949 r. w I Mistrzostwach Dolnego Śląska uplasował się na 6. miejscu. W tym samym roku w Półfinale Mistrzostw Polski rozegranym w Wałbrzychu zajął 7. miejsce. Dobrze spisał się również w klubowym turnieju błyskawicznym, gdzie zdobył drugie miejsce za Jaszczukiem.

Pod koniec 1949 roku rozpoczęły się I Drużynowe Mistrzostwa Polski, w których udział brały kluby, a nie poszczególne miasta. W finale wystąpił zespół z Legnicy, który w tamtym czasie reprezentował zrzeszenie „Spójnia”. Stefan Fluder spisał się znakomicie zdobywając trzecie miejsce na drugiej szachownicy. Dzięki temu drużyna „Spójni” uplasowała się na wysokiej 6. pozycji w Polsce.

Największe sukcesy przyszyły jednak w 1950 r. W tymże roku zdobył tytuł mistrza Dolnego Śląska, wyprzedzając Juliusza Jaszczuka, swojego stałego konkurenta i kolegę klubowego w jednej osobie. Sam Jaszczuk w sprawozdaniu dla „Szachów” pisał: *Zdobycie mistrzostwa przez Fludera było jak najbardziej zasłużone, jego grę cechuje spokój i wytrwałość* (Szachy nr 4/1950, s. 57).

Informacja o mistrzostwie Fludera dotarła do dawnych kolegów z Ostrowskiego Klubu Szachistów 1930. Wiadomość tę nagrodzili gromkimi oklaskami podczas zebrania klubowego „Stali” Ostrów Wlkp.

Krótko potem osiągnął jeszcze większy sukces. Awansował bowiem do finału Mistrzostw Polski. Podczas turnieju półfinałowego w Legnicy zajął 3. miejsce, pokonując między innymi mistrza olimpijskiego z 1930 r. Kazimierza Makarczyka. Makarczyk pomimo tej porażki został zresztą zwycięzcą całych zawodów.

Choć Fluderowi nie poszło najlepiej w samym finale, w którym zajął 15. miejsce, na początku lat 50-tych można go było śmiało zaliczyć do krajowej czołówki szachistów. W rozgrywkach I Ligi na przełomie 1950 i 1951 r. grał już na I szachownicy, zajmując

indywidualnie 7. miejsce. Zremisował wtedy m. in. z ówczesnym mistrzem Polski Witoldem Balcarkiem (w turnieju tym najdłuższe partie to: Bogdan Śliwa – Witold Balcarek i Jan Madaliński – Stefan Fluder, liczące po 101 posunięć). Został też pierwszym w regionie kandydatem na mistrza.

W 1951 r. podzielili I lokatę w Mistrzostwach Legnicy (wspólnie z J. Jaszczukiem) oraz II m. w Mistrzostwach Dolnego Śląska.

Niewiele zabrakło mu również, aby ponownie awansować do Mistrzostw Polski w latach 1951-1952, kiedy to zajął odpowiednio 5. i 4. miejsce w półfinałach rozgrywanych w Legnicy. Podczas turnieju w 1951 r. uzyskał remis z najlepszym polskim powojennym szachistą, a w późniejszym czasie jedynym w Polsce arcymistrzem honorowym i zarazem arcymistrzem gry korespondencyjnej, Bogdanem Śliwą z Krakowa. Przez większą część turnieju znajdował się w czołówce tabeli i dopiero pechowe porażki w ostatnich rundach zepchnęły go na V miejsce.

Tamten okres był chyba również najlepszy pod względem poziomu samej gry szachowej Stefana Fludera. Jego styl cechowały nie tylko „spokój i wytrwałość”, jak pisał Juliusz Jaszczuk, ale i polot połączony z odwagą i wirtuozerią szachową. Poniżej zamieściłem dwie partie, które opublikowane zostały w miesięczniku „Szachy”, sztandarowym piśmie polskich szachistów na przestrzeni kilku powojennych dziesięcioleci.

Pierwsza z prezentowanych potyczek rozegrana została w meczu I Ligi „Spójnia” Legnica – „Stal” Gliwice na początku sezonu 1950/1951. Mecz ten wygrał zespół „Spójni” w stosunku 5:3. Stefan Fluder w pogromowym stylu pokonał zaś na pierwszej szachownicy Gorczaka. Partia z częściowym komentarzem Stefana Gawlikowskiego.

Stefan Fluder - Gorczak

I Liga Seniorów. Legnica, 01. 10. 1950 r.

1.e4 e6 2.d4 d5 3.Sd2 Sf6 4.e5 Sfd7 5.Gd3 c5 6.c3 Sc6 7.Sgf3 [7.Se2] 7...Hb6 8.dxc5!? Gxc5 9.He2 Hc7 10.Sb3 Ge7? [10...Gb6] 11.Gf4 0-0?! 12.h4! Bardzo energicznie zagrane! Grozi już typowe poświęcenie 13. Gxh7+ - Stefan Gawlikowski 12...g6? 13.h5 Sc5 14.Sxc5 Gxc5 15.Sg5!? Z groźbą Sxh7. 15...h6 16.hxg6! Białe kończą walkę w pięknym stylu... - SG 16...fxg6 [16...hxg5?? 17.Wh8+! Kg7 18.Wh7+ Kg8 19.Hh5 Sxe5 20.Wh8+ Kg7 21.Hh6+ Kf6 22.Gxg5#] 17.Wxh6!! Nowa nieprzyjemna niespodzianka - SG. 17...Wxf4 18.Wxg6+ Kf8 19.0-0-0! Pointe'a! Białe odparowują groźbę Gxf2+ i mobilizują ostatnią figurę do ataku na czarnego króla - SG. 19...Sxe5?! Lepsze 19...Hxe5. 20.Wxe6! To wygrywające posunięcie można było wykonać wcześniej - PD. 20...Sxd3+? Czarne nie potrafią odnaleźć się w trudnej, zwłaszcza dla ich króla, pozycji. Należało grać 20...Wxf2. Oczywiście nie 20...Gxe6?? 21.Sxe6+ i 22.Sxc7. 21.Wxd3 d4 22.Hh5 Kg8 „Król jest nagi!”. 23.Wh3! Do ataku wprowadzona zostaje ostatnia niegrająca figura. Teraz mat jest nieuchronny. 23...Hg7 24.Wg6 Gxh3 25.Hh7+ Kf8 26.Hxg7+ i czarne poddały się. Elegancki finał! - Stefan Gawlikowski dla „Szachów” 1-0

Kolejna z prezentowanych potyczek rozegrana została w 1952 r. w Półfinale Drużynowych Mistrzostw Polski. Fluder w przepiękny sposób ograł Emila Sojkę z Katowic, który tylko do tego momentu aż 11 razy zdobywał tytuł mistrza Śląska (łącznie wywalczył 12 tytułów!). Uderzająca jest też znakomita znajomość ówczesnej teorii debiutów przez Fludera, co widać w jego własnych komentarzach. Poniżej „nieśmiertelna” partia Stefana Fludera.

Stefan Fluder – Emil Sojka

Półfinał Drużynowych Mistrzostw Polski. Legnica, 1952 r.

1.e4 e5 2.Sf3 Sc6 3.Gb5 a6 4.Ga4 Sf6 5.0–0 Ge7 6.d4 Białe unikają wariantu 6.We1 b5 7.Gb3 d6 8.h3 0–0 9.c3 Sa5 10.Gc2 c5 11.d4 Hc7 12.Sbd2 wzmocnionego ostatnio przez Keresa w partii z Hellerem (XIX championat ZSRR). **6...exd4 7.e5! Se4 8.Sxd4 Sc5 9.Sf5! Se6** Po 9...Sxa4? 10.Sxg7+ Kf8 11.Gh6 Kg8 12.Se6! z wielkimi stratami materialnymi czarnych za cenę obrony mata.; Na 9...0–0 Radziecki arcymistrz Gejler podaje dwa piękne warianty: 10.Hg4 g6 11.Gh6 We8 12.Sc3 Sxa4 (lub 12...Sxe5 13.Hg3 Sxa4 14.Sd5 Gf6 15.f4 Sc4 16.Gg5! Gxg5 17.fxg5 gxf5 18.Sf6+ Kf8 19.Sxh7+ z atakiem nie do odparcia.) 13.Sd5 Sc5 14.Sfxe7+ Sxe7 15.Sf6+ Kh8 16.Hh4 z groźbami matowymi Gg7+ i Hxh7x 16...Sf5 17.Gg7+ Kxg7 18.Hxh7+ Kf8 19.Hh8+ Ke7 20.Sd5+ Ke6 21.Sf4+ Ke7 22.Hf6+ Kf8 23.Sxg6+ Kg8 24.Hh8# **10.Gb3 g6 11.Sxe7 Hxe7 12.Sc3 Sxe5** Po przyjęciu ofiary piona czarne popadają w trudności nie do pokonania. **13.Sd5 Hd8 14.f4! Sc6** Jedyne. **15.f5 gxf5 16.Wxf5 Hh4 17.Sf6+ Kd8**



18.c3!! (Piękne „ciche” i zarazem wygrywające posunięcie, cechujące mistrzów najwyższej klasy. Białe zabierają czarnym ostatnie dobre dla nich pole na szachownicy d4. Groziło 18...Hd4+ z wymianą hetmanów – PD.) **18...h5** Czarne nie mają już dobrego posunięcia. Białe w precyzyjny sposób nie dopuścili do rozwinięcia hetmańskiego skrzydła czarnych i w tej chwili grozi mat w 6 posunięciach lub strata Hetmana. **19.Gxe6 fxe6 20.Gg5 Hc4 21.Sd5+! Se7** Wymuszone. Groził mat po 22.Sxc7. **22.Gxe7+ Ke8 23.Hxh5+ Wxh5 24.Wf8#** Mat. Uwagi S. Fludera (Szachy nr 3/1952, s. 49) **1–0**.

W tym samym 1952 roku rozegrał, wspólnie z Juliuszem Jaszczukiem, symultane szachową w Legnicy z wynikiem +13,=6,-6.

Nieco słabiej poszło mu w Półfinale Mistrzostw Polski w 1953 r. w Poznaniu, w którym wraz ze Stefanem Gawlikowskim podzielił XI pozycję. Ograł jednak zwycięzcę turnieju Zbigniewa Dodę z Poznania i Teodora Regedzińskiego, drugiego po Makarczyku, przedwojennego wielokrotnego medalistę olimpijskiego. Dla mistrza „polskiego Manchesteru”, jak nazwał Regedzińskiego prof. Tadeusz Wolsza w „Słowniku biograficznym szachistów polskich”, start w Poznaniu był ostatnim w karierze. Zmarł on bowiem 2 sierpnia 1954 r. w Łodzi.

Rok 1954 to druga pozycja Fludera w Mistrzostwach Dolnego Śląska. Jednakże Półfinał Mistrzostw Polski ponownie okazał się barierą nie do przejścia. W Szczecinie zajął IX miejsce.

Kolejny duży sukces naszego bohatera miał miejsce w roku 1956. Wspólnie z Chrzanowskim podzielił wtedy I miejsce w Mistrzostwach Dolnego Śląska rozegranych we Wrocławiu.

W następnych latach jego siła gry nieco osłabła. Nieudany występ w kolejnych Mistrzostwach Dolnego Śląska w 1957 r. spowodował rezygnację z regularnego uczestnictwa w turniejach indywidualnych. Nie potrafił jednak całkowicie rozstać się z szachami. Od tej pory koncentrował się głównie na występach w drużynie klubowej i reprezentacji województwa. Włączył się również w działalność organizacyjną i sędziowską.

W 1958 r. wyjechał wspólnie z ekipą Dolnego Śląska na mecz do Lipska. W dwurundowym spotkaniu rozegranym 31 X i 2 XI 1958 r. Wrocław pokonał Lipsk 10,5:9,5. Stefan Fluder uzyskał dwa remisy w pojedynku z Kindalem. Rezultat osiągnięty przez dolnośląskich zawodników określany był jako „poważny sukces”, gdyż w ekipie niemieckiej wystąpiło dwóch olimpijczyków Dittman i Pietsch. W trakcie pobytu w Niemczech na szachistów czekały liczne atrakcje. Zwiedzili oni Lipsk, widzieli premierę sławnego moskiewskiego cyrku oraz mecz piłki nożnej NRD – Norwegia. Pożegnalnym akordem spotkania był wspólny wieczorek, na którym szachiści dolnośląscy zawarli „serdeczną i prawdziwą przyjaźń” z kolegami z Lipska, jak nieco propagandowo pisał wówczas sprawozdawca „Szachów”.

Lata 60. to, jak napisano wcześniej, głównie występy Fludera w drużynie. Okazjonalnie startował również w turniejach indywidualnych, jak np. w Mistrzostwach Dolnego Śląska, w których plasował się najczęściej w połowie stawki. Rywalizował wówczas m. in. z innym szachistą o ostrowskim rodowodzie Władysławem Pojedzińcem.

Na przełomie lat 60. i 70. został przewodniczącym podokręgu legnickiego Dolnośląskiego Związku Szachowego. W tamtym okresie sędziował i współorganizował m. in.: imprezy lokalne w Legnicy, Turniej w Świeradowie Zdroju, Mistrzostwa Dolnego Śląska Juniorów, a nawet Międzynarodowy Festiwal Szachowy im. Akiby Rubinsteina w Polanicy Zdroju. Pisał również relacje z imprez szachowych do prasy, m. in. do „Szachów”.

W 1965 r. ponownie wyjechał z reprezentacją województwa do NRD. Tym razem Polacy odwiedzili trzy miasta: Drezno, Lipsk i Halle. Na 5 spotkań wygrali 3 (z „Lokomotivem”



Mistrzostwa Dolnego Śląska w Polanicy Zdroju. Stefan Fluder stoi na środku ze złożonymi rękoma.

Drezno, „Motorem” Lipsk i reprezentacją Halle), 1 zremisowali (z reprezentacją Drezna) i 1 przegrali (rewanż z reprezentacją Halle). Wzięli też udział w dwóch turniejach blitza.

W 1972 r. podczas turnieju eliminacyjnego w Żarach Fluder wywalczył z drużyną „Budrolu” Legnica awans do II Ligi Seniorów, na której to występował aż do roku 1975.

Wspomina mistrz FIDE Wiesław Janocha, obecnie również znany sędzia, trener i działacz szachowy, który jako junior grał w jednej drużynie z naszym bohaterem: *Był on człowiekiem zaangażowanym, na ogół spokojnym i opanowanym, ale czasami też porywczym i zdecydowanym o czym świadczy incydent z Ligi Seniorów w 1975 roku. Jeden z juniorów,*

mimo napomnień, wrócił wówczas zbyt późno do pokoju, w którym mieszkał ze Stefanem Fluderem. Wtedy ten zdenerwowany jego zachowaniem rzucił szachami magnetycznymi (niestety moimi), które miał pod ręką, w ścianę, a juniora natychmiast odesłał do domu.

Jeszcze w 1974 roku w Indywidualnych Mistrzostwach Powiatu Legnickiego zajął drugie miejsce.

Zmarł w połowie lat 80-tych i został pochowany w Legnicy. Prawdopodobnie ostatnią osobą, która pamiętała przedwojenne sukcesy Stefana Fludera w Ostrowie był Maksymilian Wańczyk (zm. 2004 r.). Niniejszy biogram stanowi zatem niejako próbę wskrzeszenia pamięci o najsilniejszym przed wojną szachiście z grodu nad Ołobokiem, który po wojnie złączył swoje losy z Legnicą. Wskrzeszenia pamięci o zapomnianej legendzie szachowej Ostrowa...

Zestawienie ważniejszych wyników Stefana Fludera w latach 1935-1974:

1935/36 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – III m., 15 ucz.
1937/38 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa OKS „Skoczek”) – I m., 6,5 z 7, 8 ucz.
1938/39 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa OKS „Skoczek”) – I m., 29,5 z 30!, 16 ucz. (turniej dwukołowy)
1939 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – I m., 14,5 z 16, 17 ucz.
1948 Legnica (Mistrzostwa Legnicy) – II m.
1949 Legnica (Mistrzostwa Dolnego Śląska) – VI m., 4,5 z 9, 10 ucz.
1949 Legnica (Turniej Błyskawiczny) – II m.
1949 Szczecin (DMP I Liga) – III m. na 2 szachownicy, 7 z 11, 12 ucz.
1950 Legnica (Mistrzostwa Legnicy) – II m., 7,5 z 10, 11 ucz.
1950 Wrocław (Mistrzostwa Dolnego Śląska) – I m., 8 z 10, 11 ucz.
1950 Legnica (Półf. Mistrzostw Polski) – III m. (awans!), 6,5 z 11, 12 ucz.
1950 Bielsko (Mistrzostwa Polski) – XV m., 4,5 z 15, 16 ucz.
1951 Legnica (Mistrzostwa Legnicy) – I-II m., 12 ucz.
1951 Liga dojazdowa (DMP I Liga) – VII m. na I szachownicy, 4 z 9, 10 ucz.
1951 Jelenia Góra (Mistrzostwa Dolnego Śląska) – II m., 9 z 12, 14 ucz.
1951 Legnica (Półf. Mistrzostw Polski) – V m., 6,5 z 11, 12 ucz.
1952 Liga dojazdowa (Półf. DMP) – III m. na I szachownicy, 2,5 z 4, 7 ucz.
1952 Legnica (Półf. Mistrzostw Polski) – IV m., 6,5 z 11, 12 ucz.
1953 Poznań (Półf. Mistrzostw Polski) – XI m., 6 z 15, 16 ucz.
1954 Legnica (Mistrzostwa Dolnego Śląska) – II m., 9 z 13, 14 ucz.
1954 Legnica (Mistrzostwa Legnicy) – III m., 216 uczestników w eliminacjach!
1954 Szczecin (Półf. Mistrzostw Polski) – IX m., 6,5 z 14, 15 ucz.
1955 Jelenia Góra (Mistrzostwa Dolnego Śląska) – IV m., 11 z 15, 16 ucz.
1956 Wrocław (Mistrzostwa Dolnego Śląska) – I-II m., 10,5 z 15, 16 ucz.
1962 Legnica (Mistrzostwa Legnicy) – II m., 13,5 z 17, 18 ucz.
1965 Drezno-Lipsk-Halle (NRD) – Turnée reprezentacji Dolnego Śląska po NRD – 1,5 pkt. z 4 na V szachownicy (na I szachownicy w polskim zespole grał mistrz Polski Zbigniew Doda)
1966 Legnica (Mistrzostwa Legnicy) – IV m.
1974 Legnica (Mistrzostwa Powiatu Legnickiego) – II m.

Mecze:

1938 Ostrów Wielkopolski, z Wincentym Szumacherem +3=0-0
1938 Krotoszyn, z Janem Hedrychem 1-1
1939 Ostrów Wielkopolski, z Pauterem +1=1-0
1949 Legnica, z Juliuszem Jaszczukiem +0=0-3
1958 Lipsk (NRD), z Kindalem +0=2-0

Gracz meczowy

Mieczysław Gałęcki (1914 – ?)

Urodził się 7 lipca 1914 r. Jego rodzicami byli Antoni Gałęcki (ur. 20 marca 1880 r.) i Teodozja z d. Witczak (ur. 29 maja 1885 r. w Kotwasicach). Rodzina mieszkała w Zacharzewie przy Ostrowie Wlkp. (w 1934 r. część wschodnią wsi, w której prawdopodobnie mieszkali Gałęccy włączono do miasta).

We wrześniu 1935 r. młody Mieczysław Gałęcki, być może w celach zarobkowych, wyjechał na kilka miesięcy do Krotoszyna. Po powrocie włączył się w życie szachowe w mieście.

Był jednym z czołowych zawodników Ostrowskiego Klubu Szachistów 1930 „Skoczek”. W 1938 r. w pierwszych po reaktywacji Mistrzostwach OKS podzielił wysokie III miejsce.

Szczególnie dobrze radził sobie w meczach „Skoczka” z innymi zaprzyjaźnionymi zespołami. W poszczególnych spotkaniach w latach 1938-1939 tylko raz zremisował, pozostałe mecze wygrywając. Nic więc dziwnego, że był etatowym graczem w klubie i nie opuszczał wówczas żadnego spotkania.

Jednocześnie nieźle spisywał się w startach indywidualnych. W lutym 1939 r. w kolejnych mistrzostwach klubu zajął V miejsce, a w zakończonych w maju 1939 r. Mistrzostwach Ostrowa uplasował się na VII pozycji z dorobkiem 10 punktów w 16 partiach.

Ostatnim jego występem przed wybuchem II wojny światowej był udział w meczu z reprezentacją Poznania 20 sierpnia 1939 r. Wówczas to pokonał Romana Gabryelewicz, ówczesnego kapitana związkowego w Zarządzie Poznańskiego Związku Szachowego.

W latach 1940-1945 pracował w Rzeszy Niemieckiej w miejscowościach Giesensdorf i Pritzwalk (Brandenburgia). Prawdopodobnie był robotnikiem przymusowym.

W czerwcu 1945 wrócił do Polski i osiadł we Wrocławiu. Z rzadka już grywał w turniejach szachowych... Niestety, nie udało się ustalić daty jego śmierci.

Wyniki indywidualne Mieczysława Gałęckiego w latach 1937-1939:

1937/38 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa OKS) – III-V m., 3 z 7, 8 ucz. (po eliminacjach)

1938/39 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa OKS) – V m., 21,5 z 30, 16 ucz. (turniej dwukołowy)

1939 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – VII m., 10 z 16, 17 ucz.

Pojedynki Mieczysława Gałęckiego w meczach Ostrowskiego Klubu Szachistów 1930 przeciwko innym drużynom w latach 1938-1939:

1938 Ostrów Wlkp., z Boryczą +1,=0,-0 (OKS 1930 „Skoczek” – Sekcja Szachowa Stowarzyszenia Urzędników Poznańskiego Samorządu Wojewódzkiego Oddział w Ostrowie Wielkopolskim 5:1)
1938 Ostrów Wlkp., z Wietrzykowskim +0,=1,-0 (OKS 1930 „Skoczek” – KPW Poznań Ognisko Dyrekcja 1,5:3,5)

1938 Krotoszyn, z Kazimierzem Witkowskim +2,=0,-0 (OKS 1930 „Skoczek” – reprezentacja powiatu krotoszyńskiego 5,5:6,5)

1939 Ostrów Wlkp., z Kazimierzem Witkowskim +2,=0,-0 (OKS 1930 „Skoczek” – reprezentacja powiatu krotoszyńskiego 9,5:2,5)

1939 Ostrów Wlkp., z Romanem Gabryelewiczem +1,=0,-0 (OKS 1930 „Skoczek” – reprezentacja miasta Poznania 3:5)

Partner od gry Marszałka Józefa Piłsudskiego – Honorowy Prezes Polskiego Związku Szachowego



Kazimierz Głabisz (1893 – 1981)

Urodził się 10 lutego 1893 r. w Odolanowie (wówczas zabór pruski) w wielodzietnej rodzinie o głębokich tradycjach patriotycznych. Był synem Mieczysława i Bolesławy z d. Bobowska. Ojciec pracował jako skarbnik miejski, a następnie dyrektor Komunalnej Kasy Oszczędnościowej. Rodzina Głabiszów posiadała również zajazd z oberżą dyliżansów na odolanowskim rynku.

Już od najmłodszych lat fascynował się różnymi rodzajami sportów. Jednym z pierwszych, jakie zaczął uprawiać było łyżwiarstwo. W zimie ślizgał się na zamrzniętej Baryczy.

W latach 1898-1904 uczęszczał do szkoły ludowej w Odolanowie. Następnie wysłano go do Królewskiego Gimnazjum w Ostrowie Wielkopolskim (niem. Ostrowo). Mieszkał na stacji, a raz w miesiącu dyliżansem dojeżdżał do domu.

W Ostrowie włączył się w działalność sportową i patriotyczną. Należał do tajnego Towarzystwa Tomasza Zana. W 1908 r. był jednym ze współzałożycieli i wiceprezów Gimnazjalnego Klubu Sportowego „Venetia”. Drużyna piłkarska „Venetii” w latach 1910-1912 r. nie przegrała ani jednego spotkania, a Kazimierz Głabisz należał do jej najlepszych zawodników. Trenował również lekkoatletykę, tenis i gimnastykę (w Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół”), a podczas swoich wyjazdów do Krakowa utrzymywał kontakty z Drużynami Strzeleckimi z Galicji.

W 1913 r. zdał maturę i wyjechał na studia prawnicze do Monachium. Po ukończeniu dwóch semestrów przeniósł się do Wrocławia, gdzie w latach 1914-1915 zaliczył kolejne dwa semestry. W tym czasie był aktywnym członkiem konspiracyjnego Związku Młodzieży Polskiej „Zet” i Drużyn Strzeleckich.

W maju 1915 r. otrzymał powołanie do armii cesarza Wilhelma II. Trwała však I wojna światowa. Rekrut Kazimierz Głabisz czynił szybkie postępy i doskonalił się w sztuce wojennej, zyskiwał także nieocenione doświadczenie, które przydało mu się w późniejszym czasie. Chrzest bojowy przeszedł na froncie wschodnim w bitwie pod Pińskiem (od 5 lipca 1916 r.). 15 lipca 1916 r. wysłano go do Berlina, skąd trafił na front zachodni do Flandrii. Pełnił tam funkcję obserwatora i podoficera łączności. 30 marca 1917 r. uzyskał awans na podporucznika. 15 marca 1918 r. został ciężko ranny pociskiem pistoletowym. Przez Douai i Mons ewakuowano go do Berlina, skąd trafił do lazaretu w Poznaniu. Za odwagę na froncie flandryjskim otrzymał Krzyż Żelazny II klasy.

W poznańskim szpitalu nawiązał kontakt z członkami tajnej polskiej organizacji wojskowej i w listopadzie 1918 r. wstąpił w jej szeregi. Pomimo niezagojonej jeszcze rany w nodze, rozpoczął zbieranie oddziałów w rejonie Ostrowa i Odolanowa. 28 października 1918 r., zaledwie dzień po wybuchu powstania wielkopolskiego, toczył walki z Niemcami na odcinku odolanowskim. Doceniając jego wysokie kwalifikacje władze

powstańcze przeniosły go do sztabu w Poznaniu. Mianowano go też porucznikiem. Nie bez znaczenia była tutaj jego perfekcyjna znajomość języka niemieckiego.

W czerwcu 1920 r. trafił do Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego w Warszawie. W sierpniu brał udział w przygotowaniach do kontrofensywy znad Wieprza, a po jej rozpoczęciu, 16 sierpnia 1920 r., zmieniono mu przydział i wysłano do Kwatery Głównej Naczelnego Wodza w Siedlcach. Wówczas to po raz pierwszy rozmawiał osobiście z Marszałkiem Józefem Piłsudskim, z którym na lata związał swoją późniejszą karierę wojskową. Wtedy też doszło do słynnej bitwy na przedpolach Warszawy, znanej jako „cud nad Wisłą”, uznanej za 18 najważniejszą bitwę w historii świata. Zwycięstwo wojsk polskich pozwoliło na nierozprzestrzenienie się rewolucji rosyjskiej na Europę Zachodnią i zachowanie niepodległości przez Polskę.

W maju 1921 r. Marszałek polecił Głabiszowi udanie się na Górny Śląsk. Trwało bowiem III powstanie śląskie. Brał udział w pracach dowództwa powstania, a od marca do sierpnia 1922 r. był delegatem Ministerstwa Spraw Wojskowych w Komisji Przejścia Górnego Śląska.

W okresie od końca 1921 r. do lipca 1923 r. działał także w tajnej organizacji wojskowej „Honor i Ojczyzna” zwanej też „Strażnicą”. Powstała ona z inicjatywy gen. Władysława Sikorskiego, za zgodą Marszałka Józefa Piłsudskiego i gen. Kazimierza Sosnkowskiego. Miała za zadanie dbać o apolityczność wojska i morale korpusu oficerskiego.

W odrodzonej Polsce uczęszczał do Wyższej Szkoły Wojennej i otrzymał awanse na kapitana oraz na majora Sztabu Generalnego. W latach 1923-1925 pełnił służbę w Poznaniu, jako szef sztabu 14 Dywizji Piechoty, a później jako dowódca I Dywizjonu Artylerii Polowej. Na Uniwersytecie Poznańskim uzyskał też tytuł magistra prawa. Następnie powrócił do Biura Ścisłej Rady Wojennej. Od 1 kwietnia 1926 r. był członkiem delegacji Ministerstwa Spraw Wojskowych w sprawie polsko – niemieckiego traktatu handlowego.

12 maja 1926 r., gdy przebywał zagranicą, doszło do przewrotu wojskowego, w wyniku którego Marszałek Józef Piłsudski wrócił do władzy. Kazimierz Głabisz objął funkcję szefa referatu „Niemcy” w Sztabie Generalnym. Pełnił ją do listopada 1928 r. 20 listopada 1928 r. został pierwszym oficerem do zleceń specjalnych w Biurze Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych. Funkcję tę pełnił aż do września 1939 r.

Był jednym z najbardziej zaufanych i najbliższych współpracowników Marszałka. Dlatego też po dojściu Adolfa Hitlera do władzy Piłsudski wysłał go do Niemiec, a także do Austrii, by zebrał informacje o sytuacji w tych krajach. Po śmierci Marszałka w 1935 r. Rydz-Śmigły powierzył Głabiszowi dokonanie analizy sytuacji panującej w ZSRR, a więc funkcję tajną, również wymagającą najgłębszego zaufania.



Kazimierz Głabisz (pierwszy z prawej) w stroju cywilnym w Bytomiu po zakończeniu III powstania śląskiego. Obok stoją żołnierze francuscy.

Trzeba jednak przyznać, że wraz z przejęciem władzy przez Rydza-Śmigłego zakres jego obowiązków nieco zmalał. Tym aktywniej włączył się w działalność sportową.

Już w latach 20-tych pełnił funkcję wiceprezesa Polskiego Związku Lawn – Tenisowego i warszawskiego Klubu Sportowego „Polonia”. Podczas Igrzysk IX Olimpiady w Amsterdamie mjr Głabisz był kierownikiem grupy lekkoatletycznej. Wtedy to Halina Konopacka zdobyła pierwszy w historii polskiego sportu złoty medal olimpijski, bijąc przy okazji po raz trzeci w swojej karierze rekord świata.

W 1929 r. mjr dypl. K. Głabisz stanął na czele Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Jednocześnie został wiceprezesem Związku Polskich Związków Sportowych. W latach 30-tych zyskał praktycznie niepodzielną władzę w polskim ruchu olimpijskim. To z jego osobą należy łączyć wielki sukces reprezentantów Polski na Igrzyskach Olimpijskich w Los Angeles w 1932. Zdobyli oni tam siedem medali, w tym dwa złote Janusza Kusocińskiego (pierwszy triumf w kategorii mężczyzn) oraz Stanisławy Walasiewiczówny. Dodatkowo w konkursie plastycznym IO Józef Klukowski zajął I miejsce za rzeźbę „Wieńczenie zawodnika”.

1 stycznia 1936 r., jeszcze w trakcie intensywnych przygotowań do Igrzysk, K. Głabisz uzyskał awans na pułkownika dyplomowanego. W tamtym czasie zabiegał o środki finansowe na start olimpijskiej ekipy w Garmisch-Partenkirchen (igrzyska zimowe) i Berlinie (igrzyska letnie).



Kazimierz Głabisz (z prawej) w mundurze Armii Wielkopolskiej.

Szczególnie owocne okazały się jego rozmowy z prezydentem Ignacym Mościckim i premierem Marianem Zyndram – Kościałkowskim. W Berlinie Polacy wywalczyli trzy medale srebrne i trzy brązowe. Igrzyska te zostały wykorzystane przez Hitlera do szerzenia nazistowskiej propagandy. Chyba najskuteczniej przeszkadzał mu w tym jednak czarnoskóry lekkoatleta z USA Jesse Owens, zdobywca 4 złotych medali

olimpijskich (100 m, 200 m, skok w dal, 4 × 100 m). Po Igrzyskach płk Głabisz dokonał „małego rekonesansu” po Niemczech, objeżdżając rejon Pomorza i Kostrzyna, gdzie Niemcy usytuowali wojskowe fortyfikacje.

Walnie przyczynił się również do rozwoju piłki nożnej w Polsce. Już od 1923 r. (rok przyjęcia PZPN do FIFA) działał w różnych komisjach, a później w Zarządzie Polskiego Związku Piłki Nożnej. W 1929 został wybrany wiceprezesem PZPN, następnie w latach 1931-1936 był członkiem Zarządu, a od 1937 r. prezesem PZPN. W międzyczasie w 1933 r. został honorowym prezesem „Venetii” Ostrów, z którą to stawiał pierwsze kroki w piłce nożnej w latach gimnazjalnych, jeszcze jako znakomity zawodnik.

Często pomijanym przez historyków wątkiem w jego biografii jest fakt, iż z upodobaniem grywał w szachy, sprawował różne funkcje w Zarządzie Polskiego Związku Szachowego i był stałym partnerem od gry Marszałka Józefa Piłsudskiego, innego wielkiego

miłośnika gry królewskiej. W 1935 roku znalazł się w Komitecie Organizacyjnym VI Olimpiady Szachowej w Warszawie. W roku 1937 został Honorowym Prezesem Polskiego Związku Szachowego. Godności tej dostąpili w okresie międzywojennym jeszcze tylko Józef Piłsudski, gen. Kazimierz Sosnkowski i Kazimierz Piłsudski. W 1939 roku wspólnie m. in. z gen. Kazimierzem Sosnkowskim, płk. dypl. dr. Marianem Steiflerem, ministrem Witoldem Grabowskim i prezesem PKO Henrykiem Gruberem należał do twórców Rady Naczelnej PZSzach. O faktach tych przypominał dopiero na łamach „Dziejów Najnowszych” prof. dr hab. Tadeusz Wolsza (Dzieje Najnowsze 1999, Nr 4, s. 247-249). Znamiennym jest też fakt, iż profesor Wolsza w recenzji I tomu „Historii...” nazwał Głabisza „najwybitniejszym przedstawicielem ziemi ostrowskiej”.

Podczas kampanii wrześniowej był pierwszym oficerem do zleceń w sztabie Naczelnego Wodza Edwarda Rydza – Śmigłego (1-3 IX 1939), a następnie z karabinem w rękę dowodził na froncie zaimprovizowaną grupą „Kielce”. Kilkakrotnie otarł się o śmierć. Jego samochód został roztrzaskany przez niemieckie czołgi, gdy w nim siedział, a płaszcz podziurawiony przez pociski. Został trzykrotnie ranny. Ostatecznie wypełnił zadanie poleczone mu przez Marszałka, jednak po klęsce Polski w kampanii musiał ukrywać się w lasach sandomierskich. Na szlakach styczniowych powstańców prowadził tam partyzancką działalność rozpoznawczą na tyłach wroga.

2 października 1939 r. wrócił do Warszawy, gdzie nawiązał kontakt ze Służbą Zwycięstwu Polski, pierwszą organizacją zbrojną Polskiego Państwa Podziemnego. W stolicy intensywnie poszukiwało go Gestapo, był bowiem wywiadowcą znającym wiele tajemnic niemieckich. Ponadto Niemcy uważali go za zdrajcę Rzeszy, ponieważ po otrzymaniu Krzyża Żelaznego od cesarza Wilhelma II, zdezerterował z armii pruskiej i walczył w powstaniu wielkopolskim.

Z Warszawy udał się na Podhale. W Nowy Rok przedostał się przez głębokie śniegi górskie na Słowację, a następnie na Węgry. Jako „rejent Głowacki” pomagał tam w nielegalnych przerzutach wojsk polskich na Zachód.

Jednocześnie na jego trop wpadło Gestapo. Gdy szykował już ucieczkę do Polski, dostał wezwanie gen. Sikorskiego do Anglii. Na Wyspy Brytyjskie trafił przez Jugosławię, Grecję, Turcję, Palestynę (w Tel Awiwie mieszkał u Ludwika Bociańskiego, pułkownika, również związanego z Ostrowem Wielkopolskim), a następnie drogą lotniczą w poprzek Afryki (Egipt, Sudan, Nigeria) do Lizbony i dopiero do Londynu, dokąd dotarł 3 kwietnia 1941 r.

W maju został mianowany szefem Oddziału I Sztabu Naczelnego Wodza w Londynie. Pełnił następnie funkcję: zastępcy dowódcy 1 Brygady Strzelców, zastępcy dowódcy 1 Dywizji Grenadierów, dowódcy 2 Dywizji Grenadierów Pancernych (kadrowej) (od 20 XI 1943) i dowódcy 4 Dywizji Piechoty (15 II 1945 – 1947). 1 czerwca 1945 r., już po zakończeniu działań wojennych w Europie, prezydent RP na uchodźstwie Władysław Raczkiewicz mianował go generałem brygady.



Na meczu piłki nożnej w 1942 r. Pasja sportowa nie opuszczała go nawet w czasie wojny.

Niestety, do Polski nie mógł powrócić ze względów politycznych. Co mogłoby się mu przydarzyć, pokazał przykład generała Leopolda Okulickiego, ostatniego komendanta głównego Armii Krajowej. Po podstępym porwaniu przez Sowietów i „procesie szesnastu” „Niedźwiadek” został zamordowany w katowni NKWD na Łubiance 24 grudnia 1946 roku.

Generał Glabisz zamieszkał w Londynie i włączył się w działalność publicystyczną, społeczną oraz sportową. Po demobilizacji Polskich Sił Zbrojnych został współtwórcą i prezesem Rady Wychowania Fizycznego i Sportu (1947-1953) oraz Związku Polskich Klubów Sportowych (1953-1981).

Za swoją działalność sportową, wojskową i polityczną oraz bohaterstwo na frontach dwóch wojen światowych i podczas polskich powstań narodowych otrzymał następujące ordery i odznaczenia: Krzyż Niepodległości z Mieczami, Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski, Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Krzyż Walecznych, Złoty Krzyż Zasługi z Mieczami, Krzyż na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi, Medal Pamiątkowy za Wojnę 1918-1921, Medal Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości, Krzyż Kawalerski Orderu Leopolda, Medal Złoty Orderu Białego Lwa, Krzyż Oficerski z Mieczami Orderu Gwiazdy Rumunii, belgijski Order Leopolda, czechosłowacki Order Lwa Białego, francuską Legię Honorową, odznaczenia Estonii i Łotwy, a także Olimpijską Odznakę Honorową I klasy.

Zmarł 26 listopada 1981 r. w Londynie. Dopiero w wolnej Polsce, tak utęsknionej przez generała, można było zacząć mówić i pisać o jego nieprzeciętnej sylwetce. W czerwcu 2003 r. nastąpiło uroczyste nadanie imienia gen. Kazimierza Glabisza Szkole Podstawowej w Odolanowie. Co roku rozgrywany jest również turniej piłkarski jego imienia. 31 maja 2008 roku urna z prochami generała wróciła do ojczyzny i została złożona przy kościele św. Marcina w Odolanowie. Patronował temu Komitet Organizacyjny Uroczystości, na czele którego stanął burmistrz Miasta i Gminy Odolanów Józef Wajs.

Generał Kazimierz Glabisz był niewątpliwie wybitnym Polakiem, wielkim patriotą oraz kompetentnym dowódcą, dbającym o swoich żołnierzy i ich rodziny. Jednakowoż przez całe życie należał do entuzjastów sportu. My szachiści cieszymy się i dumni jesteśmy, iż upodobał on sobie grę królewską, jako jedną z ważnych częsteł swego życiorysu.

Działalność szachowa i funkcje pełnione przez Kazimierza Glabisza w Polskim Związku Szachowym:

Od lat 20-tych XX wieku – stały partner od gry Marszałka Józefa Piłsudskiego i innych wysokich oficerów Wojska Polskiego

1935 Warszawa – Członek Komitetu Organizacyjnego VI Olimpiady Szachowej

1935 Warszawa – Ławnik Zarządu PZSzach na VI kadencję 1935-1936

1937 Warszawa – Ławnik Zarządu PZSzach na VII kadencję 1936-1937

1937 Warszawa – Członek Honorowy Rady Naczelnej PZSzach na VIII kadencję 1938

1937 Warszawa – Honorowy Prezes Polskiego Związku Szachowego

1939 Warszawa – Członek Honorowy Rady Naczelnej PZSzach na IX kadencję od ukonstytuowania Zarządu I IV 1939 r. do agresji hitlerowskiej we wrześniu 1939 r.

Dla zainteresowanych szerszym opisem życiorysu gen. Kazimierza Glabisza polecam książkę Grzegorza Wieczorka pt.: „Generał Kazimierz Glabisz (1893-1981) : Zarys biografii” (Gorzów Wielkopolski 2007). Natomiast o szachowych pasjach Marszałka Józefa Piłsudskiego przeczytać można w II tomie „Słownika biograficznego szachistów polskich” prof. dr. hab. Tadeusza Wolszy (Warszawa 1996 – Wydawnictwo DiG).

Arcymistrz symultanicznej gry „na ślepo”



Jarosław Hemmerling (1963 – ...)

Z szachami przez życie i miasta

Urodziłem się 15 marca 1963 roku w Ostrowie Wielkopolskim jako syn Krystyny (z domu Krzoska) i Edwarda Hemmerling. Mam dwójkę rodzeństwa: starszego brata Janusza i młodszą siostrę Beatę.

W szachy nauczył mnie grać dziadek Stanisław Krzoska, chorąży Wojska Polskiego, uczestnik dwóch wojen światowych, wojny polsko – bolszewickiej z 1920 roku i jeniec wojenny. Miałem wówczas 4 lata. Nie było komputerów, a i telewizor należał do rzadkości. Dla rozrywki i zabicia czasu chodziłem do

dziadka, który mieszkał z nami w tym samym domu. Graliśmy w warcaby, młynek, chińczyka, czy też w inne gry planszowe. Tak też poznałem szachy. Z mojej rodziny, bliższej i dalszej, tylko brat Janusz nauczył się grać. Początkowo nie traktowałem tej gry poważnie, choć szybko zacząłem ogrywać dziadka, a potem kolegów szkolnych.

Moją największą miłością była wtedy piłka nożna. Chodziłem do Szkoły Podstawowej nr 7 im. Józefa Bema. Udało mi się zakwalifikować do klasy sportowej, której uczniowie byli potencjalnymi zawodnikami trzecioligowej wówczas „Ostrovii”. Z początku grałem jako bramkarz, a później jako środkowy pomocnik. Drugą moją wielką pasją były biegi długodystansowe. Startowałem w wielu zawodach. Zresztą trudno, aby było inaczej, gdyż mieszkalem dwieście metrów od starego stadionu „Ostrovii” za lokomotywownią. Ponadto przyjaźniłem się z braćmi Jackiem i Przemem Bieńkami, którzy mieszkali niedaleko. Całe dnie po szkole spędzaliśmy na stadionie grając w piłkę.

Ale wróćmy do szachów. Był rok 1978. Miałem piętnaście lat (ósma klasa szkoły podstawowej). W wakacje zimowe zobaczyłem gdzieś ogłoszenie o Mistrzostwach Ostrowa w Szachach Szkół Podstawowych. Z braku lepszych zajęć poszedłem, pograłem i zająłem od razu trzecie miejsce. Przegrałem, jeśli dobrze pamiętam, tylko jedną partię, a w turnieju grali zawodnicy klubowi. Zawody organizował w klubokawiarni „Olimpijska” Piotrek Maśliński. W nagrodę dostałem dyplom i książkę szachową Vlastimira Janśy (tytułu nie pamiętam).

Prawdziwa przygoda z szachami zaczęła się jednak dopiero we wrześniu tego roku. Wraz z Jackiem i Przemem Bieńkami zapisałem się wówczas do „Ostrovii”. Prym wiódł tam pan Stasiu Schulz, dusza towarzystwa. Szybko spodobała nam się panująca w klubie atmosfera. Poza tym doszło wtedy kilku nowych zawodników jak: Wąlkowiak, rodzeństwo Lewickich, Andrzej Strykowski czy Antczak, co w uzupełnieniu z „młodymi” Krysią Maślińską, Andrzejem Derą, Maciejem Sobczakiem, Andrzejem Ziółkowskim

i niewiele starszymi Andrzejem Czabańskim, Heniem Dobą no i Przemem Bieńkiem stanowiło zgraną paczkę.

Szybko wpadłem w „szpony” szachów. Z początku bardziej interesowałem się ich historią i otoczką. Czytałem różne książki m. in.: „Z szachami przez wieki i kraje”, którą podrzuciła mi ciocia polonistka Aniela Krzoska, a także „Olimpiady szachowe” Stanisława Gawlikowskiego, którą mogę się teraz przyznać, zwędziłem mojemu bratu (podobnie jak małą magnetyczną szachownicę, którą mam do dzisiaj).

Podobała mi się kultura tego sportu i walka umysłów. Moim pierwszym i jedynym idolem szachowym został amerykański arcymistrz Robert Fischer. Z początku lubiłem ostre, kombinacyjne pozycje. Później zgłębiłem tajniki gry pozycyjnej, która teraz bardziej mi odpowiada.



Jarosław Hemmerling w Klubokawiarni „Olimpijska” w 1979 r. (po lewej) i na dworcu w Słupsku przed meczem z „Piastem” w 1981 r.

Na spotkania do „Olimpijskiej” chętnie uczęszczałem. Graliśmy w blitze, w kłosa, analizowaliśmy pozycje i wymienialiśmy się nowinkami debiutowymi. Po treningach wracaliśmy do domu w składzie: ja, „Ziółek”, Maciej Sobczak oraz Przemio i Jacek Bieńkowie. Najbliżej mieszkał Maciej i z nim najszybciej się rozstawaliśmy. Andrzej mieszkał koło dworca PKP. Tam na rogu zawsze przegadaliśmy kilkanaście minut, po czym Andrzej stwierdzał: „Odprowadzę was do mostu (wiszącego)” i znowu kilkanaście minut rozmowy, po czym Andrzej: „Odprowadzę was pod chatę” i dalej, pod domem, kilkanaście minut rozmowy i Andrzej znowu: „Odprowadźcie mnie do mostu!”. Tak było prawie zawsze, chyba że „Ziółka” nie było na treningu!

Pamiętam też jak wszyscy obiecywaliśmy sobie, że jak będziemy mieć dzieci, to będziemy je od kołyski oswajać z szachami i zamiast zabawek wiszących na sznurku w kołysce przymocujemy ...bierki szachowe! Na wspomnienie tego śmieję się, bo mam dwóch synów, a w szachy nauczyła ich grać moja żona.

Często obserwowaliśmy potyczki starszych graczy, które nieraz rozbawiały nas do łez. Najsłynniejsze toczyli pan Spalony z panem Schulzem. Inną barwną postacią był pan Henryk Brzeziński, który to w partiach błyskawicznych wprowadził najczęściej wypowiadaną frazę po każdym ruchu: „Nie będzie zając kuropatwy cykał”.

Co do nowinek debiutowych, to najbardziej znana z nich była w wariacie Najdorfa w obronie sycylijskiej nazwana, do dziś nie wiem dlaczego, „wariantem pijanego Brusia” (Tomasz Bruś zawodnik wtenczas „Prosný” Kalisz). Nowinką tą podzielił się z nami Maciej Sobczak, uważany za największego teoretyka wśród młodych. Znalazł ją chyba w jugosłowiańskim informatorze. Szczególnie przypadła do gustu Andrzejowi Derze, który stosując ją odniósł wiele sukcesów.

Na przełomie 1979 i 1980 roku odnieśliśmy zdecydowane zwycięstwo w lidze, a ja wygrałem swoją szachownicę juniora młodszego uzyskując 8 pkt. z 10 partii. Wynik ten dał nam prawo startu w barażach o awans do II Ligi Szachowej. W pierwszym meczu wygramy z „Pogonią” Szczecin 11,5:8,5, następnie rozgromiliśmy silny „Stomil” Poznań 15,5:4,5 i nadszedł decydujący mecz z bardzo silną „Polonią” Piła. „Polonia” biła nas na głowę na każdej szachownicy wyższym, albo co najmniej równym rankingiem. W pierwszym meczu polegliśmy 4:6 (co w tych okolicznościach nie było najgorszym rezultatem) i odrobienie strat wydawało się prawie niemożliwe. Tym bardziej, że musieliśmy wygrać w niedzielę co najmniej 6,5:3,5. Ale ...w niedzielę nagle zrobiło się 4:3 dla nas i trzy partie toczyły się dalej: Sławka Krasowskiego, Kazia Winiarskiego i moja. Sławek miał pewny remis, Kaziu wygraną, a ja minimalnie gorszą końcówkę wieżową. W tym momencie mój przeciwnik zaproponował remis. Nagle zostałem, jak to się mówi, jęczyzkiem u wagi. Powiem szczerze: miałem mało realne szanse na zwycięstwo, a ewentualne granie na siłę, aby wygrać mogło skończyć się porażką. Remis dawał mi też drugą kategorię szachową. Miałem wahania, więc poszedłem zapytać kapitana Piotra Maślińskiego, który oczywiście kazał mi grać na wygraną. Siadłem przy szachownicy i ...wygrałem cudem, przy czym słowo „cud” jest tutaj jak najbardziej na miejscu.

A o to ta partia, którą można nazwać „w poszukiwaniu dodatkowej połówki”.

Baraż o awans do II Ligi Szachowej, 11. 05. 1980 r.

J. Perzyński („Polonia” Piła) – **J. Hemmerling** (KKS „Ostrowia”)



W tym momencie nastąpiła propozycja remisowa przedłożona przez białe. Po przyjęciu remisu najprawdopodobniej – grane były jeszcze dwie partie – nastąpiłby remis w dwumeczu 10:10, jednak ze względu na lepszy wynik na pierwszej szachownicy awansem premiowany byłby zespół „Polonii” Piła. Kapitan Piotr Maśliński kazał mi grać na wygraną.

Nastąpiło: 26....c6 27. Ke3 f6 28.ef6 Kxf6 29. Kf3 We7 30. We2 Wxe2 31.Kxe2 We8+ 32. Kf3 a5 33.g4 hg4 34. hg4 a4 35. Wb1 ab3 36.Wxb3 d4 37. c4 Wa8 38.Wb6 Wa3+ 39. Ke4?? We3# 0-1

Pozostała decydująca partia Kazia i tam dopiero działy się cuda. Prawie po każdym ruchu wygraną przechylała się, to raz na jedną, to raz na drugą stronę. W końcu euforia – Kaziu wygrał!! Sensacja i awans do II Ligi Szachowej.

Piszę o tym tak szczegółowo nie, aby się chwalić ze swojego wkładu w zwycięstwo, ale chciałem przedstawić emocje i dramaturgię tamtych wydarzeń, których byłem uczestnikiem. Był to również największy sukces naszego klubu, opartego na własnych zawodnikach (nie licząc Sławka Krasowskiego). A teraz się pochwalę, zrobiłem w barażach 5 pkt. z 6 partii.

Dalej była euforia, byliśmy zaproszeni do prezydenta Ostrowa Wlkp. Grzegorza Woźnego, były dyplomy, uścisk ręki, koperty i obietnica powstania szachownicy plenerowej w parku miejskim (szachownica taka powstała później w parku przy targowisku).



II Liga Juniorów. Pierwszy mecz „Ostrovii” z AZS Warszawa. Od lewej siedzą: Krystyna Maślińska, Jarosław Hemmerling, Andrzej Dera i Maciej Sobczak. Bytom, 17. 8. 1980 r

Okres 1980-1983 był najlepszym w mojej przygodzie z szachami. Po awansie reprezentowałem barwy „Ostrovii” na II Lidze Juniorów w Bytomiu (5,5 pkt. z 10 partii), a potem na II Lidze Seniorów w Jarosławcu (1 pkt. z 4 partii na czwartej szachownicy), który to wynik był jednym z lepszych w zespole. O ile się nie mylę, Sławek Krasowski zrobił 3,5 z 11, co dało mu normę kandydacką. Druga liga była dla nas za silna. W innych zespołach grali bardzo utytułowani

i zasłużeni zawodnicy, tacy jak: Bednarski, Śliwa, Dobosz, Bielczyk, Sydor i inni. Zajęliśmy przedostatnie miejsce i spadliśmy, ale przygoda warta była zachodu.

Chciałbym podzielić się także informacją nieznaną bodajże szerszej publiczności. Otóż na przełomie 1980/1981 r. trzech ostrowskich juniorów występowało w finale Mistrzostw Polski Juniorów w Grze Korespondencyjnej ze skutkiem takim, że pierwsze miejsce zdobył Przemysław Bieniek, trzecie miejsce wywalczył Andrzej Dera, a ja zająłem piątą lokatę.

Będąc już przy 1981 roku wspomnę, że na zakręcie historii w dniu 13. 12. 1981 r., który był początkiem stanu wojennego, zespół KKS „Ostrovia” rozgrywał mecz wyjazdowy z drużyną „Raszkowianki” Raszków. Grałem wtedy z panem Stanisławem Pytą. Pamiętam tylko, że wyjeżdżając na mecz nie mieliśmy zielonego pojęcia o zaistniałej sytuacji, choć wielu z nas zdziwionych było, iż radio nadawało tylko muzykę poważną. Dopiero po meczu, gdy wracaliśmy, od ludzi dowiedzieliśmy się co się stało. Zresztą widok wojska na każdym kroku mówił wszystko za siebie.

Nieco wcześniej zostałem wytypowany przez Okręgowy Związek Szachowy w Kaliszu, jako jedyny reprezentant województwa kaliskiego do Mistrzostw Polski Juniorów Młodszych. Zawody te odbyły się w Chełmnie (pierwsza stolica Zakonu Krzyżackiego). Miałem siedemnaście lat. Był to pierwszy turniej w moim życiu poza Ostrowem. Był to również pierwszy mój samodzielny wyjazd, gdyż klub nie przydzielił mi żadnego opiekuna. Do tego wyjazd był dramatyczny, ponieważ wówczas ten region Polski nawiedziły powodzie.

Do Chełmna dojechałem z Bydgoszczy ostatnim autobusem, a nogi trzeba było trzymać wysoko, bo woda przelewała się przez jego podłogę. Później byliśmy odcięci od świata. Zająłem całkiem niezłe 12. miejsce na ponad 100 zawodników. Wynik ten został dostrzeżony przez władze PZSzach, co zaowocowało włączeniem mnie do kadry Polski juniorów. Powoływany byłem później na inne turnieje kadry (w sumie pięć razy), aż do końca wieku juniora.

W 1983 roku, pierwszy raz odkąd grałem w „Ostrovii”, przegraliśmy ligę z „Prosną” Kalisz. Kalisz miał ciekawą koncepcję awansu do drugiej Ligi w barażach. Otóż postanowił zrobić „dream team”, ściągając najlepszych zawodników z województwa kaliskiego do zespołu. Dostałem propozycję, którą przyjąłem – ...zdradziłem Ostrow. Niektórzy nie mogli mi tego później wybaczyć, gdyż wiadomym jest, jak lubi się ostrowianin z kaliszaninem. „Proсна” podeszła do zagadnienia, co by nie powiedzieć, profesjonalnie i zorganizowała nam obóz przygotowawczy w górach razem z ...bokserami trzecioligowej „Calisii”. Był to jedyny taki obóz w mojej przygodzie z szachami.

Codziennie rano mieliśmy rozgrzewkę z bokserami i dwa zajęcia treningów z mistrzem FIDE Ryszardem Bernardem z Poznania, z którym nota bene dzieliłem pokój.

Mimo takich przygotowań i mimo tego, że nie zawiodłem (3 pkt. z 4 partii) odpadliśmy w drugim meczu barażowym z GKS-em Jastrzębie (wygrałem obie partie). I tak z powrotem wróciłem do „Ostrovii”.

Muszę się też pochwalić, że miałem zdolności do gry na „ślepo”. Nie chodzi tu o pojedyncze partie. Grałem symultany szachowe bez patrzenia na szachownice. Największą zorganizował Andrzej Czabański w jakiejś szkole. Grałem na dziesięciu szachownicach wygrywając 9:1!

Kolejna symultana w „ciemno” odbyła się z zespołem czwartoligowym z Nowego Tomyśla. Wygrałem 5:1. I jeszcze jedna historia; będąc nauczycielem w jednej ze szkół średnich w Poznaniu, podczas lekcji rozmawiałem z uczniami o sporcie. Jeden z nich uznał, że się mądruję i zapytał: „A może zagra pan w szachy?”. Nie miał pojęcia z kim zadziera. Na co ja się uśmiechnąłem i odparłem, że mogę z nimi wszystkimi wygrać bez patrzenia na szachownice. Oni, że tylko tak gadam. No więc trzeba było przejść do czynów. Na następną luźniejszą lekcję przynieśli szachownice. Było ich sześciu. Skończyło się na 6:0 dla mnie. „Kopary” im opadły. Przy okazji wygrałem mały zakład, ale nie zdradzę, co było jego stawką...

Na studiach grałem w „ślepo” na kasę z innymi żądnymi wrażeń studentami. Kiedyś na wakacjach grałem w ten sposób na szachownicy plenerowej w Mielnie. Moje poczynania obserwowała największa widownia w mojej szachowej karierze, gdzieś koło 200 osób.

Gry na „ślepo” nauczyłem się za młodu, gdy wpadliśmy na pomysł z Jackiem i Przemem Bieńkami, że aby szybciej liczyć warianty trzeba „mieć w głowie szachownicę”. Postanowiliśmy, że dwóch będzie grało bez patrzenia, a trzeci sprawdzi prawidłowość ruchów. Przegrywał ten, który pierwszy pomylił ruch.

Oddzielny rozdział mojej szachowej przygody stanowi okres, kiedy byłem uczniem Technikum Kolejowego Ministerstwa Komunikacji w Ostrowie Wlkp. (w latach 1978-1983). Wspominam o tym dlatego, iż szkoła ta „szachami stała”.

W tych latach uczęszczali tam, oprócz mnie, tacy szachiści jak: Andrzej Dera, Piotr Pająk, Jacek Bieniek, Maciej Maśliński, Andrzej Lewicki (wszyscy KKS „Ostrovia”), Gabriel Chwiłkowski („Pogoń” Nowe Skalmierzyce), Andrzej Szeszycki (LZS Zduny) oraz bracia Eugeniusz i Marek Normanowie (niezrzeszeni). Odbywaliśmy regularne

cotygodniowe spotkania, które z ramienia szkoły nadzorował nauczyciel PO Stanisław Pusiak.

Pan Pusiak na lekcjach, na które uczęszczałem, kazał mi przynosić książki szachowe i „studiować” szachy! Nie miałem sobie zawracać głowy tak „poważnym” przedmiotem jakim było PO, a urzędowo na koniec roku i tak miałem piątkę. Nie wiem czy inni szachiści również mieli tak dobrze!? Nadmienię także, iż moim nauczycielem matematyki w pierwszej klasie był wspomniany w I tomie „Historii szachów na ziemi ostrowskiej” Zbigniew Ohlaszeny (jego biogram znajduje się również w drugim tomie – przyp. autora).

Co roku organizowane były mistrzostwa szkoły, które, jak widać po składzie, były całkiem silną imprezą szachową. Pamiętam, że na pewno raz byłem mistrzem, a raz wicemistrzem szkoły. Mogę tu też przytoczyć pewną historię: będąc w pierwszej klasie, w mistrzostwach szkoły zająłem piąte miejsce. Przegrałem dość pechowo kilka partii z faworytami. Wkurzyło mnie to i postanowiłem, że w następnym roku zostanę mistrzem ze 100% rezultatem. Nie udało się jednak zrealizować tych planów, choć zabrakło niewiele. Zostałem „tylko” wicemistrzem z wynikiem 8,5 z 10 partii. Mistrzem został Andrzej Dera, z którym zremisowałem.

Co roku odbywała się też ważna dla szkoły i dla nas impreza szachowa pt. Mistrzostwa Polski w Szachach Techników Kolejowych. Dla niewtajemniczonych dodam, iż takich techników w Polsce było trzynaście. Za mojej pięcioletniej kadencji w szkole zdobyliśmy trzy tytuły mistrzowskie na cztery starty, piąty start się nie odbył z powodu wprowadzenia stanu wojennego w 1981 roku.

Tytuły mistrzowskie zdobyliśmy w Nowym Sączu, Poznaniu i Białymstoku. W Białymstoku przeszliśmy samych siebie wszystkie mecze wygrywając po 4:0 i żeby nikt nie pomyślał, że graliśmy z amatorami, powiem, iż w innych zespołach grali też dobrzy zawodnicy, którzy tak samo jak my występowali w klubach.

Nasi przeciwnicy żartowali, że grając z Ostrowem mają ...pauzę. Tak więc zdobyliśmy mistrzowski tytuł drużynowo i indywidualnie na każdej z szachownic osiągając niesamowity rezultat 100%!

Graliśmy chyba w składzie (głowy nie daję): 1. Jarosław Hemmerling, 2. Andrzej Dera, 3. Jacek Bieniek i 4. Gabriel Chwiłkowski.

Rok 1983 zaczął nowy etap w moim życiu. Rozpocząłem studia matematyczne na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Poznałem wielu nowych wspaniałych ludzi i zafascynowały mnie inne rzeczy.

Szachy powoli usunąłem do kąta, chociaż grałem jeszcze trochę w lidze i turniejach, między innymi na Festiwalach Ziemi Kaliskiej w Półwiosku Starym organizowanych przez OZSzach Kalisz. Jednak bez specjalnych sukcesów. Nad szachowym rozwojem już nie pracowałem. Czasem jeszcze wpadłem do „Lecha” lub „Pocztowca” na jakieś małe turnieje blitzowe lub w szachach przyspieszonych dając się miejscowym graczom we znaki. A grali tam tacy zawodnicy jak: Włodzimierz Schmidt, Hanna Ereńska, Przemysław Ereński, Ignacy Nowak, Paweł Stempin, Ryszard Bernard, Jacek Woda, Leszek Węglarz i inni.

Pamiętam też, że w Poznaniu odbyły się Mistrzostwa Polski Seniorów w 1984 roku, a trzecie miejsce zajął wtedy Piotr Staniszewski występujący teraz w drużynie OTSz-u.

O szachach nie dawał mi wszak zapomnieć mój serdeczny kolega z akademickiego pokoju Stanisław Gawiejnowicz, fascynat królewskiej gry, teraz gracz II kategorii, który

to wybrał karierę naukową i – ciekawostka – jako wykład habilitacyjny: „Rys historyczny rozwoju komputerowych programów do gry w szachy”.

Jako anegdotę z tych czasów mogę przytoczyć fakt, że inny z moich kolegów, wielbiciel i amator szachów wyzywał mnie ciągle na pojedynki, przy czym ja grałem z czasem 1 minuty przeciwko jego 15. Dodatkowo dawałem mu od wieży do całego skrzydła hetmańskiego for, ze skutkiem tym samym. Albo wygrywałem normalnie, albo na czas! Przez litość nie podam jego danych, a był krajanem z Jarocina.

Wspomnę też, że w tym samym czasie w Poznaniu studiowali: Andrzej Dera, Przemysław Bieniek, Maciej Sobczak i Andrzej Ziółkowski. Rzadko, bo rzadko, ale widywaliśmy się i graliśmy blitze, w kłosa, w „antyszachy” albo w ...brydża.

W 1987 roku, za namową kolegi Jurka Kaczmarka, przenieśliśmy się na zasadzie wypożyczenia do zespołu „Chifa” Nowy Tomyśl. Tym chętniej, że w Nowym Tomyślu mieszkali moi bliscy, a mój wujek był dyrektorem tamtejszej Biblioteki Publicznej.

W 1989 roku obroniłem pracę magisterską na Wydziale Matematyki, a moim promotorem był prof. Andrzej Alexiewicz, jeden z wielkiej trójki: Banach, Orlicz, Alexiewicz (wszyscy pochodzili ze Lwowa). Temat pracy związany był z jedną z tych osób, a brzmiał: „Postać ciągłych funkcjonałów liniowych w pewnych przestrzeniach Banacha”.

Po skończeniu studiów nie miałem zamiaru póki co wracać do Ostrowa, tym bardziej, że część moich kolegów jeszcze studiowała, a inni którzy pokończyli studia podjęli pracę w Poznaniu.

Ja też rozpocząłem pracę w roli nauczyciela matematyki w jednej z poznańskich szkół średnich. Pracę w szkole kontynuowałem przez trzy lata. W 1990 roku otworzyłem działalność gospodarczą w zakresie usług remontowo – budowlanych, którą prowadzę do dziś. Zdecydowało to, że na studiach dorabiałem malowaniem na wysokościach oraz względy ekonomiczne, np. za pomalowanie komina kotłowni w jeden dzień miałem trzykrotność miesięcznej pensji w szkole z dziewięcioma nadgodzinami!

W 1990 roku poznałem moją przyszłą żonę Halinę, z którą mam dwójkę synów: Jarosława juniora (rocznik 92) i Jerzego (rocznik 96). W bieżącym roku (2011) będziemy obchodzić 20-lecie małżeństwa. Synów gry w szachy nauczyła żona! Gdy trochę podrośli zabierałem ich na turnieje dla dzieci, ale „bakcyła” nie załapali. Młodszy Jurek dorobił się V kategorii szachowej, ale póki co nie ma widoków, aby się dalej rozwijał w tym kierunku. Woli biegi długodystansowe, uprawia aikido i grę klasyczną na gitarze, o komputerze nie wspomnę, bo to jest oczywiste. Dobrze się uczy i póki co pragnie zostać w przyszłości prawnikiem. Starszy syn Jarosław interesuje się informatyką, fotografią, strzelectwem i w przyszłości zamierza zostać podróżnikiem. Niedawno pojechał na samodzielną wycieczkę do ...Czarnobyli! W przeszłości trenował taekwondo, ale kontuzja kolana wyeliminowała go z tego sportu.

W 1992 roku zapisałem się do klubu szachowego „Lipno” Stęszew, w którym występuję do teraz. Smaczkowi tej sprawie dodaje fakt, iż wróciłem do miejsca, gdzie urodził się mój tata Edward. Tak więc historia zatoczyła koło.

W latach 1987-2008 mało grałem w szachy. W lidze rozgrywałem tylko kilka partii na rok, a w turnieju na długie partie wystąpiłem po raz pierwszy dopiero w 2003 roku. Wszystko z marszu i bez przygotowania. To już była inna epoka. Inne przepisy, zegary (których do dzisiaj nie umiem nastawiać) i komputery.

Wróciłem poważniej do szachów w 2009 r. Znow zacząłem pracować nad rozwojem, poznawać nowe trendy i debiuty, śledzić rozgrywki szachowe w kraju i na świecie.

Zaowocowało to od razu dobrym wynikiem w XVII MFSZ w Poznaniu w openie „B”. Zająłem bowiem 1. miejsce.

W roku 2010 r. „Lipno” Stęszew awansowało do III Ligi. Po dramatycznym barażu z Jarocinem w dwumeczu był remis 5:5, ale zdecydował wynik na pierwszej szachownicy, na której dwukrotnie pokonałem Roberta Cenkiera.

Mieszkam w Poznaniu już 28 lat, ale moje serce ciągle bije dla Ostrowa, do którego lubię przyjeżdżać i na nowo poznawać miejsca, które znałem ze swojej młodości. Do dziś kibicuję wszystkim drużynom sportowym z Ostrowa, szachom przede wszystkim, ale boli mnie, że drużyna piłkarska „Ostrovii” – z takimi tradycjami – poniewiera się w tak niskich klasach rozgrywkowych.

Na koniec mój jedyny skalp arcymistrzowski.

Międzynarodowy Puchar Przedsiębiorców. Ostrów Wlkp., 2009 r.

Jarosław Hemmerling – GM Marcin Dziuba



Nastąpiło: 13. ... Sxe4 14.Sxe4 Sxc2 15.Gb6 Hd7? (15. ... He8) 16.Sbc5! dc5 17.Hxc2 f5 18.Sxc5 Gxc5 19.Gxc5 ef4 20.Gc4! Wfe8 21.Hxf5 h8 22. Wad1 Hc6 23.Wd6 Hxc5 24.Gxe6 Kh8 25.Gxc8 Hxd6 26.Gxb7 Hb4 27.Gxa6 Hxb2 28.Hd5 f3 29.gf3 Hc3 30.Gd3 Wf8 31.He4 Kg8 32. Wg1 Wd8 33.Hc4+ i czarne poddały się 1-0

Jarosław Hemmerling & Paweł Dudziński

„Podwodniak”

Heinrich (Heinz) Georg Julius von Hennig (1883 – 1947)

Jakkolwiek wśród miłośników szachów, których sylwetki znajdują się w tej książce z racji dłuższych lub krótszych związków z Ostrowem Wielkopolskim, nie brakuje ludzi o barwnych, pełnych dramatycznych momentów życiorysach, to jednak niewielu z nich może się równać w tym względzie z Heinrichem von Hennigem.

Urodził się 10 maja 1883 r. w majątku Dębowa Łąka w powiecie (Landkreis) Brodnica; od I rozbioru Polski (1772) był to teren należący do Prus, a później do Niemiec. Jego pradziadek Friedrich Gottlob Hennig przybył z Saksonii do Torunia i z racji wykształcenia teologicznego zajmował tam, jeszcze za czasów I Rzeczypospolitej, stanowisko duchownego w miejscowej gminie ewangelickiej, by później osiedlić się w Kwidzynie, gdzie prowadził kancelarię adwokacką. W 1819 r. nabył on dawną własność rycerską o powierzchni 2309 hektarów, złożoną z lasów, pól i łąk. W 1840 r. został mu przyznany tytuł szlachecki – Friedrich Gottlob i potomkowie odąd pisali się von Hennig.

W 1849 r. jego dwaj synowie Friedrich (1818-1869) i Karl wybudowali w Dębowej Łące okazały pałac, który przetrwał do naszych czasów. Friedrich (dziadek szachisty) był znanym politykiem, posłem do parlamentu Królestwa Prus. W 1892 r. von Hennigowie sprzedali majątek w Dębowej Łące Pruskiej Komisji Kolonizacyjnej. Najstarszy syn Friedricha, też Friedrich (1852-1907), przeniósł się z żoną i synem Heinrichem do Wielkopolski i w Ostrowie pełnił funkcję królewskiego komisarza powiatowego. Już wówczas Heinrich, uczeń gimnazjum, musiał być niezłym szachistą, skoro stał się stałym partnerem szachowym pastora Arthura Rhodego (patrz: biogram „Superintendent”), o czym ten wspominał w swoich pamiętnikach: *Wydaje się, że nie było wtedy w Ostrowie żadnego poważnego szachisty, także w moich późniejszych latach pracy nikogo tam nie znalazłem, z którym warto byłoby się zmierzyć, z jednym wyjątkiem gimnazjalisty – Heinricha von Henniga, którego poznałem w moim okresie narzeczeńskim. Odwiedzał mnie potem często w Ostrzeszowie* (A. Rhode, oprac. J. Biernaczyk, tł. R. Dziergwa, Ostrowoer Erinnerungen, Wspomnienia ostrowskie, Ostrów Wlkp. 2008, str. 176-177).



Stojący na wprost Heinrich von Hennig przygląda się partii Brinckmanna i Richtera. Kilonia, 1932 r.

Po maturze w 1901 r. Heinrich wstąpił do marynarki wojennej. Uzyskał stopień oficerski i od 1907 r. pełnił coraz wyższe funkcje na rozmaitych okrętach, by w sierpniu 1913 r. objąć stanowisko kapitana łodzi podwodnej U 18.

Po wybuchu I wojny światowej jednostka dowodzona przez von Henniga pełniła służbę na Morzu Północnym. W listopadzie 1914 r. łódź U 18 niepostrzeżenie wdarła się do bazy marynarki brytyjskiej Scapa Flow, lecz podczas przygotowań do odpalenia



Łódź U 18. Na jednostce tego typu pływał Heinrich von Hennig podczas I wojny światowej.

torped została staranowana przez brytyjski patrolowiec i poważnie uszkodzona. Von Hennig zarządził samozatopienie opuszczonej przez załogę łodzi podwodnej. Niemieccy marynarze dostali się do niewoli. Legenda głosi, że w 1915 r. von Hennig z dwoma towarzyszami uciekli z miejsca, w którym byli przetrzymywani przez Anglików i przez dwa dni oczekiwali na wybrzeżu na przyплыnięcie niemieckiego U – boota, który miał im umożliwić powrót do kraju. Na skutek pomyłki do spotkania nie doszło, a zbiegowie zostali rozpoznani i uwięzieni. Wszyscy przebywali w niewoli aż do zakończenia działań wojennych w 1918 r. Zważywszy, iż niemieckie łodzie podwodne cieszyły się złą sławą „pływających trumien” (grubo ponad połowa marynarzy straciła życie podczas działań wojennych), uznać można, że von Hennig i jego podkomendni, dostawszy się do niewoli na samym początku wojny, mieli wielkie szczęście.

Po wojnie Heinrich von Hennig kontynuował służbę w marynarce wojennej. 4 czerwca 1921 r. ożenił się w Berlinie z Ilse Leder, córką kupca Otto Lедера z Chemnitz. W 1931 r. został przeniesiony w stan spoczynku w stopniu kontradmirała.



Na zdjęciu uczestnicy turnieju „A” i „B” w Göteborgu w 1920 r.

Równolegle rozwijała się kariera szachowa von Henniga. Wielokrotnie startował w mistrzostwach Berlina (srebrny medal w turnieju 1920-21, brąz w latach 1926 i 1927) i portowego miasta Kilonia. W 1920 r. wystąpił w turnieju „B” w Göteborgu.

Jego zwycięska partia z 26. Kongresu Niemieckiego Związku Szachowego spopularyzowała pewne odgałęzienie Obrony Tarrascha, które zostało później nazwane Gambitem Schara – Henniga.

J. Benzinger – H. von Hennig [D32]

Duisburg-B, 1929 r.

**1.d4 d5 2.c4 e6 3.Sc3 c5 4.cxd5 cxd4! (Ten gambit zaproponował w 1918 r. wie-
deńczyk Anton Schara) 5.Hxd4 Sc6 6.Hd1 exd5 7.Hxd5 Ge6 8.Hxd8+ Wxd8 9.e3 Sb4
10.Gb5+ Ke7 11.Ga4 Gc4 12.Sge2 b5 13.Gd1 Sd3+ 14.Kf1 b4 15.Se4 f5 16.S4g3 g6
17.Gc2 Gg7 18.Gxd3 Gxd3 [Po 18...Wxd3 19.f3 (19.Ke1!) 19...Sf6 20.Kf2 We8 czarne
stoją lepiej.] 19.f3 Wc8 20.Ke1 Sf6 21.Sf4 Gc2 22.Gd2 a5 23.Wc1? Sd7 24.Sd5+ Ke6
25.Sf4+ Kf7 26.b3 Gb2 27.Kf2 Gxc1 28.Wxc1 Se5 29.h4 Whd8 30.Ge1 Sd3+ 31.Sxd3
Gxd3 32.Wa1 Wc2+ 33.Kg1 Wdc8 0–1**

W 1932 r. w Bad Ems podzielił drugie miejsce, za Kieningerem. W tym samym roku zajął czwarte miejsce w Kilonii za Brinckmannem, Kurtem Richterem i Heinicke. Słaby występ w Swinemünde w czerwcu 1936 r. (3 p. z 9, przedostatnie miejsce) przekreślił jego ewentualne szanse na grę w olimpiadzie szachowej w Monachium. Von Hennig był szachistą atakującego stylu gry, notował dużo rozstrzygniętych partii, ale fakt, iż szczyt jego aktywności zawodniczej przypadał na wiek mocno dojrzały, nie pozostawał bez wpływu na dość nierówne wyniki.

H. von Hennig – H. Rodatz [C10]

Lüneburg, 1935 r.

**1.e4 e6 2.d4 d5 3.Sd2 dxe4 4.Sxe4 Sd7 5.Sf3 Sgf6 6.Sxf6+ Sxf6 7.Se5 Ge7 8.Gd3
0–0 9.0–0 c5 10.dxc5 Hc7 11.We1 Gxc5 12.Gf4 Gd6 13.Gg3 Wd8 14.Hf3 Gd7 15.We2
Ge8 16.Wae1 Wab8 17.Gh4! Ge7 18.Hh3 h6 19.We3 Sd5 20.Gxe7 Hxe7 21.Wg3 Kh8
22.We4 (patrz: diagram)**



**22...Sf6 (22...f5! 23.Wh4 Hf6=) 23.Wh4 Hf8 24.Wf3 +- Wd5 25.Wxf6 Wxe5
26.Wfxh6+ gxh6 27.Wxh6+ Kg7 28.Wh7+ Kf6 29.Hh4+ 1–0**

W 1940 r. von Hennig został znów zmobilizowany i służył w dowództwie niemieckiej floty na Bałtyku. Jego syn Heinz (ur. 17 marca 1922 w Berlinie) był również oficerem floty podwodnej, kapitanem U – 2361 od lutego 1945. Nie zanotował on żadnych trafień w spotkaniach z nieprzyjacielskimi siłami i w maju 1945 r. poddał swój okręt aliantom u wybrzeży Norwegii. Tu pojawia się bodaj ostatni „polski akcent” w dziejach rodziny von Hennig – jednostka tak krótko dowodzona przez Heinza została odholowana do portu w Wielkiej Brytanii, a następnie zatopiona przez niszczyciel ORP „Błyskawica” w listopadzie 1945 roku.

Heinrich von Hennig – absolwent gimnazjum w Ostrowie Wlkp., uczestnik wielu turniejów mistrzowskich, kontradmirał niemieckiej floty podwodnej – zmarł 29 listopada 1947 r. w Kilonii.

Tomasz Lissowski

Autor składa podziękowanie p. profesorowi Kazimierzowi Wajdzie z Torunia za konsultację historyczną.

Zdjęcie Heinricha von Henniga z Kilonii zawdzięczamy Henrykowi Konaszcukowi i Alanowi McGowanowi ze Szkocji.

„Fire on Board”

Dawid Janaszak (1983 – ...)

Urodził się 4 listopada 1983 roku w Słupcy jako syn Zenona i Marii z d. Machińska.

W szachy nauczył się grać w wieku 8 lat, będąc uczniem II klasy szkoły podstawowej. Pierwszym i jak dotąd jedynym jego trenerem był Daniel Burdziński (I kategoria szachowa), nauczyciel WF i równocześnie wychowawca w Szkole Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Strzałkowie: *Jako wychowawca przez cały okres nauki szkoły podstawowej zaszczerpił we mnie piękno gry królewskiej i przez lata umożliwiał wyjazdy na różne turnieje ogólnopolskie i krajowe. Jego styl gry i większość debiutów do dzisiaj stosuję* – z uśmiechem wspomina Dawid Janaszak.

Po ukończeniu szkoły podstawowej, w latach 1998-2002, uczęszczał do Liceum Ogólnokształcącego im. Józefa Piłsudskiego w Słupcy (klasa o profilu ogólnym niemiecko – angielskim). Wyjazdy na częste turnieje odbywały się wtedy dzięki uprzejmości wychowawczyni Elżbiety Stencel.

Poniżej pierwszy „arcymistrzowski skalp” Dawida Janaszaka w partii granej tempem klasycznym i zaliczanej do rankingu elo.

GM Władimir Małaniuk (2547) – Dawid Janaszak (2192)

III Turniej Międzynarodowy. Kołobrzeg, 16. 08. 2002 r.

1.d4 Sf6 2.Sf3 g6 3.c4 Gg7 4.g3 d5 5.Gg2 0–0 6.0–0 dxc4 7.Sa3 c3 8.bxc3 c5 9.e3 Sc6 10.He2 cxd4 11.cxd4 Gf5 12.Wd1 Wc8 13.Gb2 Ha5 14.Sd2 Wfd8 15.Sb3 Hb4 16.e4 Gg4 17.f3 Gd7 18.Sc2 Hb6 19.Se3 Sb4 20.Sc5 Gb5 21.Hf2 e5 22.dxe5 Gf8 23.Sb3 Sd3 24.Wxd3 Wxd3 25.Sd1 Hd8 26.Sc3 Gc4 27.Hc2 Gxb3 28.Hxb3 Hd4+ 29.Kh1 Wcxc3 30.exf6 Wxb3 31.Gxd4 Wa3 32.Gb2 Wa5 33.a4 b5 34.Gf1 Wb3 35.Ge5 bxa4 36.f4 Wc5 37.Kg2 a3 38.Kh3 h5 39.Ge2 We3 40.Wa2 Wxe4 41.Gd1 Wb5 42.Wd2 We1 43.Ge2 Wc5 44.Gd1 a2 45.Ga1 Wc1 46.Gb3 Wxa1 47.Wd7 We6 48.Gxe6 fxe6 49.Wxa7 Ge5 (*Pierwsza moja partia w życiu z GM i od razy wygrana! Pierwszy skalp GM – DJ*) 0–1

W 2002 r., po zdaniu matury rozszerzonej i łączonej z egzaminem na Politechnikę Poznańską (matematyka i fizyka), rozpoczął studia na tej uczelni na kierunku: zarządzanie i inżynieria produkcji o specjalizacji systemy informatyczne zarządzania: *Na studiach duży wpływ na mój aktywny udział w życiu szachowym miał prowadzący WF pan Wojciech Weiss, „człowiek – lokomotywa” o niesamowitej energii, chęci działania i organizacji, m. in. w latach 2002-2007 zorganizował on mnóstwo turniejów z cyklu Akademickich Mistrzostw Wielkopolski.*

W latach 2005-2007 Dawid Janaszak był członkiem Zarządu AZS Politechniki Poznańskiej oraz założył kółko szachowe na PP.

Studia ukończył z wyróżnieniem i podziękowaniem od rektora Politechniki Poznańskiej za znaczące osiągnięcia sportowe i dobre wyniki w nauce.

W ciągu swojej kariery zawodniczej reprezentował następujące kluby: „Agrotechnik” Strzałkowo, „Polanin” Strzałkowo, „Sudety” Kłodzko, OTSz Ostrów Wlkp., SG Lasker Steglitz Berlin i SK Zehlendorf Berlin: *W 2008 r. dostałem nowy bodziec*

do kontynuowania gry w szachy. Na propozycję kolegi Pawła Dudzińskiego zostałem członkiem Ostrowskiego Towarzystwa Szachowego, dzięki czemu co roku, we wrześniu mogę występować w rozgrywkach I Ligi Seniorów.

Podczas Mistrzostw Europy w Szachach Szybkich w 2008 r. miał okazję pojedynkować się z arcymistrzem Alexeiem Shirovem, byłym wicemistrzem świata, autorem bestsellera szachowego „Fire on Board” („Ogień na szachownicy”). Przebieg tej potyczki wraz z komentarzem Dawida Janaszaka znajduje się w I tomie „Historii...” (s. 135).



Alexei Shirov vs. Dawid Janaszak. Warszawa, 20 grudnia 2008 r.

Od 2010 r. mieszka na stałe w Poznaniu z żoną Moniką.

W 2011 r. otrzymał nagrodę prezydenta Ostrowa Wielkopolskiego za osiągnięcia sportowe i godne reprezentowanie Ostrowa Wielkopolskiego na arenie ogólnopolskiej i międzynarodowej.



Ślubna fotografia Moniki i Dawida Janaszaków, oczywiście z szachownicą...

- Korzystając z okazji składam podziękowanie rodzicom za częste jeżdżenie na turnieje w charakterze opiekunów, kierowców i ciągłe motywowanie – kończy mistrz FIDE Dawid Janaszak.

Przebieg kariery zawodniczej oraz zestawienie ważniejszych rezultatów indywidualnych w latach 1994-2011:

- 1994 Ostrów Wlkp. (Półfinał Mistrzostw Polski Juniorów do lat 12) – pierwszy tygodniowy turniej poza domem
- 1995 Strzałkowo (Mistrzostwa Strzałkowa) – I m.
- 1995 Słupca (Mistrzostwa Województwa Konińskiego do lat 14) – I m.
- 1995 Marzenin (Turniej Międzynarodowy) – wygrana w symultanie z arcymistrzynią Hanną Ereńską
- 1996 Słupca (Mistrzostwa Województwa Konińskiego do lat 14) – I m.
- 1997 Gosławice (Mistrzostwa Województwa Konińskiego do lat 14) – I m.
- 1997 Przyjma (Memoriał im. T. Nowickiego w kategorii Ludowe Zespoły Sportowe) – I m.
- 1997 Konin – list gratulacyjny od wojewody konińskiego
- 1998 Marzenin (XVII Międzynarodowy Turniej pam. Ks. Bp. Jerzego Dąbrowskiego) – I m.
- 1998 Gniezno (II Mistrzostwa Juniorów Par Bł. Radzyna) – I m.
- 1998 Kalisz (Mistrzostwa Makroregionu Centralnego do lat 16) – I m.
- 1998 Strzałkowo (Mistrzostwa Województwa Konińskiego do lat 16) – I m.
- 1998 Kowalewo Pomorskie (Turniej Ogólnopolski do lat 15) – I m.
- 1999 Konin (Liga Wojewódzka) – I m. na I szachownicy w drużynie „Agrotechnika” Strzałkowo
- 1999 Nowy Targ (Turniej Ostatniej Szansy) – I m. i awans do MPJ
- 2000 Gniezno (Grand Prix Blitz) – I m. w całym cyklu
- 2000 Warszawa (World Blitz Chess Cup) – 149 m., ponad 700 uczestników. Turniej wygrał obecny mistrz świata V. Anand
- 2000 Świdnica (Konkurs rozwiązywania zadań szachowych czasopisma szachowego *Przegląd Szachowy* o „1000 zł”) – I m., 10 najlepszych uczestników rozegrało finał Grand Prix w Świdnicy
- 2000 Turek (II Turniej o Puchar Starosty) – I m.
- 2000 Konin (Mistrzostwa Wielkopolski Szkół Ponadgimnazjalnych – LO Słupca) – I m.
- 2000 Malmö (Szwecja – Międzynarodowy Turniej Szachowy) – V m., I m. wśród Polaków
- 2001 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Wielkopolski Juniorów do lat 18) – I m., wynik 8,5 z 9, jedynym remis z Pawłem Dudzińskim
- 2001 Zakopane (Mistrzostwa Polski Juniorów do lat 18) – VIII m.
- 2001 Wisła (Drużynowe Mistrzostwa Polski Juniorów) – wypożyczenie do klubu „Sudety” Kłodzko na 1 szachownicę, wynik 3 z 11, większość przeciwników posiada dziś tytuł GM i IM
- 2001 Pleszew (XII Ogólnopolski Turniej z okazji Święta Niepodległości) – I m., zwycięstwo z arcymistrzem z Ukrainy Lubomirem Mikhaltzem
- 2001 (Mistrzostwa Wielkopolski Szkół Ponadgimnazjalnych) – I m.
- 2001 Turek (Mistrzostwa Wielkopolski w Grze Błyskawicznej Seniorów) – I m.
- 2002 Kołobrzeg (III Międzynarodowy Festiwal Szachowy) – w drugiej rundzie zwycięstwo czarnymi z Władimirem Małaniukiem Ukrainy!
- 2002 Poznań (Turniej o Puchar NZS – Niezależnego Zrzeszenia Studentów) – I m.
- 2003 Olsztyn (Mistrzostwa Polski Szkół Wyższych) – III m. drużynowo w kategorii Politechnik
- 2003 Pleszew (XIV Ogólnopolski Turniej z okazji Święta Niepodległości) – I m.
- 2003 Pobiedziska (V Mistrzostwa Pobiedzisk) – I m.
- 2004 Września (VI Turniej pam. T. Jałoszyńskiego) – I m.
- 2004 Berlin – rozpoczęcie gry dla drużyny SG Lasker Steglitz Berlin w Landeslidze
- 2005 Kościan (Ogólnopolski Turniej Szachowy) – I m.
- 2005 Rewal (X Międzynarodowy Festiwal Szachowy - open A) – I-III m.
- 2006 FIDE (Międzynarodowa Federacja Szachowa) – uzyskanie tytułu mistrza FIDE
- 2007 Berlin (Mistrzostwa Technische Universitaet – Politechniki Berlińskiej w blitzu) – I m. (w czasie pobytu w Niemczech w ramach programu Socrates – Erasmus)
- 2002-2007 Poznań – wielokrotny akademicki mistrz Wielkopolski w szachach błyskawicznych, szybkich i aktywnych. Zwycięstwa z Politechniką Poznańską w klasyfikacji drużynowej

2000-2008 Słupca – coroczna nagroda „Wiktoria” w uznaniu za osiągnięcia sportowe od starosty powiatu słupckiego

2007 Wrocław (XXV Mistrzostwa Polski Szkół Wyższych) – III m. indywidualnie w kategorii Politechnik

2007 Berlin – zmiana barw klubowych na SK Zehlendorf Berlin, obecnie II Bundesliga Nord

2008 Ostrów Wlkp. – zmiana barw klubowych na OTSz Ostrów Wlkp. i gra na DMP I Lidze

2008 Gniezno (Mistrzostwa Wielkopolski Seniorów w Grze Błyskawicznej) – I m. indywidualnie i drużynowo z OTSz Ostrów Wlkp.

2009 Rewal (Grand Prix Festiwalu – szachy klasyczne, szachy Fischera, szachy przyspieszone, błyskawiczne, Polgara oraz turniej rozwiązywania zadań szachowych) – I m., w tym Turniej Główny – I-IV m., Turniej Szachów Fischera – I-II m.

2010 Warszawa (Mistrzostwa Europy w Szachach Szybkich) – IV m. w kategorii do 2400

2010/2011 – w lidze niemieckiej uzyskał najlepszy wynik w drużynie – 5,5 z 7 partii, wygrywając w ostatniej rundzie czarnymi z rosyjskim arcymistrzem (reprezentantem Niemiec) Sergiejem Kaliniczewem

2010/11 (Internetowe Grand Prix Południowej Wielkopolski) – I m. (4 zwycięstwa w 6 turniejach)

2011 Ostrów Wlkp. – nagroda prezydenta Ostrowa Wielkopolskiego Jarosława Urbaniaka za osiągnięcia sportowe w 2010 r.

2011 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Wielkopolski w Szachach Błyskawicznych – Memoriał Stanisława Schulza) – I m., 9 z 11, 32 ucz.

Olimpijczyk



Zbigniew Jaśnikowski (1955 – ...)

Urodził się 12 maja 1955 r. we Wrocławiu. W szachy nauczył się grać dosyć późno, bo w wieku 15 lat. Robił jednak błyskawiczne postępy. W 1971 r. był już w czołówce klubowej „Hetmana” Wrocław. W 1973 r. w Mistrzostwach Dolnego Śląska Szkół zdobył I miejsce wraz z drużyną MDK. W latach 1973-1975 startował w Mistrzostwach Polski do lat 20 (w 1975 r. zajął IV miejsce). W 1975 r. został mistrzem Dolnego Śląska zarówno w kategorii juniorów, jak i seniorów.

W 1976 r. zadebiutował w finałach mistrzostw kraju seniorów. W turnieju rozgrywanym systemem szwajcarskim zajął 13. miejsce, wyprzedzając wielu znanych mistrzów i kandydatów. Sam miał wtedy zaledwie I kategorię.

To między innymi ten udany występ spowodował, iż w styczniu 1977 r. pojawił się na liście prof. Arpada Elo z bardzo wysokim rankingiem 2340 punktów. Warto przy tej okazji wspomnieć, iż przez całą karierę zawodniczą nigdy nie zszedł już poniżej 2300 punktów, a w szczytowym jej okresie dochodził do 2475 pkt. (1 stycznia 1994 r., 6 m. wśród Polaków).

Na przełomie lat 70-tych i 80-tych jego klub utrzymywał kontakty z Prisztiną. W 1979 r. Albańczycy i Serbowie przyjechali do Polski. W dwumeczu lepsi okazali się wrocławianie zwyciężając 13:3, a Jaśnikowski na I szachownicy pokonał B. Sadiku 2:0. Po roku podczas rewizyty zwyciężył z kolei w turnieju w Prisztinie.

Dzięki świetnym występom w 1980 r. otrzymał, jako 24 polski szachista w historii, tytuł mistrza międzynarodowego.

Wraz z drużyną „Hetmana” Wrocław wyjechał wówczas na szachowe tournée po Włoszech. Wyniki Wrocławia były następujące: z Massą 5,5:1,5, z La Spezią 4,5:1,5, z La Rosą (Livorno) 5,5:2,5, z Piombino 10,5:3,5. Trójmecz w Livorno: Hetman – 5,5, La Rosa – 4, Portugalii (?) – 2,5. W meczu – turnieju „Hetman” Wrocław – Piombino padł wynik 33,5:15,5. Jaśnikowski zagrał również symultanę w Piombino z wynikiem 18,5:2,5. Na zakończenie tego zwycięskiego objazdu „Hetman” wygrał jeszcze w Austrii z reprezentacją Grazu 5:1.

Trzeba wszak powiedzieć, iż początek lat 80-tych był chyba wciąż okresem nauki i zbierania doświadczeń na arenie międzynarodowej wrocławskiego mistrza.

Największe sukcesy przyszyły w latach 1987-1994. W 1987 r. zwyciężył w Międzynarodowym Turnieju w Warszawie (m. in. przed GM Pavlem Błatnym), w 1988 w Esbjergu (The North Sea Cup, turniej B), zaś w latach 1989 i 1990 dwukrotnie triumfował w Aarhus. W roku 1990 zwyciężył również w Douai (przed m.in. Nino Kirovem, Zigurdsem Lanką,

Giennadijem Timoszczenko, Aleksandrem Wojtkiewiczem oraz Andriejem Sokołowem) i Taastrup (turniej B), zaś w kolejnym w Vanlose w Danii.

W 1991 r. uzyskał wynik arcymistrzowski – 2606 punktów – na I Lidze w Mikołajkach. Do normy zabrakło wtedy spełnienia warunku gry z trzecim arcymistrzem. Arcymistrzowskie rezultaty osiągał również w latach 1992-1993, kiedy to zwyciężał m. in. w Memoriałach Akiby Rubinsteina w Polanicy Zdroju. Tym razem jednak na przeszkodzie stało zbyt szybkie festiwalowe tempo gry. Za swoje drugie zwycięstwo w Polanicy Zdroju w 1993 r. otrzymał bardzo wysoką, szczególnie jak na ówczesne warunki, nagrodę pieniężną w wysokości 5000 DEM (drugie miejsce nagradzano już tylko sumą 800 DEM).



Na zdjęciu po lewej: Sapis, Jaśnikowski i Bugajski podczas AMP '80. Zdjęcie po prawej przedstawia Zbigniewa Jaśnikowskiego w pojedynku z Andrzejem Filipowiczem. Warszawa, 1987 r. Zdjęcie z archiwum Wojciecha Zawadzkiego z Komisji Historycznej PZSzach.

W 1993 r. triumfował jeszcze w II Memoriale Adolfa Anderssena we Wrocławiu. W 1994 r. zajął z kolei I miejsce w Memoriale Tadeusza Gniota w Policach oraz w Memoriale Emanuela Laskera w Barlinku. Po zwycięstwie w Policach sprawozdawca „Szachisty” Stefan Witkowski określił go mianem „specjalisty od turniejów otwartych” („Szachista” nr 11/1994, s. 327).

Ulubionymi miejscami wyjazdów Jaśnikowskiego, jednego z najaktywniejszych w tamtym czasie polskich zawodników były kraje skandynawskie (Dania, Szwecja), a także Finlandia, Niemcy, Węgry, Związek Radziecki (Moskwa), Czechy (Pardubice) i Francja (m. in. Capelle-la-Grande). Podczas swoich szachowych peregrynacji zwiedził również m. in.: Grecję, Włochy, Kubę, Izrael, Belgię (Gent), Austrię i Autonomiczną Provincję Kosowo.

W czasie pobytu na Kubie w latach 80-tych miał okazję porozmawiać ze słynnym polsko – argentyńskim arcymistrzem Mieczysławem (Miguel) Najdorfem, wielokrotnym medalistą olimpijskim w barwach Polski i Argentyny oraz pretendentem do tytułu mistrza świata. Obserwował wtedy z jaką łatwością, wiekowy już przecież Najdorf, ogrywał swoich młodszych kolegów arcymistrzów podczas towarzyskich partii błitza.

W finałach Mistrzostw Polski w Szachach Klasycznych wystąpił 11-krotnie. Ostatni raz w 1992 r. w Częstochowie. Zajął wówczas 8. miejsce. Największy sukces odniósł w roku 1990 w Warszawie, kiedy to, po dogrywce z Włodzimierzem Schmidtem i Pawłem Stempinem, zdobył brązowy medal. Rok wcześniej w Słupsku zajął z kolei 4. pozycję.

Plasował się również na medalowych miejscach w Drużynowych Mistrzostwach Polski. Jest m. in. dwukrotnym złotym medalistą DMP w Szachach Błyskawicznych z lat 1991-1992 w barwach AZS „Politechniki” Wrocław i „Hetmana” Gryfów Śląski.

W 1988 r. podczas Międzynarodowego Festiwalu Szachowego pamięci Akiby Rubinstein w pogromowym stylu i w swoim koronnym debiucie (obronie Grünfelda) pokonał byłego wicemistrza świata z 1951 r. Dawida Bronsteina. Poniżej prezentujemy przebieg tej rozgrywki:

GM Dawid Bronstein – IM Zbigniew Jaśnikowski

Polanica Zdrój, 1988 r.

1.d4 Sf6 2.c4 g6 3.Sc3 d5 4.Sf3 Gg7 5.Hb3 dxc4 6.Hxc4 0–0 7.e4 Sa6 8.e5 Sd7 9.e6?! *Odważnie, ale czy dobrze?* 9...Sb6 [Dobre też 9...fxe6 10.Hxe6+ Kh8 11.Sg5?! Gxd4 12.Sf7+ Wxf7 13.Hxf7 Se5 14.Hb3 Sc5 15.Hd1 Gg4 16.Hd2 Gf5–+] 10.exf7+ Kh8 11.Hb3 c5 12.dxc5 Sxc5 13.Hb5 Sca4! *Nacisk na skrzydło hetmańskie i punkty c3-b2* 14.Gd2 Gd7 15.Hb3 Wc8! *Nacisk kontynuowany. Białe stoją przed coraz większymi problemami. Już teraz widać braki w ich rozwoju* 16.Sb5? *Drugi ruch w debiucie tą samą figurą, niedobrze!* 16...Gf5 17.Sxa7? *To już trzeci ruch skoczkiem* 17...Wc2! *Prosto i skutecznie. Wieża na drugą linię!* 18.Ge3 Wxb2 19.Ha3 Sd5! *Centralizacja!* 20.Wd1 [20.Hxa4? Sxe3 21.fxe3 Gc3+ 22.Sd2 Hxd2#] 20...Ha5+ [Dobre też było: 20...Sxe3! 21.Wxd8 (21.Hxe3 Hxd1+ 22.Kxd1 Sc3+ 23.Hxc3 (23.Kc1 Wc2#) 23...Gxc3–) 21...Sc2+ 22.Kd2 Sxa3+ 23.Ke3 Wxd8–+] 21.Gd2 Hxa7 22.Gc4 Sdc3! *Punkt c3 jest kluczowy dla tej partii!* 23.Wc1 Sb1!? *Całkowita dominacja czarnych figur, przy słabym rozwoju białych (patrz: diagram)*



24.Hxe7 Sxd2 25.Sxd2 Wxd2 26.Kxd2 Hxf2+ Dawida Bronsteina czekał już teraz nieuchronny mat 0–1

Miał również zaszczyt reprezentować Polskę na dwóch Olimpiadach Szachowych; w Salonikach (1988) oraz w Nowym Sadzie (1990), łącznie zdobywając 6½ pkt. w 11 partiach. W roku 1989 wystąpił także w Drużynowych Mistrzostwach Europy w Hajfie.

Z wymienionych startów szczególnie udany był ten w Nowym Sadzie. Redaktor naczelny „Szachisty” Andrzej Filipowicz relacjonując udział reprezentacji Polski w XXIX Olimpiadzie pisał wówczas: *Pierwszym rezerwowym był, oficjalnie wyznaczony, mm. Zbigniew Jaśnikowski, który początkowo miał towarzyszyć ekipie w charakterze analityka.*

Zbigniewowi Jaśnikowskiemu należało się miejsce w zespole z uwagi na podzielenie 1-3 miejsca w championacie, dobre występy w kilku turniejach skandynawskich i pozytywną grę w drużynowych MP (5 z 9 na 1 szach.). Dlatego też kierownictwo ekipy z zadowoleniem przyjęło jego samodzielną decyzję gry w drużynie.

W konstatacji artykułu Filipowicz dokonał indywidualnej oceny poszczególnych zawodników: Zbigniew Jaśnikowski (+3=3-1), który w ostatniej chwili dołączył do drużyny, zaimponował odpornością psychiczną, której brakowało mu w Salonikach i Haifie. Natychmiast stał się silnym punktem drużyny i mógł zademonstrować swoje znane walory szachowe. Istotną rolę odegrała też jego świetna kondycja fizyczna, nad którą pracował także podczas olimpiady, biegając codziennie przed śniadaniem („Szachista”, nr 2/1991, s. 34-43).

IM Stephen J Solomon (2440) – IM Zbigniew Jaśnikowski (2435)

Olimpiada Szachowa. Nowy Sad, 1990 r. (mecz Polska – Australia)

1.e4 c5 2.Sf3 e6 Czarne zamierzają zagrać wariant Scheveningen w obronie sycylijskiej **3.d4 cxd4 4.Sxd4 Sf6 5.Sc3 d6 6.Ge2 Ge7 7.0–0 0–0 8.f4 Sc6 9.Ge3 a6 10.He1 Gd7 11.Hg3 He7 12.Wae1 b5 13.a3 Sxd4 14.Gxd4 Gc6 15.Kh1 g6 16.f5 e5 17.Ge3 d5 18.exd5 Sxd5 19.Sxd5 Gxd5 20.f6 Gc5 21.Gf3 Gxf3 22.Wxf3 Wfe8 23.Hh4 Wad8 24.Wh3 h5 25.Hg5 Gxe3 26.Whxe3 He6!** Czarne rozpoczynają atak ciężkich figur po 6 linii na piona f6, który w tej chwili, przy zatrzymanym ataku białych, stał się ich słabością **27.Wh3 Wd6 28.Wf1 Wee6 29.We1 Wxf6 30.Wc3** Białe zostały z pionem mniej. Pion e5 był nietykalny ze względu na słabość ich I-ej linii **30...He8 31.h3 Wfe6 32.Wce3 e4 33.Hf4 f5 34.g4 hxg4 35.hxg4 Hd7 36.gxf5 gxf5 37.Wg1+ Wg6 38.Weg3? Hh7+ 39.Kg2 Wxg3+ 40.Kxg3 Wg6+ 41.Kf2 Wxg1** Od razu wygrywało **Ha7+!** **42.Kxg1 Hg6+ 43.Kf2 Kg7 44.b3 Hf6 45.c4 bxc4 46.bxc4** Białe wprawdzie wyrobiły wolnego piona, ale realizacja przewagi przez czarne jest tylko kwestią techniki **46...Hb2+ 47.Kf1 Hb1+ 48.Kg2 Hb2+ 49.Kf1 Hb1+ 50.Kg2 Hc2+ 51.Kg1 Hd1+ 52.Kf2 Hd4+ 53.Kg2 Kg6 54.Hg3+ Kf6 55.Hh4+ Ke6 56.Hh6+ Hf6 57.Hf4 Hb2+ 58.Kf1 Hb1+ 59.Kg2 Hc2+ 60.Kg3 Hd3+ 61.Kh4 Hxc4 62.Hh6+ Kd5 63.Hf8 e3+ 64.Kg5 Hg4+ 65.Kf6 e2 66.Ha8+** W tej beznadziejnej pozycji białe poddały się **0–1**

W 1990 r. wziął ślub z Katarzyną Jasiólską i przeniósł się do Ostrowa Wielkopolskiego. W grodzie nad Ołobokiem z czasem podjął pracę, najpierw w kantorze, a później w Wydziale Komunikacji Starostwa Powiatowego. Nowe obowiązki zawodowe spowodowały, iż od drugiej połowy lat 90-tych rzadziej występuje w indywidualnych turniejach szachów klasycznych. Często za to gra w turniejach P'15 i P'5.

Na początku 1997 r. wstąpił w szeregi Ostrowskiego Towarzystwa Szachowego, z którym awansował najpierw do II Ligi, a później do I Ligi Seniorów. W ostrowskim klubie występował do 2008 r. (z przerwą na lata 1999-2001, gdy powrócił do „Gant-Hetmana” Wrocław). W tymże 2008 r. przeniósł się do „Prokonexu” Brzeg. Jednak po niezbyt udanym starcie na lidze w barwach brzeskiej drużyny zawiesił swoje starty w tych rozgrywkach.

W latach 2001-2010 reprezentując Ostrów Wielkopolski (jako pracownik Starostwa) trzykrotnie wywalczył tytuł drużynowego mistrza Polski radnych i pracowników samorządowych. W 2007 r. był też pierwszy indywidualnie.

Od wielu lat gra na różnych szczeblach niemieckich rozgrywek drużynowych. Już w sezonie 1992/93 wraz z Robertem Kuczyńskim był jedynym Polakiem występującym w niemieckiej Bundeslidze (w klubie SV Erfurt-West 90). Jednym z jego ostatnich indywidualnych sukcesów na arenie międzynarodowej było zwycięstwo w Berlinie w 1999 roku (Tegel B).

Jest dwukrotnym mistrzem Ostrowa Wielkopolskiego w szachach błyskawicznych (1996, 2007), raz zwyciężył w szachach klasycznych (2003), dwukrotnie wygrał też Memoriał Stanisława Schulza (2000, 2002) oraz Turniej Noworoczny (1999, 2002).

W szachy grają trzy jego córki Daria, Małgorzata i Natalia. Małgorzata to wielokrotna finalistka mistrzostw kraju junierek. W finałach Mistrzostw Polski grała również najstarsza Daria.

Obecnie w Ostrowskim Towarzystwie Szachowym pełni rolę członka Sądu Koleżeńckiego (jako ojciec zawodniczek). Od czasu do czasu bierze też udział w szkoleniach ostrowskich juniorów, zaś jego żona Katarzyna zajmuje się opieką nad juniorami podczas niektórych wyjazdów.



Zbigniew Jaśnikowski w przyjacielskim uścisku dłoni z Andrzejem Ziółkowskim na turnieju w Odolanowie.

Ważniejsze indywidualne zwycięstwa i medale Zbigniewa Jaśnikowskiego w latach 1973-2009:

1973 Jelenia Góra (V Mistrzostwa Szkół Średnich i Zawodowych Dolnego Śląska) – I m. na II szachownicy, 17 ucz. (drużyna MDK Wrocław zwyciężyła w mistrzostwach)

1975 Legnica (Mistrzostwa Dolnego Śląska Juniorów) – I m., 8 z 10, 36 ucz. (organizator: Stefan Fluder)

1975 Wrocław (II Akademickie Mistrzostwa Wrocławia) – I m.

1975 Nowa Ruda (Mistrzostwa Dolnego Śląska Seniorów) – I m., 7,5 z 10, 26 ucz.

1977 Wrocław (Turniej Błyskawiczny) – I m

1977 Wrocław (Mistrzostwa Województwa w Szachach Błyskawicznych) – I m., 8 z 11

1979/1980 – Jarosławiec (Akademickie Mistrzostwa Polski) – I m., 8 z 10, 53 ucz.

1980 Prisztina (Socjalistyczna Prowincja Autonomiczna Kosowo) – I m.

1980 Karpacz (Turniej Międzynarodowy) – I m.

1980 FIDE (Międzynarodowa Federacja Szachowa) – otrzymał tytuł mistrza międzynarodowego (IM – International Master)

1987 Warszawa (Warsaw Cup) – I m., 8,5 z 11, 72 ucz. (przed GM Petkevicem i GM Błatnym)

1988 Esbjerg (Dania – „B”) – I m., 8 z 11, 12 ucz.

1989 Espoo (Finlandia – Open) – I-II m.

1989 Aarhus (Dania) – I-II m., 6 z 9, 10 ucz.

1990 Warszawa (Mistrzostwa Polski) – I-III m. 9,5 z 15, 16 ucz.

1990 Warszawa (Mistrzostwa Polski, baraż o tytuł mistrza) – III m. 1,5 z 4 (zw. W. Schmidt 2,5 z 3, 1 przegrana partia ze Schmidtem zadecydowała o tytule)

1990 Taastrup (Dania – „B”) – I-IV m., 6 z 9, 10 ucz.

1990 Aarhus (Dania – Open „A”) – I-II m., 6 z 9, 10 ucz.

- 1991 Poznań (Mistrzostwa Polski w Grze Błyskawicznej) – I m. na I szachownicy, 14 z 18, 21 ucz. (drużyna AZS PW Wrocław wywalczyła tytuł mistrza Polski)
- 1991 Vanlose (Dania) – I m., 6,5 z 9, 10 ucz.
- 1991 Mikołajki (I Liga) – II m. na I szachownicy, 6,5 p., 12 ucz., (wynik rankingowy 2606, zw. mm A. Kveinys z Litwy)
- 1991 Świeradów Zdrój (XV Ogólnopolski Festiwal „Świeradów ‘91”) – I m., 7 z 9, 24 ucz.
- 1992 Polanica Zdrój (XXIX MFSz pam. Akiby Rubinsteina - Open) – I-III m., 8 z 10 (wspólnie z GM A. Kveinyssem z Litwy i M. Grabarczykiem)
- 1993 Erfurt – VIII m., 6,5 z 9, 119 ucz.
- 1993 Polanica Zdrój (XXX MFSz pam. Akiby Rubinsteina – Open) – I m., 8 z 10, 65 ucz., w nagrodę za I miejsce otrzymał 5000 DEM!
- 1993 Wrocław (II Memoriał Adolfa Anderssena) – I m., 7,5 z 9, 73 ucz.
- 1994 Police (IX Memoriał Tadeusza Gniewki) – I m., 7 z 9, 52 ucz.
- 1994 Barlinek (II Memoriał Emanuela Laskera) – I m., 7,5 z 9, 79 ucz.
- 1995 Nowe Skalmierzyce (III Nocny Maraton w Grze Błyskawicznej) – I m., 39,5 z 44, 23 ucz. (przed znanym „blicharzem” J. Kubieniem z Wrocławia)
- 1996 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa w Szachach Błyskawicznych) – I m.
- 1997 Kalisz (Mistrzostwa Okręgu w Szachach Błyskawicznych) – I m., 17 z 18, 19 ucz.
- 1998 Wojsławice k/Niemczy (VII Turniej blitza o „Złoty Rododendron”) – I m., 32 z 35, 36 ucz., (turniej rozegrano w Parku Dendrologicznym)
- 1999 Ostrów Wlkp. (Turniej Noworoczny) – I m., 6,5 z 7, 29 ucz.
- 1999 Suwałki (DMP I liga) – I-II m. na IV szachownicy, 7,5 z 10, (wspólnie z B. Macieją)
- 1999 Berlin (Niemcy - Tegel „B”) – I m., 8,5 z 11, 12 ucz.
- 2000 Gorzyce Wielkie (Turniej z okazji 600-lecia Gorzyc Wielkich) – I m., 8 z 9, 76 ucz.
- 2000 Ostrów Wlkp. (II Memoriał St. Schulza) – I m., 14,5 z 16, 17 ucz.
- 2000 Odolanów (VI Turniej z okazji Dni Odolanowa) – I m., 6,5 z 7, 43 ucz.
- 2001 Ostrów Wlkp. (VI Turniej Noworoczny – na rok 2002) – I m., 6,5 z 7, 34 ucz.
- 2001 Pleszew (IV Turniej o Puchar Prezesa Związku Gmin Ziemi Pleszewskiej) – I m.
- 2002 Ostrów Wlkp. (IV Memoriał St. Schulza) – I m., 13 z 15
- 2002 FIDE – I miejsce na liście elo zawodników z Wielkopolski z wynikiem 2458 pkt.
- 2003 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – I m., 8,5 z 10, 29 ucz.
- 2003 Rawicz (V OTSz) – I m.
- 2004 Kalisz (Turniej z okazji Święta 3 Maja) – I m.
- 2005 Pleszew (XVI Turniej z okazji Święta Niepodległości) – I m.
- 2006 Pleszew (XVII Turniej z okazji Święta Niepodległości) – I m.
- 2007 Turek (Mistrzostwa Polski Radnych i Pracowników Samorządowych) – I m.
- 2009 Kalisz (cykl turniejów AMDS) – I m. w klasyfikacji generalnej

Mecze i symultany:

- 1979 Wrocław, z B. Sadiku (Albania), +2,=0,-0 (Wrocław wygrał dwumecz z Prisztiną 13:3)
- 1980 Piombino (Włochy, symultana), 18,5 – 2,5 dla Z. Jaśnikowskiego
- 1990 Warszawa, z W. Schmidtem, +1,=0,-1 (baraż o tytuł mistrza Polski)
- 1990 Warszawa, z P. Stempinem, +0,=1,-1 (baraż o tytuł mistrza Polski)
- 1997 Ostrów Wlkp., z S. Bednarkiem, +0,=1,-1 (baraż o wejście do II Ligi, OTSz przegrał z AZS „Politechniką” Łódź 4,5:7,5)
- 1997 Nowa Ruda, z reprezentantem Nowej Rudy, +1,=1,-0 (baraż o wejście do II Ligi, OTSz wygrał z „Sokołem” Nowa Ruda 7,5:4,5 i uzyskał awans)

„Mirek”



Franciszek Juzl (1950 – ...)

Urodziłem się 2 kwietnia 1950 roku w Krotoszynie. Ojciec Bogumir (przed spolszczeniem oryginalne imię to Bohumir) był kominiarzem, a mama Marianna gospodynią domową. Posiadam dość nietypowe nazwisko i pochodzenie, gdyż ojciec był Czechem, a mama Polką spod Krotoszyna. Do tego ojciec urodził się w Austrii w Himbergu tuż pod Wiedniem. Rodzice poznali się w uroczym Waizenkirchen w Austrii podczas wojny, gdzie rzuciły ich wojenne losy. Tam też krótko po zakończeniu II wojny światowej wzięli ślub i za namową mamy wrócili do Polski. Ostatecznie zatrzymali się w Krotoszynie. W wieku 7 lat przeprowadziłem się z rodziną do Ostrowa Wlkp., gdzie kolejno uczęszczałem do szkoły podstawowej, a następnie liceum. Później ukończyłem studia magisterskie jako inżynier elektryk na Politechnice Poznańskiej. Aktualnie prowadzę mały zakład elektroniczny.

Z grą w szachy spotkałem się na koloniach i zimowisku. Była interesująca, ale po powrocie do domu jakoś o niej zapomniałem. Główną przyczyną był brak sprzętu. Przypadek sprawił, że kiedyś trafiłem na wystawie sklepowej na bardzo tanie szachy. Były przecenione ze względu na szereg wad: koniki miały na przykład poprzekręcane głowy, inne bierki miały różne wymiary i pokryte były lakierem z zaciekami. Byłem wtedy bodajże w szóstej klasie i nie znałem nawet zasad posunięć (na przykład bicia pionów w przelocie czy roszady). Ale od czegoż wiedza pisana! Zacząłem kupować miesięcznik „Szachy”. W tych czasach zakup nie był taki prosty i co miesiąc musiałem „oblecieć” pół miasta, aby znaleźć w „Ruchu” „znikający” egzemplarz. Chcąc nie chcąc, musiałem najpierw rozszyfrować tajemniczy zapis szachowy, który składał się z liter i liczb. Niemniej dziwiły mnie nazwy partii jak na przykład obrona sycylijska, czy gambit królewski. W dalszym ciągu nie mogłem zrozumieć sensu poszczególnych posunięć i przebiegu całej partii. Stopniowo zaczęło mi się jednak rozjaśniać w głowie i po jakimś czasie coś już tam wiedziałem. Rodzinka i koledzy widząc mnie podczas „treningu”, całkowicie jawnie pukali się znacząco w czoło. Wyjątkiem była mama, która mnie rozumiała. Nic sobie jednak z tego nie robiłem. Byłem zatem autentycznym samoukiem, gdyż na żadnym etapie nauki nie korzystałem z niczyjej pomocy. W dalszym ciągu nie miałem okazji z kimś zagrać.

Jednak mój „szachowy czas”, prawdziwa gra na żywo i pierwsze sukcesy, nadeszły dopiero w liceum. Sam zacząłem organizować turnieje o mistrzostwo szkoły, które kolejno w latach 1965-1967 wygrywałem. Wtedy poznałem młodszego kolegę Michała Bartoszkiewicza, z którym dzieliłem moje zainteresowania. Sprezentował mi sporą liczbę miesięczników „Szachy” i jako jedyny stawiał mi konkretny opór w grze. Poza tym zorganizowałem, wraz z moim przyjacielem z podstawówki Rysiem Zembalą, mecz pomiędzy I i III Liceum Ogólnokształcącym.

W kolejnych latach mieszkalem w Poznaniu studiując na Politechnice Poznańskiej. Zdobyłem tam kilka razy mistrzostwo akademika „Filutek” przy ulicy Kórnickiej.

Miałem też niepowtarzalną okazję zagrać przeciwko ówczesnemu mistrzowi Polski, mistrzowi międzynarodowemu Włodzimierzowi Schmidtowi, partię oczywiście przegrałem. Dodam, że Pan Włodzimierz był wtedy pracownikiem naukowym naszej uczelni.

Po powrocie do Ostrowa podjąłem pracę. Mimo, że dotychczas grałem w szachy tylko sporadycznie, ciągnęło mnie do „królewskiej gry”. Stąd w 1976 roku trafiłem do Kolejowego Klubu Sportowego „Ostrovia” Ostrow Wlkp. Od początku byłem bardzo zaangażowany grając w I i II drużynie jednocześnie. W ten sposób byłem czynny nieprzerwanie w lidze w latach 1977 do 1987. Oczywiście grałem również w eliminacjach o wejście do II Ligi (1980, 1984, 1987) oraz w turniejach drużynowych i indywidualnych w grze błyskawicznej, gdzie jednak byłem tylko dostarczycielem punktów. Za awans do II Ligi zostałem uhonorowany Srebrną Odznaką za zasługi w rozwoju klubu oraz listem gratulacyjnym Prezydenta Miasta Ostrowa Wlkp. Grzegorza Woźnego. Szybko zdobyłem I kategorię szachową, a potem „otarłem” się dwa razy o normę kandydacką (każdorazowo za brakło zaledwie około 20 punktów). Zdawałem sobie jednak sprawę, że był to praktycznie najwyższy poziom, na jaki mogłem się wznieść, grając czysto amatorsko. Lekcją pokory był udział w Drużynowych Mistrzostwach Polski II Ligi w Jarosławcu w 1980 roku. W starciu z zapleczem ekstraklasy dostaliśmy srogie baty od przeciwników z rankingami wyższymi z reguły o 2 kategorie (w naszym składzie byli zawodnicy nawet z III kategoriami). Osobiście nie zdobyłem żadnego punktu, choć byłem bliski remisu w poszczególnych partiach. Osłoda była moja walka już w pierwszej rundzie z mistrzem Polski z 1950 roku mistrzem Wiktorem Balcarkiem.

Ze względów osobistych w 1987 roku całkowicie wycofałem się z gry, pomimo wysokiej i stabilnej formy oraz zdobywania dla klubu wielu punktów. Kilka razy w Klasie Międzywojewódzkiej byłem najlepszy na swojej szachownicy. Rozegrałem oficjalnie 320 partii, a ostatnia z nich to zwycięstwo nad Władkiem Lelkiem z LKS „Orkana” Ostrzeszów w meczu ligowym.

Po 22 latach absolutnej przerwy w grze zatęskniłem ponownie za szachami. W ten sposób w roku 2009 znalazłem się w nowym klubie OTSz. Na szczęście odnalazłem starych kolegów z „Ostrovi”, takich jak: Janusz Spalony, Piotrek Maśliński, Maryś Stawik czy Kaziu Winiarski. Dużo zawdzięczam Pawłowi Dudzińskiemu, który wprowadził mnie w nowe środowisko i przekonał do aktywnej gry. Od tego czasu rozegrałem 30 partii w IV Lidze i Mistrzostwach Ostrowa, gdzie uzyskałem wyniki, które są dla mnie satysfakcjonujące i odpowiednie do mojego wieku.

Na koniec pozwolę sobie na małą refleksję. Gra w szachy poczyniła przez ostatnie lata niesamowity postęp. Młodzież ma fantastyczny dostęp do wiedzy (programy komputerowe, Internet) oraz wsparcie w doskonałych trenerach. Kiedyś można było dostać wyłącznie „okazyjnie” nieco podręczników w języku rosyjskim i niemieckim. Poza tym pasywną grę (solidna obrona pozycji króla, „podpieranie” szeregu pionków, profilaktyczne posunięcia typu „a3” i „h3”) zastąpiono agresywną, gdzie wykonuje się tylko posunięcia prowadzące do konkretnego celu, a jedno tempo często decyduje o wyniku końcowym. Drugą istotną zmianą jest znaczne skrócenie czasu gry. Tutaj decyduje po prostu ograniczenie i bystrość umysłu. Kondycja fizyczna zeszła chyba na dalszy plan. Przykładowo moja partia z Wiesławem Lisiakiem z Krotoszyna trwała 12,5 godziny i była dwukrotnie przekładana (zapis ostatniego posunięcia do zabezpieczonej koperty), a o wyniku na moją korzyść decydowała tzw. „ocena sędziego”.

Poniżej zestawienie moich głównych startów i wyników:

1. II Mistrzostwa KKS „Ostrovia” 1977 – 4 miejsce,
2. Otwarty Turniej Szachowy z okazji „Dnia Odrodzenia” o paterę WKKFiT w Ostrowie Wlkp. 1977 - 6 miejsce,
3. Turniej Szachowy o Puchar Przechodni Koła Zakładowego SIMP przy FMiUPS „Spomasz” w Ostrowie Wlkp. 1977 – 1 miejsce,
4. Turniej Noworoczny o Puchar Prezydenta Miasta Ostrowa Wlkp. 1978 – wynik nieznany,
5. Mecz Marian Stawik – Franciszek Juzl 4 : 2 (rozgrywany na wzór starych mistrzów z początków XX wieku),
6. Symultana rozegrana w III Liceum Ogólnokształcącym w Ostrowie Wlkp. 1978 (wynik 15:0),
7. III Mistrzostwa KKS „Ostrovia” 1978 – 6 miejsce,
8. IV Mistrzostwa KKS Ostrovia 1979 – 2 miejsce (1 miejsce w eliminacjach),
9. Mistrzostwa Ostrowa Wlkp. 1979 – 1 miejsce (kontrowersyjna i dramatyczna partia opisana w I tomie „Historii szachów na ziemi ostrowskiej” Pawła Dudzińskiego),
10. Mistrzostwa Polski II Liga - Jarosławiec 1980,
11. Turniej Szachowy o Puchar Przechodni Koła Zakładowego SIMP przy FMiUPS „SPOMASZ” 1980 – 2 miejsce,
12. V Mistrzostwa KKS „Ostrovia” 1980 – 1 miejsce,
13. Półfinał Mistrzostw Okręgu Kaliskiego – Ostrowa Wlkp. 1981 – 4 miejsce,
14. Finał Mistrzostw Okręgu Kaliskiego 1981 – 11 miejsce,
15. VI Mistrzostwa KKS „Ostrovia” 1982 – 5 miejsce,
16. Półfinał Mistrzostw Okręgu Kaliskiego 1982 – 6 miejsce,
17. Finał Mistrzostw Okręgu Kaliskiego 1982 – 2 miejsce,
18. Turniej o Puchar Prezydenta Miasta Ostrowa Wlkp. z okazji Święta 22 Lipca – wynik nieznany,
19. Finał Mistrzostw Okręgu Kaliskiego 1983 – 7 miejsce,
20. Półfinał Mistrzostw Okręgu Kaliskiego 1984 – 3 miejsce,
21. VII Mistrzostwa KKS „Ostrovia” 1985 – 7 miejsce,
22. VIII Mistrzostwa KKS „Ostrovia” 1985 – 5 miejsce,
23. IX Mistrzostwa KKS „Ostrovia” 1987 – 3 miejsce,
24. Turniej Klasyfikacyjny Ostrów Wlkp. 1987 – 4 miejsce,
25. Mistrzostwa Ostrowa Wlkp. 2011 – 1 miejsce w kategorii seniorów pow. 60 lat

Na koniec przedstawiam moje dwie ciekawe partie:

Wojciech Ławniczak II – Franciszek Juzl I

Mecz: „Prosna” Kalisz – KKS „Ostrovia” Ostrów Wlkp. (Partia szkocka)

1. e4 e5 2. Sf3 Sc6 3. d4 ed4 4. S:d4 Hh4 5. Hd3 Sf6 6. Sd2 Sg4 7. g3 Hf6 8. S4f3 Sce5 9. Hc3 Gb4 10. H:b4 S:f3+ 11. S:f3 H:f3 12. h3 H:f2+ 13. Kd1 Hf3+ 14. Ke1 H:h1 15. hg4 d6 16. Hb5+ c6 17. He2 h5 i białe poddały się 0-1

Franciszek Juzl I – Józef Litwin I

IX Mistrzostwa KKS „Ostrovia” (Obrona sycylijska)

1. e4 c5 2. Sf3 d6 3. d4 cd4 4. S:d4 Sf6 5. Sc3 Sc6 6. Ge2 e6 7. Ge3 Ge7 8. Hd2 S:d4 9. H:d4 Ha5 10. Gb5+ Gd7 11. G:d7+ S:d7 12. Ha4 H:a4 13. S:a4 Gf6 14. Gd2 b5 15. Sc3 a6 16. 0-0-0 Sc5 17. Whe1 b4 18. Se2 a5 19. Ge3 S:e4 20. f3 Sc5 21. W:d6 Wc8 22. Wed1 0-0 23. Gd4 b3 24. ab3 S:b3+ 25. Kb1 S:d4 26. S:d4 Ge5 27. Wd7 G:h2 28. Se2 Ge5 29. Wa7 Wb8 30. b3 Wa8 31. W1d7 f5 32. c4 Wfc8 33. Wde7 W:a7 34.

W:a7 Wc5 35. Kc2 g5 36. Sc1 Gc7 37. Sd3 Wc6 38. Kc3 h5 39. c5 g4 40. Kc4 Gg3 41. W:a5 h4 42. b4 h3 43. gh3 gh3 44. Wa8+ Kg7 45. b5 h2 46. Wa1 Wc8 47. b6 e5 48. b7 Wh8 49. Wh1 e4 50. fe4 fe4 51. Se1 Wd8 52. Sc2 Wd3 53. c6 Kf6 54. Sb4 Wd2 55. Sd5+ W:d5 56. K:d5 e3 57. c7 G:c7 58. Ke4 e2 59. Kf3 Ke6 60. K:e2 Kd7 61. Wc1 Gf4 62. Wb1 Kc6 63. Kf3 Gb8 64. Kg2 Kc5 65. Wb2 Kc6 66. Kh1 Kc5 67. W:h2 Kb6 68. Wb2+ Ka7 69. Kg2 Gd6 70. Kf3 Kb8 71. Ke4 Ka7 72. Kd5 Gc7 73. Kc6 i czarne poddały się 1-0



„Mirek” z taaaką rybą!

W wolnym czasie zajmuję się wędkarstwem, zaszczepionym mi przez ojca. Osiągnąłem nawet znaczące wyniki, gdyż dwukrotnie byłem mistrzem drużynowym okręgu kaliskiego, indywidualnie drugim wice-mistrzem oraz wygrałem szereg zawodów indywidualnych w wędkarstwie spławikowym i podlodowym. W szczytowym okresie formy potrafiłem w ciągu dwóch godzin złowić blisko 500 rybek! Jestem również łowcą okazów (drugi sandacz, co do wielkości złowiony metodą sportową w Polsce). Aktualnie również dużo wędkuję, spędzając niejedną noc nad wodą, lecz nie startuję już w zawodach. Poza tym od 5 roku życia mocno kibicuję żużlowcom. Hobbystycznie zajmuję się renowacją i budową lampowych odbiorników radiowych oraz troszkę piszę „do szuflady”.

Franciszek Juzł

Uzupełnienia wymaga jedynie ostatnie zdanie powyższego autobiogramu. Pisanie „troszkę do szuflady” Franciszka Juzła przyniosło efekt w postaci opracowania obszernych wspomnień autobiograficznych, napisanych w sposób bardzo ciekawy i z dużą domieszką humoru. W I tomie „Historii...” mieliśmy również okazję zapoznać się z *Anegdotami Franciszka Juzła* (s. 163-165). A oto miligramowa próbka możliwości naszego bohatera zaczerpnięta z pierwszej części jego wspomnień (obejmującej okres do siódmego roku życia):

„Ciekawa jest historia mojego imienia, gdyż pierwotnie miałem być Mirkiem. Mama zażyczyła sobie jednak, aby drugie imię było bardziej bogobojne. I padło na Franciszka. Tata sprawił sobie niezły „gaz” i w takim stanie poszedł mnie zgłosić do ówczesnego magistratu. Dodam jeszcze, że nie bardzo radził sobie z językiem polskim. Zapytany o imię syna, stracił nagle pamięć i podał tylko Franciszek (zapewne z obawy przed mamą), a właściwe imię pominął. Tak więc oficjalnie pozostałem wyłącznie Franciszkiem, ale dla rodziny i znajomych byłem i jestem Mirkiem” („Krotoszyn – moje dzieciństwo”, rozdział V *Ulica Więźniów Politycznych – Heimat*, s. 16-17).

I nieco z innej beczki...

„W wieku około czterech lat zacząłem sposobić się na ministranta. Podczas mszy ministranci siedzieli na stopniach wokół ołtarza. Ja siedziałem między nimi, a rodzice w ławkach. Pamiętam, że byłem jakiś niespokojny i chyba sam diabeł zaczął mnie namawiać do tego, abym fknął koziołka. I aby było atrakcyjniej, to w dodatku do tyłu! Myśl ta była tak natrętna, że w końcu to zrobiłem. Wszystko odbyło się podczas największego skupienia, czyli podniesienia. Wierni byli zbulwersowani, a mama aż pobiła. Trochę mi się dostało w domu!” („Krotoszyn – moje dzieciństwo”, rozdział VII Życie rodzinne, s. 28-30).

Popularyzator gry królewskiej z Gorzyc Wielkich



Jerzy Kazimierz Kątny (1944 – ...)

Urodził się 26 grudnia 1944 r. w Gorzycach Wielkich, wsi przy zachodniej granicy Ostrowa Wielkopolskiego, jako syn Stanisława i Stanisławy z d. Podskarbi.

Uczęszczał do Szkoły Podstawowej w Gorzycach Wielkich, a później do Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Ostrowie Wielkopolskim. Uczył się w zawodzie kowala. Terminował w ZNTK, a z czasem podjął tam również regularną pracę.

Po skończeniu szkoły zawodowej rozpoczął naukę w trybie wieczorowym w Technikum Kolejowym. Niestety dostał wtedy nakaz odbycia służby wojskowej w Opolu. Służba ta została jednak skrócona, gdyż po śmierci ojca, jako najstarszy z rodzeństwa, został jedynym żywicielem rodziny.

W 1968 r. stał się w końcu absolwentem Technikum Kolejowego i w pracy awansował do stopnia mistrzowskiego na wydziale kuźni ZNTK. W tym samym roku wziął ślub z Janiną Brodałą. W 1969 r. urodziła im się córka Małgorzata, a w 1976 r. syn Robert. Oboje z rodzeństwa grywali w szachy, jednak córka szybko skończyła swoją przygodę z grą królewską, podjęła studia prawnicze i została sędzią. Syn zaś do dnia dzisiejszego z powodzeniem rywalizuje przy szachownicy, choć jego główną specjalnością są obecnie warcaby.

Szachami Jerzy Kątny zainteresował się jeszcze w czasach szkolnych. Czekając w ostrowskiej świetlicy dworcowej na pociąg do domu (do Gorzyc nie kursowały jeszcze podówczas autobusy) grywał z kolegami w warcaby i właśnie w szachy. Jego pierwszymi oficjalnymi turniejami były rozgrywki o Mistrzostwo Powiatu Ostrowskiego, Spartakiady Zimowe LZS i Turnieje z cyklu „Złotej Wieży”.



Jerzy Kątny (po prawej) podczas pojedynku z Władysławem Lelkiem.

W ważnym dla J. Kątnego roku 1968 zdobył on swój pierwszy szachowy laur. Został bowiem mistrzem powiatu ostrowskiego. W turnieju tym grali wtedy tacy zawodnicy jak: Stanisław Pyta, Zbigniew Szczepaniak, Aleksander Pacholczyk, Feliks Skurpiński, Mikołaj Błażewicz i inni.

– W 1977 r. wspólnie z Aleksandrem Pacholczykiem i Edmundem Kaczmarkiem postanowiliśmy założyć sekcję szachową

w Gorzycach Wielkich. Początki były trudne. W pierwszym meczu przyjechała do nas ekipa z Ostrzeszowa. Przynieśliśmy szachy z domów, jednak nasi przeciwnicy odmówili gry na takim „nieregulaminowym” sprzęcie i wyjechali. Udało nam się rozegrać dopiero drugie spotkanie, ponieważ zawodnicy z Grzegorzewa przywieźli własne komplety.

Z uwagi na te trudności zorganizowaliśmy zabawę, z której dochód przeznaczony został na zakup sprzętu dla klubu – wspomina początki szachów w Gorzycach Jerzy Kątny.

Oprócz założycieli w skład zespołu wchodził w tamtym czasie: Jan Nowak, Arkadiusz Nowak, Maria Fórmańska i Małgorzata Kątna. Sekcja działała coraz prężniej. Z czasem zawiązano drugą drużynę oraz reprezentację juniorów. Kierownictwo niemal przez cały czas sprawowali: Roman Kątny (kuzyn Aleksandra), Jerzy Kątny, a później także jego syn Robert.

W latach 90-tych Jerzemu Kątnemu udało się zbudować bardzo silny zespół złożony w dużej części z graczy zamieszkałych w Ostrowie Wielkopolskim. Wymienić tutaj można: Przemysława Pieprzkę, Tomasza Nowackiego, Arkadiusza Szyszkę, Mariana Stawika, Marka Jagodzińskiego i Jakuba Pieczewskiego (wszyscy Ostrow Wielkopolski) oraz Roberta Kątnego, Ryszarda Zielaznego, Jerzego Kątnego i Martę Pacholczyk (wszyscy Gorzyce Wielkie).

Wśród największych sukcesów „Gorzyczanki”, bo taką nazwę obrał już wcześniej zespół, wymienić należy: III miejsce w Półfinale Mistrzostw Polski LZS „O Złotą Wieżę” (Koszęcin, 1997), udział drużyny juniorów w eliminacjach do II Ligi (porażka z PTC Pabianice 4 : 8), a także zdobycie tytułu drużynowego mistrza województwa kaliskiego (1998) i awans do II Ligi Seniorów, która rozegrana została w 1999 r. w Polanicy Zdroju: *Podczas II Ligi drużyna zajęła wprawdzie ostatnie miejsce, jednak ze względu na reorganizację rozgrywek uzyskała prawo do gry w kolejnym sezonie. Niestety zabrakło nam środków finansowych do kontynuowania ligowych startów. Demoralizująco na postawę zespołu wpłynął także niesportowy tryb życia prowadzony przez część młodszych zawodników w Polanicy. Drużyna praktycznie się wówczas rozpadła. W ostatnich latach odsunąłem się od prowadzenia działalności w klubie i oddałem sprawy w ręce młodych, m. in. Krystiana Ofierzyńskiego* – podsumowuje Jerzy Kątny.

Do jego najważniejszych osiągnięć zawodniczych należą zwycięstwa w: Mistrzostwach Powiatu Ostrowskiego (1968), Mistrzostwach Gorzyc Wielkich (1970 i 1978), Turnieju z okazji Święta Pracy (1979), Turnieju z okazji Święta 3 Maja (1991) i Gminnym Finale Turnieju „O Złotą Wieżę”. Wielokrotnie zwyciężał również w Spartakiadach LZS Mieszkańców Gminy i Powiatu Ostrowskiego.

Dobrze prezentował się też w Drużynowych Mistrzostwach Okręgu, kiedy to wygrywał III i II szachownicę w sezonach 1980/81 i 1982/83. Zdobył wtenczas normę na I kategorię szachową.

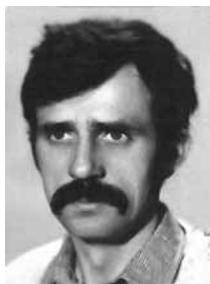
Oprócz szachów świetnie radzi sobie w warcaby 64 i 100-polowe. Miał również swoje udane epizody w strzelectwie, a nawet w pchnięciu kulą.

W 2010 r. był najstarszym uczestnikiem Mistrzostw Ostrowa Wielkopolskiego. W tym samym roku otrzymał także dyplom uznania z okazji 80-lecia szachów klubowych w Ostrowie Wielkopolskim 1930-2010 za popularyzację gry szachowej.



Edmund Kaczmarek, Jerzy Kątny i jego córka Małgorzata na „Złotej Wieży” w 1981 r.

Szachista korespondencyjny



Zenon Alfons Królik (1946 – ...)

Urodził się 26 października 1946 r. w Odolanowie jako syn Alfonsa i Marii z d. Berkowska. W Odolanowie uczęszczał do szkoły podstawowej i liceum. Jednym z jego nauczycieli był szachista Platon Pleskacz.

Po maturze zaliczył Studium Nauczycielskie w Poznaniu. W 1966 r. rozpoczął pracę w Szkole Podstawowej w Głisnicy. Uczył tam praktycznie wszystkich przedmiotów, jednak najwięcej lekcji miał z wychowania fizycznego.

W latach 1969-1974 studiował zaocznie fizykę na UAM Poznań, a w latach 1976-1980 kształcił się na Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu. Jednocześnie przez cały czas pracował jako nauczyciel.

W 1972 r. zakończył pracę w Głisnicy. Następnie przez kilka miesięcy uczył fizyki w III Liceum Ogólnokształcącym w Ostrowie, a potem przeniósł się do Chynowej.

W roku 1974 zaproponowano mu posadę nauczyciela wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej nr 10 w Ostrowie Wlkp. Już w Głisnicy specjalizował się w trenowaniu piłki ręcznej, dlatego też w SP 10 podjął pracę z młodzieżą właśnie w tej dyscyplinie sportowej. Kilku jego wychowanków zasililo później szeregi Sekcji Piłki Ręcznej KKS „Ostrowia”.

Sam również aktywnie uprawiał sport. Brał udział w biegach maratońskich, grał w tenisa stołowego i ziemnego, trzykrotnie wystartował w Maratonach Pokoju w Warszawie, chodził też po górach.



Zenon Królik wraz ze swoim kolegą z Niemiec podczas kolonii, koniec lat 80-tych.

W roku 1978 wziął ślub z Jolantą Piwońską. Doczekali się trójki dzieci: Alicji, Dawida i Katarzyny.

W 1980 r. przeniósł się do Zespołu Szkół Zawodowych, w którym pracował aż do emerytury w 1996 r.

Jak sam mówi, początki jego gry giną w pomroce dziejów: *Nie pamiętam, kiedy i gdzie nauczyłem się grać w szachy. W latach 80-tych rozgrywałem jednak dużo partii towarzyskich z moim siostrzeńcem, z kolegą mojego brata Krzysz-*

tofa (oba są księżmi) oraz z Lechem Jaszczykiem. Szczególnie pojedynki z tym ostatnim zmotywowały mnie do szerszego zagłębienia się w temat szachów. Zaopatrzyłem się wtedy w literaturę fachową i zacząłem startować w turniejach korespondencyjnych.

Zagrał w wielu turniejach krajowych i zagranicznych, w tym pod auspicjami ICCF (Międzynarodowej Federacji Szachowej Gry Korespondencyjnej), m. in. w latach 1989-1992 wziął udział w Międzynarodowym Turnieju Korespondencyjnym „Europa – Fernschachturniere”. Zajął wówczas siódmą lokatę w swojej grupie eliminacyjnej.

Największe sukcesy odniósł jednak w Korespondencyjnych Mistrzostwach Polski Nauczycieli. Dwukrotnie w latach 2001-2002 oraz 2003-2004 wywalczył tytuł mistrza kraju. Bardzo dobrze spisał się również w pierwszym finale Korespondencyjnych Mistrzostw Polski rozgrywanych poprzez e-mail, w którym to zajął V miejsce.

W latach 2003-2006 reprezentował drużynę nauczycieli w dwóch finałach Korespondencyjnych Drużynowych Mistrzostw Polski. Podczas jednej z partii zremisował na I szachownicy z arcymistrzem gry korespondencyjnej Ryszardem Skrobkiem:



Zenon Królik podczas apelu szkolnego.

Skrobek Ryszard ICCGM 2626 - Królik Zenon KC+ 2343
XVI KDMP, 05. 2006 r.

1.e2-e4 e7-e5 2.Sg1-f3 Sb8-c6 3.Gf1-b5 a7-a6 4.Gb5-a4 Sg8-f6 5.0-0 Gf8-e7
6.Wf1-e1 b7-b5 7.Ga4-b3 d7-d6 8.c2-c3 0-0 9.h2-h3 Sc6-a5 10.Gb3-c2 c7-c5 11.d2-d4
Hd8-c7 12.Sb1-d2 c5xd4 13.c3xd4 Sa5-c6 14.Sd2-b3 a6-a5 15.Gc1-e3 a5-a4 16.Sb-
3-d2 Gc8-d7 17.Wa1-c1 Hc7-b7 18.Sd2-f1 Wf8-e8 19.Sf1-g3 Ge7-d8 20.Hd1-e2 h7-
h6 21.We1-d1 Gd8-b6 22.d4xe5 d6xe5 23.Gc2-d3 Sc6-b4 24.Gd3-b1 Gb6xe3 25.He-
2xe3 Gd7-e6 26.Sf3-h4 Sb4xa2 27.Gb1xa2 Ge6xa2 28.Sh4-f5 Hb7-a7 29.Sf5xh6+ Kg-
8-h8 30.Wc1-c5 Ga2-e6 31.Sh6-f5 Ge6xf5 32.e4xf5 b5-b4 33.Wd1-a1 Sf6-d7 34.Wc-
5-d5 Ha7xe3 35.f2xe3 Wa8-a7 36.Sg3-e4 Kh8-g8 37.Kg1-f2 We8-c8 38.Kf2-f3 Kg-
8-f8 39.g2-g4 Kf8-e7 40.g4-g5 a4-a3 41.h3-h4 a3-a2 42.f5-f6+ g7xf6 43.g5xf6+ Ke7-f8
44.b2-b3 Wc8-c2 45.Wd5-d1 Kf8-e8 46.Se4-d6+ Ke8-f8 47.Sd6-e4 1/2

– Duży wkład w mój rozwój szachowy włożył Heniu Doba, z którym pracowaliśmy w Szkole Zawodowej. Często analizowaliśmy wspólnie partie w kantorku szkolnym. Dzięki turniejom korespondencyjnym poznałem wielu ludzi i nawiązałem nowe przyjaźnie, jak np. z Janem Wroną z Piesek i Peterem Molierem Nielsenem z Roskilde w Danii. Miałem ich nawet okazję odwiedzić. Pamiętam także nieodżałowanego Stanisława Gliwińskiego, z którym rozegrałem wiele partii. Żona do dzisiaj wspomina jaki byłem „zwariowany”

na punkcie szachów. Po obmyśleniu ruchu brałem rower i wieczorem jechałem na pocztę, żeby zaoszczędzić choć jeden dzień więcej do namysłu. Kiedyś czekałem do 4 w nocy na mecz Martiny Higgins i cały czas analizowałem trudną pozycję z jednej z moich rozgrywek. W końcu postanowiłem zastawić pułapkę, na którą mój przeciwnik się nabral i partia zakończyła się remisem! – wspomina Zenon Królik.

Poza grą korespondencyjną i startami w turniejach szachów bezpośrednich przez lata zajmował się szkoleniem najmłodszych adeptów gry szachowej. Kurs instruktorów zdał już w 1992 r. w Półwiosku Starym. Trenował później grupę początkujących w Klubie Nauczyciela. Grupę zaawansowanych prowadził wtedy Henryk Doba. Po roku jednak zrezygnował, a do tej szachowej pracy u podstaw wrócił dopiero na emeryturze.

Uczy dzieci przede wszystkim w ostrowskich przedszkolach. Wrócił też do szkoleń z najmłodszymi w Klubie Nauczyciela: *Na moje zajęcia w przedszkolach uczęszczali m. in. bracia Filip i Bartosz Michalscy oraz Natalia Kopacka. Później osiągnęli oni wiele sukcesów w turniejach juniorskich.*

Jako ciekawostkę można podać fakt, iż podczas bezpośrednich potyczek jego ulubioną rozgrywką był debiut orangutana (Sokolskiego).

Zestawienie ważniejszych rezultatów Zenona Królika w latach 1988 – 2006:

1988 Kępno (XX Mistrzostwa Polski Nauczycieli - el. wojew.) – VI m.

1989-1992 („Europa – Fernschachturniere” – grupa eliminacyjna nr 284) – VII m., 8,5 z 14, 15 ucz.

1991-1992 (Półfinał Korespondencyjnych Mistrzostw Polski Nauczycieli) – III m., 8 z 11, 12 ucz.

1991-1993 (Korespondencyjny Turniej „Dżentelmenów”) – IV m., 7 z 10, XVI m.

1999-2000 (Półfinał Korespondencyjnych Mistrzostw Polski Nauczycieli) – II m., 11 z 13, 14 ucz.

2001-2002 (Finał XIV Korespondencyjnych Mistrzostw Polski Nauczycieli) – I m., 9,5 z 11, 12 ucz.

2001 Ostrów Wielkopolski (V Turniej Noworoczny) – V-XI m., 5 z 7, 55 ucz.

2003-2004 (Finał XV Korespondencyjnych Mistrzostw Polski Nauczycieli) – I m., 12 z 13, 14 ucz.

2004 (Champions League 2004 D, Grupa 2) – I m. na III szachownicy w zwycięskiej drużynie Imperium Szachów – Dream Team, 8,5 z 10, 11 ucz.

2005-2006 (I Mistrzostwa Polski w Szachach Korespondencyjnych e-mail) – V m., 9,5 z 16, 17 ucz.

2005-2006 (XVI Korespondencyjne DMP) – III m. na I szachownicy, 6 z 12, 7 ucz., zw. arc. R. Skrobek

Przeszło 30 lat w czołówce



Lech Lipiński (1929 – 2000)

Urodził się 23 maja 1929 r. Od najmłodszych lat należał do wyróżniających się uczniów w szkole. Okres okupacji i pierwszych miesięcy po wojnie był tragicznym czasem dla jego rodziny. Dostyć szybko stracił rodziców.

Stał się wówczas częstym gościem w domu swego przyjaciela ze szkoły średniej Stefana Bojanowskiego. Trudne warunki ukształtowały jego charakter. Pomimo młodego wieku stał się wkrótce najsilniejszym szachistą w mieście, prześcigając całą czołówkę uznanych wówczas graczy.

W 1949 r. wziął udział w otwartych Mistrzostwach Ostrowa Wielkopolskiego, które po raz ostatni były organizowane przez Ostrowski Klub Szachistów 1930. Zajął wysokie IV miejsce za Władysławem Stenclem, Maksymilianem Wałczykiem i obrońcą tytułu Tadeuszem Pisulą.

Po rozwiązaniu OKS 1930 stał się aktywnym członkiem „Stali” Ostrow Wlkp. W 1950 r. zajął II miejsce w mistrzostwach klubu. Potwierdził tym samym, że wysoka pozycja w championacie miasta nie była przypadkowa. Został też powołany do reprezentacji „Stali” na rozgrywaną po raz pierwszy w historii II Ligę Seniorów.

W kolejnym sezonie 1950/51 wywalczył tytuł mistrza Ostrowa i laur najlepszego szachisty w mieście. Uzyskał przy tym świetny rezultat 10 punktów z 11 partii.

12 grudnia 1951 r. został zastępcą kierownika i kapitanem Sekcji Szachowej w Zarządzie „Stali”. Działal tam wspólnie ze swoimi szkolnymi kolegami Feliksem Smektalą i Stefanem Bojanowskim.

W klubie widoczne były już jednak wtedy pewne tarcia. Młodzi podczas jednego z meczów wystąpili w barwach Kolejorza „Ostrovii”, czym narazili się starszym zawodnikom. Zresztą silnie napierająca młodzież wywierała presję na seniorów klubu, którzy czuli się zagrożeni i niechętnie współpracowali z młodszymi. Lech Lipiński złożył nawet pismo z prośbą o zwolnienie ze „Stali”, aby móc rozwijać się w innym zespole.

Ostatecznie wszystkie konflikty zostały załagodzone (z pewnością z korzyścią tak dla jednych, jak i drugich). Dzięki temu pierwsza połowa lat 50-tych to okres dominacji Lecha Lipińskiego w grodzie nad Ołobokiem. Mistrzostwo miasta zdobył jeszcze dwukrotnie w kolejnych sezonach i otrzymał puchar przechodni dla mistrza na własność.

W 1953 r., jako jedyny przedstawiciel Ostrowa wystartował w Mistrzostwach Wielkopolski. Zajął IX pozycję pokonując m. in. drugiego na mecie Adama Mięśowicza z Poznania.

9 sierpnia 1953 r. reprezentował powiaty południowej Wielkopolski w tradycyjnym spotkaniu z Poznaniem. Zremisował z Andrzejem Kwileckim, co sprawozdawca *Szachów* określił jako „duży sukces młodego Lipińskiego z Ostrowa” (Szachy, 9/1953, s. 176).

Rok 1955 również był dla niego bardzo udany. Zwyciężył w II Turnieju Błyskawicznym w Ostrowie i ponownie został mistrzem „Stali”, tym razem na sezon 1955/56.

W klubie wyrósł mu jednak silny konkurent, kolejny zawodnik młodego pokolenia Władysław Pojedziniec. Pojedziniec w kolejnych latach 1956-1958 zdobył tytuł mistrza



Dyplomy Lecha Lipińskiego za mistrzostwo Ostrowa na rok 1951-1952 (po lewej) oraz za mistrzostwo „Stali” na sezon 1955/56.



Dyplom za mistrzostwo Ostrowa na rok 1952-1953.

miasta, wicemistrza Wielkopolski (1958 r.) i wszedł do finałów mistrzostw kraju (finał w 1959 r.).

W 1956 r. Lipiński zdobył wicemistrzostwo województwa poznańskiego z drużyną „Startu” (przejęła zawodników „Stali”) i awansował z zespołem po raz kolejny do II Ligi Seniorów. W „Starcie” grał również w latach 60-tych i to na I szachownicy. Drużyna należała wówczas do najlepszych w Wielkopolsce.

Pracował jako główny księgowy w państwowych zakładach WPHW. Rodzinę założył z Marią Tworowską (ur. 1. 2. 1934 r. – zm. 1. 4. 2001 r.). Mieli trójkę synów: Michała (ur. 1959), Bogdana (ur. 1962) i najmłodszego Macieja (ur. 1978 r.).

W 1972 r. wstąpił, podobnie jak inni czołowi szachiści w mieście, w szeregi reaktywowanej Sekcji Szachowej MZKS „Ostrovia” Ostrow Wlkp. Występował na I i II szachownicy (przemiennie z Henrykiem Brzezińskim).

W 1976 r. został pierwszym mistrzem „Ostrovii”. W dogrywce pokonał Brzezińskiego. W 1979 r. w jedynych w tamtym czasie Mistrzostwach Ostrowa miał szansę na swój czwarty tytuł, jednak pechowo został wyprzedzony na finiszu przez Franciszka Juzła. Okoliczności, w jakich do tego doszło opisane zostały w I tomie „Historii...” (s. 71-73).

Lech Lipiński jeszcze na początku lat 80-tych zwyciężył w Turnieju Kwalifikacyjnym (1981) i VI Mistrzostwach KKS „Ostrovia” (1982).

Wśród ostrowskich szachistów cieszył się dużym poważaniem i estymą. Uchodził za gracza o wysokiej kulturze osobistej i dużej sile gry. Zmarł 3 listopada 2000 r. w Ostrowie Wielkopolskim.

Wspomina jego syn Maciej Lipiński, również szachista, a obecnie nauczyciel szachów: *Kiedyś powiedział, że zaprowadzi mnie do klubu dopiero, jak wygram z nim z wieżą więcej. Udało mi się dopiero, gdy miałem 9 lat, ale i tak chyba dał mi wygrać. Jak miałem już trzecią kategorię i w miarę „przesuwałem”, wygrał ze mną w ciemno. Nigdy z nim nie wygrałem, tylko raz zremisowałem i to tylko blitza, zaraz po drzemce, jak był jeszcze zaspany... Zawsze jak przychodził z pracy, to najpierw robił krótką drzemkę, a potem kładł się z takimi małymi szachami na tapczanie i do wieczora analizował partie. Jego ulubioną książką był pojedynek Fisher-Spasski. Z tego, co pamiętam, to grywał: 1. e4, obronę sycylijską, francuską, a na d4 holenderską. Ze słabszymi przeciwnikami obronę skandynawską. Zresztą sam to potem grałem, jak mi ją pokazał.*

Ważniejsze rezultaty indywidualne Lecha Lipińskiego w latach 1949-1982:

- 1949/50 Ostrów Włkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – IV m.
- 1950 Ostrów Włkp. (Mistrzostwa „Stali” na sezon 1950/51) – II m.
- 1951/52 Ostrów Włkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – I m., 10 z 11, 12 ucz.
- 1952 Ostrów Włkp. (I Turniej Błyskawiczny – nieoficjalne Mistrzostwa Ostrowa w blitzu) – IV m.
- 1952/53 Ostrów Włkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – I m.
- 1953 Poznań (Mistrzostwa Wielkopolski) – IX m., 7 z 15, 16 ucz. (pokonał wicemistrza Wielkopolski Adama Mięśowicza z Poznania)
- 1953/54 Ostrów Włkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – I m., 20 ucz. (po raz trzeci mistrzem Ostrowa, w nagrodę otrzymał puchar przechodni na własność)
- 1955 Ostrów Włkp. (II Turniej Błyskawiczny – nieoficjalne Mistrzostwa Ostrowa w blitzu) – I m.
- 1955 Ostrów Włkp. (Mistrzostwa „Stali” na sezon 1955/56) – I m., 10 z 11
- 1956 Ostrów Włkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – II m.
- 1975 Ostrów Włkp. (Turniej Błyskawiczny „Ostrovia” Ostrów Włkp. – „Aktivis” Brieske-Seftenberg) – IV m., 12 pkt.
- 1976 Ostrów Włkp. (I Mistrzostwa KKS „Ostrovia”) – I m. (po dogrywce z H. Brzezińskim)
- 1978 Ostrów Włkp. (III Mistrzostwa KKS „Ostrovia”) – III m., 10 z 13, 14 ucz.
- 1979 Ostrów Włkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – II m., 8,5 z 11, 34 ucz.
- 1981 Ostrów Włkp. (Turniej Kwalifikacyjny) – I m., 9 z 11, 12 ucz.
- 1982 Ostrów Włkp. (Półfinał Mistrzostw Okręgu Kaliskiego) – II m., 8,5 z 12, 13 ucz.
- 1982 Ostrów Włkp. (VI Mistrzostwa KKS „Ostrovia”) – I m., 12,5 z 14, 15 ucz.

Pierwsza dama ostrowskich szachów



Stanisława Lis (1901 – ?)

Urodziła się 7 grudnia 1901 r. w Grudzielcu Nowym w powiecie pleszewskim (ob. powiat ostrowski). Jej rodzicami byli Ignacy i Maria Szypulscy.

W połowie lat 20-tych wyszła za mąż za Stanisława Lisa (ur. 4 maja 1898 r. w Sulmierzycach). W grudniu 1928 r. młodzi zamieszkali w Ostrowie Wielkopolskim przy ulicy Kolejowej. Stanisław Lis pracował wtedy jako woźny miejski.

13 lutego 1929 r. urodziła im się córka Halina, a 5 czerwca 1930 r. syn Lech, z czasem urodził się też kolejny syn. W październiku 1932 r. rodzina przeprowadziła się do Kępna, jednak po kilku latach powrócili do Ostrowa.

Wiemy, że Stanisław Lis grywał w szachy. Być może to on zainteresował Stanisławę grą królewską. Z zapisków Maksymiliana Wałczyka wynika, iż weszła ona, jako jedyna kobieta w okresie międzywojennym, w skład Ostrowskiego Klubu Szachistów 1930.

W latach 50-tych Lisowie zapisali się do Sekcji Szachowej „Stal” Ostrów Wielkopolski. W klubie grało już w tamtym czasie kilka przedstawicielek płci pięknej. Oprócz Stanisławy Lis były to: Maria Kowalewska, Kazimiera Adamcio, Ludosława Sokołowska, Irena Weclez, Aleksandra Stasiak i młodziutka Anna Wałczyk.

W sezonie 1952/53 po raz pierwszy rozegrane zostały Mistrzostwa Ostrowa Wielkopolskiego w kategorii kobiet. Zwycięstwo odniosła Paulina Hanak z Nowych Skalmierzyc, która po roku została wicemistrzynią Wielkopolski. Stanisława Lis zajęła drugą pozycję, wyprzedzając Marię Kowalewską oraz 10-letnią Annę Wałczyk.

Po tym udanym występie zaczęła regularnie reprezentować „Stal” Ostrów Wlkp. w rozgrywkach drużynowych. W sezonie 1953/54 zdobyła z klubem III miejsce w Mistrzostwach Okręgu spośród 78 startujących drużyn. W meczu z „Kolejarzem” Poznań pokonała silną zawodniczkę poznańską, wicemistrzynię Wielkopolski Genowefę Juniczak. Partia była niezwykle zacięta i trwała aż 68 posunięć.

W kolejnym roku udało jej się wywalczyć tytuł mistrzyni Ostrowa. Wyprzedziła wówczas Sabinę Serafiniak i Irenę Kempską reprezentujące „Ostrovię” Ostrów Wlkp.

W 1956 r., ze względu na kłopoty finansowe „Stali”, szachiści przenieśli się do „Startu” Ostrów Wlkp. W tym samym roku zespół zdobył wicemistrzostwo województwa i uzyskał awans do II Ligi.

Stanisława Lis wciąż była wtedy „numerem jeden” wśród ostrowskich zawodniczek i reprezentowała zespół w oficjalnych rozgrywkach. Dopiero w latach 60-tych zaprzestała gry turniejowej.

– *Stanisławę Lis pamiętam jako sympatyczną, starszą panią. Szachy były dla niej najważniejsze. Potrafiła wszystko rzucić, zostawić nieugotowany obiad i jechać na turniej...* – ze śmiechem wspomina Marian Stawik, jej kolega z drużyny.

Starty Stanisławy Lis w Mistrzostwach Ostrowa Wielkopolskiego w latach 1952-1954:

1952/1953 Ostrów Wlkp. (I Mistrzostwa Ostrowa w kat. kobiet) – II m., 7 z 12, 4 ucz. (zw. Paulina Hanak z Nowych Skalmierzyc)

1953/1954 Ostrów Wlkp. (II Mistrzostwa Ostrowa w kat. kobiet) – I m., 4 ucz.

Przewodniczący Komisji Historycznej PZSzach



Tomasz Lissowski (1952 – ...)

Obecność mojego biogramu w niniejszej książce może dziwić, gdyż stanowczo nie należę do wychowanków „ostrowskiej szkoły szachowej”, ale postanowiłem skreślić o sobie kilkanaście zdań ulegając argumentacji autora „Słownika”, iż dostatecznym powodem jest po pierwsze – posiadanie dziadka urodzonego w wielkopolskim Śmiglu, a po drugie – współudział w wydaniu książki „Historia szachów w Ostrowie Wielkopolskim”.

Urodziłem się 1 czerwca 1952 roku w Warszawie. Ojciec Jan był inżynierem, specjalistą w zakresie produkcji taśmy magnetycznej, mama Józefa z domu Kuczborska – pracownicą firmy ubezpieczeniowej „Warta”. Rodzice poznali się w 1946 roku w Niemczech, dokąd trafili jako jeńcy wojenni po Powstaniu Warszawskim.

Ukończyłem bez większych przeszkód szkołę podstawową, a następnie V Liceum Ogólnokształcące i studia na wydziale elektrycznym Politechniki Warszawskiej (dyplom w roku 1977). Przez 17 lat (1968-1984) uprawiałem żeglarstwo regatowe w Warszawskim Towarzystwie Wioślarskim w klasach Cadet, Hornet i 470, bez sukcesów na skalę krajową. Idolami mojego pokolenia żeglarzy byli Andrzej Kania i Leon Wróbel.

W latach szkolnych wszystkie wolne chwile poświęcałem piłce nożnej i koszykówce, zimą – hokejowi. W drugiej klasie ogólniaka kolega podarował mi kilka archiwalnych numerów miesięcznika „Szachy” i w ten sposób przybyło mi kolejne hobby, z którym jak dotąd nie potrafiłem zerwać. Na pierwszym roku studiów zapisałem się do klubu szachowego „Hades – Riviera”. Grając rocznie jeden lub dwa turnieje w 1980 roku osiągnąłem 1 kategorię, będąc od paru lat członkiem sekcji szachowej klubu AZS Uniwersytet Warszawski. Podczas rocznej przerwy w studiach sezon 1975-76 spędziłem w Dortmundzie i tam grałem w szachy w amatorskim klubie Marten – Bövinghausen S.V. Ani ja, ani ogromna większość moich kolegów nie mieliśmy nigdy żadnego trenera. Źródłem wiedzy były książki i czasopisma szachowe, najczęściej po rosyjsku – tanie, szybko pojawiające się w stołecznych księgarniach i stojące na wysokim poziomie. Im zawdzięczam w miarę swobodne władanie językiem rosyjskim.

W AZS, przez nikogo nie zmuszany, rozpocząłem działalność szkoleniową wraz z Leszkiem Filipowiczem i Wojtkiem Gryciukiem. Nasi podopieczni grali w II lidze juniorów i byli niestety „chłopcami do bicia”, bo w innych klubach szkolenie miało już charakter zorganizowany i przemyślany. Podczas ligi w Gdyni nasz junior „wyróżnił się” kradzieżą wszystkich białych króli w trakcie obiadowej przerwy w rozgrywkach – kulisy tego swobodnego happeningu poznałem po upływie 20 lat.

W grudniu 1985 kierownik sekcji szachowej „Polonii” Warszawa śp. Zbigniew Czajka zaproponował mi przejście do jego klubu i poprowadzenie szkolenia z półetatową gratyfikacją. Następnich 6 lat było bardzo owocnych w sukcesy młodzieży szachowej „Polonii”. Wraz z Adamem Umiastowskim rozwinęliśmy szkolenie na dużą skalę; wspomagali nas koledzy Robert Różycki i Robert Bugajski, później dołączył Wojtek Ehrenfeucht. Drużyna juniorów w I lidze z szarego końca tabeli wspięła się na 5 miejsce. Podczas ligi w Miętne (4 miejsce) zadebiutował młodszy junior Bartek Macieja, rok później w Bydgoszczy (3 miejsce) w drużynie zmieścił się obiecujący dziesięciolatek Bartosz Soćko.



Michael Negele (przewodniczący Ken Whyld Association) i Tomasz Lissowski na grobie mistrza Adolfa Anderssena we Wrocławiu.

uczyły się grać w szachy moje córki – starsza Anna zgłębia tajniki ekonomii na Uniwersytecie Warszawskim, a młodsza Marta jest studentką Akademii Sztuk Pięknych.

Przez pewien czas prowadziłem stały dział szachowy w prasie: najpierw w efemerycznym dzienniku „Nowy Świat”, później w zorientowanej na ekonomię „Nowej Europie”, a na koniec przez ponad 3 lata w „Rzeczypospolitej”. Byłem specjalnym wysłannikiem tego znanego dziennika na Mi-



Spotkanie Komisji Historycznej PZSzach we Wrocławiu w 2010 r. Od lewej: Paweł Dudziński, Tomasz Lissowski i wydawca Jerzy Moraś. Fot. Wojciech Zawadzki.

To były dobre lata dla „Polonii”, szczególnie odkąd kierownikiem sekcji szachowej został dr Jan Macieja, ojciec Bartka i jego wierny kibic podczas najwcześniejszych występów. Zawsze będę mile wspominał letnie obozy treningowe w Tomaszku i Płoskach oraz sekundowanie juniorom na turniejach makroregionalnych i ligach.

Po nastaniu w Polsce kapitalizmu i zmianie pracy w 1991 roku musiałem ograniczyć działalność szkoleniową (w międzyczasie ukończyłem trenerskie studia podyplomowe na AWF w Warszawie). Jeszcze przez kilka lat byłem w „Polonii” trenerem „społecznym” – z tego okresu pochodzi sympatyczna pogłoska, że szkolilem przyszłego arcymistrza Mateusza Bartła. Wśród moich podopiecznych było sporo dziewcząt: Edyta Radecka, Magda Zwolak, Luiza i Eliza Krzanowskie, Małgorzata Starczewska. Wprawdzie nie osiągnęły one tytułów międzynarodowych, ale wszystkie ukończyły dobre studia. Natomiast nie na-

uczyły się grać w szachy moje córki – starsza Anna zgłębia tajniki ekonomii na Uniwersytecie Warszawskim, a młodsza Marta jest studentką Akademii Sztuk Pięknych.

Przez pewien czas prowadziłem stały dział szachowy w prasie: najpierw w efemerycznym dzienniku „Nowy Świat”, później w zorientowanej na ekonomię „Nowej Europie”, a na koniec przez ponad 3 lata w „Rzeczypospolitej”. Byłem specjalnym wysłannikiem tego znanego dziennika na Mi-strzostwach Świata Juniorek i Juniorów w Żaganiu w 1997 roku. Tamtego lata mieliśmy w Polsce „powódź stulecia” i nocą z okien pociągu obserwowałem potęgę żywiołu – wody Odry na wysokości Głogowa rozlane na szerokość kilku kilometrów.

The last but not least – od 20 lat interesuję się historią szachów. Uzbierało mi się trochę publikacji: książki, broszurki, artykuły w czasopismach szachowych („Szachista”, „Panorama Szachowa”, „Przegląd Szachowy”, „Mat”) i w internecie. Ciekawe, że wielokrotnie występowałem jako współautor. W 1996 r. z Bartkiem Macieją wypuściliśmy biografię zapomnianego mistrza bałtyckiego Lionela Kieseritzky’ego. Biografia Jana Hermana Zukertorta („Arcymistrz

Jako gracz praktyczny nie odnotowałem żadnych sukcesów – zabrakło czasu i talentu. W pamięci pozostało kilka jaśniejszych epizodów, jak zwycięstwo nad ex-mistrzem Polski Józefem Gromkiem na turnieju o Puchar Korony w Krakowie czy poniższa partia z mistrzem gry bezpośredniej i korespondencyjnej Zbigniewem Sękiem z „Hutnika” Warszawa.

Mistrzostwa Warszawy, 11. 11. 1981 r.

1.d4 e6! [Po 1...Sf6 *Sęk stosował 2.Gg5 z dużymi sukcesami.*] 2.Sf3 Sf6 3.e3 c5 4.Gd3 b6 5.Sbd2 Gb7 6.0–0 Ge7 7.b3 0–0 8.Gb2 d5 9.Se5 Sc6 10.f4 cxd4 11.exd4 Sb4 12.Ge2 Se4 13.a3 Sc6 14.Wf3 f5 15.Sxc6 Gxc6 16.Sxe4 fxe4 17.Wf1 Hc7 18.Hd2 Gd6 19.g3 Ge8 20.c4 a5 21.Wac1 He7 22.a4 Gd7 23.h4 Wfc8 24.He3 Wc7 25.Wf2 Wac8 26.Wcf1 Wf8 27.Wh2 Gc8 28.Whf2 Gd7 29.Gc1 Wfc8 30.g4 (patrz: diagram)



dxć4 31.Gxc4 Wxc4! [*Ofiara jakości w stylu mojego idola Tigrana Petrosjana.*] **32.bxc4 Wxc4 33.Hxe4 Gc6 34.He2 Gd5 35.g5 Wxa4 36.f5 e5** [*Możliwie 36...Gg3.*] **37.f6 Hd7 38.g6 hxc6 39.Wg2 Hh3 40.Wff2** [Lub 40.f7+ Kf8 41.Gb2 Gc5 42.dxc5 Wxh4 43.Gxe5 Hh1+ 44.Kf2 Hxc2+ 45.Ke1 Hxe2+ 46.Kxe2 We4+ 47.Kd3 Wxe5 48.Kd4 Wf5 49.Wxf5 bxc5+ 50.Kxd5 gxf5 itd.] **40...Gxg2 41.Wxg2 Hxh4 42.Wxg6 Hxd4+ 43.Kf1 Gc5 44.Wxg7+ Kf8 45.Wf7+ Kxf7 46.Hh5+ Ke6 47.He8+ Kd5 48.Hd7+ Ke4** i po kilku ruchach białe poddały się (0–1).

Kolekcjonuję skany fotografii szachowych, zgromadziłem sporą bibliotekę, a w niej wiele interesujących książek i roczników czasopism, z czego kilka cennych. Ale chyba cenniejsze jest to, że w Polsce i za granicą dzięki szachom znalazłem wielu niezawodnych przyjaciół.

Tomasz Lissowski

Lista publikacji książkowych Tomasza Lissowskiego w latach 1996-2011:

- 1996 – „Zagadka Kieseritzky’ego” (wraz z Bartłomiejem Macieją)
- 1997 – „Sto szesnaście szachowych felietonów” (wraz z M. K.)
- 1999 – „Dariuszewski – nieznany rywal Alechina” (wraz z Wiktorem Czaruszynem)
- 2001 – „Karol Irzykowski: Pióro i szachy” (wraz z Mirosławą Litmanowicz)
- 2002 – „Arcymistrz z Lublina” (wraz z Cezarym W. Domańskim)
- 2005 – „Moje życie szachowe” (wybór tekstów, układ i redakcja książki Marka Szapiro)
- 2007 – „Jurek Lewi” (wraz z Wojciechem Kulikiem i Feliksem Przysuskim)
- 2010 – „Historia szachów na ziemi ostrowskiej: 80 lat szachów klubowych w Ostrowie Wielkopolskim 1930 – 2010” (współpr., wraz z Pawłem Dudzińskim)
- 2011 – „Historia szachów na ziemi ostrowskiej cz. 2: Słownik biograficzny szachistów ostrowskich” (biogram Heinricha von Henniga)

Publikacje obcojęzyczne:

- „Najdorf: Life and Games” (wraz z am Adrianem Michalczyżynem)
- “Dawid Przepiórka. His Life and Games”
- „Four Polish Championships”
- „Szymon Winawer”
- „Der Großmeister aus Lublin” (niemieckojęzyczna wersja „Arcymistrza z Lublina”)
- „Young Najdorf”

Ponadto:

- Przewodniczący Komisji Historycznej Polskiego Związku Szachowego (od 2009 r.)
- Członek Ken Whyld Association, międzynarodowego stowarzyszenia kolekcjonerów literatury szachowej (obok zmarłej w 2011 r. Marii Łuczak z Biblioteki Kórnickiej PAN)
- Redaktor Internetowego Miesięcznika Szachowego „Vistula” (od 1997 r., wspólnie z Adamem Umiastowskim)
- Mistrz Polski dziennikarzy w szachach
- Autor wystaw szachowych PZSzach (np. „Pionierki polskich szachów”)
- Autor szachowych prezentacji i wykładów podczas Nocy Muzeów (np. „Szachowy spacerownik warszawski”)
- Uczestnik Międzynarodowych Konferencji Historyków Szachowych w Kórniku (2002, 2007)
- Popularyzator książki „Historia szachów na ziemi ostrowskiej” w kraju i zagranicą, m. in. w Szwajcarii, Niemczech, Szwecji, Holandii i Anglii (patrz też: http://www.kwabc.org/Homepage-UK/warsaw_2011_2.htm)

„Dominator”



Józef Litwin (1957 – ...)

Urodził się 3 marca 1957 r. Pierwsze sukcesy szachowe zaczął odnosić już w latach szkolnych. Uczęszczał do Technikum Kolejowego w Ostrowie Wielkopolskim. Z zespołem szkolnym zdobywał złote medale Mistrzostw Polski Techników Kolejowych w klasyfikacji drużynowej i indywidualnej.

Począwszy od sezonu 1975/76 zaczął reprezentować pierwszą drużynę „Ostrovii”. Należał do wyróżniających się zawodników w tej ekipie. W 1977 r. zajął I miejsce w Drużynowych Mistrzostwach Okręgu w Szachach Błyskawicznych. Przy okazji uzyskał doskonały rezultat 11 punktów w 11 partiach. Grając przez szereg lat w „Ostrovii”, a później w Ostrowskim Towarzystwie Szachowym osiągał bardzo dobre wyniki w rozgrywkach ligowych. Z ostrowskimi drużynami wywalczył awans do II Ligi (1980, 1997) oraz do I Ligi (2004). W 2005 roku podczas I Ligi w Jarnołtówku zajął I miejsce na IV szachownicy (7 z 9). Przy okazji wypełnił normę mistrzowską.

Świetnie radził też sobie w rozgrywkach indywidualnych. Już w 1976 r. został mistrzem Wielkopolski juniorów. Następnie zwyciężał m. in.: w Mistrzostwach „Ostrovii”, Półfinale Mistrzostw Okręgu, pierwszym i drugim Turnieju Noworocznym i wreszcie w Mistrzostwach Ostrowa Wielkopolskiego.

Mistrzem Ostrowa w szachach klasycznych był aż ośmiokrotnie (1993-94, 1996-2001). Raz też został mistrzem w blitzu. Jego supremację w dekadzie lat 90-tych był w stanie przełamać tylko Przemysław Bieniek (mistrz 1992, 1995). W 1996 r. wygrał turniej z kompletem 9 punktów w 9 partiach. Dzięki temu na następnej liście rankingowej uzyskał swój najlepszy jak dotąd rezultat – 2320 elo.

Innym polem aktywności zawodniczej Józefa Litwina była gra korespondencyjna. Podczas Mistrzostw Polski w Szachach Korespondencyjnych reprezentował on województwo kaliskie. W trzech championatach kraju zdobył drużynowo jeden medal złoty i dwa brązowe, a indywidualnie jeden medal złoty (I m. na II szach. w latach 1992-94).

Dysponuje bardzo silnym pozycyjnym stylem gry. Wartym odnotowania jest fakt, iż gdy wygrywał turnieje, to często robił to z dużą przewagą nad pozostałymi zawodnikami, słowem dominował nad resztą...

Józef Litwin – Leszek Ostrowski (2340)

Polanica Zdrój, 1994 r.

1.d4 Sf6 2.c4 c5 3.d5 g6 4.Sc3 Gg7 5.g3 0-0 6.Gg2 d6 7.Sf3 e6 8.0-0 exd5 9.cxd5 We8 10.Sd2 a6 11.a4 Sbd7 12.Sc4 Sb6 13.Sxb6 Hxb6 14.a5 Hc7 15.e4 Gd7 16.f4 c4 17.Ge3 Sh5 18.g4 Gxc3 19.bxc3 Sf6 20.f5 Sxe4 21.Gxe4 Wxe4 22.Hf3 Wae8 23.fxg6 Wxg4+ 24.Kh1 f5 25.gxh7+ Kxh7 26.Hh3+ Kg8 27.Gd4 We5 28.Wg1 Gc8 29.Hh6 Hf7 30.Wxg4+ fxg4 31.Gxe5 Hxd5+ 32.Kg1 Hxe5 33.Wf1 He7 34.Hg6+ Kh8 35.Kg2 Gd7

36.Hf6+ Hxf6 37.Wxf6 d5 38.Wd6 Gf5 39.Kg3 Kg7 40.Kf4 Gc8 41.Wxd5 Kf6 42.Wd8 Ge6 43.Wd6 Ke7 44.Ke5 Gd7 45.Wb6 Gc8 46.Kd4 Kd7 47.Kxc4 Kc7 48.Kc5 1-0

Zestawienie ważniejszych zwycięstw indywidualnych i medali Józefa Litwina w latach 1976-2005:

- 1976 Poznań (Mistrzostwa Polski Techników Kolejowych) – I m. na I szachownicy
- 1976 Poznań (Mistrzostwa Wielkopolski Juniorów) – I m.
- 1977 Ostrów Wlkp. (I Drużynowe Mistrzostwa Okręgu w Szachach Błyskawicznych) – I m. na III szachownicy, 11 z 11
- 1984 Ostrów Wlkp. (Półfinał Mistrzostw Okręgu Kaliskiego) – I m., 10 z 11, 12 ucz. (3 pkt. przewagi nad następnym zawodnikiem)
- 1986 Ostrów Wlkp. (VIII Mistrzostwa KKS „Ostrovia”) – I m., 8 z 9, 10 ucz.
- 1987 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Województwa TKKF) – I m., 6 z 7
- 1992-94 X Drużynowe Mistrzostwa Polski w Szachach Korespondencyjnych – I m. na II szachownicy i brązowy medal w reprezentacji województwa kaliskiego, 7,5 z 10, 11 ucz.
- 1993 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – I m., 6,5 z 9, 22 ucz.
- 1993/94 Kalisz (Drużynowe Mistrzostwa Okręgu) – I m. na II szachownicy
- 1994 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – I m.
- 1996 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – I m., 9 z 9!, 10 ucz. (2,5 pkt. przewagi nad następnym zawodnikiem)
- 1997 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – I m., 8,5 z 9
- 1997 Ostrów Wlkp. (I Turniej Noworoczny) – I m., 25 ucz.
- 1997-98 XII Drużynowe Mistrzostwa Polski w Szachach Korespondencyjnych – I m. drużynowo w reprezentacji województwa kaliskiego, 6 z 10, 11 ucz.
- 1998 Ostrów Wlkp. (II Turniej Noworoczny) – I m., 5,5 z 7, 28 ucz.
- 1998 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – I m., 7 z 9, 38 ucz.
- 1999 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – I m., 9 z 9!, 44 ucz.
- 1999-01 XIII Drużynowe Mistrzostwa Polski w Szachach Korespondencyjnych – III m. drużynowo w reprezentacji województwa kaliskiego, 6 z 9, 10 ucz.
- 2000 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – I m., 7,5 z 9, 34 ucz.
- 2001 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – I m., 8 z 9, 28 ucz.
- 2005 Jarnołtówek (DMP I Liga) – I m. na IV szachownicy, 7 z 9, 10 ucz. (norma mistrzowska)

Władca Szachownicy: Dwie Wieże



Jakub Maciejczak (1988 – ...)

Urodził się 1 maja 1988 r. w Poznaniu. Gdy miał 8 lat ojciec Marek Maciejczak nauczył go grać w szachy. W wieku 10 lat wstąpił do klubu „Żegrze” Poznań. Tam rozpoczął treningi pod okiem Marka Cołty. Trener M. Cołta prowadził go aż do 18 roku życia, kiedy to osiągnął poziom rankingowy ponad 2200 punktów.

Jego pierwszymi oficjalnymi zawodami były lokalne turnieje dziecięce w latach 1996-1997 w klubie „Na Pięterku” Poznań i w Szkole Podstawowej nr 50.

W latach 2003-2006 czterokrotnie wystąpił w finałach Mistrzostw Polski Juniorów. W 2004 r. wywalczył tytuł mistrza Wielkopolski do lat 18 w szachach aktywnych i błyskawicznych. Po roku uplasował się na

I pozycji w Mistrzostwach Międzywojewódzkich Juniorów.

Od 2007 roku jest studentem Politechniki Poznańskiej. Z drużyną uniwersytecką dwukrotnie wywalczył I miejsce w Drużynowych Mistrzostwach Polski Szkół Wyższych (2008-2009). W 2010 r. został też akademickim drużynowym mistrzem Niemiec.

Do jego najważniejszych indywidualnych sukcesów w kategorii seniorów należą: I m. w Mistrzostwach Wielkopolski w Szachach Szybkich w 2006 r., II m. w Mistrzostwach Wielkopolski w Szachach Klasycznych w 2007 r. oraz I m. w Turnieju Obra Lato w 2007 r. Trzykrotnie zwyciężał również w Turniejach Szachowych w Rawiczu (2004, 2006 i 2007).

Pomimo młodego wieku, kilkakrotnie udowodnił już, że stać go na grę na mistrzowskim, a nawet arcymistrzowskim poziomie. Poniżej zamieszczone zostały dwie partie, w których okazał się lepszy od Vadima Shishkina z Rosji i Michała Olszewskiego. Szczególną uwagę należy zwrócić na mistrzowską precyzję, z jaką Jakub Maciejczak operował swoimi wieżami. Obaj pokonani zawodnicy posiadają aktualnie tytuły arcymistrzowskie.

Jakub Maciejczak 2249 – Michał Olszewski 2410

Drużynowe Mistrzostwa Polski Juniorów, 2006 r.

1.e4 e5 2.Sf3 Sc6 3.Gc4 Sf6 4.Sg5 d5 5.exd5 Sa5 6.Gb5+ c6 7.dxc6 bxc6 8.Hf3 Wb8 9.Gd3 h6 10.Se4 Sd5 11.b3 g6 12.Hg3 Gg7 13.Gb2 Sf4 14.Hxf4 exf4 15.Gxg7 f5 16.Gxh8 fxe4 17.Gxe4 Kf7 18.Gc3 Hg5 19.d3 f3 20.Gxf3 Gg4 21.Sd2 We8+ 22.Se4 Gxf3 23.gxf3 Sb7 24.Ke2 Sd6 25.Gd4 Hh5 26.Kd2 Sb5 27.Ge3 We6 28.Whg1 Hxf3 29.Wg3 Hh5 30.Wag1 Sc7 31.a4 a6 32.c4 a5 33.Wg4 Sa6 34.W1g3 He5 35.Gd4 Hf5 36.Ge3 He5 37.Gd4 Hf5 38.Ke2 Ke8 39.h3 c5 40.Gc3 Sb4 41.Wf3 Hh5 42.Kd2 Kd7 43.Sf6+ Wxf6 44.Gxf6 Sc6 45.Gc3 g5 46.We3 Hf7 47.Ke2 Hf8 48.d4 cxd4 49.Gxd4 Ha3 50.Gg7 Ha2+ 51.Kf1 Hb1+ 52.Kg2 Hg6 53.Gc3 Hc2 54.Ge5 Hf5 55.Gg3 Kc8 56.Wge4 Kb7 57.We8 h5 58.Wf3 Hg6 59.Wef8 He4 60.Kh2 h4 61.W3f7+ Kb6 62.Gd6 Sd4 63.Wf6 Kb7 64.W8f7+ Kc6 65.Wc7+ Kb6 66.Ge5+ 1-0

Jakub Maciejczak 2290 – Vadim Shishkin 2410
Międzynarodowy Festiwal Szachowy. Poznań, 2006 r.

1.e4 c5 2.Sc3 Sc6 3.g3 g6 4.Gg2 Gg7 5.d3 Wb8 6.f4 b5 7.Sf3 d6 8.0–0 b4 9.Se2 Hb6 10.Kh1 e6 11.g4 f5 12.gxf5 exf5 13.exf5 Gxf5 14.Sg3 Sge7 15.Sg5 Kd7 16.Wb1 Wbe8 17.Ge3 Kc7 18.Gg1 Ha6 19.We1 Sd8 20.d4 h6 21.S5e4 c4 22.d5 Whf8 23.Gd4 Gxd4 24.Hxd4 Gxe4 25.Wxe4 Hxa2 26.Wbe1 Wf7 27.Hxc4+ Hxc4 28.Wxc4+ Kd7 29.Wa1 Sb7 30.Wxa7 Wb8 31.Wxb4 Kc7 32.Kg1 Sc8 33.Wa6 Sd8 34.Wc4+ Kb7 35.Wa3 Sb6 36.Wb3 Wc7 37.Wcb4 Ka7 38.Ge4 g5 39.Sf5 Wc4 40.Wa3+ 1–0



W wolnych chwilach grywa poprzez Internet na popularnym serwerze firmy ChessBase Playchess.com. Osiągnął tam bardzo wysoki ranking (ponad 2800 pkt.) i zwyciężył m. in. byłego wicemistrza świata Nigela Shorta, częstego gościa tej szachowej strony.

W swojej karierze reprezentował następujące kluby: KS „Żegrze” Poznań (do 2002 r.), UKS „Polan” Poznań (2002-2008), ASSz „Miedź” Legnica (I Liga Juniorów w 2006 r.), BTSz Centrum Bydgoszcz (2008-2010), a od 2011 r. jest zawodnikiem I-ligowego Ostrowskiego Towarzystwa Szachowego.

Jego maksimum rankingowe wynosi 2358 (październik 2008 r.). Od 2007 r. posiada tytuł mistrza krajowego, a od 2011 mistrza FIDE.

Mistrzynie Polski radnych i pracowników samorządowych



Arleta Magnucka na jednym z turniejów juniorskich.

Arleta Magnucka (1982 – ...)

Urodziła się 19 grudnia 1982 r. w Ostrowie Wielkopolskim. Pierwsze lata swojego życia spędziła w Strzyżewie, małej wsi pod Ostrowem, skąd pochodzą jej rodzice – Stefania i Andrzej. Gdy miała 2 lata rodzina przeprowadziła się do Ostrowa. Tu chodziła do przedszkola, następnie do Szkoły Podstawowej nr 9 i Szkoły Podstawowej nr 3 (od trzeciej klasy).

W szachy nauczyła się grać w czwartej klasie „podstawówki”, a jej pierwszym nauczycielem był ojciec Andrzej Magnucki. Niedługo potem zajęcia szachowe w szkole zaczął prowadzić jej późniejszy trener Andrzej Dera. Po kilku tygodniach pozalekcyjnych zajęć A. Dera zaprosił zainteresowane osoby na kółko szachowe, na które młoda szachistka zaczęła uczęszczać razem z kolegą i koleżanką z klasy.

Pierwsze sukcesy odnosila właśnie w szkole podstawowej, gdzie na mistrzostwach zawsze stawała na najwyższym stopniu podium. W piątej klasie zaczęła grać w barwach KKS „Ostrovia”. Reprezentowała klub m. in. w Mistrzostwach Polski Juniorek. Raz wzięła udział w Półfinale Mistrzostw Polski w kategorii kobiet.

Jako juniorka miała swój udział w awansie drużyny do II Ligi Seniorów i II Ligi Juniorów. Najlepszy występ na lidze zanotowała w 1998 r., kiedy to zajęła I miejsce na szóstej szachownicy (juniorki starszej). Jej sukcesy zostały również docenione przez prezydenta Ostrowa Wlkp. i starostę powiatu ostrowskiego. Otrzymała listy gratulacyjne i zaproszenie na spotkanie sportowców z prezydentem.

Po ukończeniu szkoły podstawowej kontynuowała naukę w I Liceum Ogólnokształcącym im. ks. J. Kompały i W. Lipskiego przy ul. Gimnazjalnej w Ostrowie. Studiowała na Akademii Ekonomicznej w Poznaniu gospodarkę regionalną na kierunku ekonomii.



Na I Lidze w Katowicach w 2010 r.

Na studiach grała w drużynie AZS UAM Poznań, z którą odniosła drużynowe zwycięstwo na Wielkopolskiej Lidze Seniorów, a także uzyskała najlepszy indywidualny rezultat na piątej szachownicy. Reprezentowała również uczelnię w Akademickich Mistrzostwach Wielkopolski i Mistrzostwach Polski Szkół Wyższych.

W 2009 r. zajęła I miejsce wśród kobiet w Mistrzostwach Polski Radnych i Pracowników Samorządowych w Turku. Wywalczyła wtedy także brązowy medal drużynowo z reprezentacją Poznania.

Duży sukces odniosła w 2010 r., kiedy to wspólnie z Magdaleną Chojnąką została mistrzynią Wielkopolski kobiet w szachach klasycznych. W sprawie wyników końcowych konieczne było wówczas złożenie odwołania do Zarządu WZSzach w Poznaniu.

Obecnie pracuje w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu w Oddziale Ekonomicznym Departamentu Ochrony Zdrowia i Przeciwdziałania Uzależnieniom.

Co roku, we wrześniu wyjeżdża z drużyną OTSz na DMP I Ligę Seniorów. Na lidze rozgrywa pojedyncze partie, zastępując swoją siostrę Milenę.

Starty i medale w MP Radnych i Pracowników Samorządowych w latach 2008-2010				
Rok	Miejsce	Wynik ind. (kobiety)	Medal	Medal druż.
2008	Turek	II m.	srebrny	-
2009	Turek	I m.	złoty	brązowy
2010	Turek	II m.	srebrny	-

Najważniejsze osiągnięcia indywidualne Arlety Magnuckiej w kategorii dziewcząt i kobiet w latach 1993-2011:

1993 Kalisz (Indywidualne Mistrzostwa Województwa Kaliskiego Juniorek) - III m. w kategorii do lat 12

1994 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Województwa Kaliskiego Juniorek do lat 14) - I m.

1994 Kalisz (Mistrzostwa Województwa Kaliskiego Juniorek do lat 15) - I m.

1994 Kalisz (Mistrzostwa Województwa Kaliskiego Juniorek do lat 12) - I m.

1994 Kielce (IV Ogólnopolski Turniej Talentów Szachowych) - I m

1995 Gorzów Wlkp. (II Ogólnopolskie Mistrzostwa Województwa Gorzowskiego) - I m.

1995 Olkusz (IV Ogólnopolski „Gwiazdkowy” Turniej Dzieci i Młodzieży w kategorii do lat 13) - III m.

1995 Kalisz (Mistrzostwa Województwa Kaliskiego Szkół Podstawowych) - I m.

1996 Kielce (VI Międzynarodowy Turniej Talentów Szachowych „Młodzi Mistrzowie”) - I m.

1996 Kalisz (Szachowe Mistrzostwa Województwa Kaliskiego Juniorek do lat 16) - I m.

1996 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa Wielkopolskiego) - II miejsce w kategorii kobiet

1997 Sieradz (XII Międzynarodowy Turniej Szachowy Juniorów Młodszych) - I m.

1997 Biała (Mistrzostwa Makroregionu Centralnego Juniorek do lat 16) - II m.

1997 Suwałki (Turniej Kadry Narodowej A-B Juniorek do lat 15) - V m.

1997 Kalisz (Mistrzostwa Województwa Kaliskiego w grupie do lat 16) - I m.

1998 Nadole (II Liga Juniorów) - I m. na V szachownicy

1998 Kalisz (Szachowe Mistrzostwa Makroregionu Centralnego Juniorek do 18 lat) - II m.

1999 Dźwierzyno (Mistrzostwa Makroregionu Północnozachodniego Juniorów) - I m.

1999 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Powiatu Ostrowskiego Juniorów) - I m.

1999 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa Wielkopolskiego) - I m. w kategorii kobiet

2000 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa Wielkopolskiego) - II m. w kategorii kobiet

- 2002 Poznań (Wielkopolska Liga Szachowa 2001/2002) - I m. na VI szachownicy
2004 Poznań (Akademickie Mistrzostwa Wielkopolski w Szachach Szybkich) - II m. w kategorii kobiet
2005 Poznań (Akademickie Mistrzostwa Wielkopolski w Szachach Błyskawicznych) - II m. w kategorii kobiet
2007 Poznań (Mistrzostwa Akademii Ekonomicznej) – I m. w kategorii kobiet
2008 Turek (Mistrzostwa Polski Radnych i Pracowników Samorządowych) - II m. w kategorii kobiet
2009 Turek (Mistrzostwa Polski Radnych i Pracowników Samorządowych) - I m. w kategorii kobiet i tytuł mistrzyni Polski!, III m. w klasyfikacji drużynowej (drużyna Poznania)
2010 Poznań (Mistrzostwa Wielkopolski w Szachach Klasycznych) - I m. w kategorii kobiet
2010 Odolanów (Ogólnopolski Turniej Szachowy z okazji Dni Odolanowa) - I m. w kategorii kobiet
2010 Turek (Mistrzostwa Polski Radnych i Pracowników Samorządowych) - II m. w kategorii kobiet
2011 Ostrów Wlkp. (Ogólnopolski Noworoczny Turniej Szachowy im. M. Wąlczyka) – I m. w kategorii kobiet

Symultany:

- 1994 Jarosławiec – wygrana z IM Zbigniewem Szymczakiem – mistrzem Polski z 1983 r.
1996 Nowe Skalmierzyce – remis z GM Włodzimierzem Schmidtem (wynik symultany 19:1 dla W. Schmidta) – specjalną nagrodę wręczyła jej burmistrz Nowych Skalmierzyc Bożena Budzik

Finalistka Mistrzostw Świata Juniorów w Oropesa del Mar



Milena Magnucka (1985 – ...)

Urodziła się 12 stycznia 1985 r. w Ostrowie Wlkp. W szachy nauczyła się grać w wieku 7 lat od swojej starszej siostry Arlety. Uczęszczała do Szkoły Podstawowej nr 3 przy ul. Waryńskiego w Ostrowie (ob. Publiczne Gimnazjum im. Papieża Jana Pawła II). Zajęcia szachowe prowadził tam trener Andrzej Dera, który dostrzegł jej talent i zapisał do Sekcji Szachowej KKS „Ostrovia” (od 1996 r. OTSz Ostrów Wlkp.).

Od najmłodszych lat zdobywała tytuły mistrzyni Ostrowa Wielkopolskiego, województwa kaliskiego, a po reformie administracyjnej kraju, województwa wielkopolskiego.

W latach 1994-2003 nieprzerwanie brała udział w Indywidualnych Mistrzostwach Polski Juniorów. 6-krotnie zajmowała miejsca w pierwszej dziesiątce (III m. do lat 14, IV m. do lat 12, VIII m. do lat 10, 12 i 18, X m. do lat 16). W 1998 roku wywalczyła brązowy medal w kategorii wiekowej do lat 14. Dało jej to prawo gry w Mistrzostwach Świata Juniorów w Oropesa del Mar (Hiszpania). Reprezentowała też Polskę podczas meczu juniorów Litwa – Polska w Radviliskis.

Wielokrotnie występowała w Mistrzostwach Polski Juniorów w Szachach Szybkich. W latach 1996-1997 zajmowała III pozycję w tych turniejach.

W 1998 r., w wieku zaledwie 13 lat, zaczęła reprezentować Ostrowskie Towarzystwo Szachowe na II Lidze Seniorów. Już wcześniej występowała na II Lidze Juniorów. Od 2005 r. jest z kolei etatową zawodniczką drużyny na I Lidze Seniorów.

Poniżej zamieszczona została jej zwycięska partia ze Swietlaną Cherednichenko z Ukrainy, była mistrzynią świata juniorek, obecnie arcymistrzynią.

Milena Magnucka WFM – Swietlana Cherednichenko WGM

DMP I Liga Seniorów. Chotowa, 2007.

1.e4 e6 2.d4 d5 3.e5 c5 4.c3 Sc6 5.Sf3 Gd7 6.Ge2 Wc8 7.0–0 Hb6 8.a3 Sge7 9.b4 cxd4 10.cxd4 Sf5 11.Ge3 Ge7 12.Hd3 f6! 13.exf6 Gxf6 Arcymistrzyni Cherednichenko „usiadła” na punkcie d. 14.Wd1 0–0 15.Sc3 Sce7 16.Wac1 Sg6 17.Hd2 Sgh4! 18.Sxh4 Gxh4 19.g3 Gf6 [19...Ge7] 20.Gg4 Se7 21.Gg5! Korzystna wymiana czarnopolowych gońców. 21...Wc4? Wieża czarnych wpadła w dziurę. 22.Gxf6 Wxf6 (patrz: diagram)



23.Sxd5!! *Niespodzianka!* **23...exd5 24.Gxd7 Hd6 25.Gg4 Sc6 26.He3 g6 27.Wxc4 dxc4 28.b5 Se7 29.d5 b6 30.Hd4! *Centralizacja.* **30...Sf5 31.Gxf5 Wxf5 32.Hxc4 Kg7 33.a4 Ha3? *S. Cherednichenko nie miała tego dnia formy.* **34.d6 Hf3 [34...Hb2] 35.Hd4+ 1-0******

Miała również swój epizod w drużynie juniorów PTSz Płock. Jako 12-latką została wypożyczona do tego zespołu. Jeździła wówczas na zgrupowania i turnieje z trenerem Michailem Kisłowem. Była również rezerwową podczas I Ligi Juniorów w Nadolu, kiedy to PTSz wywalczył tytuł drużynowego mistrza Polski.

W 2002 r. zdobyła tytuł mistrzyni po bardzo dobrym występie na II Lidze Juniorów w Lublinie (I szachownica – 4 z 5, II szachownica – 2,5 z 4) i na II Lidze Seniorów w Wiśle (VI szachownica – 7,5 z 11).

Po ukończeniu szkoły średniej (I Liceum Ogólnokształcące im. ks. J. Kompały i W. Lipskiego w Ostrowie Wlkp.) zdała egzaminy na Wydział Zarządzania Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu. Ukończyła specjalność: finanse i rachunkowość przedsiębiorstw.

Na studiach należała do Sekcji Szachowej KU AZS Akademii Ekonomicznej w Poznaniu (w 2008 r. zmieniona została nazwa Akademii na Uniwersytet Ekonomiczny). Reprezentowała uczelnię w Akademickich Mistrzostwach Wielkopolski i Mistrzostwach Polski Szkół Wyższych. Aktywnie uczestniczyła w życiu sekcji. W tym czasie współorganizowała trzy turnieje szachowe: II i III Mistrzostwa Akademii Ekonomicznej w Szachach oraz Akademickie Mistrzostwa Wielkopolski w Szachach Błyskawicznych. W latach 2006-2009 była członkiem Zarządu KU AZS AE i UE.



Milena Magnucka podczas I Ligi Seniorów. Katowice, 2010 r.

Od 2009 r. pracuje w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu w Departamencie Ochrony Zdrowia i Przeciwdziałania Uzależnieniom (Wydział Przeciwdziałania Uzależnieniom).

Jako najlepsza ostrowska zawodniczka w dalszym ciągu reprezentuje Ostrowskie Towarzystwo Szachowe podczas rozgrywek I Ligi Seniorów.

Gra również w Mistrzostwach Polski Pracowników Samorządowych i Radnych. W 2010 r. zdobyła tytuł mistrzyni Polski. Rok wcześniej zajęła drugie miejsce.

Starty i medale Mileny Magnuckiej w Mistrzostwach Polski Radnych i Pracowników Samorządowych (repr. OTSz i Poznań)					
Rok	Miejsce	Wynik ind. (kobiety)	Druż.	Medal	Medal druż.
2009	Turek	II m.	III m.	srebrny	brązowy
2010	Turek	I m.	IV m.	złoty	-

Ważniejsze rezultaty indywidualne Mileny Magnuckiej w kategorii junierek i kobiet w latach 1994-2011:

- 1994 Olkusz (III Ogólnopolski „Gwiazdkowy” Turniej Dzieci i Młodzieży) – III m.
1994 Kalisz (II Ogólnopolski Turniej o Puchar Wojewody Kaliskiego) – I m.
1995 Gorzów Wlkp. (II Ogólnopolskie Mistrzostwa Województwa Gorzowskiego) – I m.
1995 Olkusz (IV Ogólnopolski „Gwiazdkowy” Turniej Dzieci i Młodzieży) – III m.
1995 Kalisz (III Ogólnopolski Turniej o Puchar Gazety „Ziemia Kaliska”) – I m.
1995 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa Wielkopolskiego Szkół Podstawowych – klasy I-III) – I m.
1996 Żagań (Indywidualne Mistrzostwa Polski w kategorii dziewcząt do lat 12) – IV m.
1996 Kalisz (I Ogólnopolski Dziecięcy Turniej Szachowy „Calisia’96”) – I m.
1996 Spała (Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych w Szachach Aktywnych do lat 12) – III m.
1996 Kalisz (Mistrzostwa Województwa Kaliskiego Juniorek do lat 12) – I m.
1996 Kalisz (Mistrzostwa Województwa Kaliskiego Szkół Podstawowych) – I m.
1996 Ostrów Wlkp. (Indywidualne Mistrzostwa Szkół Podstawowych – klasy IV-VI) – I m.
1997 Sieradz (XII Międzynarodowy Turniej Szachowy Juniorów Młodszych) – III m.
1997 Biała (Mistrzostwa Makroregionu Centralnego Juniorek do lat 14) – II m.
1997 Olkusz (Ogólnopolski „Gwiazdkowy” Turniej Dzieci i Młodzieży) – I m.
1997 Biała (Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych w Szachach Aktywnych do lat 12) – III m.
1997 Kalisz (Mistrzostwa Województwa Kaliskiego Szkół Podstawowych) – II m.
1998 Łęczeczki (IV Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w sportach halowych - Mistrzostwa Polski do lat 14) – III m.
1998 Oropesa del Mar (Hiszpania – Mistrzostwach Świata Juniorów), 46 m. na 76 ucz.
1998 Radviliskis (Litwa) - reprezentantka Polski w meczu Polska – Litwa, (1 pkt. z 2)
1998 Ostrów Wlkp. (III Ogólnopolski Turniej Juniorów w Szachach Aktywnych) – I m.
1998 Nadole (II Liga Juniorów) – III m. na VI szachownicy w drużynie OTSz Ostrów Wlkp.
1998 Kalisz (Indywidualne Mistrzostwa Województwa Kaliskiego) – I m.
1999 Straszęcin (Turniej Kadry Juniorek do lat 15) – II m.
1999 Głucholazy (IX Ogólnopolski Turniej „O Puchar Gór Opawskich”) – I m. w kat. juniorek
2000 Boszkowo (Mistrzostwa Międzywojewódzkie Juniorów w grupie dziewcząt do lat 16) – II m.
2000 Łączyń (II Liga Seniorów) – III m. na VI szachownicy w drużynie OTSz Ostrów Wlkp.
2001 Dźwirzyno (Mistrzostwa Międzywojewódzkie Juniorów w grupie dziewcząt do lat 18) – I m.
2001 Erfurt (Międzynarodowy Turniej Szachowy) – II m. w kat. kobiet, 5 z 7 (ogółem VII m. na 75 ucz.)
2001 Ostrów Wlkp. (Indywidualne Mistrzostwa Powiatu Ostrowskiego) – I m.
2001 Konin (Finał Mistrzostw Wielkopolski w Szachach Szkół Ponadgimnazjalnych) – I m.
2001 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Wielkopolski Juniorek do lat 18) – I m., 14 ucz.
2001 Kalisz (Mistrzostwa Wielkopolski Juniorek w Szachach Szybkich) – I m., 6,5 z 7, 8 ucz.
2002 Półwiosek (Mistrzostwa Wielkopolski Juniorek do lat 18) – I m., 8 z 9, 17 ucz.
2002 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Powiatu Ostrowskiego w kategorii dziewcząt) – I m.
2002 Odolanów (Ogólnopolski Turniej Szachowy z okazji Dni Miasta) – I m. w kat. kobiet (IV m. ogólnie), 5 z 7
2003 Ostrów Wlkp. (Indywidualne Mistrzostwa Powiatu Ostrowskiego w kategorii dziewcząt) – I m., 6 z 6, 7 ucz.
2003 Konin (Indywidualne Mistrzostwa Wielkopolski w kategorii dziewcząt) – I m., 7 z 9, 28 ucz.
2003 Odolanów (Ogólnopolski Turniej Szachowy z okazji Dni Miasta) – I m. w kat. kobiet (VI m. ogólnie), 4,5 z 7, ok. 38 ucz.
2004 Poznań (Akademickie Mistrzostwa Wielkopolski w Szachach Błyskawicznych) – I m.
2004 Poznań (Akademickie Mistrzostwa Wielkopolski w Szachach Szybkich) – I m.
2005 Polanica Zdrój (41. Międzynarodowy Festiwal Szachowy im. Akiby Rubinsteina – grupa „B”) – II m. w kat. kobiet
2005 Poznań (Akademickie Mistrzostwa Wielkopolski w Szachach Błyskawicznych) – I m.

- 2005 Poznań (Akademickie Mistrzostwa Wielkopolski w Szachach Szybkich) – I m.
- 2006 Poznań (Akademickie Mistrzostwa Wielkopolski w Szachach Błyskawicznych) – I m.
- 2006 Poznań (Akademickie Mistrzostwa Wielkopolski w Szachach Szybkich) – I m.
- 2007 Poznań (Akademickie Mistrzostwa Wielkopolski w Szachach Szybkich) – I m.
- 2008 Poznań (Akademickie Mistrzostwa Wielkopolski w Szachach Szybkich) – I m.
- 2008 Odolanów (Ogólnopolski Turniej Szachowy z okazji Dni Miasta) – I m.
- 2008 Wrocław (Drużynowe Mistrzostwa Polski Szkół Wyższych) – II m. z drużyną AE Poznań wśród uczelni ekonomicznych
- 2009 Ostrów Wlkp. (Ogólnopolski Turniej Szachowy z okazji 100-lecia KS „Ostrovia” Ostrów Wlkp. 1909 – 2009) – III m. w kat. kobiet (VIII m. ogólnie), 4,5 z 7, 31 ucz.
- 2009 Poznań (Akademickie Mistrzostwa Wielkopolski P’15) – I m. w kat. kobiet (V m. ogólnie), 4,5 z 7, 24 ucz.
- 2009 Ostrów Wlkp. (II Międzynarodowy Puchar Polski Przedsiębiorców) – I m. (przed reprezentantką Polski WGM Joanną Dworakowską), 5 z 8
- 2009 Turek (Mistrzostwa Polski Radnych i Pracowników Samorządowych) – II m.
- 2010 Poznań (Szachowe Lato Poznań 2010) – I m. w kat. kobiet (V m. ogólnie), 6 z 9, 52 ucz.
- 2010 Poznań (Otwarte Mistrzostwa Wielkopolski w Grze Błyskawicznej) – II m. w kat. kobiet
- 2010 Poznań (Szachowa Sobota w Muzeum Archeologicznym w Poznaniu) – I m. w kat. kobiet (V m. ogólnie), 5 z 7, 36 ucz.
- 2010 Turek (Mistrzostwa Polski Radnych i Pracowników Samorządowych) – I m. i tytuł mistrzyni Polski radnych i pracowników samorządowych!
- 2010 Śmigiel (XI Gwiazdkowy Turniej Szachowy) – I m. w kat. kobiet, 6 z 9, 23 ucz.
- 2011 Poznań (Grand Prix Rataj) – I m. wśród kobiet (II m. ogólnie), 5,5 z 7, 27 ucz.
- 2011 FIDE (Międzynarodowa Federacja Szachowa) – nadanie tytułu mistrzyni FIDE

Z „Ostrowią” do II Ligi...



Piotr Maśliński (1954 – ...)

Urodził się 16 kwietnia 1954 roku w Ostrowie Wielkopolskim. Dopiero jako osiemnastolatek nauczył się grać w szachy. Inspiracją do tego był słynny mecz Spasski – Fischer w 1972 r.

Z uśmiechem wspomina: *Ciekawie wyglądała moja nauka. Na początku nie posiadałem żadnej literatury, dlatego też tajniki gry usiłowałem poznać odtwierzając zapisy partii szachowych, które odnalazłem w gazetach. Szło mi nieźle do momentu, kiedy w zapisie natrafiłem na symbole: 0-0 i 0-0-0. Bez pomocy z zewnątrz nie udało się tego rozwiązać...*

Chęć poznania szachów zbiegła się dla niego z reaktywacją Sekcji Szachowej przy klubie „Ostrowia”.

Treningi odbywały się w KTIR (Klub Techniki i Racjonalizacji) przy ZNTK w Ostrowie Wielkopolskim.

Kiedy po raz pierwszy pojawił się w klubie, nie znał jeszcze wszystkich zasad. Nie wiedział m. in. co to jest „roszada”: *Pierwszą osobą, która zaprosiła mnie do szachownicy był Kazimierz Winiarski, za co jestem mu do dzisiaj niezmiennie wdzięczny. Nauka nabrała przyspieszenia, gdy udało mi się zdobyć pierwszy podręcznik szachowy „ABC Szachisty”.*

Jesienią 1973 r. został powołany do wojska. W wolnych chwilach grał partie towarzyskie ze swoimi współtowarzyszami. W Bibliotece Jednostki Wojskowej znalazł też dwa tomy książki Paula Keresa „Debiuty otwarte”, z których mógł czerpać dalszą wiedzę.

W trakcie służby został wysłany na Mistrzostwa SOW (Śląski Okręg Wojskowy) we Wrocławiu: *Biorąc pod uwagę, że były to moje początki na niwie szachowej, ze swojego występu byłem zadowolony, ponieważ otarłem się o awans do finału. Uznałem to za dobre rokujący na przyszłość wynik.*

Po powrocie z wojska niemal natychmiast skierował swoje kroki do klubu. Warunki lokalowe „Ostrovii” uległy w międzyczasie poprawie, gdyż do dyspozycji była już wybudowana przy basenie miejskim Klubokawiarnia „Olimpijska”. Aktywnie włączył się w działalność sekcji. W tym samym czasie podjął naukę w Technikum Budowlanym w Ostrowie Wielkopolskim w trybie wieczorowym i wrócił do pracy w PKS-ie. Zorganizował tam Szachowe Mistrzostwa Oddziału PKS w Ostrowie Wlkp. W turnieju tym odniósł zwycięstwo.

W 1976 roku członkowie „Ostrovii” obdarzyli go zaufaniem i powierzyli funkcję kierownika. Miał wówczas zaledwie 22 lata. Odbiło się to na jego karierze szachisty, gdyż organizując życie szachowe w klubie nie mógł wystarczająco dużo czasu poświęcić samej grze.

W 1975 roku zmianie uległa sytuacja administracyjna kraju. Zmianie uległy też struktury szachowe. W nowym województwie kaliskim powstał OZSzach (Okręgowy Związek Szachowy). Piotr Maśliński aktywnie włączył się również w jego prace.

W tym samym czasie zdobył uprawnienia sędziowskie, które okazały się przydatne w organizowaniu turniejów szachowych. Najciekawszą imprezą, jaką udało mu się zorganizować był Turniej Noworoczny w 1978 roku.

We wszystkich przedsięwzięciach klubowych wspomagał go niezastąpiony Stanisław Schulz, który przez szereg lat był sekretarzem sekcji: *Tworzyliśmy z panem Stasiem bardzo dobrze dobraną parę i bez wielu słów rozumieliśmy się doskonale. Każdy wiedział, co należy robić. Dlatego też życie w sekcji kwitło. Widząc postępy zacząłem snuć plany strategiczne. Zawodnicy sekcji, kiedy obejmowałem kierownictwo, oscylowali wokół trzeciego miejsca w rozgrywkach wojewódzkich, za klubami: „Prosna” Kalisz i „Ceramik” Krotoszyn. Żeby myśleć o postępach należało zdobyć mistrzostwo okręgu. Wtedy nawet każde pół punktu liczyło się do końcowego wyniku. Kiedyś, przed meczem z Ostrzeszowem, na zbiórce przed dworcem nie przyszło dwóch zawodników. Jazda na mecz z dwoma walkowerami, przy ambicji zdobycia mistrzostwa okręgu, nie miała sensu. Dlatego też 6 zawodników „zapakowałem” do pociągu, a sam wsiałem do taksówki przed dworcem. Z domów po drodze zabrałem zaspanych zawodników (mecze były wtedy na 8 szachownicach) i za własne pieniądze zawiozłem ich do Ostrzeszowa. Mecz oczywiście wysoko wygraliśmy!*

W 1979 roku drużyna pod jego dowództwem zdobyła mistrzostwo okręgu, co uprawniało ją do udziału w eliminacjach II Ligi. Po trzech dwumeczach z zespołami: „Pogoni” Szczecin, „Stomilu” Poznań i „Polonii” Piła, udało się w 1980 roku awansować do II Ligi: *Muszę przyznać, że po zwycięstwie nad „Polonią” Piła rozplakałem się ze szczęścia jak małe dziecko. Przy ówczesnym poziomie gry zawodników „Ostrovii” ten awans był dla nas szczytem marzeń.*

Jest najstarszy spośród pięciorga rodzeństwa. Nauczyli się od niego grać w szachy: siostra Krystyna, która w 1978 roku w Sopocie została mistrzynią Polski szkół podstawowych i brat Maciej, który również został szachistą i działaczem szachowym.

W latach 70-tych, dzięki dobremu wynikowi w turnieju korespondencyjnym zdobył II kategorię szachową.

W 1980 roku wziął ślub. Niedługo potem ustąpił z dalszego kierowania sekcją.

W latach 80-tych nabył uprawnienia instruktorskie. Kurs instruktorów przyczynił się do diametralnej zmiany jego spojrzenia na szachy: *Dopiero po tym kursie zrozumiałem, o co w szachach chodzi. Byłem wszak szachowym samoukiem. Pomimo że wycofałem się z pracy w klubie, to w roku szkolnym 1985/86 prowadziłem, jako młody instruktor, zajęcia pozalekcyjne w Szkole Podstawowej nr 1 w Ostrowie Wielkopolskim. Z grupy uczniów udało mi się wyłonić dwie osoby: Łukasza Kucharskiego, który przestał później*



Piotr Maśliński jako sędzia rundowy Mistrzostw Polski w Grze Błyskawicznej nad partią arcymistrzyni Hanny Ereńskiej-Radzewskiej. Kalisz, 1979 r.

grać w szachy i Bartosza Mikusińskiego, który doszedł do tytułu kandydata na mistrza i występował na II Lidze w Ostrowskim Towarzystwie Szachowym.

Piotr Maśliński posiada też zdolności plastyczne. Na potrzeby turniejów szachowych wykonywał okolicznościowe dekoracje (w tym temacie pomaga do dnia dzisiejszego). W czasach swojej ożywionej działalności ręcznie przygotowywał tabele turniejowe. Na zlecenie OZSzach projektował również znaczki okolicznościowe.

Przez szereg lat sporadycznie pokazywał się w klubie. Po śmierci Stanisława Schulza aktywnie włączył się jednak w organizację wszystkich memorialów jego pamięci.

Po ćwierćwiecznej przerwie uaktywnił swoje życie szachowe. Jak sam mówi, próbuje nadrobić stracony czas. Mimo że samodzielne prowadzenie własnej firmy jest bardzo absorbujące, często uczestniczy w turniejach szachowych i meczach drużynowych.

Warto również wspomnieć o jego pasji kolekcjonerskiej. Posiada ponad 400 książek i czasopism szachowych z kraju i zagranicy, spory zbiór znaczków pocztowych o tematyce szachowej, a także kilkadziesiąt starych zegarów, szachownic i kompletów bierek. Ma również największą kolekcję okupacyjnych pocztówek Ostrowa Wielkopolskiego. Z jego zbiorów korzystało Muzeum Miasta Ostrowa Wielkopolskiego podczas wystawy „80 lat zorganizowanej działalności szachowej w Ostrowie Wielkopolskim”.

Poniżej dosyć niecodzienna, ale co najważniejsze zwycięska partia z Ligi Okręgowej.

Krzysztof Sobiech – Piotr Maśliński

OTSz II Ostrów Wlkp. – KTSW Kalisz. Gniezno, 13 marca 2011 r.

1.g4 e5 2.Gg2 d5 3.c4 c6 4.cxd5 cxd5 5.Hb3 Se7 6.Sc3 e4 7.h3 Hb6 8.Hxb6 axb6 9.e3 Sbc6 10.Sge2 Sb4 11.0–0 Ge6 12.Sb5 Kd7 13.f4 g6 14.Sed4 Gg7 *Czarne tracą figurę.* **15.f5 gxf5 16.gxf5 Sxf5 17.Sxf5 Ge5 18.Sfd4 Sd3 19.Sxe6 Kxe6 20.Sc3 f5 21.a3 Whg8 22.Se2? Wg7 23.Sf4+ Gxf4 *Białe poddały się. Grozi Wag8 i czarne odbijają utraconą figurę, zdobywają jakoś i grożą matem* **0–1** (Komentarz: Piotr Maśliński).**

Plakietki zaprojektowane przez Piotra Maślińskiego



Barti80

Bartosz Matuszczak (1980 – ...)

Urodził się 4 lipca 1980 r. w Ostrowie Wielkopolskim jako syn Jerzego i Jolanty z d. Leki.

Przygodę z szachami rozpoczął w wieku ok. 9 lat za sprawą dziadka Zygmunta Matuszczaka, który nauczył go podstaw gry.

Jego pierwszym turniejem był I Ogólnopolski Turniej Szachowy dla Dzieci o Puchar Wojewody Kaliskiego rozegrany w czerwcu 1993 roku w Wojewódzkim Ośrodku Metodycznym w Kaliszu (ob. WPA UAM Poznań). Jako zupełnie nieznany zawodnik bez kategorii w grupie rocznika 1979-80 zajął 7. miejsce. Przy okazji pokonał kilku przeciwników z III i IV kategorią.

– *Po tym turnieju zostałem „zwerbowany” do „Ostrovii” przez prezesa Andrzeja Derę i od tamtego czasu uczęszczałem na zajęcia szachowe dla juniorów. Tam uzyskałem IV i III kategorię w turniejach klasyfikacyjnych, natomiast II zrobiłem na Lidze Okręgowej. Brałem udział w Mistrzostwach Województwa Szkół Podstawowych zarówno drużynowo, jak i indywidualnie, reprezentując SP nr 10 – wspomina Bartosz Matuszczak.*



Bartosz Matuszczak na turnieju w Kaliszu (drugi po prawej). Pierwszy od prawej siedzi Adam Czekalski. Autor zdjęcia: Stanisław Szewczyk. Źródło: *Ziemia Kaliska*, 11. 6. 1993 r.

W 1993 r. w Indywidualnych Mistrzostwach Ostrowa Juniorów był 3. w grupie do lat 13 (1. W. Wawrzyniak, 2. M. Wawrzyniak). W 1995 r. w Mistrzostwach Województwa zajął 2. miejsce za Dawidem Walczakiem w grupie do lat 15. W turnieju drużynowym wystąpił w 1994 r. w Kaliszu, gdzie SP nr 10 z Ostrowa zajęła 3. miejsce: *Wygrałem tam 1 szachownicę z wynikiem 8,5 z 9, rewanżując się za wcześniejsze porażki kilku kaliskim zawodnikom.*

W 1994 r. zwyciężył w grupie do lat 14 na turnieju w Nowych Skalmierzycach osiągając bardzo dobry rezultat 6,5 pkt. w 7 partiach.

Startował również w Mistrzostwach Ostrowa w kategorii seniorów. W 1995 r. grał w Turnieju Otwartym, uzyskując 6,5 pkt. z 9 (bez porażki) i zajmując 3. miejsce (za Arkadiuszem Nowakiem i Stanisławem Pabiszczakiem – po 7). Rok później zajął 2. miejsce, ustępując tylko punktacją pomocniczą Krzysztofowi Adamczykowi z Kalisza (oba po 8 z 9, bez porażki).

Po ukończeniu szkoły podstawowej kontynuował naukę w III Liceum Ogólnokształcącym w Ostrowie Wielkopolskim. Czasu na szachy miał już wtedy coraz mniej, co odbiło się na liczbie startów.

W 1996 r. zagrał w Mistrzostwach Ostrowa w Szachach Błyskawicznych i uplasował się na dzielonej 8. pozycji (wygrał IM Zbigniew Jaśnikowski). W tym samym roku zajął I miejsce w Mistrzostwach Województwa Kaliskiego Juniorów do lat 18 i awansował do Półfinału Mistrzostw Polski w Żaganiu. W Półfinale zdobył 4,5 pkt. z 9 partii.

Po tym turnieju rozstał się z szachami na dłużej. Wpływ na to miały m. in. studia na Politechnice Wrocławskiej w latach 1999-2005 (Telekomunikacja).



Pierwszym turniejem po przerwie były zawody w Odolanowie w 2004 r., gdzie zajął 9. miejsce (był trzeci w grupie zawodników z rankingiem krajowym). W 2006 r. na tym samym turnieju zajął 5. miejsce, natomiast w 2009 r. był 6.

Także w 2009 r. na XI Memoriale Stanisława Schulza zajął 6. miejsce, pokonując m.in. IM Z. Jaśnikowskiego oraz remisując w ostatniej rundzie ze zwycięzcą turnieju Piotrem Dudzińskim: *Średni ranking pierwszej piątki wyniósł ponad 2270, więc wynik można uznać za dobry.*

W 2009 wystąpił w II drużynie OTSz Ostrów Wlkp. na IV Lidze Seniorów. Grał na I i II szachownicy: *Drużynowo zajęliśmy dobre trzecie miejsce, ustępując drużynom LKS „Chrobry” II Gniezno i JKSh-W Jarocin. Indywidualnie zdobyłem 5,5 pkt. z 9 rund i uzyskałem wynik rankingowy 1918 pkt. – mówi nasz bohater.*

W 2010 r. wziął udział w I Mistrzostwach Polski Informatyków rozgrywanych we Wrocławiu. Pomimo posiadania ostatniego numeru startowego udało mu się wywalczyć tytuł wicemistrzowski w finale B (zawodnicy <2000 ELO). Pierwszy był Daniel Pyra ze „Stilonu” Gorzów.



Bartosz Matuszczak podczas
I Mistrzostw Polski Informatyków.
Wrocław, 2010 r.

W 2011 r. wystartował w turniejach z cyklu 19. Otwartych Mistrzostw Wrocławia, plasując się w czołówce grupy seniorów.

Z upodobaniem gra również poprzez Internet i bierze udział w Internetowym Grand Prix Południowej Wielkopolski prowadzonym przez Krystiana Ofierzyńskiego. W pierwszej edycji IGP zajął V miejsce w klasyfikacji generalnej, natomiast w drugiej edycji został najlepszym zawodnikiem w kategorii do rankingu 1800.

Wybrane partie Bartosza Matuszczaka:

Bartosz Matuszczak (1800) – Paweł Hudziak (2205)
Mistrzostwa Polski Informatyków – blitz. Wrocław, 2010 r.

1.d4 Sf6 2.Sf3 b6 3.c4 Ga6 4.b3 e6 5.Sc3 Gb4 6.Gd2 0–0 7.a3 Gxc3 8.Gxc3 d5
9.e3 Se4 10.Gb2 Sd7 11.Gd3 Gb7 12.cxd5 exd5 13.0–0 c5 14.Wc1 cxd4 15.Gxd4 Sdc5
16.Gb1 Wc8 17.b4 Se6 18.Gb2 Wxc1 19.Hxc1 Sg6 20.Sxg5 Hxg5 21.Gxe4 dxe4

22.Hc3 Gc8 23.He5 Hg6 24.Wc1 Wd8 25.Hc7 i nie można równocześnie obronić wieży i gońca – BM (25...Wf8 26.Hxc8 +/-) **1–0**

barti80 (1757) - majlina (1735)

Kurnik – IGP, 2. 1. 2011 r.

1.f4 d6 2.Sf3 g6 3.e3 Gg7 4.d4 Sf6 5.Gd3 0–0 6.0–0 c5 7.c3 Sc6 8.Sbd2 a6 9.a4 Wb8 10.He2 Se8 11.d5 Sa7 12.a5 Gd7 13.Sc4 Gb5 14.Gd2 Sf6 15.e4 Hc7 16.Se3 Gxd3 17.Hxd3 Sd7 18.f5 Se5 19.Sxe5 Gxe5 20.Sg4 Gg7 21.Hh3 h5 22.Sh6+ Kh7 23.Sxf7 Wxf7 24.fxg6+ Kxg6 25.Hg3+ Kh7 26.Wxf7 Wg8 27.Hg5 1–0

barti80 (1774) - zbyszek_b (1714)

Kurnik – IGP, 30. 7. 2006 r.

1.d4 c5 2.d5 d6 3.c4 e5 4.Sc3 f5 5.e4 Sf6 6.Gd3 fxe4 7.Sxe4 Sxe4 8.Gxe4 Sd7 9.Hh5+ Ke7 10.Gxh7 Sf6 11.Gg5 Gg4 12.Hxg4 Wxh7 13.He6# 1–0 (patrz: diagram)



Pozycja po **13.He6#**. Tzw. mat jaskółczego ogona.

Trzecia armata przedwojennego Ostrowa



Tadeusz Mieloch (ok. 1900 – ?)

Niewiele wiemy na temat tego zawodnika. Jego nazwisko pojawia się w ostrowskiej prasie po raz pierwszy w 1938 roku. Zgodnie z przedwojennym zwyczajem był on tytułowany jako „inżynier”, najprawdopodobniej posiadał więc wykształcenie techniczne.

21 lutego 1938 roku inżynier Mieloch reprezentował Sekcję Szachową Stowarzyszenia Urzędników Poznańskiego Samorządu Wojewódzkiego Oddział w Ostrowie Wielkopolskim w spotkaniu z Ostrowskim Klubem Szachistów 1930 „Skoczek”. Grał na I szachownicy i uległ wicemistrzowi „Skoczka” z tegoż roku Wincentemu Szumacherowi.

Rok później sam wystartował w Mistrzostwach Ostrowskiego Klubu Szachistów 1930 i zajął nieźłą VI lokatę z dorobkiem 20,5 punktu w 30 grach. Jego konkurent ze wspomnianego meczu – Szumacher był na IV miejscu.

Swoją największy sukces osiągnął jednak w Mistrzostwach Ostrowa Wielkopolskiego w 1939 roku. Zajął wówczas III miejsce, wyprzedzając przy okazji kilku bardziej doświadczonych i utytułowanych zawodników, jak Tadeusz Pisula, Stefan Pilarczyk i Mieczysław Gałęcki.

Dzięki temu rezultatowi reprezentował później klub w spotkaniu z reprezentacją miasta Poznania. 20 sierpnia 1939 r. na trzeciej szachownicy przegrał z silnym zawodnikiem poznańsko - gnieźnieńskim Wesołowskim.

Dalsze koleje losu inżyniera Tadeusza Mielocha, tak w czasie wojny, jak i po wojnie pozostają nieznane.

Wyniki indywidualne inż. Tadeusza Mielocha w latach 1938 - 1939:

1938/39 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa OKS) – VI m., 20,5 z 30, 16 ucz. (turniej dwukołowy)

1939 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – III m., 13,5 z 16, 17 ucz.

Reprezentacja klubowa w latach 1938 - 1939:

1938 Sekcja Szachowa Stowarzyszenia Urzędników Poznańskiego Samorządu Wojewódzkiego Oddział w Ostrowie Wielkopolskim

1938-39 Ostrowski Klub Szachistów 1930 „Skoczek”

Z Sybiru do Polski...

Jerzy Józef Mirski (1935 – ...)

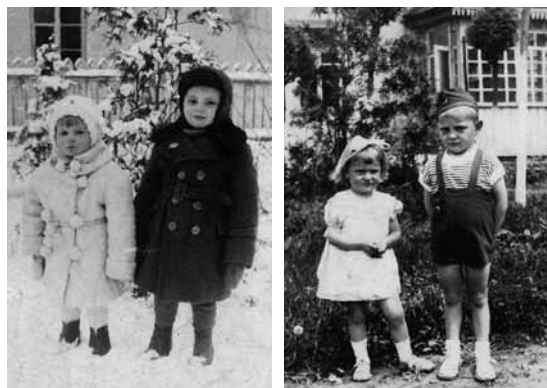
Urodził się 17 lutego 1935 r. w Krzemieńcu na Wołyniu (ob. Ukraina) jako syn Piotra i Cecylii z d. Frankowska.

W okresie międzywojennym miasto to znajdowało się w granicach Rzeczypospolitej. Było w większości zamieszkiwane przez Polaków i Żydów. Nacjonaści ukraińscy,

k którzy w okresie okupacji dokonali tam wielu pogromów ludności polskiej i żydowskiej, byli przedstawicielami mniejszości (ok. 14%).

Po wejściu do miasta wojsk ZSRR rozpoczęły się masowe deportacje ludności polskiej, szczególnie kobiet i dzieci.

Jerzy wraz z matką i młodszą siostrą Lucją został wywieziony przez Równe do miejscowości Kuzmurn nad rzeką Ubagan: *Woda była w rzece zawsze słona i obfitowała w ryby. Wracając do Polski przez góry Uralu zobaczy-*



Na dwóch fotografiach z Krzemieńca z 1938 r. Jerzy stoi wraz z siostrą Lucją.

tem dopiero jak wyglądają prawdziwe drzewa. W Kuzmurnie był tylko step. Od czasu do czasu w lecie na horyzoncie pojawiał się jakiś Azjata podróżujący na wielbłądzie. Klimat był tam bardzo surowy, kontynentalny ... – wspomina Jerzy Mirski.

Trudnych warunków nie przeżyła siostra Lucja, która została pochowana na ziemi syberyjskiej.

Ze względu na toczącą się wojnę, panowała tam powszechna bieda. Brakowało praktycznie wszystkiego, w tym środków codziennego użytku. Pomimo tego prowadzone było nauczanie podstawowe. W Kuzmurnie, jak od nazwy wielkiego jeziora nazywano tę miejscowość, Jerzy chodził do szkoły. To właśnie wtedy nauczył się prawideł gry królewskiej: *Początkowo graliśmy w warcaby. Nie mieliśmy jednak szachownic i rysowaliśmy plansze na kartkach papieru. Z czasem zaczęliśmy też grać w szachy.*



„Dietskij sad” w Kuzmurnie – ok. 1943 r. Jerzy siedzi w środku (z rękoma na nogach).

Do Polski wrócił wraz z matką dopiero w 1946 r. Osiedlili się na ziemiach odzyskanych w Starogardzie. Jerzy kontynuował rozpoczętą jeszcze w Azji naukę. W 1951 r. przyjechał do Ostrowa Wielkopolskiego. Uczył się w Zasadniczej Szkole Zawodowej, a później w Technikum Kolejowym. Mieszkał w internacie przy szkole.

W 1953 r. podjął pracę w ZNTK i przeprowadził się do Hotelu Robotniczego przy Zakładach.

W szachy grał najczęściej w świetlicy szkolnej u zbiegu ulic Sienkiewicza i Kolejowej: *Do świetlicy przychodziło wówczas sporo dzieci, młodzieży i dorosłych. Opiekę nad nią sprawował nauczyciel Aleksandrak. Można tam było pograć w różne gry. Uczniowie odrabiali też lekcje.*

W pracy poznał nowe środowisko szachistów – amatorów i graczy bardziej zaawansowanych: *Często spotykaliśmy się wtedy na niedzielnych grach towarzyskich w domu Michała Syryńskiego lub Telesfora Gremblewskiego. Przychodził tam jeszcze Franciszek Drabas. Innymi moimi stałymi przeciwnikami byli również: Kazimierz Winiarski, Jerzy Szyszka, Jan Kubik, Jan Sobczak, Czesław Dudek, Stanisław Szukowski i Stanisław Pyta.*



Ślubne zdjęcie Bożeny i Jerzego. Ostrów Wielkopolski, 1958 r.

W 1958 r. zawarł związek małżeński z Bożeną Binek.

W roku 1972 na propozycję działacza „Ostrovii” i zarazem pracownika ZNTK Jana Twardowskiego podjął się zadania reaktywacji Sekcji Szachowej „Ostrovia”. Podczas zebrania założycielskiego 6 czerwca 1972 r. został jej pierwszym kierownikiem. Już w inauguracyjnym sezonie startów (1972/73) drużyna okazała się rewela-

cją rozgrywek A – klasy i pewnie awansowała do Klasy Wojewódzkiej. Grał w tamtym czasie w pierwszym składzie zespołu.

W 1974 r. wyjechał z drużyną na pierwsze spotkanie towarzyskie do NRD. „Ostrovia” zremisowała z BSG „Aktivist” Brieske – Seftenberg 4 : 4, a Jerzy Mirski zajął drugie miejsce w Turnieju Błyskawicznym.

W tym samym roku jego kolega Jerzy Szyszka, świetny gracz korespondencyjny, namówił go do wypróbowania swych sił w tej odmianie gry szachowej. Poniżej pierwsza z partii towarzyskich pomiędzy tymi dwoma zawodnikami.

Jerzy Mirski - Jerzy Szyszka

Ostrów Wlkp. 04.1974 (towarzyska partia korespondencyjna)

1.e4 e5 2.Sf3 Sc6 3.Gb5 a6 4.Ga4 Sf6 5.0–0 Sxe4 6.d4 b5 7.Gb3 d5 8.dxe5 Ge6 9.c3 Gc5 10.Sbd2 0–0 11.Gc2 f5 12.exf6 Sxf6 13.Sb3 Gb6 14.Sg5 Sg4 15.Sxe6 Hh4 16.h3 Wxf2 17.Sbd4 Sxd4 18.cxd4 Waf8 19.Sxf8 *Padła propozycja remisu* 19...Wxf1+

20.Hxf1 Gxd4+ 21.Kh1 Sf2+ 22.Kh2 Sg4+ 23.Kh1 Hg3?? 24.Gxh7+! Kh8 25.Sg6+! Kxh7 26.hxg4 1 – 0 (komentarz: Jerzy Mirski)

W 1975 r. zorganizował rewizytę graczy niemieckich w Ostrowie. Ostrowska ekipa wygrała 5,5:2,5.

W tym samym roku został zaocznym studentem Uniwersytetu Łódzkiego i częściowo wyłączył się z działalności organizacyjnej w klubie.

W „Ostrovii“ grał przez całe lata 70-te. W latach 80-tych trzykrotnie wziął udział w indywidualnych mistrzostwach klubowych. Poniżej jeden z pojedynków.

Franciszek Juzl (2000) - Jerzy Mirski (1800)

VIII Mistrzostwa KKS „Ostrovia”. Ostrów Wlkp., 07.03.1986

1.e4 e6 2.d4 d5 3.exd5 exd5 4.Gd3 Sc6 5.c3 Ge7 6.Sf3 Gg4 7.0–0 Hd7 8.We1 0–0–0 9.Gf4 g5 10.Gg3 h5 11.h3 h4 12.Gh2 Ge6 13.Hc2 Sh6 14.Sbd2 g4 15.hxg4 Sxg4 16.Se5 Scxe5 17.Gxe5 h3 18.Gxh8 h2+ 19.Kh1 Sxf2+ 20.Kxh2 Wxh8+ 21.Kg1 Sxd3 22.Hxd3 Hd6 23.Sf3 Hf4 24.He3 Hf5 25.He5 Hh7 26.Hh2 Hg8 27.Hf4 Gd6 28.Se5 Hg7 29.Wf1 Wh6 30.He3 Hh7 31.Kf2 Wf6+ 32.Ke1 Hh4+ 33.Kd2 Gxe5 34.Hxe5 Wg6 35.Wg1 Wg5 36.g3 Hh6 37.He3 Hh2+ 38.He2 Hh6 39.Kc2 Gf5+ 40.Kb3 Hb6+ 41.Ka3 Ha5+ 42.Kb3 Hb6+ 43.Ka3 1/2

Największy sukces odniósł jednak na przełomie 1987 i 1988 r., kiedy to zwyciężył w Jubileuszowym Turnieju Korespondencyjnym o Puchar Gazety Poznańskiej. Wyprzedził wówczas Kazimierza Winiarskiego, z którym wspólnie analizowali swoje partie.

W 1993 r. przeszedł do „Startu“ Ostrów Wlkp. W drużynie Arkadiusza Nowaka prezentował się nadzwyczaj dobrze, np. w 1995 r. uzyskał najlepszy wynik na II szachownicy, zaś zespół zdobył wicemistrzostwo Ligi Okręgowej.

Na emeryturze więcej czasu poświęca szachom. Startuje w wielu polskich turniejach przeznaczonych dla seniorów. Wymienić tutaj można Mistrzostwa Polski Oldbojów w Rowach czy też Międzynarodowy Festiwal Szachowy im. Akiby Rubinsteina w Polanicy Zdroju.

W ostatnich latach okazjonalnie bierze udział w ostrowskich turniejach, jednak najczęściej gra poprzez Internet. Z powodzeniem startuje w Internetowym Grand Prix Południowej Wielkopolski. Rozgrywa też towarzyskie mecze z Kazimierzem Winiarskim poprzez popularne serwery www.kur-nik.pl.

Nigdy nie uważałem się za silnego zawodnika, ale zawsze lubiłem grać w szachy. Na przeszkodzie w osiągnięciu lepszych wyników stała zbyt duża nerwowość podczas rozgrywanych przeze mnie partii... – konstatuje Jerzy Mirski.



Jerzy Mirski (po lewej) podczas Turnieju z okazji 50 – lecia FIDE, Kalisz 1974 r.

Po rozwiązaniu „Startu” Ostrów Wlkp. został zawodnikiem PCSzN „Idea” Świebodzin. Posiada I kategorię szachową i ranking międzynarodowy elo.

5 października 2005 r. dekretem prezydenta RP został odznaczony Krzyżem Zesłańców Sybiru.

Ważniejsze wyniki indywidualne Jerzego Mirskiego w latach 1952-2011:

1952/53 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa Juniorów) – odpadł w eliminacjach

1974 Senftenberg (NRD – Turniej Błyskawiczny) – II m.

1986 Ostrów Wlkp. (VIII Mistrzostwa KKS „Ostrovia”) – VIII m., 3 z 9, 10 ucz.

1987/88 Poznań (Turniej Korespondencyjny o Puchar Gazety Poznańskiej) – I m., 11,5 pkt.

1995 Kalisz (Liga Okręgowa) – I m. na II szachownicy („Start” Ostrów Wlkp. zdobył II miejsce)

1995-1997 Kalisz (Mistrzostwa Województwa Kaliskiego w Grze Korespondencyjnej) – II m. w III grupie eliminacyjnej i awans do finału

1998 Międzybórz (Turniej z okazji Święta Niepodległości) – II m.

2000 Ostrów Wlkp. (Turniej Noworoczny) – V m., 5 z 7

2000 Wisła (XII Festiwal Szachowy dla osób niepełnosprawnych przy okazji V Mistrzostw Polski) – II m., 8,5 z 11, 28 ucz.

2005 Rowy (XI Mistrzostwa Polski Oldbojów) – XXXIV m., 3,5 z 9, 42 ucz.

2005 Przytok k/Jeleniej Góry (I Mistrzostwa Polski Inwalidów Stowarzyszenia „Idea” - Open) – XXIV m., 5 z 11, 34 ucz.

2005 Przytok k/Jeleniej Góry (I Mistrzostwa Polski Inwalidów Stowarzyszenia „Idea” - P’5) – XVIII m., 5 z 11, 25 ucz.

2006 Rowy (XII Mistrzostwa Polski Oldbojów) – XXVIII m., 5 z 9, 67 ucz.

2006 Międzybórz (Open) – II m.

2007 Wołczyn (Turniej o Puchar Burmistrza) – I m. w kat. seniorów pow. 60 lat

2008 Internet (IGP Południowej Wielkopolski) – III m. w kat. seniorów pow. 50 lat

2009 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – XX m., 4 z 9, 27 ucz. (najstarszy uczestnik turnieju)

2009 Polanica Zdrój (45. MFSz pam. Akiby Rubinsteina - Open E) – za zaleceniem lekarskim wycofany z turnieju

2009 Internet (IGP Południowej Wielkopolski) – II m. w kat. seniorów pow. 50 lat

2010 Polanica Zdrój (46. MFSz pam. Akiby Rubinsteina - Open E) – XVI m., 5,5 z 10, 46 ucz., remis w symultanie z arcymistrzem Vidmantasem Maliskauskasem, wielokrotnym mistrzem Litwy

2011 Toruń (Grand Prix - 8 turniej) – II m., 5,5 z 7, 20 ucz.

Tęsknotę Sybiraków za ojczyzną w piękny sposób przedstawia wiersz napisany przez młodą, kilkunastoletnią Polkę z Krzemieńca Irenę Wojciechowicz. W 1940 r. wywieziono ją z matką do Kuzmuru podczas masowych deportacji ludności polskiej. W 1946 r. udało jej się powrócić do Polski. Wiersz znajduje się obecnie w posiadaniu Jerzego Mirskiego i prawdopodobnie nie był dotychczas publikowany.

„Myśli na Sybirze”

*Nastał wiosenny przepiękny dzień
Lecz w sercu Polki snuje się cień
Tęsknota budzi do świata żal
A oczy patrzą w stepową dal*

*Do uszu płynie dźwięk srebrnych dzwonów
Cicho przepływa wśród sennych domów
A taką tęskną melodię grają
Że tzy jak perły po twarzy spływają*

*Smutne wspomnienia się cisną do głowy
Staje mi w oczach nasz kościół różowy
Piosnka organów do życia budzi
Modlących się Bogu w kościele ludzi*

*Stoją mi w oczach me strony rodzinne
Które tak cierpią przez każdą godzinę
I myślę stale wolności spragniona
Czy moja Ojczyzna będzie zbawiona*

*I to pytanie męczy mi głowę
Dokoła gwiżdżą wiatry stepowe
Tęsknota kraje w kawalki serce
Śnią się pól polskich złote kobierce*

*Czy kiedy wrócę na łono Polski?
Gdzie lud tak miły swobodny swojski
Czy na „Sybirze” sądzono na wieki
Między cudzemi zamknąć powieki*

*Lecz myślę zawsze - O dobry Boże
Czy to naprawdę tak się stać może
I dla nas przyjdzie chwila wyzwolenia
Z tego straszego „Sybiru” więzienia*

*Gdy w wolnej Ojczyźnie razem staniemy
Wspólnie radośnie śpiewać będziemy
Że jeszcze Polska nam nie zginęła
Po wieki sławą będzie słynęła!*

Irena Wojciechowicz, Kuszmurun, ok. 1942 r.

„Mistrz”



Bolesław Miś (ok. 1905 – ?)

Bolesław Miś jest jedną z najbardziej tajemniczych postaci wśród ostrowskich szachistów. Jest to zarazem pierwszy znany mistrz Ostrowa Wielkopolskiego w szachach.

Mistrzostwa sezonu 1935/36 zakończyły się 27 stycznia 1936 r. Miś pokonał 14 konkurentów wyłonionych drogą eliminacji, w tym najsilniejszych z nich: Maksymiliana Wańczyka i Stefana Fludera, przyszłych mistrzów Ostrowa, czołowych zawodników rejonu i Wielkopolski, a w przypadku Fludera, który po wojnie osiadł w Legnicy, jednego z najsilniejszych graczy na Dolnym Śląsku.

Po zwycięstwie w championacie miasta prasa ostrowska nadała mu honorowy tytuł „Mistrza” (*Zakończenie turnieju szachowego w K.P.W. I Ostrów*, *Orędownik Ostrowski* nr 34/1936, s. 6).

W tym samym roku poprowadził on dwie ostrowskie drużyny (KPW Ognisko I Ostrów Wlkp. i Sekcję Szachową KSMM pod wezwaniem św. Stanisława Kostki) do zwycięstw nad silną drużyną poznańską KPW Głównie Warsztaty. W pierwszym meczu na początku marca 1936 r. zremisował na I szachownicy z Leonem Zenkerem, a Ostrów wygrał z Poznaniem 4 : 2. W rozegranym krótko później rewanżu pokonał z kolei mistrza KPW Poznań Jana Dempczyńskiego, ugruntowując tym samym pozycję gracza nr 1 w grodzie nad Ołobokiem (KSMM zwyciężyło wtedy 5 : 1).

Po tych występach słuch o Bolesławie Misiu w ostrowskiej prasie okresu międzywojennego ginie. Próżno szukać jego nazwiska w tabelach mistrzostw reaktywowanego w 1937 r. Ostrowskiego Klubu Szachistów 1930 „Skoczek” czy też Mistrzostw Ostrowa Wielkopolskiego w 1939 r.

Miejmy nadzieję, że uda się jeszcze w przyszłości odnaleźć interesujące fakty z życiorysu tego zawodnika...

Wyniki Bolesława Misia w latach 1935 – 1936:

1935/1936 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – I m., 15 ucz. (po eliminacjach)

1936 Ostrów Wlkp. – remis z Leonem Zenkerem (KPW Ognisko I Ostrów Wlkp. – KPW Głównie Warsztaty Poznań 4 : 2)

1936 Ostrów Wlkp. – zwycięstwo z Janem Dempczyńskim (KSMM pod wezwaniem św. Stanisława Kostki Ostrów Wlkp. – KPW Głównie Warsztaty Poznań 5 : 1)

Zwolennik obrony Alechina



Tomasz Wojciech Nowacki (1978 – ...)

Urodził się 4 sierpnia 1978 r. w Poznaniu jako syn Mieczysława i Marii z d. Janik. Wychowywał się w Ostrowie Wielkopolskim. Uczęszczał do Szkoły Podstawowej nr 1, a następnie do Zespołu Szkół Technicznych przy ul. Kantaka.

W szachy nauczył się grać w I klasie szkoły zawodowej. Nauczyciel Krzysztof Statnik organizował wówczas Mistrzostwa Szkoły.

– *Zaciekawiło mnie to i zacząłem się uczyć grać.*

Wypożyczyłem kilka książek szachowych z biblioteki.

Uczyłem się głównie na partiach Fischera i Tala. Grałem „szachy ataku”; m. in. gambit królewski, który grał też mój kolega ze szkoły Przemysław Pieprzka. Gdy zdobyłem II kategorię, zacząłem grać szachy pozycyjne. Zauważyłem bowiem, że silni przeciwnicy ogrywali mnie po moich słabościach, gdy za bardzo się odsłoniłem. Obronę Alechina zacząłem grać po turnieju w Suwałkach, kiedy to mój przeciwnik Borys Alijew uzyskiwał ze mną dużą przewagę w tym debiucie. Przetawiałem się też na ruch 1. Sf3 zamiast 1. e4 – wspomina Tomasz Nowacki.

Na gry szachowe udawał się do Empiku, gdzie toczył towarzyskie boje z Januszem Spalonym, Janem Tomczakiem, Stanisławem Pabiszczakiem, Ewarystem Rufem, Markiem Jagodzińskim i innymi. Zapisał się też do „Gorzyczanki” Gorzycy Wielkiej. Po trzech latach awansował z tą drużyną do II Ligi w Polanicy Zdroju. Następnie grał na III Lidze w „Tęczy” Turek. Wygrał wtedy czwartą szachownicę, uzyskując przy okazji normę kandydacką. Również z zespołem turkowskim wywalczył awans do II Ligi, która rozgrywana była wówczas w Spale. Jego ostatnim zespołem na drodze szachowej było KTS -W Kalisz (obecnie Szachmistrz Kalisz), z którym rozegrał kilka rund na Wielkopolskiej III Lidze.

Z najważniejszych sukcesów indywidualnych Tomasza Nowackiego wymienić należy: zwycięstwo na Turniejach w Gorzycach Wielkich (1997-1998), II m. w Turnieju Noworocznym w Ostrowie Wlkp. (2001) oraz III m. na Ogólnopolskich Turniejach Szachowych w Wieruszowie, Pleszewie, Międzyborzu, Odolanowie i Memoriale St. Schulza. Występował także na dużych Festiwalach Szachowych w Polanicy Zdroju, Bydgoszczy, Mławie, Kowalewie Pomorskim i Warszawie (Memoriał Stanisława Gawlikowskiego).

Wysokie miejsca zajmował również w Mistrzostwach Ostrowa Wielkopolskiego: V m. (1996), III m. (1997), V m. (1998), II m. (1999), III m. (2002), V m. i III m. w blitzu (2004) oraz III m. (2005). Największą niespodziankę sprawił w 1996 r. Wówczas to uplasował się na V pozycji w rywalizacji z dużo wyżej notowanymi przeciwnikami. Dzięki temu występowi znalazł się na liście rankingowej FIDE (Międzynarodowej Federacji Szachowej) z rekordowym, jak na II kategorię, wynikiem – 2115 pkt. Został wtenczas też mistrzem Ostrowa szkół ponadpodstawowych. W 2000 r. zajął z kolei III m. w I Grand Prix Ostrowa Wielkopolskiego.

Po skończeniu szkoły zawodowej przez trzy lata pracował w ZNTK Ostrów Wlkp. Aktualnie rzadziej występuje w turniejach szachowych.

Jerzy Struk (2270) – Tomasz Nowacki (2047)

Bydgoszcz, 1999 r. (Obrona Alechina B05).

1. e4 Sf6 2. e5 Sd5 3. d4 d6 4. Sf3 Gg4 5. Ge2 Sc6 6. exd6 cxd6 7. O-O g6 8. c4 Sb6 9. d5 Gxf3 10. gxf3 Se5 11. f4 Sed7 12. a4 Sf6 13. Ge3 Gg7 14. Wa3 O-O 15. Sd2 Sbd7 16. a5 b6 17. b4 Hc7 18. Hb3 Wab8 19. a6 Wfe8 20. Gf3 Wbc8 21. Ha4 e5 22. dxe6 fxe6 23. Wc1 e5 24. Gb7 Wcd8 25. Hd1 exf4 26. Gxf4 Sh5 27. Gg5 Gb2 28. Gd5+ Kh8 29. Wh3 Gxc1 30. Hxc1 Sdf6 31. Hc3 Hg7 32. Wxh5 Sxh5 33. Hxg7+ Kxg7 34. Gxd8 Wxd8 35. Sb3 Sf4 36. Gb7 Se6 37. Kg2 Kf6 0-1

Organizator Internetowego Grand Prix



Krystian Ofierzyński (1986 – ...)

Urodził się 25 sierpnia 1986 r. w Ostrowie Wielkopolskim jako syn Narcyza i Marii z d. Witek.

Uczęszczał do Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Gorzycach Wielkich, a następnie do I Liceum Ogólnokształcącego w Ostrowie Wielkopolskim.

Już w latach szkolnych grywał w szachy. Uczestniczył m. in. w Mistrzostwach Powiatu Ostrowskiego Szkół Ponadgimnazjalnych. Jego pierwszym nauczycielem był ojciec Narcyz Ofierzyński, który z kolei nauczył się grać od swojego ojca Bogdana Ofierzyńskiego (1926-1994).

W 2006 r. stworzył własną stronę internetową, na której opisywane były wydarzenia szachowe z rejonu południowej Wielkopolski. W tym samym roku rozpoczął organizację Internetowego Grand Prix. W turniejach z tego cyklu zawodnicy z rejonu południowej Wielkopolski rywalizowali ze sobą za pomocą Kurnika (www.kurnik.pl) - popularnego serwisu gier. Nie ruszając się z domu mogli toczyć zacięte boje szachowe przed ekranem komputera, walcząc przy okazji o czołowe lokaty w poszczególnych klasyfikacjach.

W IGP startowali zawodnicy z następujących miejscowości: Ostrowa Wielkopolskiego, Gorzyc Wielkich, Kalisza, Pleszewa, Nowych Skalmierzyc, Czekanowa, Raszkowa, Jarocina, Sierszewic, Poznania itd.

W 2007 r. gorzycko – ostrowski szachista rozpoczął studia informatyczne na Społecznej Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Zarządzania w Łodzi (Wydział Zamiejscowy w Ostrowie Wlkp.). Tytuł inżyniera uzyskał w 2010 r.

W październiku 2008 r. jego strona internetowa została przemianowana na oficjalną stronę Ostrowskiego Towarzystwa Szachowego (www.otsz.inten.pl), jedną z najlepszych i najbardziej popularnych stron szachowych w sieci. Zamieszczane na niej były m. in.: wyniki z turniejów, galerie zdjęć, filmy, materiały szkoleniowe, artykuły, zadania itp.

W 2010 r. zajął się publikacją wersji on-line „Historii szachów na ziemi ostrowskiej” (www.otsz.inten.pl/ksiazka.php), pierwszej polskiej książki z zakresu historii szachów w Internecie.



Krystian Ofierzyński podczas partii z tatą Narcyzem.
Gorzycy Wielkie, 2011 r.

Jest reprezentantem „Gorzyczanki” Gorzyce Wielkie. Na Lidze Strefowej w 2010 r. grał na drugiej szachownicy, za Szymonem Pieczewskim. Wielokrotnie zajmował czołowe pozycje w mistrzostwach klubowych.

Parę razy startował też w championacie Ostrowa, m. in. w 2006 r. w Mistrzostwach Ostrowa Wielkopolskiego w Szachach Błyskawicznych zajął 7. miejsce. W 2008 r. był 7. w klasyfikacji łącznej Grand Prix Ostrowa. Startowało wówczas 40 zawodników. Wysokie pozycje zajmował również w organizowanym przez siebie IGP. W 2008 r. był 3., a w 2009 r. 2. w klasyfikacji rankingu krajowego. W 2011 r. wygrał Otwarty Turniej Szachowy w Gorzycach Wielkich i zdobył tytuł drużynowego wicemistrza Wielkopolski w blitzu. Posiada II kategorię szachową.

Czynnie uprawia różne sporty, m. in. narciarstwo biegowe, kolarstwo, biegi długodystansowe itd. Na swoim koncie ma zwycięstwa w turniejach szachowych podczas nieoficjalnych Mistrzostw Polski w Wielobojach Uniwersalnych.

Absolwent Cambridge



Zbigniew Ohlaszeny po ukończeniu studiów na Cambridge.

Zbigniew Stanisław Ohlaszeny (1922 – 1989)

Urodził się 6 kwietnia 1922 roku w Rozdziałowicach na granicy Wołynia i Podola (ob. zachodnia część Ukrainy). W rodzinie Ohlaszenych zakorzeniona była silna tradycja patriotyczna. Ojciec Stanisław (1880-1936) walczył podczas I wojny światowej w wojskach pod dowództwem gen. Hallera. Wielokrotnie odznaczony, otrzymał m. in. Krzyż Niepodległości.

W 1933 r. Ohlaszenowie wyjechali do Krzemieńca, celem edukacji dzieci. Zbigniew od 1935 r. uczęszczał tam do liceum. W okresie międzywojennym miasto należało do Rzeczypospolitej i w większości zamieszkane było przez Polaków i Żydów.

17 września 1939 r. Armia Czerwona dokonała zbrojnej agresji na Polskę znajdującą się wówczas w stanie wojny z III Rzeszą Niemiecką. Tym samym realizowane były założenia tajnego protokołu do paktu Ribbentrop – Mołotow (zwanego również paktem Hitler – Stalin) z 23 sierpnia 1939 r. Napaść ta doprowadziła do masowych aresztowań, egzekucji, morderstw i deportacji na tle narodowościowym.

Ofiarą tych prześladowań padł również Zbigniew Ohlaszeny. W 1940 r. wraz z matką Marią (1895 – 1966) i rodzeństwem został aresztowany przez NKWD i zesłany w okolicę Urugi na Syberii. Rodzinę zmuszono do ciężkich prac przy wyrębie lasu.

30 lipca 1941 roku, już po ataku wojsk niemieckich na Związek Radziecki, podpisany został tzw. układ Sikorski – Majski przywracający stosunki dyplomatyczne pomiędzy Polską a ZSRR. W protokole dodatkowym rząd radziecki zagwarantował „amnestię” dla więźniów politycznych i zesłańców pozbawionych wolności w więzieniach i obozach GUŁagu.

Ohlaszeny postanowił wtedy przedostać się do tworzonych w ZSRR Polskich Sił Zbrojnych. 8 września wyruszył w ciężką i niebezpieczną podróż, która trwała blisko dwa miesiące. Przemierzył Wołgę do Kazania, pociągiem do Czerdżon, dalej uzbekistańską rzeką Amur – Daria, pustynię Kara – Kum, saniami i piechotą dotarł do Mujmaku i wreszcie do portu Nukus. Przeszedł pozytywnie weryfikację komisji rekrutacyjnej, co nie udało się jego bratu, który z nim podróżował. Został przydzielony do 8 Pułku Artylerii Lekkiej wchodzącego w skład 8 Dywizji Piechoty.

Na przełomie marca i kwietnia żołnierze opuścili ZSRR w ramach pierwszej ewakuacji do Persji (Iranu). Kolejna tułaczka wiodła go przez Pahlavi, Teheran, Ahwaz – port nad Zatoką Perską, Morze Czerwone, do Egiptu. 10 maja 1942 dotarł do Tel Avivu, a w czerwcu do Durbanu w Afryce Południowej. Ostatecznie trafił do Szkocji i zasilił Polskie Siły Zbrojne w Wielkiej Brytanii. W okresie od października 1942 r. do maja 1943 r. uczył się Szkole Podchorążych Artylerii w Blairadam, a na początku 1944 r. zdał eksternistycznie egzamin dojrzałości w Glasgow.



Operacja Overlord. Źródło: http://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/6/66/NormandySupply_edit.jpg

się Niemcami. 6 września alianci wraz z Polakami wkroczyli do Belgii i dalej do Holandii. Ciężkie walki toczono m. in. o Kanał Gandawski, Brede i Moerdijk. Po zdobyciu Moerdijk Polacy przeszli do obrony nad rzeką Mozą.



Zbigniew Ohlaszeny w mundurze wojskowym.

Następnie walczył w 1 Pułku Artylerii Motorowej wchodzącym w skład 1 Dywizji Pancernej gen. Stanisława Maczka. Obliczał zasięgi dział artyleryjskich i trajektorię lotu ich pocisków. W 1944 r. jego Dywizja wylądowała w Normandii w ramach tzw. *Operacji Overlord*. Była to największa operacja morsko – desantowa w dziejach świata. Zbigniew Ohlaszeny uczestniczył w zwycięskiej bitwie pod Falaise (7-22 sierpnia 1944 r.). Następnie wojska gen. Maczka w ciągu 9 dni pokonały 400 kilometrów nieustannie walcząc z cofającymi

W sierpniu 1945 r., gdy zakończyły się już działania wojenne w Europie, nasz bohater został odkomenderowany do Centrum Szkolenia Łączności w Kinness. Po krótkim pobycie w Szkocji dostał się na studia w słynnym Uniwersytecie Cambridge. Przedtem jednak musiał otrzymać pozytywną opinię dowódcy swojego pododdziału. A oto ona:

Kapral podchorąży Ohlaszeny Zbigniew, rocznik 1922 (7 I W. Br.) – Ogólne kwalifikacje:

- a) stopień inteligencji: b. duży
- b) dyscyplina i wyszkolenie: b. duże
- c) lojalność służbowa: b. duża
- d) zalety lub wady: niesłuchanie pracowity, skrupulatny i chętny. Typ naukowca zajętego światem własnych studiów
- e) ocena ogólna: bardzo dobry

Podpis: Dowódca III/I kapitan Henryk Józefowicz, 11 lipca 1945 r.

W roku 1947 ukończył z rewelacyjnym wynikiem filozofię nauk ścisłych na Cambridge. Studia zaliczył w trybie specjalnym, wyprzedzając zdecydowanie ich końcowy termin.

W czerwcu tego roku nastąpiło rozbrojenie i demobilizacja 1 Dywizji Pancernej. W Polsce w tym czasie doszli do władzy komuniści będący na usługach przywódcy ZSRR Józefa Stalina. Ohlaszeny tęsknił jednak za ojczyzną i mimo postępującej sowietyzacji postanowił wrócić. Po latach tak motywował swoją decyzję: *Chciałem żyć i pracować w kraju, z którego wywodzę się z dziada, pradziada, wśród ludzi posługujących się*

tym samym językiem, mających cechy wspólne, wspólne tradycje, kultywujących tę samą kulturę.

20 sierpnia 1947 r. przyjechał do rodziny w Namysłowie, a we wrześniu 1947 r. podjął pracę w tamtejszym liceum. W szkole poznał swoją przyszłą żonę Wiesławę Helenę Walkowską (ur. 21. 5. 1926 r.). W sierpniu 1948 r., miesiąc po maturze Wiesławy, młodzi pobraли się.

W swoich wspomnieniach jeden z uczniów namysłowskiej szkoły Zygmunt Maciejewski pisał: *Jedynym przedmiotem, którego uczniowie nie musieli się obawiać, była matematyka. Gdyż wykładowca był zakochany w najpiękniejszej uczennicy w szkole, która pochodziła z Wieruszowa – Wiesława W. została jego żoną.* (Z. M. Maciejewski, „Młodość w Wieruszowie”, Wieruszów 2006, s. 53).

Co ciekawe, Zbigniew Ohlaszeny był trzecim z kolei nauczycielem, który oświadczył się Wiesławie Walkowskiej (na zdjęciu, 20 XI 1942). Z jej urodą związana jest jednak jeszcze jedna – mroczniejsza historia. W trakcie okupacji pracowała ona w sklepie. Onegdaj pewna Niemka zażądała, aby najpiękniejsza kobieta w okolicy została wywieziona do lagru. Niemiecki żandarm, który często odwiedzał ów sklep, wybrał właśnie ją. Resztę wojny spędziła w strasznych warunkach obozowych.



Ale wróćmy do głównej postaci omawianego biogramu. W 1949 r. Ohlaszeny przeniósł się do pracy w Państwowym Gimnazjum im. Emilii Szczanieckiej w Ostrowie Wlkp., a od 1951 r. pracował w Technikum Kolejowym. 8 stycznia 1952 roku na świat przyszła córka Zbigniewa i Wiesławy – Barbara Ilona Ohlaszeny (ob. Ohlaszeny – Korkus). Rodzina mieszkała już wtedy w Ostrowie Wielkopolskim.

Na początku lat 50-tych został zmuszony przez władze do nostryfikacji swojego dyplomu. Nie uznano mu bowiem zagranicznych studiów. Ukończył więc matematykę w Poznaniu. Następnie w 1952 r. zaliczył egzaminy na studiach podyplomowych z fizyki w Warszawie. Fantastyczny wynik, jaki wówczas uzyskał spowodował, iż otrzymał propozycję doktoryzowania się. Z uwagi na konieczność opuszczenia rodziny z propozycji tej jednak nie skorzystał.

Zbigniew Ohlaszeny grywał w szachy. Tuż po rozpoczęciu pracy w TK został on opiekunem Sekcji Szachowej ZS „Zryw”. W latach 1953-1954 sekcja ta wywalczyła mistrzostwo województwa poznańskiego, a jej uczeń Tadeusz Zajączkowski został indywidualnym wicemistrzem Polski. W roku 1955 dwaj uczniowie TK reprezentując województwo poznańskie zdobyli tytuły mistrzów Polski w I Drużynowych Mistrzostwach ZS „Zryw”.

Po rozwiązaniu „Zrywu” rozgrywki zostały zawieszone, jednak uczniowie Technikum w dalszym ciągu grali mecze z innymi drużynami szkolnymi z Ostrowa.

W 1967 r. Z. Ohlaszeny zorganizował wspólnie z Januszem Wodą mecz pomiędzy TK Ostrów Wlkp., a TK Poznań. Spotkanie to było niejako preludium pierwszych Mistrzostw Polski Techników Kolejowych. Ostrowianie ulegli wprawdzie 5,5 : 6,5, jednak na mistrzostwach uplasowali się na II miejscu, właśnie przed TK Poznań, a za TK Warszawa.

Wspomina Janusz Woda – prezes Polskiego Związku Szachowego w latach 2004-2008 i honorowy członek PZSzach: *Z mgr. Zbigniewem Ohlaszenym zetknąłem się po*

raz pierwszy tuż przed końcem roku szkolnego 1966/67, gdy w początkach mojej działalności w szachach, jako młody nauczyciel matematyki i opiekun Koła Szachowego przy poznańskim Technikum Kolejowym pojechałem z uczniami na mecz do Ostrowa z drużyną podobnego Koła przy tamtejszym Technikum. W przyjemnej atmosferze spotkania i rozmów z jego podopiecznymi oraz innymi osobami pracującymi w tej szkole, dowiedziałem się wiele o imponującej drodze życiowej Pana Zbigniewa, m.in. o jego studiach w Cambridge i pracy pedagogicznej w Ostrowie, w tym propagowaniu wśród uczniów królewskiej gry. Zbieżność naszych zainteresowań była częstokroć podstawą interesujących, a dla mnie bardzo pouczających, rozmów i dyskusji przy okazji każdego spotkania. Cenilem jego wszechstronność, sposób bycia i stosunek do podopiecznych, wykorzystałem w dalszych latach mojej pracy zawodowej i działalności społecznej jego celne uwagi i wskazówki.

W kolejnych latach uczniowie Technikum Kolejowego pod wodzą Ohlaszenego wywalczyli wiele medali mistrzostw kraju. Jeszcze w latach 70-tych włączał się on w działalność sekcji. W 1975 r. rozegrał symultane z uczniami, po której to wyłoniona została reprezentacja szkoły. Profesor tylko dwie partie zremisował, a pozostałe wygrał. Uczniowie zaś zdobyli później tytuły mistrzów Polski.

Słowo „profesor” nie zostało tutaj użyte przypadkowo. W uznaniu zasług na polu naukowym i dydaktycznym Zbigniew Ohlaszeny otrzymał bowiem od kuratora okręgu szkolnego tytuł „profesora szkoły średniej”. Było to najwyższe stanowisko w nomenklaturze stanowisk nauczycielskich przewidzianych w „Karcie praw i obowiązków nauczyciela” z 1972 r.

Okazjonalnie przychodził do klubu szachowego, aby rozegrać partie towarzyskie. W oficjalnych rozgrywkach nauczycieli startował zaś – osiągając wysokie miejsca – aż do 1983 roku.

W 1980 r. wstąpił do ostrowskiego oddziału „Solidarności”, zostając jego skarbnikiem. Jak już zdążyliśmy się zresztą przekonać był on człowiekiem odważnym, nonkonformistą. Naraził się wszakże tym samym na szykany ze strony władz.

Pod koniec życia całą swoją energię poświęcił utworzeniu Związku Sybiraków w Ostrowie. Wspomina Wiesława Ohlaszeny, wdowa po profesorze: *Dzięki niemu powstała też „izba pamięci” w szkole. Kiedyś poproszono go, aby opracował szlak bojowy 60 Pułku Piechoty w wojnie obronnej 1939 r. Choć sam do niego nie należał, spędzał całe wieczory przy mapach. Gdy mu się wreszcie udało, w ZAP-ie wykonano metalowy odlew tego szlaku. Wisi on obecnie w Częstochowie w kościele obok kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej.*

Umarł tuż przed odrodzeniem się wolnej Polski 17 maja 1989 r. Jeszcze w nocy poprzedzającej swoją śmierć wypisywał świadectwa maturalne. Nie zdążył ich już rozdać.

Przez samych uczniów był określany jako świetny nauczyciel (np. przez Stefanę Kowalik, czy Krzysztofa Statnika). Dysponował niebywałą pamięcią. Potrafił odtworzyć ze szczegółami partie rozegrane przed wielu laty. Był genialnym matematykiem, fizykiem i chemikiem. Jego wychowankowie do dziś wspominają, jak podczas prowadzonych przez siebie lekcji potrafił pisać na tablicy skomplikowane równania i wzory, jednocześnie grając partie szachowe „na ślepo”.

Swoją skromnością i poczuciem humoru zaskarbił sobie sympatię wielu pokoleń uczniów. Za swoje bohaterstwo podczas II wojny światowej był wielokrotnie odznaczany. Otrzymał m. in. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski i angielski medal Krzyż Zasługi.

Najważniejsze wyniki indywidualne Zbigniewa Ohlaszenego w latach 1969-1983:

1969 Ostrów Wlkp. (Nauczycielski Turniej Szachowy) – II m.

1971 Ostrów Wlkp. (Turniej Szachowy o Mistrzostwo Oddziału Powiatowego ZNP w Ostrowie Wlkp.) – II m.

1971 Ostrów Wlkp. (Eliminacje Strefowe IV Okręgowego Indywidualnego Turnieju Szachowego) – II m.

1983 Ostrów Wlkp. („Puchar Prezesa” Klubu Nauczyciela) – III m.

1983 Ostrów Wlkp. („Puchar Prezesa” Klubu Nauczyciela) – II m.

Osiągnięcia drużynowe i indywidualne jego podopiecznych:

- Wielokrotne miejsca medalowe w klasyfikacji drużynowej i indywidualnej podczas Mistrzostw Polski Techników Kolejowych (wcześniej ZS „Zryw”), włącznie z tytułami mistrzów Polski

- Wielokrotne miejsca medalowe w klasyfikacji drużynowej i indywidualnej podczas Mistrzostw Województwa Szkół Średnich i ZS „Zryw”.

Wynalazca



Ryszard Pędziński (1936 – 2011)

Urodził się 16 sierpnia 1936 r. w Ostrowie Wlkp. jako syn Stanisława, profesora gimnazjalnego i Stefanii z d. Radymska.

Po wybuchu wojny wyjechał z rodzicami i siostrą do wioski Mirocin pomiędzy Przeworskiem a Jarosławiem. We wrześniu 1945 r. rodzina powróciła do Ostrowa. W 1949 r. ukończył Szkołę Podstawową nr 7, a w roku 1953 I Liceum Ogólnokształcące.

W latach licealnych wstąpił w szeregi Sekcji Szachowej „Stal” Ostrów Wlkp. Z powodzeniem występował na szachownicy juniora. W sezonie 1952/53 w Mistrzostwach Okręgu zajął z drużyną III miejsce.

W tym samym czasie po raz pierwszy rozgrywane były Mistrzostwa Ostrowa Wielkopolskiego w kategorii juniorów. Ryszard Pędziński okazał się bezkonkurencyjny wygrywając najpierw swoją grupę eliminacyjną, a później w finale deklasując rywali.

W 1953 r. wyjechał na studia do Wrocławia. W latach studenckich zwiedził dzięki szachom całą Europę. Był między innymi w Bułgarii, Rumunii i Włoszech. W 1958 r. ukończył Wydział Mechaniczny Politechniki Wrocławskiej. We Wrocławiu zamieszkał i podjął pracę.

Jednocześnie nadal grał w szachy i startował w turniejach, m. in. w Półfinale Mistrzostw Polski w 1960 r. Reprezentował też z powodzeniem „Pogoń” Wrocław na Drużynowych Mistrzostwach Polski I Lidze.

Wspomina Władysław Pojediniec, z którym wspólnie grali w „Stali” Ostrów Wlkp., a później w „Pogoni” Wrocław: *Rysiu był zawsze ambitny, przy tym grał bardzo ostro i efektownie. Pamiętam, jak ładnie spisał się podczas jednej z lig. Wygrał wówczas z Romualdem Grąbczewskim* (późniejszy olimpijczyk, mistrz międzynarodowy).

Pracował w różnych zakładach. Najdłużej, przez 20 lat w Instytucie Automatyki Systemów Energetycznych. Przez 10 lat był również pracownikiem naukowym w Przemysłowym Instytucie Automatyki i Pomiarów. Był autorem i współautorem około 50 wdrożonych i opatentowanych projektów wynalazczych.

Rodzinę założył z Danielą z d. Kołodziej. Wychowali syna Krzysztofa. Żona zmarła.

Z drugą żoną Anną Sus wyjechał do Karpacza i tam wspólnie prowadzili Dom Wypoczynkowy „Wodomierzanka”.

Dużo podróżował. Interesował się literaturą i muzyką klasyczną. Zmarł 11 marca 2011 roku i został pochowany w Karpaczu, z którym związał ostatnie lata swojego życia.

Uczeń „Punktaka” – ranking 3225



Szymon Feliks Pieczewski (1979 – ...)

Urodził się 11 lutego 1979 r. w Pleszewie jako syn Marka i Urszuli z d. Szmytkowska. W szachy nauczył się grać dopiero w wieku 16 lat.

Jeden z jego nauczycieli z Technikum Kolejowego w Ostrowie Dariusz Misiaczyk pseud. „Punktak” (wedle niektórych relacji „Punkciak”) organizował wówczas w szkole turnieje w różne gry logiczne i strategiczne. Nie mogło zabraknąć wśród nich oczywiście i szachów.

Misiaczyk, wykorzystując program LOK absolwenta TK Adama Gandeckiego, przeliczał na punkty wszystkie mecze, turnieje oraz osiągnięcia indywidualne i drużynowe uczniów. Otrzymywali oni kategorie szachowe do arcymistrza włącznie. Na punkty przeliczane też były m. in. oceny szkolne, udział w konkursach wiedzy z różnych przedmiotów, a nawet tak „egzotyczne” kategorie jak „Konkurs marynistyczny”, czy „Zawody motorowe”. Takiej punktowej ocenie podlegały setki wychowanków TK Ostrów. Podziw budzi ogrom pracy, jaki wykonał nieżyjący już ostrowski pedagog.

Wspomina Szymon Pieczewski: *Obliczanie punktów wynikało z pewnej filozofii życiowej Dariusza Misiaczyka. Lubiał to robić, zresztą robił to w swoim wolnym czasie. Byłem jego zastępcą i prezesem w szkolnym kole Ligi Obrony Kraju. Często omawialiśmy wspólnie sprawy związane z funkcjonowaniem kola i organizacją różnych turniejów. Na punkty przeliczał on praktycznie wszystko, nawet oceny w szkole. Później dodawał te punkty i podsumowywał wyniki całych klas. Szły na to „kilometry” papieru. Kiedyś wyszła mu jednak rzecz niemożliwa. Obliczył, że twórca programu, którym się posługiwał, jeden z uczniów Adam Gandecki ma 104% wiedzy!* (w kwietniu 1994 r. Adam Gandecki z klasy E4 uzyskał tytuł finalisty etapu centralnego Olimpiady Wiedzy Technicznej, co przynajmniej częściowo potwierdzałyby wyniki uzyskane przez „Punktaka” – przyp. autora).

W tamtym czasie młody Szymon Pieczewski szerzej zainteresował się grą królewską. Jego pierwszymi nauczycielami byli ojciec Marek i młodszy brat Jakub (ur. 12. 8. 1982 r.). Z bratem rozgrywał bardzo wiele partii w zaciszu domowym. Zapisał się też do klubu szachowego KKS „Ostrovia” i uczęszczał na treningi organizowane przez Andrzeja Derę. Chodził również na gry towarzyskie do Klubu Nauczyciela.

Już po roku nauki zajęł VIII miejsce w stawce 85 zawodników podczas Indywidualnych Błyskawicznych Mistrzostw Polski Szkół Ministerstwa Transportu i Gospodarki Morskiej w Ostrowie. Był wówczas również czwarty na II szachownicy w zespole TK Ostrów Wlkp.

Według punktacji Dariusza Misiaczyka S. Pieczewski w 1999 r., będąc już w ostatniej - 5 klasie szkoły średniej, posiadał następujące rankingi i kategorie:

Szachy – ARC 3225 (2 m. na 110 uczniów!, I m. okupował Przemysław Talaga – ranking 3450);

Go – III kat. 1605 (6 m. na 54 uczniów);

Młynek – I+ 1845 (3 m. na 42 uczniów);
Scrabble – I+ 1850 (3 m. na 89 uczniów);
Tysiąc – II 1980 (1 m. na 110 uczniów);
Warcaby 100-polowe – I 2015 (1 m. na 93 uczniów);
Warcaby 64-polowe – MF+ 2435 (1 m. na 116 uczniów);
Brydż – II 1965;
Dami – III 1430;
Gry zespołowe – 925;
Inne (np. konkursy historyczne i wiedzy o NATO) – II 1875;
Konkurs marynistyczny – IV 1445;
Nauka – III 1735;
Strzelanie – I+ 1985;
Tenis stołowy – V 1175;
Zawody motorowe – IV 1340.

Jak widać, przejawiał on talenty w zakresie różnych rozrywek logicznych, jednakże to szachy przez lata pozostawały dla niego „królową gier”.

W 1997 r. wystartował w finale Mistrzostw Kalisza Seniorów i zajął niezłe VI miejsce.

Kilkukrotnie wygrywał i zajmował drugie miejsca w Zimowych Spartakiadach LZS Mieszkańców Wsi Gminy Ostrów Wielkopolski.

W latach 1999-2003 studiował zaocznie budownictwo na Politechnice Poznańskiej (stacja w Kaliszu). Jednocześnie podjął pracę w ZNTK Ostrów Wlkp.

Po studiach inżynierskich powrócił do gry szachowej. Z Ostrowskiego Towarzystwa Szachowego przeszedł do „Gorzyczanki” Gorzyce Wielkie. Reprezentował klub grając na I szachownicy w rozgrywkach Ligi Okręgowej.

Jarosław Bukwa – Szymon Pieczewski (I szachownica)

„Pogoń” Nowe Skalmierzyce – „Gorzyczanka” Gorzyce Wielkie, 21. 3. 2004 r.

1.d2-d4 g7-g6 2.c2-c4 Gf8-g7 3.Sb1-c3 d7-d6 4.e2-e4 Sb8-d7 5.Sg1-f3 c7-c5
6.Gc1-e3 b7-b6 7.Hd1-d2 Sg8-f6 8.Gf1-e2 Hd8-c7 9.d4-d5 a7-a6 10.0-0-0 Sf6-g4
11.Sf3-e1 Sg4xe3 12.Hd2xe3 Sd7-e5 13.f2-f4 Se5xc4 14.Ge2xc4 b6-b5 15.Sc3xb5
a6xb5 16.Gc4xb5+ Gc8-d7
17.Gb5-c4 0-0 18.He3-e2 Wf-
8-b8 19.b2-b3 Hc7-a5 20.a2-
a4 Gd7xa4 21.b3xa4 Ha5-c3+
22.He2-c2 Wb8-b1+ 0-1



W pojedynku z córką Gabrysia. Przygląda się Jadwiga Pieczewska.

Lata 2006-2008 to kontynuacja studiów na Politechnice Poznańskiej na kierunku zarządzanie jakością. Studia te ukończył z tytułem magistra.

W 2000 r. wziął ślub z Małgorzatą Jurek. 13 lutego 2004 r. urodziła im się córka Gabriela, w przyszłości także szachistka

i utalentowana juniorka Ostrowskiego Towarzystwa Szachowego. W szczęśliwym dniu 7. 7. 2007 r. przyszła na świat z kolei druga córka Jadwiga Pieczewska.

Obecnie, oprócz „Gorzyczanki”, reprezentuje gminę Ostrów Wielkopolski w powiatowych i wojewódzkich rozgrywkach Turnieju Szachowego „O Złotą Wieżę”. Często bierze też udział w turniejach lokalnych dla seniorów oraz jeździ z córką Gabrysią na turnieje juniorskie.

Zestawienie ważniejszych wyników indywidualnych Szymona Pieczewskiego w latach 1995-2011:

- 1995 Ostrów Wlkp. (13. Mistrzostwa TK Ostrów Wlkp. w Szachach Aktywnych – el.) – I m., 6 pkt., 20 ucz.
- 1996 Ostrów Wlkp. (13. Mistrzostwa TK Ostrów Wlkp. w Szachach Aktywnych – finał) – I m.
- 1996 (9. Mistrzostwa TK Ostrów Wlkp. w Szachach Błyskawicznych) – I m., 12,5 z 14, 8 ucz.
- 1996 (34. Mistrzostwa TK Ostrów Wlkp. w Szachach Tradycyjnych) – II m., 8 z 11, 12 ucz.
- 1996 (10. Mistrzostwa TK Ostrów Wlkp. w Szachach Błyskawicznych) – I m., 9 z 12, 7 ucz.
- 1996 Ostrów Wlkp. (Błyskawiczne Mistrzostwa Polski Szkół MTiGM) – VIII m., 6,5 z 9, 85 ucz.
- 1996 Ostrów Wlkp. (Drużynowe Mistrzostwa Polski Szkół MTiGM) – IV m. na II szachownicy, 4,5 z 7, 21 ucz.
- 1997 Kalisz (Mistrzostwa Kalisza) – VI m., 21 ucz.
- 1998 Ostrów Wlkp. (Turniej Juniorów „A” OTSz) – III m.
- 1998 Gorzyce Wielkie (IX Zimowa Spartakiada LZS Mieszkańców Wsi Gminy Ostrów Wielkopolski – el.) – I m.
- 1998 Wtorek (IX Zimowa Spartakiada LZS Mieszkańców Wsi Gminy Ostrów Wielkopolski – el.) – I m.
- 1998 Biniew (IX Zimowa Spartakiada LZS Mieszkańców Wsi Gminy Ostrów Wielkopolski – finał) – I m.
- 1998 Ostrów Wlkp. (X Zimowa Spartakiada LZS Mieszkańców Wsi Gminy Ostrów Wielkopolski – el.) – II m.
- 1999 Wtorek (X Zimowa Spartakiada LZS Mieszkańców Wsi Gminy Ostrów Wielkopolski – finał) – I m.
- 2000 Sobótka (XI Zimowa Spartakiada LZS Mieszkańców Wsi Gminy Ostrów Wielkopolski – finał) – II m.
- 2001 Sobótka (XII Zimowa Spartakiada LZS oraz Mieszkańców Wsi Gminy Ostrów Wielkopolski – finał) – II m.
- 2005 Sieroszewice (Drużynowy Powiatowy Turniej o „Złotą Wieżę”) – II m.
- 2006 Kalisz (Okręgowa Liga Seniorów – Strefa Południowa) – I m. na II szachownicy
- 2009 (Internetowe Grand Prix Południowej Wielkopolski) – III m. w klasyfikacji ogólnej, I m. w kategorii rankingu krajowego
- 2010 Ostrów Wlkp. (Ogólnopolski Turniej Noworoczny im. Maksymiliana Wałczyka – „80 lat szachów klubowych w Ostrowie Wielkopolskim 1930-2010”) – I m. w kat. do rankingu 1800
- 2010 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa w Szachach Błyskawicznych) – VII m., 5 z 9, 24 ucz.
- 2011 (Internetowe Grand Prix Południowej Wielkopolski) – I m. w kategorii rankingu krajowego
- 2011 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Wielkopolski w blitzu) – II m. w klasyfikacji drużynowej z „Gorzyczanką” Gorzyce Wielkie

„Internazionale”

Przemysław Pieprzka (1978 – ...)

Urodził się 16 maja 1978 r. w Ostrowie Wielkopolskim jako syn Mariana i Haliny z d. Walczak. Jego pierwszym nauczycielem gry w szachy był ojciec. Rozgrywali wspólnie wiele partii towarzyskich.

W 1992 r. 14-letni Przemysław Pieprzka dowiedział się o szkoleniach prowadzonych w Klubie Nauczyciela przez Henryka Dobę. Wówczas to rozpoczął regularne treningi szachowe.

Po skończeniu szkoły podstawowej trafił do Zespołu Szkół Transportowo – Elektrycznych przy ul. Kantaka w Ostrowie. Kółko szachowe organizował tam nauczyciel Krzysztof Statnik. Udostępnił on Przemysławowi Pieprzce specjalistyczną literaturę, aby mógł pogłębiać swoją wiedzę szachową.

W dalszym ciągu uczęszczał również na treningi w Klubie Nauczyciela. Opiekę nad uczniem roztoczył ówczesny kierownik Sekcji Szachowej Alfons Zydorowicz, który dostrzegł w nim nieprzeciętny talent, nie tylko szachowy.

Robił błyskawiczne postępy. Po trzech latach stał się czołowym juniorem w rejonie i wszedł do walki z seniorami. W 1995 r. zajął II miejsce w Mistrzostwach Województwa Kaliskiego w kategorii seniorów. W tym samym roku reprezentując szkołę wywalczył tytuł drużynowego mistrza Polski szkół Ministerstwa Transportu i Gospodarki Wodnej. Zdobył wówczas srebrny medal na I szachownicy. W turnieju indywidualnym był trzeci. W 1997 r. został z kolei indywidualnym mistrzem województwa szkół ponadpodstawowych.

W swojej karierze zawodniczej reprezentował wiele klubów krajowych i zagranicznych: w Polsce były to - ZNP Klub Nauczyciela, „Gorzyczanka” Gorzycze Wielkie (w 1999 r., grając na I szachownicy, awansował z tym zespołem do II Ligi Seniorów), KU AZS Uniwersytet Śląski, w Niemczech – kluby z Düsseldorfu i Bonn, w Anglii – Klub Szachowy Uniwersytetu Londyńskiego oraz Brantry.

Przez kilka lat jeździł też na Międzynarodowe Festiwale Szachowe do Polanicy Zdroju (czasem wyłącznie w formie kibica). W Polanicy zaznajomił się m. in. ze znanym arcymistrzem Siergiejem Rublewskim oraz z wielokrotnym mistrzem świata Anatolijem Karpowem. Przydatna okazała się tutaj znajomość języka rosyjskiego.

Kilka lat pracował w Anglii. W 2011 r. powrócił na pewien czas do Polski.



Przemysław Pieprzka w rozmowie z mistrzem świata Anatolijem Karpowem z Rosji.

Więzień KL Buchenwald

Stefan Pilarczyk (1913 – ?)

Urodził się 3 listopada 1913 r. jako syn Marcina Pilarczyka (ur. 14.10.1879 r. w Cielczy) i Katarzyny z d. Kaczyńska (ur. 3.10.1885 r. w Korytnicy).

Początkowo rodzina mieszkała w Korytnicy (wówczas powiat krotoszyński, ob. powiat ostrowski), rodzinnej wsi Katarzyny. W maju 1920 r. przenieśli się do Ostrowa do mieszkania przy ul. Wrocławskiej.

Lata międzywojenne to okres bujnego rozwoju miasta. Liczba mieszkańców zwiększyła się wówczas dwukrotnie. Powstawały nowe fabryki i zakłady przemysłowe (m. in. wybudowana w latach 1920-1922 Fabryka Wagon). Przed rodziną Pilarczyków otwierały się zatem nowe perspektywy zapewnienia sobie bytu finansowego i wykształcenia syna.

Młody Stefan Pilarczyk dorastał w grodzie nad Ołobokiem. Kształcił się i rozpoczął pracę jako księgowy. Ślub wziął z Haliną Szczorowską (ur. 19 kwietnia 1913 r. w Krotoszynie).

W wolnym czasie angażował się w działalność szachową. Został członkiem reaktywowanego 16 listopada 1937 r. Ostrowskiego Klubu Szachistów 1930 „Skoczek”. Aż do wybuchu wojny pełnił funkcję skarbnika w Zarządzie „Skoczka”.

Jednocześnie był też silnym szachistą. Startował w mistrzostwach klubu i wspomagał zespół w dwóch potyczkach z reprezentacją powiatu krotoszyńskiego. W pierwszym meczu rozegranym w drugiej połowie 1938 r. w Krotoszynie zremisował z Dragomirem Kokocińskim 1:1, a „Skoczek” przegrał nieznacznie 5,5:6,5. W rewanżu 22 stycznia 1939 r. pokonał Rogalińskiego 1,5:0,5, a ostrowska ekipa rozgromiła rywali 9,5:2,5.

W 1939 r. wystartował również w Mistrzostwach Ostrowa Wielkopolskiego zajmując wysokie VI miejsce w stawce 17 uczestników.

Po wybuchu II wojny światowej początkowo mieszkał w Ostrowie. W styczniu 1941 r. został wysłany do Krzepic. W tym samym roku okupant stworzył tam dla Żydów specjalną dzielnicę mieszkalną. W czerwcu i lipcu 1942 r. Niemcy w dwóch transportach wysiedlili mieszkańców getta, kierując ich na zagładę do KL Auschwitz-Birkenau.

Wywieziony został wówczas także Stefan Pilarczyk. Prawdopodobnie na początku trafił również do Auschwitz, jednak później, podobnie jak wielu innych Polaków z tego obozu, przetransportowano go do obozu koncentracyjnego KL Buchenwald.

W Buchenwaldzie prowadzono na ludziach badania pseudonaukowe na potrzeby firmy Behring z Marburga i berlińskiego Instytutu Roberta Kocha. Więźniowie pracowali również dla niemieckich fabryk m. in. Gustloff z Weimaru oraz Fritz-Sauckel produkujących sprzęt zbrojeniowy. Na porządku dziennym było ich maltretowanie i mordowanie. Już latem 1940 r. otwarte zostało pierwsze krematorium. W 1944 r. do obozu trafili m. in. powstańcy warszawscy. Hitlerowcy więzili tam nawet zaledwie kilkuletnie dzieci narodowości polskiej (w tym dzieci żydowskie), ukraińskiej czy rosyjskiej. Umieralność była bardzo wysoka. Panował też ogromny głód. Wraz z postępującą na zachód Armią Czerwoną w 1945 roku przez Buchenwald przeszła duża liczba więźniów z zamykanych obozów ze wschodu. Przybýwali oni tzw. marszami śmierci.



Ofiary nazistowskich zbrodni w KL Buchenwald. Zdjęcia wykonano tuż po wyzwoleniu obozu w kwietniu 1945 r. Źródło: Instytut Pamięci Męczenników i Bohaterów Holocaustu *Yad Vashem*.

Obóz został wyzwolony 11 kwietnia 1945 roku przez amerykańską 3 Armię. Tuż przed przybyciem Amerykanów wybuchło tam powstanie więźniów, którzy szturmem zdobyli obozowe posterunki i przejęli większość jego terenów. Był to jedyny tego rodzaju epizod w czasie II wojny światowej. Ruch oporu obejmował ludzi wielu narodowości, którzy posiadali zaledwie kilkadziesiąt sztuk broni palnej. Być może wśród tej zbiorowości znajdował się szachista Stefan Pilarczyk. Po wyzwoleniu obozu wrócił on do rodziny w Ostrowie Wielkopolskim.

W mieście po wojnie odrodził się Ostrowski Klub Szachistów 1930. W 1949 r. Pilarczyk wziął udział w meczu z Poznańskim Klubem Szachistów na 12 szachownicach. Pod koniec tego roku, zarządzeniem władz, OKS 1930 „Skoczek” został rozwiązany. Ostrowscy szachiści przeszli wówczas do Sekcji Szachowej „Stal” Ostrow Wlkp. Pilarczyk został pierwszym kapitanem sportowym klubu. Podczas zebrań sekcji uczył m. in. jak prowadzić zapis szachowy. W 1950 r. wygrał jeden z trzech półfinałów pierwszych Mistrzostw „Stali”.

W klubie grał i prowadził działalność organizacyjną jeszcze na początku lat 50-tych. Wszedł m. in. w skład Komisji Technicznej rozgrywek o tytuł mistrza Ostrowa Wielkopolskiego. W drugiej połowie tej dekady zaprzestał gry turniejowej. Niestety nie znamy daty jego śmierci.

Indywidualne rezultaty Stefana Pilarczyka w latach 1937-1950:

1937/38 Ostrow Wlkp. (Mistrzostwa OKS) – VI m., 8 ucz. (po eliminacjach)
1938/39 Ostrow Wlkp. (Mistrzostwa OKS) – IX-X m., 14,5 z 30, 16 ucz. (turniej dwukołowy)
1939 Ostrow Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – VI m., 10 z 16, 17 ucz.
1950 Ostrow Wlkp. (I Mistrzostwa Sekcji Szachowej „Stal” Ostrow Wlkp. – półfinał) – I m.

Mecze w latach 1938 – 1939:

1938 Krotoszyn, z Dragomirem Kokocińskim 1-1
1939 Ostrow Wlkp., z Rogalińskim +1,=1,-0

Największy ostrowski teoretyk



Tadeusz Marian Pisula (1912 – 1988)

Urodził się 29 sierpnia 1912 r. w Ostrowie Wielkopolskim. Był synem Idziego i Agnieszki z d. Kalewska.

W latach 30-tych grywał we wszystkich liczących się ostrowskich sekcjach szachowych: KPW (Kolejowe Przysposobienie Wojskowe) Ognisko I Ostrów Wlkp., KSMM pod wezwaniem św. Stanisława Kostki i w Ostrowskim Klubie Szachistów 1930 „Skoczek”. Z powodzeniem rywalizował m. in. z silnymi graczami poznańskimi i reprezentantami powiatu krotoszyńskiego.

W „Skoczku” określano go mianem „kierownika drużyn” i „kierownika gier szachowych”. Wybór jego osoby na te stanowiska nie był przypadkowy. Należał on bowiem do ścisłej czołówki szachistów w Ostrowie Wielkopolskim i regionie.

Na przełomie 1935 i 1936 roku wziął udział w Mistrzostwach Ostrowa zorganizowanych przez KPW. Uplasował się wówczas na V pozycji. W latach 1937-39 zajmował odpowiednio III i II miejsce w Mistrzostwach „Skoczka”. Z kolei w roku 1939 był IV w kolejnym championacie miasta.

Jednocześnie przez cały czas zajmował się zbieraniem polskiej i zagranicznej literatury szachowej oraz prenumeratą czasopism szachowych. Służyły one później ostrowskim graczom do pogłębiania wiedzy teoretycznej.

Tuż przed wybuchem II wojny światowej reprezentował Ostrowski Klub Szachistów 1930 w spotkaniu z reprezentacją miasta Poznania.

Pasja szachowa nie opuściła go nawet w okresie okupacji miasta. Sprowadzał książki i czasopisma szachowe z terenu III Rzeszy Niemieckiej w języku niemieckim, angielskim, a nawet czeskim (np. Šachy v Chocni, 1942). W jego bogatej bibliotece szachowej odnaleźć można było m. in. książki: mistrza świata Aleksandra Alechina, dr. Siegberta Tarrascha, Arona Nimzowitscha, Eugena Snosko – Borowskyego, Gezy Maroczego itd. Pisula rozgrywał też „konspiracyjne” partie szachowe.

Po wojnie wrócił do gry i działalności w Ostrowskim Klubie Szachistów 1930. Występował w spotkaniach z innymi zespołami np. z Poznańskim Klubem Szachistów. Nadal pełnił też funkcję kapitana sportowego.

Począwszy od 1947 r. powrócono do idei organizacji Mistrzostw Ostrowa. Na przełomie 1947 i 1948 r. Tadeusz Pisula zajął w tym turnieju V pozycję. W kolejnym sezonie 1948/49 osiągnął jednak duży sukces, gdyż zdobył tytuł championa miasta. W sezonie 1949/50 uplasował się z kolei na III miejscu.

W międzyczasie, 10 października 1948 r., reprezentował województwo poznańskie w meczu masowym z Wrocławiem.

Po przejściu zawodników OKS 1930 przez „Stal” w 1949 r. wykładał teorię szachową podczas zebrań i treningów klubowych. Wygłosił m. in. referat dotyczący: *„teoretycznego podziału partii na czas, przestrzeń i siłę”*. Podczas innego zebrania 21 sierpnia 1951 r. mówił: *Wielokrotnie tłumaczyłem młodszym graczom zasady gry w szachy, lecz gracze ci nie liczyli się z moim zdaniem!* Powiedział także: *Należy unikać partii humorystycznych, gdyż*

przy takich partiach tylko się mówi, a nic się nie myśli. Uchodził wówczas za największego w Ostrowie teoretyka szachowego. Równać się z nim mógł tylko Maksymilian Wańczyk.

W 1951 r. był jednym z dwóch, obok wspomnianego wyżej kolegi, przedstawicieli tzw. prowincji w pierwszych powojennych Mistrzostwach Wielkopolski. Zajął wprawdzie ostatnią 10. lokatę, ale pokonał zwycięzcę turnieju i zarazem przyszłego mistrza Polski Zbigniewa Dodę, a także trzeciego na mecie Adama Mięśowicza. Świadczyło to o jego ogromnym potencjale i zarazem braku ogrania na arenie ogólnopolskiej.

Reprezentował również klub na ligach, okresowo grając nawet na pierwszej szachownicy. „Stal” należała wówczas do najsilniejszych drużyn w województwie oraz wzięła udział w pierwszych w historii rozgrywkach II Ligi Seniorów.

W połowie lat 50-tych przeszedł do Sekcji Szachowej Kolejarka „Ostrovii”. Był tam najsilniejszym zawodnikiem i uczył młodszych szachistów prawideł gry królewskiej. Podczas Mistrzostw „Ostrovii” w 1955 r. uplasował się na drugiej pozycji wśród 32 startujących zawodników. Zwycięzcy – Januszowi Spalonemu sprezentował książkę „Debiuty Szachowe” Paula Keresa.

17 czerwca 1956 r. wziął ślub z Eugenią Szaflarską (ur. 1 września 1929 r.). Pracował wówczas jako księgowy.

W kolejnych latach nieco mniej udzielał się w działalności szachowej. Dopiero na emeryturze, w wieku blisko 70 lat, wystartował w dwóch turniejach. Były to Mistrzostwa Ostrowa Wielkopolskiego o Puchar Wiceprezydenta Miasta w 1979 r. i V Mistrzostwa KKS „Ostrovia” w roku 1980. W obu tych zawodach zaprezentował się bardzo dobrze zajmując odpowiednio VII i VI lokatę.

W latach 80-tych przychodził jeszcze czasami do klubu w charakterze kibica. Bywało, iż podzielił się wtedy swoimi fachowymi uwagami na temat którejś z rozegranych partii...

Zmarł 13 grudnia 1988 r. i został pochowany na cmentarzu przy ul. Limanowskiego w Ostrowie Wielkopolskim.

Ważniejsze rezultaty indywidualne Tadeusza Pisuli w latach 1935-1980:

1935/1936 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – V m., 15 ucz.

1937/38 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa OKS 1930) – III-V m., 3 z 6, 8 ucz.

1938/39 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa OKS 1930) – II m., 24 z 30, 16 ucz. (turniej dwukołowy)

1939 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – IV m., 12,5 z 16, 17 ucz.

1947/48 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – V m., 14 z 20, 21 ucz.

1948/49 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – I m. i tytuł mistrza!

1949/50 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – III m.

1950 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa „Stali” na sezon 1950/51) – IV m.

1951 Poznań – POZSzach nadał mu II kategorię szachową (jako jednemu z pięciu pierwszych szachistów w Ostrowie)

1951 Poznań (Mistrzostwa Wielkopolski) – X m., 3 z 9, 10 ucz. (pokonał zwycięzcę turnieju Z. Dodę i zdobywcę III miejsca A. Mięśowicza)

1951/52 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – V m.

1952 Ostrów Wlkp. (I Turniej Błyskawiczny) – II m.

1979 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – VII-XII m., 6,5 z 11, 34 ucz.

1980 (V Mistrzostwa KKS „Ostrovia”) – VI m., 9 z 15, 16 ucz.

Występy Tadeusza Pisuli w ostrowskich sekcjach szachowych w latach 1936-1939:

1936 Ostrów Wielkopolski, z Leonem Zenkerem +1,=0,-0 (KSMM Ostrów Wlkp. – KPW Główne Warsztaty Poznań 5 : 1)

1938 Ostrów Wielkopolski, z Marianem Sianowskim +0,=1,-0 (OKS 1930 „Skoczek” – KPW Ognisko Dyrekcja Poznań 1,5 : 3,5)

1938 Krotoszyn, z Janem Kokocińskim 1-1 (OKS 1930 „Skoczek” – reprezentacja powiatu krotoszyńskiego 5,5 : 6,5)

1939 Ostrów Wielkopolski, z Janem Hedrychem +2,=0,-0 (OKS 1930 „Skoczek” – reprezentacja powiatu krotoszyńskiego 9,5 : 2,5)

1939 Ostrów Wlkp., z Wesołowskim +0,=0,-1 (OKS 1930 „Skoczek” – reprezentacja miasta Poznania 3 : 5)

Przybysz z Kresów Wschodnich



Platon Pleskacz (1909 – 1989)

Urodził się 1 grudnia 1909 r. w Nowogródku (ob. Białoruś, miasto znane Polakom głównie dzięki Adamowi Mickiewiczowi). Był synem Michała i Elżbiety Pleskaczów. Dorastał i kształcił się w rodzinnym mieście naszego wieszca narodowego. W czasach szkolnych nauczył się grać w szachy. W 1933 r. ukończył wyższe studia matematyczne w Wilnie. Po studiach wziął ślub ze Stanisławą Węgorską (ur. 1912). Pracował u wojewody nowogródzkiego (Nowogródek był najmniejszym miastem wojewódzkim II RP). Znał biegle język rosyjski wraz z dialektami, francuski i łacinę. Pewną anegdotę dotyczącą tego okresu przytoczył jego przyjaciel Henryk Brzeziński: *Pracując w Nowogródku odebrał pewnego dnia telefon. W słuchawce usłyszał: - Tu prezydent...! Natychmiast pobiegł po wojewodę. Gdy ten podniósł słuchawkę, stanął na baczność i zaczął się meldować: - Tu wojewoda nowogródzki! - A tu prezydent izby rzemieślniczej!*

O trudnym okresie końca lat 30-tych i początku lat 40-tych w życiu Platona Pleskacza opowie nam jego syn Lech: *Początkowo został przymusowo wywieziony na Kołymę w ZSRR. Pracował w zakładach produkcji ciężkiego sprzętu wojskowego. Następnie dostał nakaz pracy w moskiewskiej Akademii Wojskowej. W języku rosyjskim wykładał tam fizykę i matematykę. W 1943 r. wrócił na krótko do Nowogródka. Kolejnym etapem jego podróży wojennej był Leningrad. W czasie przedostawiania się do oblężonej twierdzy (prawdopodobnie tzw. „korytarzem śmierci”) został ranny w nogę i znalazł się w tamtejszym lazarecie. Warunki były tam tragiczne. Przez kilka miesięcy schudł do wagi 43 kilogramów. Na szczęście pomógł mu wtedy personel ze szpitala, dzieląc się swoimi porcjami. Choć nie darzył sympatii władzy radzieckiej, to do zwykłych Rosjan na zawsze pozostał mu sentyment. Gdy wrócił do Nowogródka ludzie widząc go na ulicy robili znak krzyża, bo myśleli, że widzą upiora. Wcześniej przysłano bowiem list, w którym było napisane, że umarł. W szpitalu leżał przecież w temperaturze –10 stopni i był na granicy życia i śmierci. Miał 8 braci, z czego dwóch oficerów Wojska Polskiego zostało zabitych w Katyniu, dwóch kolejnych walczyło w AK (m. in. przy operacji „Ostra Brama”), a jeden wyjechał wraz z Armią Andersa do Anglii i tam pozostał. Ojciec miał później przez to problemy i był wzywany na przesłuchania do SB. Mnie z kolei hamowano przy awansach w wojsku ze względu na tzw. zły kregosłup polityczny.*

Po wojnie wrócił wraz z żoną i synami - Lechem (ur. 1944 r.) oraz Cezarym (ur. 1945 r.) do Polski. Pracował w Liceum Ogólnokształcącym w Odolanowie w charakterze nauczyciela matematyki, języka rosyjskiego, astronomii itd. W późniejszym czasie uczył także w Technikum Leśnym w Mojej Woli.

W 1949 r. zmarła jego żona Stanisława i musiał samotnie zająć się wychowaniem dwójki malutkich synów. Pomimo trudnych warunków bytowych Lech został później wyższym oficerem w wojsku, a Cezary ekonomistą i przedsiębiorcą. – *Ojciec wychowywał nas w duchu patriotycznym, tak jak i on był wychowywany, pod symbolem gwiazdy napoleońskiej. Posiadał charakterystyczną dla Kresów Wschodnich „niewyuczoną” inteligencję. Znał na pamięć m. in. „Pana Tadeusza”. Po wyjściu z liceum marzyliśmy, żeby mieć choćby*

10% jego wiedzy ogólnej i 1% wiedzy matematycznej. Osiągał świetne wyniki w szachach. Miał na rozkładzie wielu mistrzów. Zajmował też wysokie miejsca w Mistrzostwach ZNP i w turniejach korespondencyjnych. Wspólnie z bratem nauczyliśmy się grać obserwując jego towarzyskie potyczki z Henrykiem Brzezińskim i Stefanem Bojanowskim – wspomina Lech Pleskacz.

Jako silny szachista został członkiem czołowego klubu w województwie „Stali” Ostrów Wlkp. W sezonie 1950/51 zespół udanie zaprezentował się w rozgrywkach Ligi Wojewódzkiej i dzięki temu awansował do II Ligi. Do najsilniejszych punktów tej drużyny należał Platon Pleskacz, ówczesny wicemistrz „Stali” i mistrz Ostrowa Wielkopolskiego!

10 sierpnia 1951 objął na kilka miesięcy kierownictwo w klubie. Przez cały okres lat 50-tych i 60-tych należał do najlepszych zawodników „Stali”, a później „Startu” Ostrów Wlkp.

W 1960 reprezentował drużynę Południowej Wielkopolski w meczu z Poznaniem pokonując na swojej szachownicy Krawczyka.

W 1972 r. wstąpił do Sekcji Szachowej MZKS „Ostrovia” Ostrów Wlkp. Próbował w tamtym czasie prowadzić szkolenia klubowe, jednak szybko zrezygnowano w „Ostrovii” z tego typu działalności.

W sezonie 1974/75 występował jeszcze w drugim zespole, jednak powoli odchodził już od oficjalnych startów.

Jako człowiek bezkonfliktowy, pomocny i bardzo inteligentny cieszył się dużą sympatią ostrowskich szachistów. Jego specjalnością był gambit królewski, w którym osiągnął wiele sukcesów.

Krótko przed śmiercią na towarzyskie potyczki odwiedzał go jeszcze Jerzy Mirski: *Pamiętam, że był otoczony książkami szachowymi. Chciał mi nawet jedną sprezentować („Olimpiady szachowe”), jednak odmówilem. Po dwóch dniach, gdy przyjechałem na kolejne spotkanie, okazało się, że już nie żyje.*

Zmarł 25 maja 1989 r. i został pochowany w Krotoszynie. *Był dobrym człowiekiem, więc umarł w Boże Ciało, zwiastun dobroci* – kończy Lech Pleskacz.



Zestawienie ważniejszych rezultatów i przebieg kariery zawodniczej Platona Pleskacza w latach 1950-1975:

1950 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa „Stali” na sezon 1950/51 – półfinał) – I m. w grupie I

1950 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa „Stali” na sezon 1950/51 – finał) – II m.

1950/51 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – I m. i tytuł mistrza!

1952 Ostrów Wlkp. (I Turniej Błyskawiczny – nieoficjalne Mistrzostwa Ostrowa) – III m.

1960 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa „Startu”) – II m.

1972 Ostrów Wlkp. – wykłady szachowe i gra w pierwszej drużynie MZKS „Ostrovia”

1974/75 Ostrów Wlkp. – gra w drugiej drużynie MZKS „Ostrovia”

Pierwszy mistrz ambasad



Władysław Pojedziniec (1938 – ...)

Urodził się 17 stycznia 1938 r. w Przybysławicach jako syn Sebastiana i Marii z domu Sołtys. W 1939 r. Niemcy wysiedlili całą rodzinę z gospodarstwa rolnego. Okres wojenny przeżyli w górach w Łapszance za Nowym Targiem, skąd pochodzili rodzice. W 1943 r. zmarła jego matka. Po wojnie powrócili do zdewastowanego przez Niemców gospodarstwa. Szkołę podstawową rozpoczął w Przybysławicach, a siódmą klasę ukończył w Raszkowie w 1951 r.

Koniec okresu szkoły podstawowej był dla niego tragiczny. Tułaczka wojenna spowodowała, że w roku 1950 zmarł mu ojciec w wieku 50 lat. Pół roku później, na gruźlicę, zmarła jego siostra Helena mająca 16 lat, a po kolejnym pół roku brat Sebastian liczący 24 lata. Najmłodszy Władysław został sam z macochą. Pomimo tragicznego losu odczuwał potrzebę nauki, tym bardziej, że takie plany miał względem niego ojciec. Do Gimnazjum Męskiego w Ostrowie Wielkopolskim uczęszczał w latach 1951-1955.

W szachy nauczył go grać kolega Józef Niemiec w świetlicy dworcowej. Było to w 9 klasie szkoły średniej w 1952 r. Czekali po szkole na autobus do Przybysławic, który odjeżdżał tylko rano i wieczorem i w tym czasie rozgrywali towarzyskie partie. Początkowo ich zasady nie były dokładne. Dopiero później jeden z szachistów, który przyglądał się ich partii, wyjaśnił im wszystkie prawidłowe reguły gry szachowej.

Jeszcze w tym samym 1952 roku Władysław Pojedziniec i Józef Niemiec wystartowali w zorganizowanych przez „Stal” Mistrzostwach Ostrowa Juniorów. Pojedziniec po wygraniu grupy eliminacyjnej uplasował się w finale na czwartej pozycji.

Regularne postępy spowodowały, iż wszedł do pierwszego składu „Stali” na deskę juniorską.

W 1955 r. zajął 4. miejsce w błyskawicznym turnieju klubowym, rywalizując już z dorosłymi przeciwnikami. W tym samym roku osiągnął swój pierwszy duży sukces zdobywając tytuł wicemistrza kraju w I Centralnych Mistrzostwach LZS w Poznaniu.

Krótko później uzyskał świadectwo dojrzałości. Brak środków finansowych nie pozwolił mu na rozpoczęcie studiów. Pożyczył wtedy od swojego kolegi Ryszarda Pędzińskiego dwie książki o mistrzostwach ZSRR i w tydzień przepisał wszystkie partie z krótkimi uwagami. Nie było wtedy wszak powszechnie dostępnej literatury szachowej.

Tytaniczna praca i godziny analiz spowodowały kolejne, jeszcze większe sukcesy. 8 kwietnia 1956 r. w wieku 18 lat zdobył swój pierwszy tytuł mistrza Ostrowa Wielkopolskiego. Wyprzedził wtedy innego utalentowanego zawodnika młodego pokolenia Lecha Lipińskiego. Dzięki temu zwycięstwu w rozgrywkach drużynowych grał już na I szachownicy w drużynie „Startu” Ostrow Wlkp., która przejęła zawodników ze zrzeszenia „Stal”. Zespół pod wodzą świetnie grającego młodego Pojedzińca zajął drugie miejsce w Mistrzostwach Województwa i uzyskał awans do II Ligi, czyli do tzw. Klasy Wydzielonej.

W latach 1957-1958 powtórzył swój sukces w championacie miasta i otrzymał srebrny puchar przechodni na własność.

W 1958 r. jego talent rozbrzmiał na arenie ogólnopolskiej. Najpierw zdobył wicemistrzostwo Wielkopolski za Zbigniewem Dodą, a później uzyskał awans do finałów Mistrzostw Polski. Jak pisał wówczas na łamach „Szachów” Stefan Witkowski, jego grę charakteryzował „solidny, pozycyjny” styl. Za swoje osiągnięcia otrzymał tytuł kandydata na mistrza.

W międzyczasie wystąpił jeszcze w meczu reprezentacji województwa z faktyczną reprezentacją NRD, grającą pod szyldem Berlina i Drezna, z arcymistrzem Uhlmannem na czele. Pojedziniec pokonał na 5 szachownicy Goltza, a Poznań uległ Niemcom 4,5:6,5.

W tym samym roku otrzymał powołanie do wojska i wstąpił w szeregi wojskowej drużyny „Grunwaldu” Poznań. W dniach 6-20 listopada 1958 r. wystartował w V Indywidualnych Mistrzostwach Sił Zbrojnych PRL. Turniej ten poprzedzony został licznymi eliminacjami, w których udział wzięło łącznie tysiące zawodników. W 14-osobowym finale zajął wysokie 4. miejsce. Z tego turnieju pochodzi szersza charakterystyka jego gry: *Pojedziniec to typowy gracz pozycyjny. Słabą stroną Pojedzińca to unikanie ostrych pozycji, gubienie się w niedoczasach, załamywanie się po porażkach. Silną stroną – duże wiadomości teoretyczne i zmysł pozycyjny* (W. Klus, Szachy, nr 12/1958, s. 365).

Nieco na przekór tej opinii poniżej zamieściłem znaną kombinację Pojedzińca z partii z mistrzem Bydgoszczy Kośmickim rozegranej w meczu międzyokręgowym Bydgoszcz – Poznań (wynik 3:11). Pojedziniec w ostrej pozycji wykazał się świetnym zmysłem kombinacyjnym. Pozycja opublikowana została m. in. w „Szachach” (A. Kwilecki, *Błyskotliwa kombinacja*, Szachy, nr 12/1959, s. 282), „Tajemnicach 64 pól” (R. Frey, S. Witkowski, Bydgoszcz 1974, s. 125-126), „Partiach i kombinacjach szachowych szachistów poznańskich” (A. Kwilecki, R. Mus, Poznań 1991, s. 107) oraz w „Moim alfabecie szachowym” Stefana Witkowskiego (Panorama Szachowa, nr 6/2002, s. 293).

J. Kośmicki – W. Pojedziniec

Bydgoszcz, 1958 r.



1.Gxf6 gxf6 2.Se4 Kg7 3.Sd6 *W nadziei na wymianę gońca i przewagę pozycyjną 3...Wxd6!! Początkowa ofiara jakości 4.Wxd6 Sd4!! Wspaniale i wygrywające poświęcenie figury. Otwiera się przekątna dla gońca z b7 i linia „c” z atakiem wieży c8 na wieżę c1 5.Wxc8 Hf3!* *Wobec gróźb matowych białe poddały się 1-0* (Komentarz: Paweł Duziński)

Zresztą Andrzej Kwilecki w jednym ze swoich sprawozdań turniejowych pisał wtedy: *Pojedziniec należy do najbardziej utalentowanych szachistów polskich młodszego pokolenia. (...) Grę Pojedzińca cechuje bardzo dobre zrozumienie pozycji i poprawność inicjowanych. akcji; zawodnik „Grunwaldu” czuje się również dobrze w ataku, jak i obronie”.*

W dniach 18 I – 10 II 1959 r. w Łodzi rozegrany został finał XVI Indywidualnych Mistrzostw Polski. Ostrów Wielkopolski po raz pierwszy miał w nim swojego reprezentanta. Był nim grający w mundurze wojskowym Władysław Pojedziniec. To wojsko sponsorowało jego wyjazd, jednak organizatorzy zakwalifikowali go jako reprezentanta Ostrowa, gdyż jako taki uzyskał wcześniej awans do finału. Podzielił w nim 10. miejsce, co można potraktować jako duży sukces tego młodego podówczas zawodnika. Pokonał m. in. znanego mistrza krakowskiego Alfreda Tarnowskiego.

W tym samym roku ponownie zdobył wicemistrzostwo województwa i po półfinale w Kielcach uzyskał awans do finału Mistrzostw Polski. Siedemnasty championat kraju rozgrywany był tym razem we Wrocławiu. Zajął w nim 12. miejsce, remisując m. in. z Bogdanem Śliwą, który zdobył wówczas swój szósty i zarazem ostatni tytuł mistrza Polski.

Sam bohater niniejszego biogramu za jedną ze swoich najlepszych i zarazem najbardziej charakterystycznych dla jego stylu gry uznaje partię z Tadeuszem Łubieńskim, rozgrywaną właśnie podczas tych zawodów.

Władysław Pojedziniec – Tadeusz Łubieński

XVII Mistrzostwa Polski. Wrocław, 1960 r.

1.d4 Sf6 2.c4 e6 3.Sc3 d5 4.Sf3 Ge7 5.e3 0–0 6.Gd3 c6 7.0–0 a6 8.b3 b5 9.Se5 Sfd7 10.f4 f5 11.Wf3 Sxe5 12.fxe5 Gd7 13.g4 Gb4 14.Gd2 Ge8 15.Wg3 Gg6 16.Se2 Gxd2 17.Hxd2 Wa7 18.Sf4 We7 19.Hg2 Hd7 20.h4 dxc4 21.bxc4 Ge8 22.c5 fxc4 23.He4 g6 24.Wxg4 Wg7 25.Wf1 a5 26.h5 Wf5 27.h6 We7 28.Hg2 Wf8 29.Wf3 Hd8 30.Wh3 Kh8 31.Whg3 Wg8 32.Sh5! Sa6 33.Sf6 Wf8 34.Wf3 Sb4 35.Ge4 Sd5? W trudnej pozycji czarne popelniły gruby błąd. Ich pozycja była już jednak strategicznie przegrana. Władysław Pojedziniec w piękny, pozycyjny sposób „ustawił” swojego przeciwnika. Blokada obozu czarnych, kontrola pól g7, f6 i d6, atak wieżami i hetmanem po liniach f i g, aktywnie ustawione lekkie figury na silnych polach. To wszystko nie wróżyło czarnym nawet najmniejszego sukcesu w tej partii i ...świadczyło o klasie mistrza. **36.Sxd5! Wxf3 37.Sxe7 Wxe3 38.Hf2 Hxe7 39.Hxe3 Czarne poddały się **1–0****

Na pożegnanie z wojskiem i „Grunwaldem” Poznań zdobył z drużyną tytuł drugiego mistrza Polski sił zbrojnych. Wcześniej w Gdyni zajął drugie miejsce w jednym z dwóch turniejów błyskawicznych, urządzonych przy okazji półfinału tychże rozgrywek.

Już podczas Mistrzostw Polski we Wrocławiu jego talent został dostrzeżony przez znanego działacza szachowego Adama Nowaka z I-ligowej „Pogoni” Wrocław. Nowak zaproponował Pojedzińcowi grę na pierwszej szachownicy, dając mu wsparcie finansowe i lokalowe we Wrocławiu. Spowodowało to, iż w 1960 r. zdał, w mundurze wojskowym w stopniu kaprała, egzamin wstępny na Wydział Elektryczny Politechniki Wrocławskiej.

W 1961 r. ożenił się z nauczycielką Jadwigą Plechawską. Na świat przyszła też jego córka Lidia Pojedziniec (ob. Broniszewska).

Nowe obowiązki i wyzwania związane z założeniem rodziny spowodowały, iż skupił się na studiach i pracy zawodowej. Próba utrzymywania się wyłącznie z gry szachowej skazywała bowiem wówczas polskich szachistów praktycznie na vegetację finansową.

Mimo to we Wrocławiu zdobył kolejne szachowe laury. Świetnie prezentował się w rozgrywkach I Ligi oraz w spotkaniach z innymi zespołami. W 1961 r. podzielił 4-5. miejsce na I szachownicy, a „Pogoń” była 7. w gronie 12 zespołów na I Lidze. Pomógł również zwyciężyć reprezentacji miasta trójmecz: Wrocław – Katowice – Warszawa w 1961 r. Wrocław pokonał też wtedy Poznań 14,5:5,5. Wyjeżdżał także z drużyną na towarzyskie spotkania do NRD.



Symultana na 30 szachownicach w wykonaniu „Meistera” Pojezdzińca. Drezno, ok. 1961 r.

Pomiędzy 1962 a 1972 rokiem trzykrotnie zdobył mistrzostwo Wrocławia i Dolnego Śląska.

W latach 1969-1972 był również reprezentantem Polski na turnieju szachów korespondencyjnych „Baltic Sea”. Drużyna Polski uplasowała się wówczas na 3. miejscu. Wcześniej brał jeszcze udział w jednej z eliminacji Indywidualnych Mistrzostw Świata w Szachach Korespondencyjnych. Zajął ostatecznie trzecie miejsce, podczas gdy awans uzyskiwało tylko dwóch pierwszych zawodników.

Pod koniec 1970 r. po raz trzeci awansował do Mistrzostw Polski. W finale w Poznaniu w 1971 r. poszło mu jednak przeciętnie i uplasował się na 16. lokacie wśród 18 uczestników. Zremisował však z mistrzem Polski Włodzimierzem Schmidtem z Poznania.

W 1973 r. opublikowana została lista rankingowa zawodników z Polski (A i B). Jednym z 20 szachistów, którzy się na niej znaleźli był Władysław Pojezdiniec. Lata 1972-1973 to początki listy rankingowej opartej na systemie prof. Arpada Elo w Polsce. System ten obowiązuje w nieco zmienionej formie aż do dnia dzisiejszego.

W kolejnych latach wciąż reprezentował drużyny wrocławskie w rozgrywkach ligowych. Po rozwiązaniu „Pogoni” wstąpił na krótko do „Maratonu”, a później do „Hetmana” Wrocław, w którym gra do dzisiaj. Rzadko jednak już startował w turniejach indywidualnych.

Związane było to z tym, iż w 1970 r. rozpoczął pracę w słynnych Zakładach Elektronicznych „Elwro” we Wrocławiu. Zajmował się uruchamianiem i naprawą zestawów komputerowych Odra 1304, Odra 1305, Riad R-32 oraz Teleprocesora PTD do przesyłania danych. Uruchamiał w latach siedemdziesiątych jedne z pierwszych w Polsce ośrodki obliczeniowe np. na Politechnice Warszawskiej, Akademii Sztabu Generalnego oraz wielu innych uczelniach i zakładach. Powyższe prekursorskie w dziedzinie informatyki prace wykonywał także w Czechosłowacji, ZSRR, NRD, na Węgrzech, w Jugosławii, Wietnamie i Korei Północnej.

W tamtych czasach o pozwolenie na wyjazdy zagraniczne było niezwykle trudno. Ówczesna władza komunistyczna obawiała się, iż Polacy przebywający zagranicą nie wrócą już do kraju. Zresztą część pracowników firmy rzeczywiście uciekała przez Jugosławię i Wiedeń np. do Australii. Ustabilizowana sytuacja rodzinna oraz ciekawa i dobrze

płatna praca spowodowały, iż Władysław Pojedziniec, który posiadał nawet stały paszport, nie zdecydował się na ucieczkę z ojczyzny.

W czasie swoich wyjazdów prawie zawsze szukał kontaktu z miejscowymi szachistami. Zaowocowało to jego występami międzynarodowymi. W 1972 przez miesiąc



Na zdjęciu widoczna partia:
W. Pojedziniec (po lewej) – M. Kamenik 1:0. Most
(Czechosłowacja), 1972 r.

przebywał w miejscowości Most w Czechosłowacji. Wziął tam udział w turnieju z okazji 80-tych urodzin Karla Opočenskýego, mistrza olimpijskiego z Folkestone (1933) i uczestnika pierwszego polskiego turnieju międzynarodowego w Łodzi (1935). Pojedziniec w bezpośrednim pojedynku pokonał starego mistrza i podzielił drugie miejsce, ustępując tylko reprezentantowi Czechosłowacji Jindrichowi Traplowi.

W 1973 r. podczas jednego z wyjazdów do ZSRR podzielił pierwsze miejsce w Mistrzostwach Tiumienia (1973 r.). Dopuszczono go wtedy do gry bez eliminacji, gdyż w partiach towarzyskich ogrywał mistrzów w miejscowym klubie.

W 1982 r. w Phenianie (Pjongjang) zdobył, wspólnie z kolegą, mistrzostwo ambasady (o fakcie tym przypominał na łamach Magazynu „Szachista” Jerzy Kot z Wrocławia).

Interesujące są okoliczności, w jakich do tego doszło. Mistrzostwa zorganizowała ambasada bułgarska. Grano zespołami składającymi się z dwóch zawodników. Ponieważ ambasada polska była w stałym kontakcie z pracownikami firmy „Elwro”, zwrócono się do Władysława Pojedzińca z propozycją, aby zagrał na I szachownicy. Na drugiej desce grał z kolei najlepszy gracz z ambasady. W trakcie trwania turnieju kolega z drużyny wszystkie partie przegrywał, a Władysław Pojedziniec wszystkie wygrywał. Wyniki poszczególnych meczów brzmiały zatem 1:1. Promowało to zespół Polski, gdyż w przypadku remisu do dalszej fazy rywalizacji wchodziła drużyna z lepszym wynikiem na I desce. W półfinale Polacy pokonali (czyli zremisowali 1:1) silnych Rosjan, którzy do tego momentu wygrywali wszystkie mecze po 2:0. Finał z Mongolią to również zwycięski remis i Polacy mogli cieszyć się z I miejsca. Szczególnie zresztą cieszył się kolega, który przegrał wszystkie partie! Pozostaje tylko pytanie, czy organizatorzy przewidzieli sytuację, w której jakiś mecz zakończyłby się rezultatem remisowym na dwóch szachownicach!?

Po skończonych rozgrywkach uczestnicy zaproszeni zostali na suto zastawiany bankiet. Korea Północna, obecnie jedno z najbiedniejszych i najbardziej odizolowanych państw świata, była wówczas sponsorowana przez dwa mocarstwa: ZSRR i Chiny (stąd komputery w Phenianie i przebudowa stolicy przez Kim Ir Sena i Kim Dzong Ila zakończona 15 kwietnia 1982 r.). Zresztą władze i armia zawsze mogły tam liczyć na wyższy standard życia. Niemniej, podobnie jak dzisiaj, panowała tam bieda wśród zwykłych obywateli.

Po wspomnianym bankiecie konsul ambasady radzieckiej zaprosił Pojedzińca na nocne gry błyskawiczne, podczas których Polak wygrywał z konsulem mniej więcej w stosunku 7:3 (na szczęście obyło się bez konsekwencji służbowych dla naszego bohatera).

Przez cztery lata w okresie 1983-1987 wraz z rodziną był na kontrakcie w Moskwie. Obsługiwał wówczas urządzenia teletransmisyjne w całym ZSRR, od Moskwy po Ural, całą Syberię do Nachodki. Małżeństwo Pojedzińców bardzo chętnie gościło w swoim domu szachistów. Zaprzyjaźnili się wówczas m. in. z arcymistrzem radzieckim i prezydentem do tytułu mistrza świata Markiem Tajmanowem oraz jego trzecią żoną (córką innego arcymistrza - Jurija Awerbacha). Gościli częstokroć u siebie również polskich szachistów przebywających akurat w stolicy ZSRR. Jak wspominał mistrz międzynarodowy Stefan Witkowski, „koniak u państwa Pojedzińców zawsze smakował wybornie”.

Pojedziniec pomagał też zaaklimatyzować się w mieście drużynie z Hamburga, która przyjechała na mecz o mistrzostwo świata Karpow – Kasparow. Zorganizował im m. in. bilety do Teatru Bolszoi. Sam Władysław Pojedziniec również był kibicem historycznych potyczek panów K-K (na zdjęciu obok), które w latach 1984-1985 toczyły się w Moskwie. To właśnie wtedy na tron szachowy wszedł najsłynniejszy obok Roberta Fischera szachista globu 22-letni Garri Kasparow.



W latach 70-tych i 80-tych Pojedziniec parokrotnie przyjeżdżał także służbowo do Ostrowa Wielkopolskiego. Naprawiał wtedy komputery w ZNTK. Wielkie było poruszenie na Zakładach, gdy dowiadywano się, że „przyjechał mistrz Pojedziniec i gra symultany i partie na ślepo z pracownikami!”. Jak widać zawsze znalazło się nieco czasu na szachy. Przy okazji mistrz nie omieszkiał też wstąpić do „Ostrovii” i zagrać jakiegoś meczu w blitza z czołowym zawodnikiem klubu.

Na początku lat 90-tych, po upadku firmy „Elwro”, założył prywatną hurtownię artykułów szkolnych i biurowych.

W 1991 r. wziął udział w Międzynarodowym Turnieju Szachowym w Polanicy Zdroju, który po raz pierwszy miał charakter „open”, tzn. był otwarty dla wszystkich uczestników. Spędzał tam wówczas urlop wraz z żoną.

Na emeryturze prowadzi spokojny tryb życia. W 2003 r. dał się namówić na wyjazd z reprezentacją Wrocławia na Mistrzostwa Europy Seniorów. Od tego czasu grywa nieco częściej w turniejach, choć naturalnie nie z taką siłą, jak niegdyś. Wciąż jednak nawet znaczniejsi szachiści muszą się z nim liczyć.



W 2010 r. wziął udział w Ogólnopolskim Turnieju Noworocznym im. Maksymiliana Wałczyka o Puchar Dyrektora Firmy „Agat”.

Władysław Pojedziniec wręcza swój srebrny puchar przechodni na ręce wiceprezesa OTSz Pawła Dudzińskiego. Otrzymuje też pamiątkowy dyplom z okazji 80 – lecia szachów klubowych w Ostrowie Wlkp. Z tyłu stoi sędzia imprezy Jerzy Olszewski. Ostrów Wielkopolski, 3 stycznia 2010 r.

Turniej uświetniał obchody 80-lecia szachów klubowych w Ostrowie Wielkopolskim 1930-2010. Przekazał wówczas dla OTSz swój srebrny puchar przechodni mistrza Ostrowa, który przeszedł na jego własność po trzecim mistrzostwie w 1958 r. Od Zarządu Ostrowskiego Towarzystwa Szachowego otrzymał z kolei dyplom uznania z okazji 80-lecia.

W tym samym 2010 roku zmarła niestety jego nieodżałowana małżonka Jadwiga i dla „zabicia czasu i własnych myśli” gra w szachy jeszcze więcej.

Od kilku lat pełni również funkcję przewodniczącego komisji rewizyjnej „Hetmana” Wrocław i jest członkiem Stowarzyszenia Wychowanków „Alma Mater Ostroviensis”.

Według obliczeń statystyków szachowych jego maksymalna siła rankingu meczowego wynosi 2400 punktów.

Ważniejsze rezultaty Władysława Pojedinieca w latach 1952-2010:

- 1952/1953 Ostrów Wlkp. (Eliminacje Mistrzostw Ostrowa Juniorów – grupa I) – I m., 14 ucz.
- 1952/1953 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa Juniorów) – IV m.
- 1955 Poznań (I Centralne Mistrzostwa LZS) – II m., 7,5 z 11, 12 ucz.
- 1956 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – I m.
- 1957 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – I m.
- 1958 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – I m. (otrzymał srebrny puchar przechodni na własność)
- 1958 Poznań (Mistrzostwa Wielkopolski) – II m., 11 z 12, 13 ucz.
- 1958 Poznań (Półfinał Mistrzostw Polski) – V m. (awans!), 8 z 13, 14 ucz.
- 1959 Łódź (Mistrzostwa Polski) – X-XI m., 8 z 17, 18 ucz.
- 1959 Poznań (Mistrzostwa Wielkopolski) – II m., 10,5 z 13, 14 ucz.
- 1959 Kielce (Półfinał Mistrzostw Polski) – III m. (awans!), 8 z 13, 14 ucz.
- 1960 Wrocław (Mistrzostwa Polski) – XII-XIII m., 6 z 15, 16 ucz.
- 196? Eliminacje Mistrzostw Świata w Szachach Korespondencyjnych – III m. (dwóch pierwszych zawodników uzyskiwało awans)
- 1960 Gdynia (Turniej Błyskawiczny) – II m., 30 ucz.
- 1961 Wrocław (DMP I Liga) – IV-V m. na I szachownicy, 6,5 z 11, 12 ucz.
- 1961 Wrocław (Mistrzostwa Dolnego Śląska) – III-IV m., 7,5 z 10, 11 ucz.
- 1962 Polanica Zdrój (Mistrzostwa Dolnego Śląska) – I m.
- 1963 Wrocław (Turniej Błyskawiczny Parami o Puchar O.K.O.) – III m. (wspólnie z Kuśnierzem)
- 1964 Świeradów Zdrój (Turniej Błyskawiczny Parami o Puchar ZW TRZZ) – II m. (wspólnie z Kuśnierzem)
- 1965 Wrocław (Turniej Błyskawiczny Parami w ramach VII Festiwalu Szachowego) – II m. (wspólnie z mistrzem Polski Zbigniewem Dodą!)
- 1965 Wrocław (Mistrzostwa Wrocławia) – I m., 12 z 13, 14 ucz.
- 1966 Jelenia Góra (Mistrzostwa Dolnego Śląska) – I m.
- 1968 Wrocław (Mistrzostwa Dolnego Śląska) – III-IV m., 11 z 15, 16 ucz.
- 1968 Wrocław (Turniej z okazji 20-lecia Klubu „Hetman”) – III-IV m., 5,5 z 7
- 1969 Wrocław (Mistrzostwa Wrocławia) – I m., po dogrywce z M. Zawadzkiem
- 1969 Jelenia Góra (Mistrzostwa Dolnego Śląska) – II m., 11,5 z 15, 16 ucz.
- 1970 Wrocław (Mistrzostwa Wrocławia) – II m., 10,5 z 14, 15 ucz.
- 1970 Wrocław (Półfinał Mistrzostw Polski) – III m. (awans!), 11 z 15, 16 ucz.
- 1971 Poznań (Mistrzostwa Polski) – XVI m., 6 z 17, 18 ucz.
- 1972 Wrocław (Mistrzostwa Dolnego Śląska) – I-II m., 8 z 11, 12 ucz.
- 1972 Most (CSRS – Turniej z okazji 80-tej rocznicy urodzin Karela Opočenskýego) – II-III m., 9 z 11, 12 ucz.
- 1973 Tiumeń (ZSRR – Mistrzostwa Tiumenia) – I-II m.

- 1973 Wrocław (Międzynarodowy Turniej Błyskawiczny z okazji Dnia Kolejarza) – III-IV m., 4 z 7, 8 ucz.
1977 Wrocław (Turniej Błyskawiczny Parami) – II m. (wspólnie z Kwaśniewskim)
1982 Phenian (Korea Północna – Mistrzostwa Ambasad) – I m. (wspólnie z mistrzem ambasady polskiej), wszystkie mecze to „zwycięskie” remisy 1:1
1984 FIDE (Międzynarodowa Federacja Szachowa) – tytuł mistrza FIDE (za ranking 2305 uzyskany m. in. na ligach)
1991 Polanica Zdrój (Open) – XXI m., 5 z 9
2003 Drezno (Niemcy – DME Seniorów) – 4,5 z 7 na I szachownicy (+2,=5,-0)
2009 Wrocław (Mistrzostwa Wrocławia – V turniej) – I m., 6 z 7, 26 ucz.
2010 Ostrów Wielkopolski (Turniej Noworoczny im. Maksymiliana Wałczyka z okazji 80-lecia szachów klubowych w Ostrowie Wielkopolskim 1930 – 2010) – XXI m., 4 z 7, 67 ucz.
2010 Polanica Zdrój (MFSz pamięci Akiby Rubinsteina – Open E) – VI m., 6,5 z 10, 46 ucz.
2010 Wrocław (Mistrzostwa Wrocławia – VIII turniej) – II m., 5,5 z 7, 28 ucz. (I m. w kat. seniorów pow. 50 lat)
2010 Wrocław (I Mistrzostwa Polski Informatyków) – XII m., 3,5 z 7, 24 ucz.

Mecze:

- 1965 Drezno, z reprezentantem miasta (nz), +1,=1,-0 (Wrocław zremisował 8:8)
1968 Wrocław, z Gölzem (Berlin) +2,=0,-0 (Wrocław zremisował 9:9)
1968 Lublin, z Andrzejem Sydorem +0,=0,-2 (Wrocław przegrał 3:5)
1969 Wrocław, z M. Zawadzkim 3-2 (o mistrzostwo Wrocławia)
1974 Wrocław, z Černym (ČSRS) 1-1 („Maraton” Wrocław wygrał 13:11 z „Hradec” Kralove)

Ostatni dżentelmen gry królewskiej



Stanisław Poszwa (1936 – 1998)

Urodził się 29 marca 1936 r. w Ostrowie Wielkopolskim. Był synem Józefa, pracownika PKP i Jadwigi z d. Szlachta.

Już w latach szkolnych przyjaźnił się ze swoim sąsiadem i rówieśnikiem Marianem Stawikiem. Pewnego dnia chłopcy postanowili nauczyć się grać w szachy. Początki nie były łatwe (patrz: biogram Mariana Stawika). Grali ze sobą często w rowie przed domem Stanisława Poszwy. Poniżej jedna z ich wspólnych potyczek z tamtych czasów.

Stanisław Poszwa – Marian Stawik

Ostrów Wlkp., 11. 11. 1951 r.

1.e2-e4 e7-e5 2.Sg1-f3 f7-f6 3.d2-d3 c7-c5 4.Sb1-a3 d7-d5 5.e4xd5 Hd8xd5
6.Gf1-e2 Sb8-c6 7.c2-c4 Hd5-d8 8.h2-h3 Sc6-d4 9.Sf3xd4 Hd8xd4 10.Sa3-c2 Hd-
4-d6 11.Sc2-e3 Sg8-e7 12.b2-b3 a7-a5 13.Ge2-f3 g7-g6 14.Se3-d5 Se7-c6 15.Sd-
5-b6 Wa8-b8 16.Gc1-d2 Gc8-e6 17.Gf3xc6+ Hd6xc6 18.Gd2xa5 Hc6xg2 19.Ke1-e2
Ge6xh3 20.Hd1-g1 Hg2-g4+ 21.Hg1xg4 Gh3xg4+ 22.f2-f3 Gg4-e6 23.Sb6-d5 Gf-
8-d6 24.Sd5xf6+ Ke8-f7 25.Sf6xh7 b7-b6 26.Ga5-d2 b6-b5 27.Sh7-g5+ Kf7-f6 28.Sg-
5-e4+ Kf6-e7 29.Gd2-g5+ Ke7-d7 30.Wh1-h6 Wh8xh6 31.Gg5xh6 Gd6-e7 32.Gh-
6-g5 Ge7xg5 33.Se4xg5 b5-b4 34.Wa1-g1 Ge6-f5 35.Sg5-e4 Gf5xe4 36.d3xe4 Wb-
8-g8 37.Ke2-e3 g6-g5 38.Wg1-d1+ Kd7-e6 39.Wd1-d5 g5-g4 40.f3xg4 Wg8xg4
41.Wd5xc5 Wg4-g2 42.Wc5-c6+ Ke6-d7 43.Wc6-a6 Wg2-g3+ 44.Ke3-f2 Wg3-g8
45.Wa6-b6 Wg8-f8+ 46.Kf2-e3 itd. 1-0

W latach 1949-1953 uczęszczał do Gimnazjum Męskiego. Stawik i Poszwa byli inicjatorami rozgrywania meczów pomiędzy Gimnazjum i Technikum Handlowym. Wstąpili także w szeregi najsilniejszego wówczas ostrowskiego klubu „Stali” Ostrów Wlkp.

W 1953 r. zdał maturę i podjął studia rolnicze w Poznaniu. Po pół roku przerwał jednak naukę i wrócił do Ostrowa. Zaczął pracować jako sprzedawca w Powszechnym Domu Towarowym. Poznał tam kolejnych szachistów: Lecha Lipińskiego, Jana Kubiaka i Stanisławę Lis, a także swoją przyszłą małżonkę Aleksandrę Stasiak (ur. 30 marca 1936 r.), w przyszłości jedną z najlepszych szachistek w mieście.

W „Stali”, która była czołowym klubem w województwie, grał w pierwszym składzie. Po przejściu drużyny przez zrzeszenie „Start” wywalczył tytuł drużynowego wice mistrza województwa poznańskiego w 1956 r. Miał też okazję zagrać na II Lidze w roku 1957 oraz bodajże jeszcze dwukrotnie na tym samym szczeblu rozgrywek na początku lat 60-tych.

W latach 1957-1959 odbywał służbę wojskową. W 1959 r. wziął ślub, a 5 stycznia 1960 r. rozpoczął pracę w Zakładach Automatyki Przemysłowej na stanowisku konstruktora. W roku 1961 na świat przyszedł syn Poszwów Dariusz, a po roku córka Aldona.

Wspomina jego żona Aleksandra Poszwa: *Co roku jeździliśmy na wakacje do Polanicy Zdroju. Stanisław grał tam w turnieju i ten wyjazd był dla niego dosłownie wszystkim. ZAP miał w Polanicy ośrodek czasowy i mogliśmy się w nim kwaterować. Wspólnie z dziećmi analizowaliśmy później partie turniejowe. Było to bardzo przyjemne, gdyż szachy to świetna i pożyteczna gra. Dzieci nauczył grać mąż, chociaż nie startowały w turniejach. Często gościliśmy też w domu różnych szachistów.*

Pomiędzy 1964 i 1969 r. studiował zaocznie na Politechnice Poznańskiej uzyskując tytuł inżyniera. W 1970 r. awansował w pracy na stanowisko kierownika działu produkcji.

Jednocześnie uczył w Technikum przy ZAP-ie i stworzył tam Sekcję Szachową „Automaty” Ostrow Wlkp. Do jego uczniów należał m. in. Andrzej Strykowski. Sekcja brała udział w oficjalnych rozgrywkach drużynowych.

W roku 1981 objął stanowisko dyrektora ds. produkcji, jednak po odmowie wstąpienia do PZPR został przeniesiony do Zakładu Produkcji Doświadczalnej.

W tamtym czasie wystartował w Ostrowie w Turnieju Kwalifikacyjnym (XI miejsce w 1981 r.) oraz w Półfinale Mistrzostw Okręgu (VII miejsce w 1984 r.).

W 1985 r. wyjechał na rok do pracy w Czechosłowacji. Na emeryturę przeszedł w 1991 r.

Znajomi z czasów gry i działalności szachowej Stanisława Poszwy wspominają o jego niezwyklej kulturze i manierach. Rzecz chyba dziś niespotykana, gdy miał choćby najmniejszą stratę podczas swojej partii, potrafił się poddać. Reguła ta obowiązywała nawet podczas gier błyskawicznych, gdzie o końcowym wyniku decydował wszak w dużej mierze przypadek. Afisze turniejowe napisane przez niego opatrzone były zazwyczaj zachętą: „Choć gra jest królewska, wstęp jest bezpłatny”.

Zmarł 29 stycznia 1998 r. i został pochowany na cmentarzu parafialnym przy ul. Bema w Ostrowie Wlkp.

Superintendent



Arthur Carl Theodor Rhode (1868 – 1967)

Urodził się 13 grudnia 1868 r. w Podzamczu (niem. Wilhelmsbrück, ob. lewobrzeżna część Wieruszowa) jako syn Heinricha Rhode, komisarza policji i Mathilde z d. Barthel.

Pierwsze lata swojego życia spędził w rodzinnym Podzamczu. Następnie uczęszczał do progimnazjum w Kępnie, a w latach 1884-1886 do Wielkopolskiej Szkoły Edukacji Narodowej, jak nazywane jest Królewskie Katolickie Gimnazjum w Ostrowie. W młodości perfekcyjnie opanował język polski. Nauczył się także gry w szachy.

W 1886 r. uzyskał w grodzie nad Ołobokiem świadectwo dojrzałości. W ostrowskim gimnazjum maturę zdawali też jego bracia, Kurt w 1888 r. oraz Sigismund w 1891 r. Kolejnym etapem edukacji były studia teologiczne na Uniwersytecie Wrocławskim. We Wrocławiu nawiązał wiele kontaktów ze środowiskiem szachistów i wstąpił do klubu „Anderssen”. Uczestniczył m. in. w VI Kongresie Niemieckiego Związku Szachowego w 1889 r., gdzie grali tacy wybitni zawodnicy jak Siegbert Tarrasch, czy rówieśnik Rhodogo, przyszły mistrz świata Emanuel Lasker (ur. 24 grudnia 1868 r. w Barlinku, zm. 11 stycznia 1941 r. w Nowym Jorku).

Do Ostrowa przyjeżdżał na ferie podczas studiów (1886-1889). Później przez rok (1889-1890) mieszkał u matki przygotowując się do swojego pierwszego egzaminu teologicznego. Przyjeżdżał również do matki na ferie, gdy pracował jako guwernant w Perzowie koło Sycowa (1890-1892). W 1893 r. przez krótki czas pełnił posługę duchową u swojego przyszłego teścia Bertholda Harhausena (pastor kościoła ewangelickiego w Ostrowie w latach 1893-1907). Następnie przeniósł się do Odolanowa, a w 1895 r. do Ostrzeszowa. W 1900 r. wziął w Ostrowie ślub z Marthą Harhausen (1879-1977). W latach 1900-1920, gdy był już pastorem w Ostrzeszowie, bardzo często przyjeżdżał do Ostrowa wraz z żoną.

W 1901 r. urodził się pierwszy syn pastora - Heinrich. Małżeństwo Rhode miało w sumie sześcioro dzieci: Heinricha (1901-1939), Ilse (1902-1959), Herthę (1904-1989), Elfriedę (1905-1995), Waltrauda (1909-1997) i Gottholda (1916-1990). Najbardziej znanym z nich był Gotthold Rhode, historyk niemiecki i znawca dziejów Polski.

W Ostrowie Arthur Rhode miał niewiele okazji do gry w szachy. W okresie gimnazjalnym studiował teorię oraz śledził rozgrywki w kąciku szachowym „Hamburger Reform” (m. in. kibicował uczestnikom turnieju w Hamburgu w 1885 r. oraz pierwszego oficjalnego meczu o mistrzostwo świata Steinitz – Zuckertort w 1886 r.). Gazetę tę abonował Mathias von Rütty, z pochodzenia Szwajcar, inspektor ostrowskiej gazowni. Rhode mieszkał wtedy u Rütty’ego i udzielał korepetycji jego synom. W okresie narzeczeństwa poznał ostrowskiego gimnazjalistę, w przyszłości silnego mistrza szachowego i dowódcę łodzi podwodnej Heinricha von Henniga, z którym toczył towarzyskie boje przy szachownicy, zarówno w Ostrowie, jak i w Ostrzeszowie (patrz: biogram „Podwodniak”).

Po przegranej przez Niemcy I wojnie światowej został czasowo aresztowany pod zarzutem prowadzenia działalności antypolskiej. Powodem tego była m. in. przynależność do „Hakaty” – niemieckiej organizacji nacjonalistycznej, której celem była germanizacja ziem

polskich w zaborze pruskim. Z więzienia dosyć szybko przeniesiono go do wygodniejszego pomieszczenia (hotel „Zum weissen Adler” położony przy ostrowskim Rynku, ob. hotel „Polonia”), a stało się to po analogicznym przekwaterowaniu polskiego księdza na terenie Rzeszy. Jeszcze w 1920 r. przez kilka tygodni znajdował się w areszcie sądowym.

Po uwolnieniu postanowił pozostać z rodziną w Polsce. Wyjechał do Poznania, gdzie został obrany pastorem ewangelickiej parafii pod wezwaniem Chrystusa oraz superintendentem (zwierzchnikiem) diecezji poznańskiej Kościoła Ewangelicko – Unijnego. Po roku objął stanowisko docenta w Ewangelickim Seminarium Duchownym. Wykładał tam dzieje starotestamentowe, język hebrajski oraz historię Kościoła Ewangelickiego w Wielkopolsce. Zajmował się również polityką. W latach 1929-1933 zasiadał w Radzie Miejskiej Poznania. Był jednym z dwóch przedstawicieli ludności niemieckiej, przy czym opowiadał się za zgodnym współżyciem Niemców i Polaków. Sprawował też wiele funkcji kościelnych i oddawał się działalności publicystycznej. Z kolei w zaciszu domowym tworzył sonety sławiące piękno pogranicza śląsko – wielkopolskiego. W 1931 r. otrzymał doktorat *honoris causa* Wydziału Teologii Ewangelickiej Uniwersytetu w Tybindze.

Już na początku lat 20-tych wstąpił w szeregi Poznańskiego Klubu Szachowego. W 1922 r. został mistrzem klubu. Wielonarodowościowy charakter tego towarzystwa (jego członkami oprócz Polaków byli Niemcy i Żydzi) powodował krytykę ze strony kół endeckich i prawicowej prasy, m. in. „Kuriera Poznańskiego”. Opozycję do niego stanowił niejako narodowy „Poznański Klub Szachistów – Polonia zał. w roku 1920”.

Kolejne mistrzostwo zdobył Rhode w 1927 r., już w zunifikowanym Poznańskim Klubie Szachistów (zał. w 1839, najstarszy polski klub szachowy). W dwukołowym turnieju z udziałem sześciu najlepszych poznańskich graczy wyprzedził Kwaśniewskiego, Steifera, Drosio, Kopę i Wojciechowskiego. W trakcie trwania mistrzostw do Poznania przybył ówczesny mistrz Polski Dawid Przepiórka, który dał pokaz gry symultanicznej, wygłosił referat o nowoczesnych tendencjach teoretycznych w szachach i zagrał pokazową partię z Kopą (zakończoną remisem).

Po raz trzeci mistrzem Poznańskiego Klubu Szachistów został w 1931 r. Nadano mu wówczas godność członka honorowego „za zasługi położone na niwie szachowej”. Ceniono go w klubie z racji jego wykształcenia, tytułu naukowego, postawy obywatelskiej, wieku, a przede wszystkim jednak z racji wszechstronnej znajomości szachów i sportowej postawy, którą dawano za przykład innym.

Przetłumaczył na język niemiecki poemat „Szachy” Jana Kochanowskiego i opublikował go pt.: *Das Schachspiel* w „Deutsche Schachzeitung” w 1926 i powtórnie w 1931 r. „Dziennik Poznański” relacjonował: *W drugim zeszycie 86 rocznika „Deutsche Schachzeitung” ukazało się tłumaczenie „Szachów” Kochanowskiego, którego autorem jest p. superintendent Artur Rohde z Poznania. (...) Tłumacz zmienił oryginalną strofę i zamiast 11 – zgłoskowej strofy wprowadził bardziej językowi niemieckiemu odpowiadającą 16 – zgłoskową „Nibelungenstrofe”. Dalej umieścił w tłumaczeniu szereg słów starogermańskich, by sposób wysławiania się dostosować do wiersza „Nibelungen”*. Mimo to oddał tłumacz



Exlibris Arthura Rhodego ze zbiorów
Tomasza Lissowskiego.

w całej pełni piękno „Szachów”, a rozpowszechnieniem arcydzieła naszej poezji oddał kulturze polskiej znaczną przysługę. Specjalną odbitkę tłumaczenia wydała księgarnia Walter de Gruyter et Co Berlin – Lipsk („Szachy” Jana Kochanowskiego w przekładzie niemieckim, Dziennik Poznański 1931, nr 65, s. 6).

Z racji posiadania sporej biblioteki szachowej i dawnym kontaktom z silnymi szachistami cieszył się on opinią najlepszego teoretyka w Poznaniu. Często proszono go o komentowanie partii dla prasy. Jego teksty wyróżniały się nie tylko znajomością rzeczy, ale i bezstronnością, zwłaszcza, gdy chodziło o jego własne rozgrywki. Warto przy tej okazji wspomnieć, iż rubryka szachowa „Dziennika Poznańskiego” należała w okresie międzywojnia do najlepszych w kraju.

Na 12 turniejów o Mistrzostwo Poznania wystartował aż 11 razy, wielokrotnie osiągając bardzo wysokie wyniki. Ze względu na obowiązki zawodowe nie zagrał tylko w pierwszych zawodach w 1926 r. Był też Rhode jedynym Niemcem spośród kilkudziesięciu uczestników pierwszych Drużynowych Mistrzostw Polski w 1929 r. w Królewskiej Hucie i w 1934 r. w Katowicach. Kilka razy wystąpił w meczach z klubami z Wrocławia i Gniezna (Gnieźnieński Klub Szachistów). W spotkaniu z klubem „Morphy” Wrocław pokonał Niemca o swojsko brzmiącym nazwisku – Jankowski! W 1933 r. zremisował w symultanie z Leonem Tuhan – Baranowskim, autorem znanego podręcznika pt.: „Elementarna strategia gry szachowej” (Warszawa 1932). W 1935 r. zajął III miejsce w Turnieju Przedolimpijskim. W tym samym roku reprezentował Poznań w czwórmecczu drużynowym o Mistrzostwo Poznańsko – Pomorskiego Związku Szachowego. Zdobył z drużyną wicemistrzostwo Związku. Zwyciężył wówczas Toruń ze słynnym Mieczysławem Najdorfem na I desce.

Przy szachownicy był groźny dla o wiele młodszych od siebie przeciwników. Podczas I Mistrzostw Wielkopolski w 1939 r., w wieku 70 lat, zajął wysokie V miejsce. Rok wcześniej podzielił III pozycję w championacie miasta.

Oto jak wspomina swój poznański okres gry Arthur Rhode: *Towarzystwo szachowe w Poznaniu stało się – po wielkim odpływie – niemal czysto polskie; poza mną można było zaliczyć do Niemców jeszcze tylko dwóch żydowskich lekarzy: dr. Pulwermachera i dr. Kantorowicza. Z partnerami rozmawiałem najczęściej po polsku (wszyscy znali język niemiecki) i szybko zdobyłem sobie u nich poważanie, nie tylko z powodu siły mojej gry, ale również znajomości teorii debiutów i historii szachów, a także dzięki wysokim składkom, jakie dobrowolnie wpłacałem (członkowie klubu byli w większości młodymi urzędnikami i studentami). Niemal co roku brałem udział w turnieju i trzykrotnie zdobyłem pierwszą nagrodę. (...) W innych latach używałem różne nagrody, z czego wynika, że pewna liczba Polaków dorównywała mi pod względem siły gry. Od dawna wiadomo, że od 60 roku życia – a często wcześniej – obniża się zdolność koncentracji i szybkość orientacji graczy. (...) Towarzystwu szachowemu poświęciłem wiele wieczorów. Było to dla mnie odprężeniem od wszelkiej innej umysłowej pracy i ucieczką od często bardzo przykrej rzeczywistości w oryginalną sferę niezwiązaną zupełnie z codziennym życiem a zawierającą elementy sztuki, nauki i gry (A. Kwilecki, Szachy w Poznaniu, Poznań 1990, s. 47-48; cyt. za: Lebenserinnerungen Arthur Rhode, s. 349, maszynopis w posiadaniu potomków rodziny Rhode).*



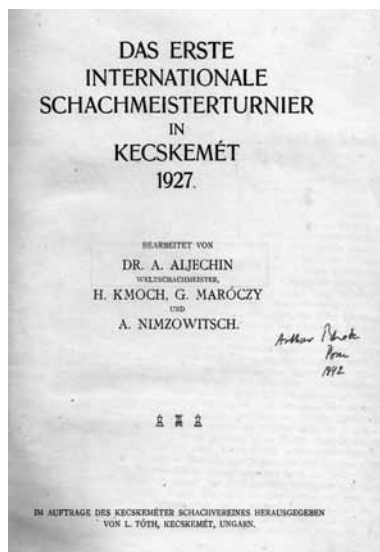
We wrześniu 1939 r. jako czołowy przedstawiciel ludności niemieckiej został internowany. W tym samym czasie obaj jego synowie walczyli na froncie, Gotthold w armii niemieckiej, natomiast Heinrich w armii polskiej. Heinrich zginął później w niewoli w ZSRR.

Okres okupacji spędził w Poznaniu. Sprzeciwiał się ideologii narodowego socjalizmu, przez co hitlerowcy odsunęli go w 1942 r. od sprawowania funkcji kościelnych. Zaczął wtedy odprawiać nabożeństwa potajemnie, nawet w języku polskim. Poświęcił się też działalności pisarskiej. W szachy grywał głównie korespondencyjnie.

Na początku 1945 r. musiał uciekać przed zbliżającymi się oddziałami Armii Czerwonej. Pozostawił wtedy w Poznaniu m. in. całą bibliotekę szachową, której późniejsze losy są nieznane; zachowały się jedynie pojedyncze egzemplarze książek i czasopism w rękach kolekcjonerów z Polski. Na zdjęciu karta tytułowa książki „Das Erste Internationale Schachmeisterturnier in Kecskemet 1927” autorstwa mistrza świata Aleksandra Alechina. Znajduje się na niej podpis: „Arthur Rhode, Posen 1942” (ze zbiorów Piotra Maślińskiego).

Okres powojenny w życiu pastora opisał jego wnuk Götz Urban. Okazją do tego była publikacja ostrzeszowskich wspomnień A. Rhodego. – *Po chwilowych pobytach w Poczdamie (z córką Ilse) i Neumünster (z rodziną córki Elfriede) Arthur Rhode z żoną Martha dotarli do Dangelbeck w powiecie Peine (...). Podczas nabożeństw zastępował miejscowego pastora. Dwa razy w tygodniu odwiedzał wieczorne spotkania klubu szachowego w Peine, aby tam wieczorami – a od czasów młodości grał chętnie w szachy – rozgrywać partie. Ponieważ komunikacja autobusowa odbywała się wtedy tylko w ciągu dnia, za każdym razem pokonywał tam i z powrotem cztery kilometry. Po przeniesieniu się do Osnabrück, do córki Herthy Bardua, jeszcze raz wygrał tam szachowe mistrzostwa miasta w wieku 85 lat! Zarówno w Neumünster jak i w Osnabrück zdążył przekazać swoim wnukom sporo wiadomości ze swojej godnej podziwu i obszernej wiedzy i zawsze był chętny do zabaw z dziećmi. Ostatnie lata życia spędził ze swoją żoną i córką Ilse w Berlinie, a po jej wczesnej śmierci przeniósł się do domu opieki koło Wolterf powiat Peine niedaleko miejsca zamieszkania córki Waltraud Urban; tam też zmarł w roku 1967. (...) Miał za sobą życie w pięciu różnych ustrojach państwowych. Były to: Królestwo Prus 1868-1871; Cesarstwo Niemieckie do roku 1918; Rzeczpospolita Polska w latach 1919-1939; Rzesza Niemiecka do 1945; okupacja brytyjska i Republika Federalna Niemiec 1945-1967. Jego wierna żona Martha zmarła na kilka dni przed dniem swoich 98. urodzin w grudniu 1977 roku (A. Rhode, Schildberger Erinnerungen. Wspomnienia ostrzeszowskiego pastora, Poznań 2004, s. 18-19).*

Postać Arthura Rhodego jest trudna do jednoznacznej oceny, choć w ogólnym zestawieniu wybijają się on pozytywnie spośród Niemców zamieszkałych na terenach Polski. Z jednej strony był niemieckim patriotą, członkiem „Hakaty” oraz – co wynika z zachowanych materiałów archiwalnych – tajnym współpracownikiem niemieckiego MSZ w latach 1930-tych



„Das Erste Internationale Schachmeisterturnier in Kecskemet 1927” z podpisem: „Arthur Rhode, Posen 1942”.

(Z. Zieliński, *Katolicka mniejszość niemiecka w Wielkopolsce i na Pomorzu 1918-1939*, Poznań 2001, str. 40). Z drugiej jednak strony był mocno zasymilowany z ludnością polską, opowiadał się za zgodnym współżyciem Polaków i Niemców, sprzeciwiał się niemieckiemu nacjonalizmowi, a w czasach okupacji odprawiał nawet nabożeństwa w języku polskim, za co groziła wówczas bardzo surowa kara. Oddał też kulturze polskiej i szachistom dużą przysługę tłumacząc na język niemiecki poemat „Szachy” Jana Kochanowskiego. Jego spisane w obszernych tomach wspomnienia stanowią obecnie cenny materiał badawczy nie tylko dla historyków regionalnych, ale i dla badaczy protestantyzmu na ziemiach polskich oraz dla szachistów.

Wybrane partie Arthura Rhodego:

Arthur Rhode – Methner

Partia korespondencyjna grana od 5.11.1889 do 21.5.1890, gdy Rhode przebywał w Ostrowie

1.e4 e5 2.Sf3 Sf6 3.Sxe5 d6 4.Sf3 Sxe4 5.d4 d5 6.Gd3 Sc6 7.0–0 Ge7 8.c4 Ge6 9.Hb3 Sb4 10.We1 Sxd3 11.Hxd3 f5 12.cxd5 Gxd5 13.Sc3 0–0 14.Gf4 c6 15.Se5 Gb4 16.f3 Sd6 17.We2 Gf7 18.Sxf7 Wxf7 19.Wae1 Hd7 20.Gg5 We8 21.Wxe8+ Sxe8 22.Hc4 Gd6 23.d5! h6 24.Ge3 Sf6 25.dxc6 bxc6 26.Gd4 Sh5 27.g3 Kh7 28.Sa4 We7 29.Wxe7 Hxe7 30.Kg2 Hg5 31.Gf2 Sf4+ 32.Kf1 Sh3 33.f4 Hh5 34.He2 Hxe2+ 35.Kxe2 Sxf2 36.Kxf2 g5 0,5 – 0,5

Arthur Rhode – Emanuel Lasker

Wrocław (Breslau), 1909 r. (przeciwnikiem Rhodego był mistrz świata Emanuel Lasker, choć nie jest potwierdzona autentyczność tej rozgrywki)

1.e4 e5 2.Sf3 Sc6 3.Gc4 Sf6 4.0–0 Sxe4 5.d4 exd4 6.We1 d5 7.Gxd5 Hxd5 8.Sc3 Hd8 9.Wxe4+ Ge7 10.Sxd4 f5 11.Wf4 0–0 12.Sxc6 Hxd1+ 13.Sxd1 bxc6 14.Sc3 Gd6 15.Wd4 Wb8 16.Wd1 Ge5 17.Se2 Ga6 18.Sd4 Wbd8 19.Ge3 f4 20.Se6 fxe3 21.Sxf8 Wxd1+ 22.Wxd1 e2 0–1

Marian Sianowski – Arthur Rhode

Mistrzostwa Poznania, 23. 7. 1934 r.

„Mecz składał się z 6-ciu partii. Z walki tej zwycięsko wyszedł dr Rhode, wygrywając 4 partje, remisując 2”. 1.e4 e5 2.Sf3 Sc6 3.Gc4 Ge5 4.Sc3 Sf6 5.d3 d6 6.Gg5 Ge6 [można było naśladować ruchy białych przez 6...Gg4 ale czarne nie boją się dublowania pionków na linji „e”, spodziewając się z otwarcia linji „f” do ataku] 7.Gd5 Se7 8.Gxe6 fxe6 *tracone tempo!* Czemu nie wymienić w ruchu poprzednim? 9.d4 exd4 10.Sxd4 Hd7 11.Gxf6 gxf6 12.Hh5+ Sg6 13.0–0–0 0–0–0 14.Hh3 Sf4 [lepiej 14...Wde8 dla Skoczka wprawdzie f4 jest miejscem pożądanym, ale tylko wtedy, jeżeli nie może być wypędzony przez g2-g3] 15.Hf3 e5 [przez 15...Whg8 16.Hxf4 e5 17.Hxf6 Gxd4 miałyby czarne dobrą pozycję, gdyż pionka na f2 albo g2, odzyskują; 15...Gxd4 16.Wxd4 e5 było lepsze, gdyż w partji białe dla obu Skoczków dostaną silne stanowiska na f5 i d5] 16.Sf5 Whg8 17.g3 Sh3 18.Whf1 Sg5 19.He2 Se6 20.Sd5 Wgf8 21.c3 *ważne posunięcie, aby nie dopuścić Skoczka na d4* 21...Wde8 22.Hc4 Kb8 [jednego z niebezpiecznych Skoczków usunąć jeszcze nie można, bo na 22...Sg7 23.Sxg7 Hxg7 wygrałyby białe przez 24.b4 Gb6 25.Sxb6+ axb6 26.Wxd6] 23.b4 *przez to czarne dostana kontrataku* 23...Ha4 24.h4

a5 25.Kb2 b5 czarne zamierzają wymianę Hetmanów, bo jeżeli białe uzyskają czas do postawienia Wież na a1 i b1, atak białych ma przewagę. [wielkim błędem byłby ruch 25... Gxf2 bo za pionka utraconego, białe wygrałyby przez 26.Sg7!] **26.Hb3 Hxb3+ 27.Kxb3 axb4 28.cxb4 Sd4+ 29.Sxd4 Gxd4** końcówka stoi dla czarnych trochę lepiej, bo Giermek może łatwiej dostać się na jedno albo drugie skrzydło, aniżeli Skoczek **30.Wc1 c5 31.bxc5 dxc5 32.a4 bxa4+ 33.Kxa4 f5 34.f3 Wd8** zdaje się być błędem, gdyż ginie pionek f5. Ale Król biały stoi zanadto niebezpiecznie, ażeby białe mogły tego pionka brać **35.Se7 Kc7 36.Sxf5** błąd decydujący [lepsze było 36.Wb1; albo 36.Sd5+ i białe miałyby nadzieję remisowania] **36...Wa8+** i czarne wygrywają we wszystkich wariantach [36... Wa8+ 37.Kb5 Wfb8+ 38.Kc4 Wb4+ 39.Kd3 (39.Kd5 Wd8+ 40.Ke6 Wb6+ 41.Kf7 Wd7+) 39...Wa3+ 40.Kd2 Wb2+ 41.Ke1 (41.Wc2 Gc3+ 42.Kd3 Ga5+) 41...Gc3+ 42.Kd1 Wd2+ 43.Ke1 Wc2+ 44.Kd1 Wxc1+ 45.Kxc1 Wa1+. Dziennik Poznański, 5. 8.1934 r. (komentarz: A. Rhode, wpisał: R. Sternik)] **0–1**

Arthur Rhode – Zygmunt Gaworski

Mistrzostwa Poznania, 3. 2.1938 r.

1.e4 e5 2.Sf3 Sc6 3.Gc4 Gc5 4.b4 Gxb4 5.c3 Ga5 6.d4 exd4 7.0–0 dxc3 dr Rhode A., z lubością jako mistrz starej szkoły szachowej stosuje grę otwartą i bardzo obojętną. Brak polskich podręczników szachowych uniemożliwia nieznającym języka niemieckiego, zapoznanie się z tajnikami tak agresywnej i niebezpiecznej gry - to też były mistrz szachowy miasta Poznania p. Gaworski, popełnia tutaj zasadniczy błąd przez bicie piona „c”. Białe uzyskują przynajmniej przewagę pozycyjną i już prawie z powodu zupełnego niedorozwinięcia czarnych, wygraną pozycję [należało grać 7...d6] **8.Hb3 He7 9.Sxc3 Gxc3? 10.Hxc3 f6 11.Ga3 d6 12.Wfe1 Sh6** [dłuższą obronę dawało 12... Se5 z następnym rozwinięciem Gońca hetmańskiego. Pomimo wielu gróźb czarne powinny szukać obrony w długiej roszadzie] **13.e5 fxe5 14.Sxe5 Sxe5 15.f4** białe bardzo energicznie wykorzystują swą przewagę **15...Shf7 16.fxe5 0–0 17.exd6 Hd8 18.dxc7 Hxc7 19.Gxf7+ Hxf7 20.Wf1 Gf5 21.Gxf8 Wxf8 22.Hb4 Wc8 23.Wf4 Wc2 24.We1 Wxa2 25.g4 a5 26.Hd4 Hd7 27.Hc4+ Ge6 28.Hxe6+ Hxe6 29.Wxe6** i czarne po kilku posunięciach poddały partię. Dziennik Poznański, 20. 3. 1938 r. (komentarz: Leon Widermański, wpisał: R. Sternik) **1–0**

Patschurkowski – Arthur Rhode

„front line”, 1941 r.

1.e4 e6 2.d4 d5 3.exd5 exd5 4.Sc3 Sf6 5.Sf3 c5 6.Gb5+ Gd7 7.0–0 Gxb5 8.Sxb5 a6 9.Sc3 Ge7 10.Ge3 c4 11.a4 Hc7 12.We1 0–0 13.Gf4 Gd6 14.Ge5 Sbd7 15.Gxd6 Hxd6 16.Se5 Wfe8 17.f4 Sf8 18.Hf3 Hb6 19.Sxd5 Hxd4+ 20.Se3 Se6 21.Hxb7 Sxf4 22.Hxf7+ Kh8 23.Sf3 Hb6 24.a5 Hxb2 25.Sf5 Se2+ 26.Kh1 Sg4 27.h3 Sf2+ 28.Kh2 Hb8+ 29.g3 Wa7 30.Hxc4 Wc7 31.Wab1 Hc8 32.Hd5 Wc5 33.Wb8 Wxd5 34.Wxc8 Wxc8 35.Se7 Wxc2 36.Sxd5 Sd3 37.Wd1 Sd4+ 38.Sd2 Wxd2+ [Chernev] **0–1**

Polecam również: A. Kwilecki, *Szachy w Poznaniu*, Poznań 1990; A. Rhode, *Schildberger Erinnerungen. Wspomnienia ostrzeszowskiego pastora*, Poznań 2004; A. Rhode, oprac. J. Biernaczyk, tł. R. Dziergwa, *Ostrowoer Erinnerungen. Wspomnienia ostrowskie*, Ostrów Wlkp. 2008; *Festschrift für Egbert Meissenberg* (rozdział VII autorstwa T. Lissowskiego, *Vom Übersetzer des Dichters Jan Kochanowski – Pastor Arthur Carl Theodor Rhode*, Vindobona 2008).

Zdobywca Grand Prix Biblioteki



Jakub Rosik (1988 – ...)

Urodził się 17 czerwca 1988 roku w Ostrowie Wielkopolskim jako jeden z pięciorga potomków Stanisława i Wiesławy Rosików. W szachy nauczył się grać w wieku 8 lat. Poznał je za sprawą dziadka Leona Słupianka, wybitnego sportowca ziemi ostrowskiej w latach 1946-1960 (występował między innymi w „Ostrovii” Ostrów Wlkp. – koszykówka i „Raszkowianie” Raszków – tenis stołowy).

Następnie rozwijał się szachowo wraz ze swym starszym bratem Tomaszem Rosikiem (ur. 28. 8. 1984 r.). Grali w domu, a gdy Jakub

miał 9 lat wystartowali w pierwszym turnieju. Były to zawody rozegrane w ramach „Ferii zimowych z szachami” w Ostrowskim Centrum Kultury. Zajął tam od razu II miejsce.

Zaczął wtedy uczęszczać na zajęcia szachowe do OCK. Organizowane one były przez Zdzisława Kopecia, działacza na rzecz rozwoju sportowego dzieci i młodzieży. Kopeć zajmował się w szczególności dziećmi i osobami niepełnosprawnymi. Działał w Integracyjnym Społecznym Ruchu Sportowym „Debiut”, gdzie można było trenować oprócz szachów również: badminton, tenis stołowy i strzelectwo sportowe. Charytatywnie organizował turnieje także w swoim mieszkaniu. Jakub Rosik otrzymał od niego swoją pierwszą książkę o tematyce szachowej „Debiuty Szachowe” Theodora Schustera. Książka ta służyła mu później przez wiele lat.

Na przełomie 1997 i 1998 roku wspólnie z bratem Tomaszem zajmował czołowe miejsca w Międzyrodzinnych Integracyjnych Turniejach Szachowych „Szach-Most ’97” i „Szach-Most 97/98”. Indywidualnie był drugi w I Międzyszkolnym Turnieju Szachowym „Lato ’97”. II pozycję zajął również w Międzyszkolnym Testowym Turnieju Szachowym w 1998 r.

Pod koniec 1998 r. umarł niestety główny inicjator i organizator powyższych imprez Zdzisław Kopeć. Wspomina Jakub Rosik: *Był on wybitnym człowiekiem i działaczem. Wraz z jego śmiercią dobiegła końca również cała jego akcja. Dowiedziałem się wtedy o czwartkowych zajęciach w Klubie Nauczyciela prowadzonych przez Henryka Dobę. Od tego czasu na trwałe związałem się z Ostrowskim Towarzystwem Szachowym.*

Jeszcze jako junior reprezentował OTSz na Lidze Wielkopolskiej i w lokalnych turniejach. Zagrał również w licznych zawodach organizowanych przez Towarzystwo, jak np. Turnieje o Mistrzostwo Ostrowa Wielkopolskiego Seniorów i Juniorów.

Bardzo udane były dla niego zwłaszcza lata 2004-2006, kiedy to został mistrzem rejonu i Ostrowa Wlkp. juniorów oraz trzykrotnie triumfował w wakacyjnym Turnieju o Grand Prix Biblioteki Publicznej im. Stefana Rowińskiego. Turnieje w bibliotece rozgrywane były w lipcowe środy i startowały w nich dzieci i młodzież z całego rejonu w wieku do 18 lat.

W ostatnich latach zajmował także wysokie miejsca w Mistrzostwach Ostrowa Wielkopolskiego w kategorii seniorów. Wymienić tutaj można: V miejsce w 2008 r., IV miejsce w 2010 r. i VI miejsce w 2011 r.

Od 2008 roku jest zawodnikiem II drużyny seniorów Ostrowskiego Towarzystwa Szachowego. W 2011 r. został liderem zespołu i grał na I szachownicy. Od 2009 r. jest też członkiem Komisji Rewizyjnej OTSz.

Ukończył Szkołę Podstawową nr 10, Gimnazjum nr 3 oraz Technikum nr 3 przy Zespole Szkół Budowlano – Energetycznych w Ostrowie Wielkopolskim. Posiada wykształcenie średnie techniczne o specjalności architektura krajobrazu. Pracuje w firmie ojca „Sam-mex” w branży ogrodniczej.

Jest mocno związany ze swoim rodzinnym miastem. Interesuje się kulturą Ostrowa oraz wiernie kibicuje drużynie męskiej koszykówki i żużla.

Jego pozostałe zainteresowania skupione są wokół wszystkiego, co związane jest z istotą ludzką i jej bytem: *Pasjonuje mnie człowiek i wszystko, co z nim związane, czyli psychologia i parapsychologia, filozofia, duchowość, socjologia itp.*

Oprócz szachów lubi też grać w pool bilarda i snookera.

Najważniejsze wyniki indywidualne Jakuba Rosika w latach 1997-2011:

1997 Ostrów Wlkp. (II Międzyrodzinny Integracyjny Turniej Szachowy „Szach-Most ’97”) – III m. (wspólnie z Tomaszem Rosikiem)

1997/98 Ostrów Wlkp. (IV Międzyrodzinny Integracyjny Turniej Szachowy „Szach-Most ’97”) – I m. (wspólnie z Tomaszem Rosikiem)

1997/98 Ostrów Wlkp. (VI Międzyrodzinny Integracyjny Turniej Szachowy „Szach-Most ’97”) – I m. (wspólnie z Tomaszem Rosikiem)

1997 Ostrów Wlkp. (I Międzyszkolny Turniej Szachowy „Lato ’97”) – II m.

1998 Ostrów Wlkp. (Międzyszkolny Testowy Turniej Szachowy) – II m.

2001 Ostrów Wlkp. (Turniej Noworoczny) – III m. w kat. juniorów młodszych

2002 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – III m. w kategorii juniorów

2003 Ostrów Wlkp. (Turniej „Zima 2003”) – I m. w kategorii chłopców

2004 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – III m. w kategorii gimnazjalistów

2004 Kalisz (Mistrzostwa Rejonu Kaliskiego) – I m. do lat 18

2004 Ostrów Wlkp. (I Grand Prix Biblioteki Publicznej) – I m.

2004 Ostrów Wlkp. (VI Memoriał Stanisława Schulza) – II m. w kategorii juniorów

2004 Żerków (Mistrzostwa Wielkopolski Juniorów) – X m. (awans do MMJ)

2004 Kobyla Góra (Mistrzostwa Międzywojewódzkie Juniorów) – X m.

2005 Ostrów Wlkp. (II Grand Prix Biblioteki Publicznej) – I m.

2006 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – I m. w kategorii juniorów starszych

2006 Ostrów Wlkp. (III Grand Prix Biblioteki Publicznej) – I m.

2006 Kalisz (Mistrzostwa Rejonu Kaliskiego) – I m. w kategorii do 18 lat

2006 Ostrów Wlkp. (VIII Memoriał Stanisława Schulza) – VI m.

2008 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – V m.

2008 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa w Szachach Błyskawicznych) – VI m.

2009 Kalisz (Mistrzostwa Kalisza) – IV m.

2010 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – IV m.

2011 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – VI m.

Pierwszy burmistrz niepodległego Ostrowa



Stefan Rowiński (1875 – 1943)

Urodził się 10 sierpnia 1875 r. w Mirkowie pod Kępem (zabór pruski). Był synem Franciszka, nauczyciela szkoły elementarnej i byłego powstańca styczniowego oraz Pauliny z d. Becker.

Uczęszczał do szkoły ludowej w Baranowie i Mirkowie, progimnazjum w Kępnie, a następnie do Królewskiego Katolickiego Gimnazjum Męskiego w Ostrowie. W szkole należał do Towarzystwa Tomasza Zana. Od 1896 r. był jego wiceprezesem, a od 1898 r. prezesem. Wspólnie z Władysławem Bolewskim z Krotoszyna doprowadził do zjednoczenia kół tej organizacji z Pomorza i Wielkopolski. Za pośrednictwem Witolda Leitgebera sprzedawał zakazane przez zaborcę druki. Był też członkiem Związku Młodzieży Polskiej „Zet”. W 1900 r., już po zdaniu pisemnego egzaminu maturalnego, został uwięziony za przynależność do tajnych organizacji i kolportowanie zakazanych druków polskich.

Relegowano go ze szkoły z zakazem pobierania nauki w całym państwie pruskim (świadectwo maturalne otrzymał dopiero w wolnej Polsce – 31 stycznia 1920 r.). Wyjechał do Krakowa, gdzie uczył się księgarstwa. Podczas jednej z wizyt w Ostrowie aresztowano go i siłą wcielono do wojska. Po krótkim czasie został jednak zwolniony ze względu na wadę wzroku. Następnie udał się do Lipska. Tam kontynuował naukę i jako wolny słuchacz Wyższej Szkoły Handlowej zdobył tytuł mistrzowski w zawodzie introligatora. Również w Lipsku był aktywnym działaczem akademickiej konspiracji młodzieży polskiej.

15 lipca 1902 r. wrócił do Ostrowa, a 2 lutego 1903 r. wziął ślub z Kazimierą Poturalską (1891-1919), córką kupca, wnuczką powstańca listopadowego, a w późniejszym czasie aktywną działaczką społeczną w Ostrowie. Za posag żony kupił po zmarłym Leitgeberze księgarnię, drukarnię i wydawnictwo „Gazety Ostrowskiej” wraz z jej odnogą „Gazetą Krotoszyńską”. Zamieszkał przy ul. Kościelnej 11 (ob. Plac Stefana Rowińskiego 1). Wybudował w tym miejscu okazałą kamienicę, w której umiejscowił swoje przedsiębiorstwo. Wokół Rowińskiego gromadziła się elita intelektualna Ostrowa. Drukował w większości pozycje o charakterze patriotyczno – oświatowym. Przez cały czas sprowadzał też z Galicji zakazane w Prusach polskie książki.

Jako wybitny działacz społeczny, kulturowy i polityczny inicjował powstanie i rozwój wielu organizacji w Ostrowie i regionie, jak np.: Komitet Odczytów Ludowych, Towarzystwo Czytelni Ludowych (TCL), Towarzystwo Śpiewacze „Lutnia” i Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”. Założył bibliotekę objazdową tzw. Bibliobus, który przemierzał okoliczne wsie wymieniając szafki z książkami. Ważnym aspektem jego działalności było również utworzenie muzeum regionalnego. Gromadził w nim eksponaty z działów: etnograficznego, historycznego, numizmatycznego, wykopalisk i minerałów oraz dział rekwizytów ostrowskiej łoży masonskiej. W czasie strajku szkolnego w latach 1906-1907 kierował komitetem pomocy dla wyrzuconych ze szkoły uczniów gimnazjalnych. Za krytykę władz otrzymał wówczas karę w wysokości 300 marek. Od 1909 r. należał do Polskiego Towarzystwa Demokratycznego (późniejsze Towarzystwo Demokratyczne – Narodowe).

W trakcie I wojny światowej był czasowo aresztowany za działalność na szkodę Prus. W 1918 r. wszedł w skład tajnego Komitetu Obywatelskiego, z ramienia którego desygnowano go na przyszłego burmistrza Ostrowa. Od 10 listopada 1918 r. brał czynny udział w wydarzeniach, które już na ponad miesiąc przed wybuchem powstania wielkopolskiego doprowadziły do powstania tzw. „Republiki Ostrowskiej”. Był wówczas inicjatorem słynnej rezolucji, że „miasto i powiat Ostrów są polskim terytorium”. 1 stycznia 1919 r. został pierwszym burmistrzem niepodległego Ostrowa. Funkcję tę sprawował do 30 marca 1920 r. Nie ubiegał się o wybór na kolejną kadencję. W czasie swojego urzędowania wstawił się lokalizacją w Ostrowie Fabryki „Wagon” (późniejsze ZNTK). W kolejnych latach pracował w ostrowskim magistracie oraz był radnym miejskim, przewodniczącym klubu narodowo – demokratycznego (1922-1938). Jednocześnie sprzeciwiał się skrajnie prawicowej orientacji w Stronnictwie Narodowym (SN). W dwudziestoleciu międzywojennym kierował miejscowym kołem PCK i kontynuował swoją pracę w TCL. Równolegle wspomagał budowę elektrowni, ośrodka kolonijnego w Mikstacie (wypoczywały w nim m. in. dzieci ze Śląska) oraz drugiego piętra gimnazjum.

Już w 1919 r. zmarła jego małżonka Kazimiera Poturalska. Miał z nią czworo dzieci: Bogdana (1903), Zbigniewa (1905), Lecha (1907) oraz Wandę z męża Sobczak (1912). Matkę zastąpiła dzieciom ciotka Walentyna.

Na początku okupacji w 1939 r. został uwięziony i skazany na śmierć przez rozstrzelanie. Uratowali go wtedy ostrowscy Niemcy z burmistrzem Walterem Hirschem na czele, którzy pamiętali, iż w 1919 r. nie dopuścił do aktów odwetu i zwolnienia z pracy Niemców – specjalistów w swoim zawodzie.

W marcu 1940 r. kazano mu jednak opuścić mieszkanie, które przejęło NSDAP. Hitlerowcy zniszczyli także jego zbiory biblioteczne i rozkradli wszystkie eksponaty z muzeum regionalnego. Pomimo grożącego mu niebezpieczeństwa rozpoczął działalność konspiracyjną przyjmując pseudonim „Eryk”. Z uwagi na duży autorytet, jakim się cieszył został wybrany na kierownika podziemnej organizacji „Ojczyzna” (kryptonim „Omega”). Równolegle od czerwca 1942 r. pełnił obowiązki delegata okręgowego rządu na całą Wielkopolskę (odpowiednik wojewody).

Latem 1943 r., zagrożony aresztowaniem, uciekał z Ostrowa. Po powrocie podupadł na zdrowiu. Wedle relacji członków jego rodziny, wpływ na to miały dwie informacje, które wstrząsnęły w tym czasie Polakami. Pierwsza z nich dotyczyła tysięcy pomordowanych przez Rosjan oficerów polskich w lasach katyńskich, a druga tragicznej śmierci premiera i Naczelnego Wodza gen. Władysława Sikorskiego w katastrofie lotniczej pod Gibraltarem (do dziś dyskusja na temat domniemanych przyczyn katastrofy wywołuje sporo kontrowersji). Stefan Rowiński „Eryk” zmarł 27 listopada 1943 w Ostrowie Wielkopolskim i został pochowany na cmentarzu przy ul. Limanowskiego. Bezpośrednią przyczyną śmierci był atak serca.

Za swoją działalność społeczną oraz walkę o niepodległy byt narodu i suwerenność Polski otrzymał następujące odznaczenia: Krzyż Niepodległości, Order Odrodzenia Polski – Polonia Restituta, Srebrną Odznakę Związku Księgarzy Polskich, Srebrny Wawrzyn Akademicki PAL i Miecze Hallerowskie.



Mówi Włodzimierz Grabowski, dyrektor ostrowskiej księżnicy: *Stefan Rowiński został patronem Biblioteki ostrowskiej ze względu na ogromne zasługi dla polskości podczas zaborów. W latach 1898-1900 pełnił funkcję prezesa ostrowskiego Towarzystwa Tomasa Zana. Prowadził polską księgarnię w Ostrowie. Przyczynił się do powstania Związku Księgarzy Polskich na Rzeszę Niemiecką. Był wydawcą „Gazety Ostrowskiej”. Z jego inicjatywy powstał w 1904 roku Komitet Odczytów Ludowych, a w 1907 założył „Bibliotekę Zjednoczonych Towarzystw Polskich w Ostrowie”. Biblioteka ta umożliwiła szeroki dostęp do książki. Po uzyskaniu niepodległości został pierwszym burmistrzem w Ostrowie. Przyjęcie Stefana Rowińskiego za patrona Biblioteki Publicznej jedenastego listopada 2002 roku sprawia, iż jesteśmy kontynuatorami tradycji bibliotekarskich rozpoczętych przez niego. Uważamy rok 1907 za początek bibliotekarstwa publicznego w Ostrowie.*

8 listopada 2009 r. na ostrowskim rynku postawiony został pomnik Stefana Rowińskiego autorstwa znanej artystki Agnieszki Lisiak – Skórki. Miało to miejsce w związku z obchodami Święta Niepodległości i 91 rocznicy proklamowania „Republiki Ostrowskiej”. Odsłonięcia dokonali m. in. Honorowy Obywatel Miasta Ostrowa Wielkopolskiego Marian Sobczak – zięć Stefana Rowińskiego, prezydent Ostrowa Wielkopolskiego Radosław Torzyński oraz wnuk Stefana Rowińskiego Krzysztof Rowiński.

Ważnym elementem monumentu, którego nie mogli przeoczyć ostrowscy szachiści, była szachownica umiejscowiona na stole, przy którym siedzi burmistrz. Jak przekazała nam autorka pomnika, Stefan Rowiński grywał w szachy, co potwierdził jego zięć Marian Sobczak. Jeden z nieżyjących już synów mówił także, że w szachy grano w prowadzonych przez niego czytelniach. Gra królewska stanowiła przykrywkę do działalności konspiracyjnej przeciwko zaborcy pruskiemu. Z propozycją umieszczenia szachownicy wyszedł jednak wiceprezydent Ostrowa Wlkp. Stanisław Krakowski. Wedle jego pomysłu miała ona być „symbolem myślenia”. Wszystkie te fakty powodują, iż szachiści z czystym sumieniem mogą siadać do towarzyskiej partyjki obok burmistrza Rowińskiego, traktując go jako swojego patrona – patrona „ludzi myślących”.



Przy szachownicy wraz ze Stefanem Rowińskim przypadkowi przechodnie przed rozgrywką. Ostrów Wlkp., 4. 6. 2010 r.

Jako znak naszych czasów można potraktować ufundowanie w maju 2010 r. dodatkowego krzeselka przez niemieckie miasto partnerskie Ostrowa Nordhausen. Prezydent Torzyński powiedział wtedy: *Kiedy w listopadzie 2009 roku odsłanialiśmy stół Stefana Rowińskiego przed ostrowskim Ratuszem, mówiłem, że jest to hołd dla wielkiego ostrowianina, pierwszego w wolnej Polsce burmistrza. Podkreślałem wtedy, że puste krzesło jest również symbolicznym zaproszeniem do spotkań na ostrowskim Rynku. Cieszę się, że z tego zaproszenia skorzystali nasi przyjaciele z Nordhausen, a idea*

spotkań, tu - na ostrowskim Rynku - wykracza poza granice Polski. Dziękuję Pani Nadburmistrz za ten podarunek i po przyjacielsku zapewniam, że na towarzystwo czeka nie tylko sam Stefan Rowiński, ale również my ostrowianie. Nasze drzwi są zawsze szeroko otwarte dla przyjaciół z Niemiec.

Architekt



Ewaryst Ruf odbiera gratulacje i odznaczenie z rąk prezesa OZSzach w Kaliszu Ryszarda Pycha.

Ewaryst Cezary Ruf (1942 – 2004)

Urodził się 22 stycznia 1942 r. w Pławskim (ob. Litwa) jako syn Eugeniusza i Zofii z d. Bielawna. Rodzina przed wojną wyjechała z Krotoszyna na Kresy Wschodnie. Ojciec dostał tam propozycję pracy na stanowisku nauczyciela. Po wojnie wrócili do Polski jako repatrianci.

Młody Ewaryst Ruf kształcił się i w 1965 r. został architektem. 30 grudnia 1967 r. wziął ślub z Marią Ireną Michalak (ur. 20 IX 1949 r. w Krotoszynie). W tym samym roku rozpoczął pracę. W 1976 r. przeprowadził się wraz z żoną i córką do Ostrowa Wielkopolskiego.

Od lat 80-tych prowadził własne biuro architektoniczne. Zaprojektował blisko 300 prac, m. in.: amfiteatr z widownią na 450 osób w ostrowskim Parku X-lecia (ob. Park Miejski), dzwonnice wolnostojącą z cegły w Pogrzybowie, dobudowę hali sportowej przy liceum ogólnokształcącym, przedszkole w Rusku, Empik Kalisz i Empik Ostrów. W tym czasie był jedynym w województwie kaliskim architektem z licencją na prowadzenie samodzielnej działalności.

W latach 1990-1994 sprawował funkcję radnego I kadencji z ramienia Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”. Był również przewodniczącym Komisji Ładu Przestrzennego i Gospodarki Gruntami. Jako radny podejmował inicjatywy powołania miejskiego konserwatora zabytków i ratowania ostrowskiej synagogi. Miał nawet własny projekt renowacji tej zabytkowej budowli. W latach 1997-2001 pracował jako dyrektor biura senatora RP Andrzeja Krzaka.

Jego pasją była gra królewska. Był aktywnym szachistą i działaczem szachowym, wiceprezesem Okręgowego Związku Szachowego w Kaliszu. Na lidze reprezentował „Ceramik” Krotoszyn. Posiadał I kategorię szachową.

8 stycznia 1978 r. w silnej stawce zajął 2. miejsce w Ogólnopolskim Turnieju Noworocznym o Puchar Prezydenta Ostrowa. W 1983 r. był 8. w Indywidualnych Mistrzostwach Województwa Kaliskiego. Jeździł też na słynne Międzynarodowe Festiwale Szachowe do Polanicy Zdroju.

W latach 80-tych organizował w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki (ob. Empik) turnieje z cyklu Grand Prix OZSzach. Wspólnie z dyrektorem Klubu, a jednocześnie wiceprezesem Ostrowskiego Towarzystwa Kulturalnego Włodzimierzem Grabowskim zorganizował również pierwszy w Polsce Ogólnopolski Turniej w Rozwiązywaniu Zadań. Sprawozdawca „Szachów” pisał wówczas: *Wielkie brawa należą się działaczom z Ostrowa Wlkp. z wiceprezesem OZSzach w Kaliszu Ewarystem Rufem i prezesem Ostrowskiego Towarzystwa Kulturalnego Włodzimierzem Grabowskim na czele za zorganizowanie pierwszego w naszym kraju ogólnopolskiego turnieju w rozwiązywaniu zadań*



Logo I Ogólnopolskiego Turnieju
w Rozwiązywaniu Zadań Szachowych.



Podpis – znak graficzny, którym oznaczał
swoje projekty.

(J. Rusinek, *Sukces Gdyni w Ostrowie Wielkopolskim*, Szachy 1987, s. 104).

Jeszcze w latach 90-tych zajął 8. miejsce w I Mistrzostwach Ostrowa Włkp. w Szachach Aktywnych (1992) oraz 7. miejsce w Mistrzostwach Polski w Rozwiązywaniu Zadań (1993).

Na co dzień posługiwał się imieniem „Jacek”, dlatego też niektórzy szachiści i znajomi nazywali go JER-em (Jacek Ewaryst Ruf). Najślynniejsze pojedynki przy szachownicy toczył z Henrykiem Brzezińskim (patrz: *Anegdoty szachowe Franciszka Juzla* w I tomie „Historii...”, s. 163-164).

Wspomina Włodzimierz Grabowski (ob. dyrektor Biblioteki Publicznej im. Stefana Rowińskiego, współwydawca niniejszej książki): *Z Ewarystem poznaliśmy się przy okazji organizacji turniejów szachowych. W 1984 r. urządziłem mu wystawę prac architektonicznych w Międzynarodowym Klubie Prasy i Książki. Był bardzo rzetelnym i uczciwym człowiekiem. Pamiętam, że przez kilka lat wykładał rysunek na UAM Poznań. Kochał zwierzęta. Miał kota i psa, który dożył 18 roku życia. Zrobiłby dla nich wszystko. Bardzo o nie dbał.*

Zmarł 8 września 2004 r. w Ostrowie Wielkopolskim.

Patron turnieju błyskawicznego



Stanisław Marian Schulz (1934 – 1998)

Urodził się 6 września 1934 r. w Sebastianowie (powiat śremski) jako syn Franciszka i Jadwigi z d. Tomaszewska. Był szachowym pasjonatem i znakomitym działaczem.

Miał brata Bolesława, również działacza szachowego i żużlowego oraz przyrodnie rodzeństwo: Zofię i Mariana. Po śmierci ojca matka Jadwiga powtórnie wyszła za mąż i przeniosła się z dziećmi do Ostrowa Wielkopolskiego.

W 1954 r. ukończył Technikum Kolejowe w specjalności remontu taboru. Pracował jako jeden z kierowników działu zaopatrzenia w ZNTK.

28. 6. 1960 r. ożenił się z Jadwigą Rychlik (ur. 27. 9. 1940 r. w Tarchalach Wielkich). Z tego związku na świat przyszły dwie córki: Danuta (ur. 1961 r.) i Mariola (ur. 1965 r.).

Już od lat 60-tych aktywnie pracował nad rozwojem Klubu Oficerów Rezerwy przy ZNTK. W 1972 r. odrodziła się Sekcja Szachowa MZKS „Ostrowia” Ostrow Wlkp. (później KKS „Ostrowia”). Już po roku Stanisław Schulz wszedł w skład jej Zarządu na stanowisko sekretarza. Funkcję tę pełnił przez wiele lat, aż do momentu kiedy to dalszą działalność uniemożliwiła mu choroba.

Przez całe lata 70-te i 80-te grał w ostrowskich turniejach. W 1980 r. wraz z kierownikiem Piotrem Maślińskim wprowadził „Ostrowię” do II Ligi, co było największym sukcesem tej drużyny. Po roku zdobył II kategorię szachową.

W przeciągu 24 lat funkcjonowania sekcji (od reaktywacji) było kilku jej kierowników, jednak w zgodnej opinii wszystkich szachistów i działaczy tego okresu to właśnie Stanisław Schulz był najważniejszym motorem życia szachowego w klubie i w mieście.

Wykonywał ogromną i mrówczą pracę. Do tego miał duże poczucie humoru, niezwykle pogodne usposobienie i był koleżeński w stosunku do wszystkich członków klubu. Kochał szachy, choć może nie był najsilniejszym graczem.

W pierwszych miesiącach 1998 r. wziął udział w Mistrzostwach Ostrowa, mimo że już wtedy ciężko chorował. Miałem zaszczyt zagrać z nim jedną z partii podczas tego turnieju. Zmarł kilka tygodni później 3 czerwca 1998 r.

W jego pośmiertnym biogramie napisano wówczas: „...*Od 1996 roku był członkiem Ostrowskiego Towarzystwa Szachowego. Pomimo, że nie należał do grona wielkich szachistów był duszą ostrowskich szachów. Będzie nam Ciebie brakowało! Szachiści z Ostrowa Wielkopolskiego*”.

Uwielbiał blitze. Dokładnie w rok po jego śmierci zorganizowano w Ostrowie I Memoriał Stanisława Schulza w Szachach Błyskawicznych, który rozgrywany jest od tego

czasu corocznie. W organizacji turnieju zawsze uczestniczy Piotr Maśliński, jego przyjaciel z czasów wspólnej gry i działalności w „Ostrovii”. W 2011 r. Memoriał miał rangę Mistrzostw Wielkopolski w Szachach Błyskawicznych.

Jako ciekawostkę można przytoczyć fakt, iż córka Stanisława Schulza Danuta Schulz wyszła za mąż za Radosława Dankiewicza, wnuka Maksymiliana Wałczyka, innego patrona cyklicznej imprezy szachowej w Ostrowie Wielkopolskim – Turnieju Noworocznego. Przy czym ich znajomość nie była w żaden sposób związana z szachami (sic!).

Wyniki indywidualne Stanisława Schulza w latach 1975 – 1998:

- 1975 Ostrów Wlkp. (Turniej Błyskawiczny „Ostrovia” – BSG „Aktivist”) – IX m., 10 pkt.
1977 Ostrów Wlkp. (II Mistrzostwa KKS „Ostrovia”) – VII m., 5 z 11, 12 ucz.
1978 Ostrów Wlkp. (III Mistrzostwa KKS „Ostrovia”) – XII m., 3,5 z 13, 14 ucz.
1979 Ostrów Wlkp. (IV Mistrzostwa KKS „Ostrovia” – finał) – XII m., 1,5 z 11, 12 ucz.
1980 Kalisz (Drużynowe Mistrzostwa Okręgu Klasy „B”) – I m. na II szachownicy
1980 Ostrów Wlkp. (V Mistrzostwa KKS „Ostrovia”) – IX m., 6,5 z 15, 16 ucz.
1981 Ostrów Wlkp. (Turniej Kwalifikacyjny) – V m., 6,5 z 11, 12 ucz.
1981 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa ZDOKP Poznań) – III m., 4,5 z 7
1982 Ostrów Wlkp. (VI Mistrzostwa KKS „Ostrovia”) – XIII m., 3,5 z 14, 15 ucz.
1982 Ostrów Wlkp. (Półf. Mistrzostw Okręgu Kaliskiego) – XII m., 3,5 z 12, 13 ucz.
1983 Gorzyce Wielkie (Turniej o Puchar Prezesa LOK w Gorzycach Wielkich) – IV m.
1983 Ostrzeszów (Turniej z okazji 40. rocznicy LWP) – IV m.
1984 Ostrów Wlkp. (Półf. Mistrzostw Okręgu Kaliskiego) – IX m., 4 z 11, 12 ucz.
1985 Ostrów Wlkp. (VII Mistrzostwa KKS „Ostrovia”) – XI m., 5 z 9, 22 ucz.
1985 Ostrów Wlkp. (I Mistrzostwa Błyskawiczne KKS „Ostrovia”) – VI m., 12,5 z 24
1986 Ostrów Wlkp. (VIII Mistrzostwa KKS „Ostrovia”) – X m., 1,5 z 9, 10 ucz.
1987 Ostrów Wlkp. (IX Mistrzostwa KKS „Ostrovia”) – X m., 2 z 10, 11 ucz.
1988 Ostrów Wlkp. (Spartakiada: Adast Adamov – ZNTK Ostrów Wlkp.) – II m. w konkurencji „Szachy”
1988 Adamov (Czechosłowacja – Spartakiada: Adast Adamov – ZNTK Ostrów Wlkp.) – II m. w konkurencji „Szachy”
1998 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – ostatni turniej, solidny występ

Wyróżnienia za działalność sportową i społeczną:

- 1969 Ostrów Wlkp. – Dyplom uznania za pracę na rzecz Klubu Oficerów Rezerwy (LOK)
1974 Ostrów Wlkp. – List gratulacyjny wraz z proporczykiem klubu KKS „Ostrovia”
1976 Ostrów Wlkp. – Dyplom dla kpt. rez. S. Schulza za pracę w Klubie Oficerów Rezerwy
1976 Ostrów Wlkp. – Honorowa Odznaka Jubileuszowa MZKS „Ostrovia”
1978 NRD – Dyplom klubu „Petkus” Wutha z okazji towarzyskiego spotkania BSG „Petkus” Wutha – KKS „Ostrovia” Ostrów Wlkp. (3 : 2)
1978 Ostrów Wlkp. – Dyplom uznania za całokształt pracy zawodowej w ZNTK
1980 Ostrów Wlkp. – Dyplom prezydenta Ostrowa Wlkp. za awans do II Ligi
1984 Ostrów Wlkp. – List gratulacyjny za wyniki KKS „Ostrovii” i pracę na rzecz klubu
1984 Ostrów Wlkp. – Dyplom uznania z okazji 75-lecia KKS „Ostrovia”
1984 Warszawa – Dyplom uznania za szczególne osiągnięcia w rozwoju kultury fizycznej i sportu nadany przez GKKFiS z okazji 40-lecia PRL
1985 Ostrów Wlkp. – List gratulacyjny za wyniki KKS „Ostrovii” i pracę na rzecz klubu
1989 Ostrów Wlkp. – Dyplom uznania za długoletnią pracę w Klubie Oficerów Rezerwy przy LOK
1994 Kalisz – Dyplom uznania za szczególne zasługi dla Ligi Obrony Kraju z okazji jubileuszu 50-lecia LOK

Członek KSMM 1936



Marian Sobala (1915 – 1974)

Urodził się 13 grudnia 1915 r. w domu przy trasie Gorzyckiej w Ostrowie Wielkopolskim. Był synem nastawniczego kolejowego Stanisława Sobali i jego żony Wiktorii z d. Kołodziej.

Dorastał w Ostrowie i już przed wojną grywał w szachy. W połowie lat 30-tych wstąpił do Sekcji Szachowej Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej pod wezwaniem św. Stanisława Kostki w Ostrowie Wielkopolskim.

Działalność KSMM i jego żeńskiego odpowiednika KSMŻ prowadzona była pod hasłem „Budujmy Polskę Chrystusową” i można ją było podzielić na 4 grupy:

1. Działalność religijna (udział w rekolekcjach i Sakramentach, ze szczególnym uwzględnieniem Eucharystii);
2. Działalność charytatywna (dzięki Akcji Katolickiej i skupionym w niej organizacjom, m. in. KSMM i KSMŻ, powstawały sierocińce, pomagano bezdomnym oraz bezrobotnym);
3. Działalność społeczno – patriotyczna (kształtowano wśród młodzieży postawy patriotyczne, sprzeciwiano się wszelkim wpływom masonerii, komunizmu i laicyzmu, tworzone biblioteki, świetlice i kluby);
4. Działalność kulturalno – oświatowa (szczególnym powodzeniem cieszyły się tutaj imprezy sportowe, wycieczki, obozy itd.).

W całym kraju do KSMM i KSMŻ należało ponad ćwierć miliona młodych ludzi, wywodzących się najczęściej z warstwy chłopskiej i robotniczej. Młodzież inteligencka posiadała bowiem własne stowarzyszenia.

Nawiasem mówiąc, po wojnie jednym z członków tej szykanowanej wówczas przez komunistyczne władze organizacji był ks. Karol Wojtyła. Nieznany szerszemu ogółowi pozostaje też fakt, iż późniejszy papież Jan

Paweł II grywał w szachy, choć nie startował w oficjalnych turniejach i nie układał studiów szachowych, jak to podaje większość źródeł (patrz: T. Lissowski, *No chess in Vatican*, <http://www.astercity.net/~vistula/vatican.htm>). Wróćmy jednak do tematyki szachów w Ostrowie i osoby Mariana Sobali. W marcu 1936 roku ostrowski oddział Sekcji Szachowej KSMM wziął udział w meczu ze znakomitą drużyną poznańską KPW Głównie Warsztaty I Klasy Poznań. Nieoczekiwanie ostrowiaczy pogromili swoich rywali aż 5 do 1, a jednym z ojców zwycięstwa był Marian Sobala, który na czwartej szachownicy pokonał Bartosza.



Zdjęcie prawdopodobnie przedstawia członków ostrowskiej sekcji szachowej w latach 30-tych. Dotychczas nie udało się jednak ustalić, czy byli to przedstawiciele KSMM, czy też innego klubu szachowego z terenu Ostrowa.

20 września 1938 r. poślubił czeladniczkę krawiecką Anielę Magdalenę Małąg (ur. 31 maja 1915 r.). Pracował wówczas jako handlowiec. W późniejszych latach przekwalifikował się i został ślusarzem.

Po zakończeniu II wojny światowej wstąpił w szeregi Ostrowskiego Klubu Szachistów 1930 i wziął udział w pierwszych powojennych Mistrzostwach Ostrowa w 1947 r.

Pod koniec 1949 r. zawodnicy OKS 1930 przeszli do Sekcji Szachowej „Stal” Ostrów Wlkp. W 1951 r. Sobala zaliczony został przez Poznański Okręgowy Związek Szachowy do szerokiej czołówki klubowej „Stali”. POZSzach nadał mu też oficjalną kategorię szachową. 11 stycznia 1953 roku, podczas zebrania klubowego, objął stanowisko sekretarza. W latach 50-tych był także czołowym zawodnikiem drugiej drużyny i brał udział w meczach z innymi zespołami.

Zmarł 28 marca 1974 roku w Ostrowie Wielkopolskim.

Żołnierz Szarych Szeregów



Janusz Andrzej Spalony (1929 – ...)

Urodził się 12 lutego 1929 r. w Pniewach w powiecie szamotulskim. Był drugim synem Stanisława i Felicji z d. Szulc. W szachy nauczył się grać w wieku 6 lat. Pierwszym nauczycielem był ojciec Stanisław, a stałym przeciwnikiem – o rok starszy brat Tadeusz.

Początkowo mieszkał w Inowrocławiu. Tam ukończył cztery klasy szkoły powszechnej. Już wtedy zainteresował się harcerstwem i wstąpił w szeregi ZHP.

Pod koniec lipca 1939 r. ojciec, urzędnik PKP, został służbowo przeniesiony i cała rodzina znalazła się w Ostrowie Wielkopolskim.

We wrześniu 1939 r. Stanisław Spalony, oficer w Armii „Poznań” gen. Tadeusza

Kutrzeby poległ w walce z hitlerowskim najeźdźcą podczas największej operacji kampanii wrześniowej – bitwy nad Bzurą.

Młody Janusz Spalony uczestniczył w tajnym nauczaniu. W wieku niespełna 13 lat został zmuszony przez okupanta do pracy w przedsiębiorstwie Lebensmittel Grosshandlung Willi Bunk przy Göringstrasse (ob. ul. Raszkowska).

W czerwcu 1943 roku jeden z jego kolegów Leon Klamán (ur. 7 kwietnia 1927 r. w Ostrowie Wlkp. – ps. „Ryś”) zaproponował mu wstąpienie do zastępu harcerskiego „BCB”. Chłopcy wykonywali wiele zadań związanych z tzw. „małą dywersją”, zbierali wiadomości o jednostkach wojskowych stacjonujących w Ostrowie i zapoznawali się z bronią ręczną, pistoletami, karabinami, granatami itp. *Pod osłoną nocy dochodziło również do sporadycznych starć z członkami Hitlerjugend...* – wspomina Janusz Spalony.

W 1944 r. został wywieziony przez Niemców na przymusowe roboty związane z kopaniem rowów obronnych w rejonie Dobrej k/Sieradza. Jesienią udało mu się uciec i na piechotę wrócił do Ostrowa.

23 stycznia 1945 roku brał udział w walkach o wyzwolenie miasta. Pod koniec miesiąca zastęp został rozwiązany. Dalej walczył tylko jego dowódca Leon Klamán, który jednocześnie był członkiem Kedywu Armii Krajowej. Poszukiwany przez UB musiał jednak uciekać i już nigdy nie powrócił do Ostrowa.

J. Spalony po wojnie pobierał naukę w Gimnazjum i Liceum Męskim. Angażował się w prace ZHP i GKS „Venetia” (zał. 1908 r.). W szachy grywał głównie ze swoimi kolegami w salach szkolnych i harcówkach.

W 1948 r. rozpoczął studia na Politechnice Poznańskiej. Również tam kontynuował swoje zainteresowania grą królewską. Spotykał się z przyjaciółmi na stołówce i spędzali wspólnie czas na rozmowach i towarzyskich meczach przy szachownicy.

Studia ukończył w 1953 r. uzyskując stopień inżyniera. W międzyczasie uczęszczał do Studium Wojskowego i został podporucznikiem rezerwy Wojska Polskiego. Przydział pracy szczęśliwie dostał w Ostrowie Wielkopolskim na PKP.

W połowie lat 50-tych ówczesny dyrektor ZNTK Leonard Małecki, który był zarazem posłem na Sejm PRL i prezesem „Ostrovii”, ściągnął go do pracy w Zakładach. Nie tylko bowiem silnie grał w szachy, ale też należał do czołowych zawodników w drużynie koszykówki.

Do sekcji dołączył wtedy Tadeusz Pisula, wyśmienity teoretyk szachowy, dawniejszy członek Ostrowskiego Klubu Szachistów 1930. Był on jego szachowym mentorem.

W 1955 r. zorganizowane zostały Mistrzostwa „Ostrovii”. W 16 – osobowym finale niespodziewanie pierwsze miejsce zajął młody Janusz Spalony, wyprzedzając wówczas Tadeusza Pisulę. Za zwycięstwo otrzymał puchar, który własnoręcznie został wykonany przez Franciszka Drabasa.

Ten rok okazał się wyjątkowo szczęśliwy dla szachisty – koszykarza, gdyż zawarł wtedy związek małżeński z Izabelą Grzędą. W 1957 r. urodziła im się córka Aleksandra, a po roku druga córka Krystyna.

W kolejnych latach włączył się w działalność organizacyjną „Ostrovii”. Został wiceprezesem ds. obiektów sportowych i był odpowiedzialny za budowę nowych budynków klubowych (m. in. Klubokawiarni „Olimpijska”).

W latach 70-tych i 80-tych brał udział w spotkaniach z drużynami partnerskimi z NRD. Rozgrywał wtedy tysiące partii towarzyskich w klubie, głównie ze Stanisławem

Schulzem. Startował także w mistrzostwach sekcji w latach: 1982, 1985, 1986 i 1987, zawsze plasując się w pierwszej „10” turnieju.

W 1989 r. przeszedł na emeryturę i od tego czasu rzadko startuje w oficjalnych rozgrywkach. W 2009 r. skusił się na start w Ogólnopolskim Turnieju Szachowym z okazji 100-lecia KS „Ostrovia” Ostrów Wlkp. W tym samym roku otrzymał złoty medal na 100-lecie klubu.



Na pierwszym planie Janusz Spalony podczas wizyty w Nordhausen.

Krótko potem, podczas Zebrania Sprawozdawczo – Wyborczego Ostrowskiego Towarzystwa Szachowego, został jednogłośnie wybrany na pierwszego i jak dotąd jedynego Członka Honorowego klubu.

Paradoksalnie jeden ze swoich największych sukcesów zawodniczych odniósł dopiero w wieku 82 lat. W 2011 r. został bowiem pierwszym mistrzem Ostrowa Wielkopolskiego w turnieju seniorów powyżej 60 roku życia. Jednocześnie był najstarszym zawodnikiem tych zawodów.

Za swoją działalność harcerską, społeczną, sportową i bohaterstwo podczas II wojny światowej zostało mu przyznanych wiele odznaczeń m. in.: najwyższe odznaczenie ZHP

– Krzyż za Zasługi dla ZHP z Rozetą z Mieczami, Krzyż Armii Krajowej, Srebrny i Złoty Krzyż Zasługi, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, tytuł Weterana Walk o Wolność i Niepodległość Ojczyzny, medal Za Zasługi dla Miasta Ostrowa Wielkopolskiego, tytuł Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej itd.

Ważniejsze rezultaty indywidualne Janusza Spalonego w latach 1955-2011:

1955 Ostrów Wlkp. (I Mistrzostwa Sekcji Szachowej „Ostrovia”) – I m., 32 ucz.

1982 Ostrów Wlkp. (VI Mistrzostwa KKS „Ostrovia”) – X m., 5,5 z 14, 15 ucz.

1985 Ostrów Wlkp. (VII Mistrzostwa KKS „Ostrovia”) – X m., 5 z 9, 22 ucz.

1986 Ostrów Wlkp. (VIII Mistrzostwa KKS „Ostrovia”) – IX m., 2,5 z 9, 10 ucz.

1987 Ostrów Wlkp. (IX Mistrzostwa KKS „Ostrovia”) – V m., 6 z 10, 11 ucz.

2009 Ostrów Wlkp. (Ogólnopolski Turniej Szachowy z okazji 100-lecia KS „Ostrovia” Ostrów Wlkp.) – XVI m., 3,5 z 7, 31 ucz.

2011 Ostrów Wlkp. (I Mistrzostwa Ostrowa Seniorów pow. 60 lat) – I m., 5 z 6, 10 ucz.

Szachowy król Północy



Piotr Staniszewski (1966 – ...)

Urodził się 4 września 1966 r. w Warszawie. W szachy nauczył się grać w wieku 5 lat od swojego ojca Wojciecha, również zapalnego szachisty. W wieku 9 lat udanie rywalizował już w Mistrzostwach Polski Juniorów Młodszych ze znacznie starszymi przeciwnikami. Jego pierwszym większym sukcesem było zajęcie I miejsca w Mistrzostwach Warszawy Szkół w 1978 roku.

Niesamowity talent poparty pracą spowodował, iż szybko stał się najlepszym juniorem w kraju i wszedł do rywalizacji z czołowymi juniorami na świecie i w Europie oraz z najlepszymi polskimi seniorami.

W 1979 r. zdobył srebrny medal w Mistrzostwach Polski Juniorów Młodszych (do lat 17). Na turnieju w Radomiu podzielił wprawdzie I miejsce z Witalisem Sapisem, ale miał od niego gorsze wartościowanie pomocnicze. Nad jego szachowym rozwojem czuwał wówczas warszawski mistrz Wojciech Ehrenfeucht, choć w nieco mniejszym stopniu pomagali mu również byli mistrzowie Polski i olimpijczycy Romuald Grąbczewski i Stefan Witkowski.

W lutym tego roku wspólnie ze starszymi kolegami z „Maratonu” Warszawa zdobył tytuł drużynowego mistrza Polski w szachach błyskawicznych w Kaliszu. Na I szachownicy w warszawskiej drużynie grał wówczas lider polskich szachistów i jedyny polski arcymistrz Włodzimierz Schmidt. Piotr Staniszewski był rezerwowym, jednak zagrał w tym turnieju pojedyncze partie. Pełnoprawnie zatem 12-latek mógł się uważać za najmłodszego mistrza Polski, być może nawet w historii DMP.

W 1980 r. wziął udział w Mistrzostwach Świata Juniorów do lat 14 w Hawrze zajmując wysokie 6. miejsce (zwyciężył Walerij Sałow).

Rok później, ponownie z „Maratonem”, został mistrzem Polski w drużynie, tym razem w najbardziej prestiżowej odmianie gry królewskiej – szachach klasycznych.

W 1982 r. zdobył w Częstochowie tytuł mistrza Polski do lat 20. W latach 1982-1983 reprezentował Polskę na Mistrzostwach Europy Juniorów do lat 20 w Groningen.



W remisowym pojedynku w szachach błyskawicznych z mistrzem świata W. Smysłowem. Mecz Warszawa – Moskwa, 1980. Źródło: „64”.

W 1983 r., jako 16-latek, zadebiutował w finale Mistrzostw Polski Seniorów. Występ ten od razu zakończył się jego dużym sukcesem, gdyż wywalczył brązowy medal. Wynik ten powtórzył w dwóch kolejnych championatach w Poznaniu i Gdyni (w 1985 r. w Gdyni podzielił nawet 1. miejsce i dopiero po barażu rozegranym w Warszawie został sklasyfikowany na 3. pozycji).

Otrzymał wówczas tytuł mistrza międzynarodowego FIDE (Międzynarodowej Federacji Szachowej). Niestety ówczesni promineneci w związku szachowym nie uznali za stosowne powołać najlepiej rokującego juniora do reprezentacji Polski na Olimpiadę Szachową.

Znalazł się on za to w reprezentacji kraju na Drużynowy Turniej o Puchar Nordycki (Puchar Krajów Północnych). W zawodach tych wystartował dwukrotnie, w 1983 r. i w 1987 r., za każdym razem zdobywając złoty medal za najlepszy wynik procentowy na swojej szachownicy. Drużyna Polski zajmowała zaś odpowiednio I i II miejsce. Z trzema złotymi i jednym srebrnym medalem został on zatem najbardziej utytułowanym polskim zawodnikiem w historii tych rozgrywek.

W międzyczasie, w latach 1986-1987, potwierdził przynależność do krajowej czołówki seniorów zajmując dwa razy VI miejsce na Mistrzostwach Polski w Bytomiu i Warszawie.

W 1986 r. uplasował się również na VIII pozycji na Mistrzostwach Świata Juniorów do lat 20 w Gausdal (Norwegia). Miejsce przed nim zajął wtedy, z taką samą ilością punktów, przyszły mistrz świata Viswanathan Anand z Indii.



Piotr Staniszewski podczas Indywidualnych Mistrzostw Polski w Poznaniu w 1984 r.

Przełom lat 80-tych i 90-

tych to okres nieco słabszych występów. Ukończył wówczas pomaturalną szkołę zarządzania i zajął się pracą handlowca. Odnotowywał jednak wciąż pojedyncze sukcesy w silnych turniejach ogólnopolskich i międzynarodowych.

W 1988 r. podzielił I miejsce w Bielsku Białej. W kolejnym roku zajął II m. (za Bruno Belottim) w Ołomuńcu (Czechosłowacja). W 1991 r. zajął znów wysokie VI miejsce na Mistrzostwach Polski Seniorów. Po udanym starcie w „Cracovii” mm Stefan Witkowski pisał dla „Szachisty”: *Wiele interesujących idei zademonstrował Piotr Staniszewski, niegdyś najlepszy junior w kraju. Po kilku latach stagnacji, ponownie jakby nabrał chęci do walki* (S. Witkowski, *Cracovia '90 czyli gra o 10 milionów*, Szachista 1991, nr 2, s. 55).

Na początku lat 90-tych warszawski mistrz miał epizodyczny występ w niemieckiej Bundeslidze. Zmienił też wtedy barwy klubowe na zespół PTSz Płock. Z drużyną tą najpierw awansował do I Ligi, a następnie w latach 1995-2000 wywalczył 3 medale Drużynowych Mistrzostw Polski w Szachach Klasycznych i Błyskawicznych.

W 1996 r. podzielił III miejsce (za Rusłanem Szerbakowem i Spartakiem Wysozczinem, wspólnie z Markiem Vokacem) w słynnym Memoriale Akiby Rubinsteina w Polanicy Zdroju. W 1998 r. zwyciężył (wspólnie z Orestem Gritsakiem) w Krynicy oraz zajął III miejsce w Mistrzostwach Warszawy.

W 2000 roku podzielił natomiast II miejsce (wspólnie z IM Pavlem Vavřą) w Pradze. Ten rok był dla niego szczególnie udany, gdyż wypełnił na I Lidze w Zakopanem normę arcymistrzowską. Pokonał m. in. dwukrotnego finalistę Mistrzostw Świata litewskiego arcymistrza Eduardasa Rozentalisa. Ostatecznie zajął drugie miejsce na II szachownicy (za Rozentalisem), a zespół PTSz Płock wywalczył srebrne medale DMP. Poniżej pozycja z tamtej ligi zamieszczona m. in. w dziale „Kombinacji” *Szachisty*.

IM Piotr Staniszewski – IM Leszek Ostrowski

DMP I Liga. Zakopane, 2000 r.



Jaki ruch wykonały białe?

1.Sc3!! *Grom z jasnego nieba! Arcymistrzowskie posunięcie. Czarne mogą się śmiało poddać. Skoczek wprowadził wyładował pod ostrzałem dwóch pionków, ale zwolniło się zarazem pole a4 i przekątna a4-e8 dla białego hetmana. Jednocześnie skoczek zaatakował gońca na d5* **1...Hb7** [1...bxc3 2.Ha4+ Kd8 3.Hd7#] **2.Sxd5** *Czarne poddały się. Po 2...Hxd5 nastąpiłoby 3.Ha4+ Kd8 4.Sxf7+ z wygraną 1-0*

W tym samym 2000 roku zajął II miejsce w „Jantarze Bałtyku” w Rowach i w Mistrzostwach Mazowsza w Szachach Błyskawicznych (co ciekawe mm Staniszewski nigdy nie wziął udziału w Mistrzostwach Polski w blitzu), a także był trzeci w Otwartych Mistrzostwach Warszawy. W latach 2005-2006 dwukrotnie podzielił I miejsce na Turniejach o „Jantar Bałtyku” w Rowach, a w 2006 r. zajął również II m. (za Dariuszem Mikrutem) w Memoriale Józefa Dominika w Dobczycach.

W 2005 r., po awansie Ostrowskiego Towarzystwa Szachowego do I Ligi, zgłosił swój akces do gry w ostrowskiej ekipie. Od tego czasu do 2010 r. 5-krotnie reprezentował barwy Ostrowa na lidze. Walnie przyczynił się do utrzymania klubu na tym poziomie rozgrywek wygrywając ważne partie m. in. z brązowym medalistą Mistrzostw Polski Aleksandrem Miśtą w 2009 roku, czy remisując w ostatniej rundzie ligi 2010 z IM Markiem Stryeckim z „Silesii” Racibórz.

W roku 2010 znów dał o sobie znać jego nieprzeciętny talent. Najpierw na Międzynarodowym Festiwalu Szachowym im. Mieczysława Najdorfa w Warszawie uzyskał awans do finałów Mistrzostw Polski 2011 (po raz dziesiąty w karierze). Następnie 11 listopada zajął wysokie 7. miejsce w doborowym towarzystwie 216 uczestników na Turnieju Niepodległości w Warszawie. Pokonał wtedy mistrza Polski Mateusza Bartla.

Wreszcie podczas Mistrzostw Europy w Szachach Szybkich rozegranych pod koniec roku w Warszawie uzyskał remis z mistrzem świata FIDE z lat 2002-2004 Ruslanem Panomariowem z Ukrainy (elo 2744!).

IM Piotr Staniszewski (2407) – GM Mateusz Bartel (2617)

Turniej Niepodległości w Warszawie (7), 11. 11. 2010 r.

1.d4 f5 *Mateusz Bartel uchodzi za specjalistę od obrony holenderskiej* **2.Sf3 Sf6 3.g3 g6 4.Gg2 Gg7 5.0–0 0–0 6.c4 d6 7.Sc3 c6 8.b3 Ha5 9.Gb2 e5 10.Hd2 Hc7 11.dxe5 dxe5 12.Wad1 e4! 13.Sd4 We8 14.Hc2 Sbd7 15.b4 Se5** *Czarne wykonały jeden ze standardowych planów w tym debiucie - marsz pionem e7-e5-e4 i ulokowanie skoczka na polu e5. Pozycja się wyrównała* **16.Hb3 Hf7 17.c5** *Wymiana hetmanów to w tej sytuacji słuszna decyzja* **17...Hxb3 18.axb3 a6 19.f3!** *Podryw pionowego centrum czarnych* **19...e3 20.f4!** *Odważnie, ale z arcymistrzami tej klasy warto czasami zaryzykować i pójść na komplikacje* **20...Seg4 21.Sxc6 bxc6 22.Gxc6 Wb8?! [22...Ge6] 23.Gxe8 Sxe8 24.Wd8 Kf7 25.Sa4 Gxb2 26.Sxb2 Sf2 27.c6 [27.Wa1!] 27...Ke7 28.Wd4 Ge6 29.Wc1 [29.Sd1!] 29...Sd6 30.c7 Wc8 31.Wc6 Sb5 32.Wd8 Wxc7 33.Wxc7+ Sxc7** *Zrobiło się trochę nieprzyjemnie dla białych, ale pozycja nadal jest równa ze względu na aktywność białej wieży* **34.Wh8 h5 35.Sc4 Sd5 36.Wh7+ Kf6 37.Sd6 g5??** (Piotr Staniszewski) [37...Gg8=] *Mateusz Bartel podstawia mata w trzech ruchach* **38.Se8+ Kg6 39.Wg7+ Kh6 40.fgx5#** *Mistrz Polski zamatowany 1–0*

GM Ruslan Panomariow (2744) – IM Piotr Staniszewski (2407)

Mistrzostwa Europy w Szachach Szybkich (7), 18. 12. 2010 r.

1.e4 e5 2.Sf3 Sc6 3.Gb5 a6 4.Ga4 Sf6 5.0–0 Ge7 6.We1 b5 7.Gb3 d6 8.c3 0–0 9.d4 Gg4 10.a4 Hd7 11.axb5 axb5 12.Wxa8 Wxa8 13.Hd3 Gxf3 14.gxf3 Gf8 15.f4? *Nawet mistrz świata podstawia pionki!* **15...exd4 16.cxd4 Sxd4! 17.Gd1 [17.Hxd4? Hg4+ 18.Kf1 Hh3+ 19.Kg1 Hxb3–+] 17...c5 18.Ge3 Hh3! 19.Hf1 Hxf1+ 20.Kxf1 We8?! [20...Wa2! aktywniejsze.] 21.f3 g6 22.Sc3 b4 23.Gxd4 cxd4 24.Sb5 d3 25.We3 Sd5** [Przewagę piona pozwalało zachować: 25...d5! 26.e5 Sh5 27.Sc7 Wd8 28.Wxd3 Sxf4 29.Wd4 g5 30.Gb3 Gg7 31.Sxd5 Sxd5 32.Gxd5 Kf8 33.f4 gxf4 34.b3 Gxe5 35.Wd3 z szansami, choć wygrać partię przy różnopolowych gońcach byłoby ciężko] **26.Wxd3 Sxf4 27.Wd4 Wc8 28.Sxd6 Wc1 29.Se8 Ge7 30.e5 Kf8 31.Sf6 Se6 32.Wd2 h5 33.Ke2 Kg7 34.Se4 Sf4+** *Zbyt szybko. Najpierw należało zagrać* **34...Gc5! 35.Ke3 Sg2+ 36.Kf2 Sf4 37.Wd7 Kf8 38.Ke3 Se6 39.Gb3?** *Mistrz świata po raz drugi podstawia piona* **39...We1+ 40.Kd3 Wh1? *Niezabrany* [40...Wxe4! 41.Gxe6 (41.Kxe4?? Sc5+) 41...Wxe5 42.Gc4 Wg5 z szansami dla czarnych na wygraną] **41.Wb7 Wxh2 [41...Sd8!?] 42.Wb8+ [42.Gxe6= fxe6 43.Wb8+ Kf7 44.Sd6+ Kg7 (44...Gxd6?? 45.exd6+–) 45.Wxb4 h4 46.Wb7 Kf8 47.Wb8+ Kg7 48.Wb7 Kf8 49.Wb8+ Kg7 50.Wb7] 42...Kg7 43.We8 Sc5+** [Ostatnią szansą dla czarnych było: 43...Sf4+ 44.Ke3 Sg2+ 45.Kd3 Gf8 46.Wb8 Se1+ 47.Ke3 Wxb2] **44.Sxc5 Gxc5 45.Wc8 Wxb2 46.Gd5 Ge7** [Choć można jeszcze było spróbować 46...Gb6 47.Wb8 Gc7 48.We8 h4 49.We7 Gxe5!? 50.Wxe5 Kf6 51.We1 h3 52.Wh1 h2 53.Ke3 Wc2 54.Ge4 Wa2 55.Gd5 Wg2 56.f4 Wb2 57.Kf3 g5 58.fgx5+ Kxg5 59.Gxf7 Kf6 60.Gc4 Kf5 61.Kg3 Ke4 62.Wxh2 Wxh2 63.Kxh2 i dopiero z remisem] **47.Wc7 Kf8 48.Wc8+ Kg7 49.Wc7 Kf8 50.Ke4 1/2****

Najwyższy ranking elo osiągnął 1 stycznia 1999 r. – 2454 punkty. Na liście rankingowej znajduje się od 1 lipca 1981 roku (elo 2290). Już w wieku 17 lat przekroczył barierę 2400 punktów.

Obecnie, poza startami zawodniczymi, zajmuje się również szkoleniem juniorów. Współpracował w tym zakresie m. in. z działającym przy Centrum Kultury Izabelin klubem „Parazaurolloff” (klub prezesa PZSzach Tomasza Sielickiego) oraz z Bielańskim Ośrodkiem Kultury. Juniorów szkoli również indywidualnie, m. in. finalistkę Mistrzostw Europy.

W szachy grywał jego brat Mariusz (1959 – 2004). Przez dłuższy czas był on członkiem „Maratonu” Warszawa. Posiadał IV kategorię szachową. Zmarł w 2004 roku.

Zestawienie startów Piotra Staniszewskiego w Indywidualnych i Drużynowych Mistrzostwach Polski oraz w Pucharze Nordyckim.

Wyniki w Pucharze Nordyckim w reprezentacji Polski					
Rok	Miejsce	Wynik ind.	Szach.	Indywid.	Druż.
1983	Oslo	+4,=2,-1 (71,4%)	VI	I	I
1987	Słupsk	+1,=3,-0 (62,5%)	IV	I	II

Medale w Indywidualnych Mistrzostwach Polski				
Rok	Miejsce	Wynik	Punkty	Medal
1983	Piotrków Trybunalski	III miejsce	9,5 z 15	brązowy
1984	Poznań	III miejsce	9,5 z 15	brązowy
1985	Gdynia - Warszawa	III miejsce (po barażu)	9 z 15	brązowy

Medale w Drużynowych Mistrzostwach Polski					
Rok	Miejsce	Drużyna	Szach.	Wynik	Rodzaj
1979	Kalisz	„Maraton” Warszawa	rez.	I	błyskawiczne
1981	Lubniewice	„Maraton” Warszawa	rez.	I	klasyczne
1983	Kule	„Maraton” Warszawa	II	I	klasyczne
1995	Poznań	PTSz Płock	III	II	błyskawiczne
1999	Legnica	PTSz Płock	II	II	błyskawiczne
2000	Zakopane	PTSz Płock	II	II	klasyczne

Zestawienie ważniejszych rezultatów Piotra Staniszewskiego w latach 1976-2010:

1976 Płock (Mistrzostwa Polski do lat 17) – 6 pkt. z 11, 73 ucz. (niespełna 10-letni Piotr Staniszewski rywalizował z przeciwnikami o kilka lat starszymi)

1978 Warszawa (Mistrzostwa Szkół) – I m.

1979 Radom (Mistrzostwa Polski do lat 17) – II m., 8,5 z 11 (za W. Sapisem)

1980 Hawr (Francja – Mistrzostwa Świata do lat 14) – VI m.

1980 Warszawa (Mecz: Warszawa – Moskwa) – remis w partii błyskawicznej z byłym mistrzem świata Wasilijem Smysłowem (ZSRR)

1982 Częstochowa (Mistrzostwa Polski do lat 20) – I m., 8,5 z 11, 72 ucz.

- 1983 Piotrków Trybunalski (Mistrzostwa Polski Seniorów) - III m., 9,5 z 15, 16 ucz. (najmłodszy uczestnik – 16 lat)
- 1983 Oslo (Norwegia – Puchar Krajów Nordyckich) – I m. na VI szachownicy, 5 z 7 (reprezentacja Polski wywalczyła złoty medal)
- 1984 Poznań (Mistrzostwa Polski Seniorów) - III m., 9,5 z 15, 16 ucz.
- 1985 FIDE (Międzynarodowa Federacja Szachowa) – otrzymał tytuł mistrza międzynarodowego (IM – International Master)
- 1985 Gdynia (Mistrzostwa Polski Seniorów) - I-III m., 9 z 15, 16 ucz.
- 1985 Warszawa (Mistrzostwa Polski – baraż o tytuł mistrza) – III m., 0,5 z 4, 3 ucz., zw. mf I. Nowak
- 1986 Gausdal (Norwegia – Mistrzostwa Świata do lat 20) – VIII m., 8,5 z 13
- 1987 Słupsk (Puchar Krajów Nordyckich) – I m. na IV szachownicy, 2,5 z 4 (reprezentacja Polski wywalczyła srebrny medal)
- 1988 Bielsko Biala (Turniej Ogólnopolski) – I-III m., 6,5 z 11, 12 ucz.
- 1989 Ołomuniec (Czechosłowacja) – II-III m., 7 z 11, 12 ucz.
- 1991 Jastrzębia Góra (Turniej Międzynarodowy) – III m., 7,5 z 11, 59 ucz.
- 1994 Słupsk (II Liga) – III m. na II szachownicy, 7 z 10, 25 ucz. (drużyna PTSz Płock zajęła I miejsce i awansowała do I Ligi)
- 1996 Polanica Zdrój (MFSz pam. Akiby Rubinsteina) – III-IV m., 7,5 z 10, 133 ucz.
- 1998 Warszawa (Mistrzostwa Warszawy) – III m., 6,5 z 9, 58 ucz., zw. V. Shishkin
- 1998 Krynica (Turniej Międzynarodowy) – I-II m., 8,5 z 11, (z GM Orestem Gritsakiem), 75 ucz.
- 2000 Warszawa (IX Turniej „o komórkę”) – I m., 7 z 9 (przed IM K. Urbanem, dalej GM R. Kuczyński i GM J. Gdański)
- 2000 Praga (Czechy – CSOB Cup) – II-III m., 7,5 z 11, 12 ucz., zw. GM V. Sergeev
- 2000 Rowy (IX „Jantar Bałtyku”) – II m., 7 z 9, 64 ucz., zw. GM W. Małaniuk
- 2000 Warszawa (Mistrzostwa Warszawy) – III m., 6,5 z 9, 71 ucz.
- 2000 Warszawa (Mistrzostwa Mazowska w Grze Błyskawicznej) – II m., 9,5 z 11 (przed GM Lubomirem Michalcem, zw. IM Marek Matlak)
- 2000 Zakopane – Kościelisko (I Liga) – II m. na II szach., 7 z 10, 11 ucz. (wypełnił normę arcymistrzowską, drużyna PTSz Płock wywalczyła II miejsce)
- 2003 Ustroń (I Liga) – I m. na III szachownicy, 6 z 9, 10 ucz. (w zespole „Damis” Polonia Warszawa)
- 2005 Rowy (XIV MFSz „Jantar Bałtyku”) – I-II m., 7 z 9, 10 ucz. (wspólnie z Adamem Karboviakiem)
- 2006 Rowy (XV MFSz „Jantar Bałtyku”) – I-II m., 6,5 z 9, 10 ucz. (wspólnie z Michałem Bugalskim)
- 2006 Dobczyce (Memoriał Józefa Dominika) – II m.
- 2010 Warszawa (Mistrzostwa Europy w Szachach Szybkich) - 7,5 p. z 13 – remis z byłym mistrzem świata Rusłanem Ponomariowem (ranking 2744!)

Szachista – nauczyciel



Krzysztof Statnik (1956 – 2010)

Urodził się 7 października 1956 r. Dzieciństwo i młodość spędził w rodzinnym domu w Zacharzewie, małej wsi pod Ostrowem. Królewską grą pasjonował się od dawna. Zasady poznał już jako dziesięcioletek. Grywał często z kolegami z sąsiedztwa.

W latach 1971-1976 uczęszczał do Technikum Kolejowego w Ostrowie Wlkp. Na przełomie 1974 i 1975 r. dostał się do drużyny szkolnej. W 1975 r. TK Ostrów ze Statnikiem w składzie wywalczyło I miejsce w Mistrzostwach Polski Techników Kolejowych Ministerstwa Kolei.

W 1976 r. wyjechał na studia do Wrocławia. Studiował na Politechnice Wrocławskiej na Wydziale Mechaniczno – Energetycznym. W 1982 r. uzyskał tytuł magistra w specjalności miernictwa i automatyki.

W roku 1983 podjął pracę w Zespole Szkół Transportowo – Elektrycznych w Ostrowie Wielkopolskim na stanowisku nauczyciela przedmiotów zawodowych. Uczył automatyki, technologii i rysunku technicznego.

W szkole dał się poznać jako animator turystyki, kierownik wielu rajdów i obozów. Był opiekunem SKKT PTTK i szkolnego Klubu Techniki, Racjonalizacji i Wynalazczości.

Za swoją działalność otrzymał dwa dyplomy Ministra Edukacji Narodowej, list gratulacyjny Centrum Techniki i Wynalazczości w Warszawie, nagrodę Zarządu Głównego PTTK oraz 6 wyróżnień Zarządu Wojewódzkiego PTTK.

Jednocześnie prowadził kółko szachowe przy szkole. W 1995 r. w Poznaniu jego uczniowie Przemysław Pieprzka, Tomasz Nowacki i Tomasz Haydziony zajęli I miejsce w Mistrzostwach Polski Szkół Ministerstwa Transportu i Gospodarki Morskiej (dawniej Mistrzostwa Polski Techników Kolejowych). Zdobyli 20 punktów na 21 możliwych do zdobycia! Krzysztof Statnik wywalczył zatem tytuł mistrza Polski jako zawodnik (1975) i jako trener – opiekun w 20 lat później (1995). Po roku był również inicjatorem i głównym organizatorem mistrzostw „transportówek” rozgrywanych w Ostrowie.

Brał udział w turniejach drabinkowych „Szachów” i „Szachisty”, za co otrzymywał wyróżnienia od samego redaktora Andrzeja Filipowicza. Pod koniec 1995 r. plasował się na VIII miejscu w Polsce.

Z żoną Anną miał syna Tomasza. Podczas jednego z wywiadów przy okazji MP Szkół Transportowych mówił: *Do szachów rwie się już mój czteroletni syn Tomasz. Umie już ustawiać figury i zna ich posunięcia. Choć wprost pali się do czegoś więcej, nie pozwalałam mu jeszcze na wielogodzinne nasiadówki.*

Znany był jako człowiek o dużym poczuciu humoru, koleżeński w stosunku do współpracowników, pracowity, o dużych zdolnościach organizacyjnych. Oprócz szachów uwielbiał podróże. Zwiedził wiele państw w Europie. Przez uczniów był bardzo lubiany. Potrafił wstawić się za nimi nawet przed innymi nauczycielami.

Niestety ostatnie kilka lat jego życia to bardzo trudny okres. W 2005 r., zaledwie rok przed przejściem na emeryturę, stracił pracę z powodu problemów osobistych. Zmarł w Ostrowie 16 marca 2010 r. W 2011 r. w Nowych Skalmierzycach odbył się I Turniej Szachowy dla Dzieci im. Krzysztofa Statnika.

„Wieczny junior” vel Konarski



Marian Stawik (1936 – ...)

Urodził się 7 lipca 1936 roku w Ostrowie Wielkopolskim. Jego ojciec Antoni Stawik (ur. 1898 r.) był przed wojną strażnikiem celnym. Matka Helena (z d. Sztukowska, ur. 1913 r.) zajmowała się utrzymaniem domu i opieką nad synem.

Gdy Marian miał zaledwie 8 lat, doszło do strasznej tragedii. Był rok 1944, czasy okupacji niemieckiej w Ostrowie. Tata Antoni pracował u Niemca Adolfa Adamka. W zakładzie pracownikiem był również znany konfident niemiecki Piotr L., przedwojenny podoficer, który zadenuncjował wielu Polaków i Żydów w czasie okupacji. L. był niezwykle podobny do Antoniego. Niestety młodzi żołnierze Armii Krajowej, którzy mieli za zadanie przeprowadzić zamach na L. pomylili go z Antonim Stawikiem, gdy ten wracał z pracy i postrzelili go na oczach żony. Po skończonej akcji Antoni żył jeszcze jakiś czas, jednak właściciel zakładu Adamek nie użyczył samochodu, aby odwieźć go do szpitala. Podróży na noszach już nie przeżył...

Marian Stawik uczył się w ostrowskiej szkole podstawowej i dorastał na jednej ulicy wspólnie ze swoim rówieśnikiem Stanisławem Poszwą. Chłopcy w wieku 14 lat postanowili nauczyć się grać w szachy. Początki były trudne: *Kupiliśmy jakąś gazetę z kącikiem szachowym. Nie mogliśmy jednak zrozumieć, co oznaczają dwa kółka w zapisie (0-0, czyli roszada – przyp. autora). Czy były to może jakieś opuszczone ruchy? Grywaliśmy potem często w rowie naprzeciwko domu Poszwy przy ul. Gorzyckiej.*



Ojciec Mariana Stawika - Antoni w latach 30-tych.

W 1 klasie Technikum Ekonomicznego zapisał się do SKS „Mercuria”. W mistrzostwach klubu zajął najpierw 3., a po roku 1. miejsce. Został też kierownikiem tej szkolnej sekcji.

Po maturze pracował w Zjednoczeniu Budownictwa, a później został głównym księgowym w Rejonowym Przedsiębiorstwie Melioracyjnym.

W sezonie 1953/54 wziął udział w II Mistrzostwach Ostrowa Wielkopolskiego Juniorów osiągając w turnieju końcowy sukces. Po roku rywalizował już z dorosłymi

zawodnikami, głównie ze „Stali” Ostrów Wlkp. i zajęł wysokie V miejsce: *To było dla mnie duże osiągnięcie. Od tego czasu starsi członkowie klubu zaczęli się ze mną liczyć.*

O zaufaniu, jakim bracia szachowa darzyła Stawika świadczy fakt, iż został on wtedy wybrany na stanowisko kronikarza „Stali”: *Starsi zawodnicy naprawdę poważnie traktowali ten klub. Nie można było po prostu nie przyjść sobie na mecz, bo od razu ponosiło się karę, nawet do dyskwalifikacji włącznie.*

W tamtym czasie wszedł do pierwszego składu „Stali”, a później „Startu” Ostrów Wlkp. Z zespołem grał m. in. na II Lidze w 1957 roku i później jeszcze na początku lat 60-tych.

„Mercuria”, „Stal” i „Start” nie były jednak jedynymi drużynami, w których miał wtedy okazję występować. Jego przyjaciel z czasów „Stali” Ryszard Pędziński, który wyjechał na studia do Wrocławia i tam później osiadł, zaproponował mu kiedyś występ w meczu wrocławskiej „Polonii”. Miał grać pod przybranym nazwiskiem „Konarski”. Stawik, który korzystał z każdej okazji do gry, wziął udział w tym spotkaniu i zaprezentował się na tyle dobrze, że został zapamiętany przez sędziego zawodów. Po jakimś czasie, ponownie na zaproszenie Pędzińskiego, wrócił do Wrocławia, aby zagrać w Turnieju Błyskawicznym o Puchar „Słowa Polskiego”. Do finału wchodziła pierwsza dziesiątka zawodników spośród około setki, która wówczas grała. Pech sprawił (a może Caissa?!), iż podzielił 10. miejsce z szachistą o gabarytach, które sam nasz bohater określił na „około 2 metry wysokości i tylko trochę mniej szerokości”.

Dogrywce niewielkiego gracza z Ostrowa z olbrzymem z Wrocławia przyglądali się niemal wszyscy uczestnicy turnieju, kibicując oczywiście temu mniejszemu. Wśród obserwatorów meczu był również sędzia pamiętnego meczu, który zaczął indagować Pędzińskiego: *To właściwie jak w końcu nazywa się ten Konarski!?* Widząc całą tę sytuację, mając przed sobą za przeciwnika „szachowego Guliwera”, a z boku całą zgraję kibiców – gapiów, Stawik vel Konarski nie był w stanie rozegrać partii na odpowiednim poziomie i ostatecznie uległ, odpadając z dalszej rywalizacji. Obaj z Pędzińskim ulotnili się też z oczu dociekliwemu sędziemu.



Po lewej stronie Marian Stawik. Poznań, 1962 r.

W 1960 r. został mistrzem „Startu”. W decydującej partii pokonał Platona Pleskacza: *Wiedziałem, że Pleskacz prawie zawsze grał gambit królewski i wcześniej się odpowiednio na niego przygotowałem!*

W tym samym roku powołano go do reprezentacji południowej Wielkopolski na mecz z Poznaniem. Grał ze swoim kolejnym kolegą Władysławem Pojedyńczak. Partia oczywiście

zakończyła się remisem. W 1962 r. triumfował z kolei w międzypowiatowych rozgrywkach zorganizowanych przez ZMS.

Od drugiej połowy lat 60-tych reprezentował klub KKS „Pogoń” Nowe Skalmierzyce.

W 1969 r. w Odolanowie wziął ślub z Heleną Gaworską: *Było paru gości, którzy spóźnili się na wesele. Byli to działacze „Pogoni” z Włodzimierzem Wolendrem na czele. Przyjechali do Odolanowa dopiero rano, kiedy nikogo z biesiadników już tam nie*

było. Postanowili więc odwiedzić nas w Ostrowie. Na (ich) szczęście mieli przy sobie prezent, kiedy niewyspani po hucznej nocy otwieraliśmy im drzwi... – wspomina M. Stawik.

24 kwietnia 1973 r. na świat przyszedł syn Piotr, który w przyszłości również zagrał w kilku turniejach szachowych. Dziś pp. Stawikowie są szczęśliwymi dziadkami najmłodszej członkini rodu – wnuczki Katarzyny.

Marian Stawik był i jest wielkim miłośnikiem szachów: *Najważniejsza dla mnie była za-*

wsze sama przyjemność z gry, możliwość spotkania się z kolegami, wspólnych wyjazdów itd., nie zaś otrzymywanie dyplomów za zwycięstwa. Dlatego też rozegrałem bardzo wiele pojedynków przy szachownicy. Lubię grać. Do dnia dzisiejszego umawiam się jeszcze na wspólne mecze z Henrykiem Brzezińskim. Prawie codziennie gram też przez Internet, czasami zaglądam do klubu.

„Na mieście” znany był przede wszystkim ze swojego samochodu. Był to poprzednik Trabanta – zielony P70. Woził nim siebie i kolegów z drużyny na turnieje i mecze. Z samochodem tym związane są kolejne anegdoty opowiadane przez naszego bohatera: *Kiedyś zadzwonił do mnie kierownik klubu Michał Syryński i kazał natychmiast przyjechać. Nie chciał jednak zdradzić, o co chodzi. Właśnie czyściłem swój samochód i tak jak stałem, umorusany, z brudnymi rękoma, tak pojechałem. Przed domem Syryńskiego stała długa czarna Wołga jakiegoś ważnego dygnitarza, chyba wojskowego. Nie mogłem uwierzyć własnym oczom, gdy z domu wyszła córka Syryńskiego. Miała na sobie suknię ślubną i welon. Tego dnia miało odbyć się jej wesele! Wsiadła do mojego P-70 i zdecydowanym głosem stwierdziła, że pojedzie tylko ze mną. Wściekły wojskowy musiał podążać za nami swoją czarną i lśniąca Wołgą. Pierwotnie to ona miała przecież służyć za limuzynę panny młodej. Syryński po wszystkim podziękował mi i się pożegnaliśmy. Nieco zdziwiony całą tą sytuacją, wróciłem do domu, gdzie mogłem się wreszcie umyć... Innym razem jechaliśmy do Olesna na turniej o wejście do I Ligi. Droga ciągnęła się przez las. Na rozwidleniu drogi nie bardzo mogłem się zdecydować, w którą stronę skręcić. W końcu gwałtownie skręciłem w prawo, a P-70 wraz z całą swoją drewniano – metalową konstrukcją przejechał ten zakręt na dwóch kołach. Dalsza część podróży na szczęście obyła się bez przygód. Ten samochód wiele potrafił...*

W połowie lat 70-tych wstąpił do „Ostrovii”. W 1977 r. został mistrzem klubu i zdobył z zespołem tytuł drużynowego mistrza województwa w grze błyskawicznej.

Świetnie spisywał się także w sezonie 1979/80, pomagając „Ostrovii” uzyskać upragniony awans do II Ligi.

Pod koniec lat 70-tych powstała anegdota, dzięki której nazywany jest do dnia dzisiejszego (zwłaszcza przez Henryka Dobę) „wiecznym juniorem”. Podczas symultany na Politechnice w Poznaniu wiekowy już mistrz poznański Adam Mięśowicz zagał organizatora imprezy studenta Henryka Dobę pytaniem: *Czy gra jeszcze u was w Ostrowie taki*



Fotografia ślubna Heleny i Mariana Stawików.

zdolny junior Stawik? Marian Stawik miał już wówczas ponad 40 lat, tak więc dawno nie był juniorem: *Słyszałem tę historię chyba ze 100 razy. Myślałem kiedyś, żeby mu (H. Dobie – przyp. autora) powiedzieć, że się powtarza, ale w końcu machnąłem ręką. A niech sobie gada...!* – ze śmiechem stwierdził M. Stawik.

W latach 70-tych i 80-tych ostrowski champion wyjeżdżał z drużyną na spotkania do NRD. Został wtedy na pewien czas kierownikiem sekcji. W pracy z kolei urządzali turnieje i mecze z udziałem pracowników innych firm melioracyjnych z całej Polski. Stawik, jako reprezentant kolejowego klubu „Ostrowia” brał też udział w mistrzostwach kolejarzy. Podczas jednego z takich wyjazdów miał okazję zagrać z wielokrotnym mistrzem Polski Bogdanem Śliwą. Partia toczona była w ostatniej rundzie i miała bardzo wyrównany przebieg. Zakończyła się minimalnym zwycięstwem Śliwy: *Śliwa potrafił się zachować. Zaraz po skończonej partii wstał, podał mi rękę i pogratulował. Żałuję, że nie zachowałem zapisu tego pojedynku. Wygrał tylko o pionka!*

Mały wzrostem, ale wielki sercem do gry zawodnik w 1980 r. wygrał Turniej o Puchar Wyzwolenia w Łodzi. Dzięki udanym występom w turniejach klasyfikacyjnych i mistrzostwach sekcji uzyskał też wtedy I kategorię szachową (obecnie odpowiednik przy najmniej kategorii kandydata na mistrza).

W 1988 r. zajął III miejsce w I Mistrzostwach Okręgu w „Active chess” rozegranych w Ostrowie Wielkopolskim.

Udanie prezentował się także w latach 90-tych. Pod koniec dekady zajął VI miejsce w Mistrzostwach Ostrowa. Grał wówczas w drużynie „Gorzyczanki” Gorzycze Wielkie. Z niewielkim zespołem spod Ostrowa osiągnął historyczny sukces awansując do II Ligi w 1999 r.

Na początku 2001 roku, w wieku 64 lat, podzielił dobre III miejsce w V Turnieju Noworocznym w Ostrowie.

Ostatnim jego oficjalnym występem był udział w I Mistrzostwach Ostrowa Wielkopolskiego Seniorów pow. 60 lat w 2011 r. (inicjatorem, sędzią i organizatorem tego turnieju był autor niniejszej publikacji). W turnieju tym zajął niezłe V miejsce.

Otrzymał wiele wyróżnień i medali za swoją działalność szachową, a także za sumienną i uczciwą pracę w zawodzie księgowego. Wymienić tutaj należy: Brązowy Krzyż Zasługi (odznaczenie Rady Państwa), Brązowe Odznaczenie WKKFiT za Zasługi w Rozwoju Kultury i Sportu Województwa Kaliskiego, Brązową, Srebrną i Złotą Honorową Odznakę za Zasługi dla Rozwoju Klubu KKS „Ostrowia”, Srebrną Odznakę Honorową PZSzach, a także dyplomy uznania od Zarządu KKS „Pogoń” Nowe Skalmierzyce (1971), wiceprezydenta Ostrowa Wielkopolskiego za awans do II Ligi Seniorów (1980) oraz od Ostrowskiego Towarzystwa Szachowego z okazji 80-lecia szachów klubowych w Ostrowie Wielkopolskim 1930-2010.

Ważniejsze rezultaty indywidualne Mariana Stawika w latach 1952-2011:

- 1952 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa SKS „Mercuria”) – III m.
- 1953 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa SKS „Mercuria”) – I m.
- 1953/54 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa Wielkopolskiego Juniorów) – I m.
- 1954/55 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa Wielkopolskiego Seniorów) – V m.
- 1955 Ostrów Wlkp. (II Turniej Błyskawiczny) – III m.
- 1956 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa Wielkopolskiego Seniorów) – V m.
- 1957 Ostrów Wlkp. (Półfinał Mistrzostw Okręgu Poznańskiego) – II m.
- 1960 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa OKS „Start”) – I m.

- 1962 Ostrów Wlkp. (Międzypowiatowe Rozgrywki Szachowe) – I m.
1971 Gorzyce Wielkie (Mistrzostwa Powiatu Ostrowskiego) – II m.
1976 Ostrów Wlkp. (I Mistrzostwa KKS „Ostrovia”) – IV m.
1977 Ostrów Wlkp. (II Mistrzostwa KKS „Ostrovia”) – I m., 9,5 z 11, 12 ucz.
1977/78 Kalisz (Drużynowe Rozgrywki o Mistrzostwo A – klasy) – I m. na I szachownicy
1978 Ostrów Wlkp. (III Mistrzostwa KKS „Ostrovia”) – II m., 10 z 13, 14 ucz.
1978/79 Kalisz (Drużynowe Rozgrywki o Mistrzostwo Ligi Okręgowej) – I m. na III szachownicy
1980 Łódź (Turniej o Puchar Zjednoczenia) – I m.
1980 Ostrów Wlkp. (V Mistrzostwa KKS „Ostrovia”) – III m., 11,5 z 15, 16 ucz.
1981 Ostrów Wlkp. (Finał Mistrzostw Okręgu Kaliskiego) – V m., 7,5 pkt., 12 ucz..
1982 Ostrów Wlkp. (Półfinał Mistrzostw Okręgu Kaliskiego) – I m., 11 z 12, 13 ucz..
1982 Kalisz – uprawnienia instruktora szachowego
1984 Ostrów Wlkp. („Grand Prix Masters”) – VIII m., 16 ucz.
1986 Ostrów Wlkp. (VIII Mistrzostwa KKS „Ostrovia”) – II m., 6 z 9, 10 ucz.
1988 Ostrów Wlkp. (I Mistrzostwa Okręgu w Szachach Aktywnych) – III m., 7 z 9
1993 Lewków (I Turniej im. Zygmunta Kuszewskiego) – I m.
1997 Kalisz (Drużynowe Mistrzostwa Okręgu) – I m. na IV szachownicy
1999 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa Wielkopolskiego) – VI m., 6 z 9, 44 ucz.
1999 Kalisz (Drużynowe Mistrzostwa Okręgu) – I m. na III szachownicy i awans z drużyną „Gorzyczanki” Gorzyce Wielkie do II Ligi w Polanicy Zdroju
1999/2000 Ostrów Wlkp. (I Grand Prix Ostrowa Wielkopolskiego) – VI m., 209 pkt., 71 ucz.
2001 Ostrów Wlkp. (V Turniej Noworoczny) – III - IV m., 5,5 pkt. z 7, 55 ucz.
2001/02 Ostrów Wlkp. (III Grand Prix Ostrowa Wielkopolskiego) – VII m., 242 pkt., 88 ucz.
2002 Gorzyce Wielkie (Mistrzostwa „Gorzyczanki”) – III m.
2011 Ostrów Wlkp. (I Mistrzostwa Ostrowa Seniorów pow. 60 lat) – V m., 3,5 z 6, 10 ucz.

Pierwszy mistrz „Stali”

Władysław Stencel (1910 – 1969)

Urodził się 7 lutego 1910 r. w Ostrowie Wielkopolskim. Jego matką była Wiktoria z d. Pietrzak. Mieszkał i wychowywał się w grodzie nad Ołobokiem. W latach 30-tych poślubił Helenę Kempę (ur. 12 lipca 1916 r. w Ostrowie Wlkp.).

Należał do Ostrowskiego Klubu Szachistów 1930 „Skoczek”. Dwukrotnie (w sezonie 1937/38 i 1938/39) zajął III miejsce w Indywidualnych Mistrzostwach OKS.

Przed wybuchem II wojny światowej zagrał też w kilku meczach drużyny, m. in. 21 lutego 1938 roku pokonał bud. K. Wypycha z Sekcji Szachowej Urzędników Samorządu Wojewódzkiego, późniejszego prezesa „Skoczka”.

Stencel szczęśliwie przeżył pożogę wojenną i ponownie włączył się w nurt życia szachowego w mieście. Grał w spotkaniach odrodzonego Ostrowskiego Klubu Szachistów 1930. W 1947 roku wziął też udział w pierwszych po wojnie Mistrzostwach Ostrowa. Zajął wówczas VI miejsce.

Życiowa forma przyszła jednak na przełomie lat 40-tych i 50-tych. Najpierw, w sezonie 1949/1950, został mistrzem Ostrowa Wielkopolskiego. Mistrzostwa te stanowiły zwieńczenie jubileuszu XX – lecia Ostrowskiego Klubu Szachistów, a wyniki opublikowane zostały m. in. w „Szachach”.

Następnie, w sezonie 1950/1951, został pierwszym mistrzem „Stali” Ostrów Wlkp. Klub ten pod koniec 1949 roku przejął zawodników Ostrowskiego Klubu Szachistów 1930, a Władysław Stencel został jego pierwszym kierownikiem.

„Stal” awansowała wtedy do pierwszych w historii rozgrywek o Mistrzostwo II Ligi, a w poszczególnych spotkaniach silnym punktem zespołu był właśnie W. Stencel.

W styczniu 1952 r. zajął on V miejsce w pierwszym Turnieju Błyskawicznym w Ostrowie.

W sezonie 1952/1953, grając na wysokiej III szachownicy, pomógł z kolei zespołowi wywalczyć brązowy medal Drużynowych Mistrzostw Wielkopolski.

W latach 50-tych pracował w Szkole Zawodowej Metalowo – Elektrycznej. Był tam kierownikiem koła szachowego, które rozgrywało mecze m. in. z Technikum Kolejowym.

Zmarł 1 lutego 1969 r. w Ostrowie Wielkopolskim.

Wyniki indywidualne Władysława Stencela z lat 1937-1952:

1937/1938 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa OKS 1930) – III-V m., 3 z 7, 8 ucz. (po eliminacjach)

1938/1939 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa OKS 1930) – III m., 23 z 30, 16 ucz. (turniej dwukolowy)

1947/1948 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – VI m., 13 z 20, 21 ucz.

1949/1950 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – I m. i tytuł mistrza!

1950/1951 Ostrów Wlkp. (I Mistrzostwa „Stali”) – I m. i tytuł mistrza!

1952 Ostrów Wlkp. (I Turniej Błyskawiczny) – V m.

Pojedynki Władysława Stencela w meczach Ostrowskiego Klubu Szachistów 1930 przeciwko reprezentacji powiatu krotoszyńskiego w latach 1938-1939:

1938 Krotoszyn, z Pauterem +0,=1,-1 (OKS 1930 „Skoczek” – reprezentacja powiatu krotoszyńskiego 5,5:6,5)

1939 Ostrów Wlkp., z Cielochem +2,=0,-0 (OKS 1930 „Skoczek” – reprezentacja powiatu krotoszyńskiego 9,5:2,5)

Ostatni kierownik „Ostrovii”



Andrzej Ryszard Strykowski (1962 – ...)

Urodził się 10 sierpnia 1962 r. w Ostrowie Wielkopolskim jako syn Ryszarda i Urszuli z d. Kubiak.

Uczęszczał do Szkoły Podstawowej nr 2 i Liceum Zawodowego przy ZAP-ie. Po szkole średniej podjął studia na Akademii Ekonomicznej w Poznaniu. Jest magistrem ekonomiki i organizacji produkcji.

W latach 1991-1993 był dyrektorem Wydziału Administracyjno – Gospodarczego Urzędu Wojewódzkiego w Kaliszu. W 1993 r. został powołany przez Prezesa Rady Ministrów Hanę Suchocką na stanowisko członka kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu. Pomiedzy 1994 r. a 2003 r. pełnił funkcję zastępcy naczelnika w Urzędzie Skarbowym w Ostrowie Wielkopolskim. Od 2007 r. do chwili obecnej jest prezesem Zakładu Oczyszczania i Gospodarki Odpadami „MZO” S. A. w Ostrowie Wlkp.

Rodzinę założył z Violetą Janicką (ślub w 1985 r.). Mają trzech synów: Jakuba (1986), Szymona (1987) i Michała (1990), z których wszyscy grali w wieku juniorskim w szachy. Do dnia dzisiejszego okazynie w oficjalnych zawodach występuje jeszcze Jakub Strykowski.

– *W szachy nauczyłem się grać w wieku 6 lat za sprawą ojca Ryszarda. Prawdziwego bakcyła szachowego załapałem jednak po meczu Spassky – Fischer w Reykjavíku w 1972 r. Ojciec przynosił mi wtedy wycinki prasowe dotyczące tego spotkania, żebym mógł analizować rozegrane w nim partie* – wspomina Andrzej Strykowski.

Od 1977 r. grał w Klubie Sportowym „Automatyk” Ostrów Wlkp. przy ZAP-ie pod wodzą Stanisława Poszwy. Wielokrotnie zwyciężał w Mistrzostwach Szkoły. W rozgrywkach międzyszkolnych występował na I szachownicy. W 1978 r. wstąpił do KKS „Ostrovii”. Już po roku, jako zawodnik bez kategorii, podzielił wysokie 7. miejsce w Indywidualnych Mistrzostwach Ostrowa Wielkopolskiego Seniorów. W 1980 r. brał udział w rozgrywkach II Ligi Juniorów w Bytomiu. Okres studencki, to nieco mniejsza aktywność szachowa naszego bohatera.

Do ostrowskich szachów powrócił dopiero w latach 90-tych. Tym razem jednak głównie w roli działacza. Grę królewską na poziomie zawodniczym zaczęli bowiem uprawiać jego synowie. W 1994 r. został kierownikiem Sekcji Szachowej KKS „Ostrovii” i przewodniczącym Komisji Rewizyjnej Okręgowego Związku Szachowego w Kaliszu. Funkcje te pełnił do 1996 r., kiedy to powstało Ostrowskie Towarzystwo Szachowe. Po zarejestrowaniu nowego klubu wszedł w skład jego Zarządu i działał w nim przez okres jednej kadencji, aż do następnych wyborów w 2001 r. Był wychowawcą i opiekunem młodzieży podczas licznych wyjazdów klubowych.

Aktualnie, pełniąc obowiązki prezesa „MZO” S. A., wspiera działalność Towarzystwa jako sponsor. Dzięki niemu możliwy był m. in. udział juniorów OTSz w Mistrzostwach Świata Szkół w 2011 r. w Krakowie, kiedy to nasi reprezentanci zajęli 4. miejsce w klasyfikacji drużynowej. Z chęcią włącza się także w organizację turniejów szachowych, szczególnie dla dzieci i młodzieży, jak np. Ogólnopolski Turniej „Z ekologią na co dzień” w 2008 r. W 2010 r. dofinansował również wyjazd drużyny seniorów na DMP I Ligę w Katowicach.

Prawnik – szachista



Jakub Strykowski (1986 – ...)

Urodził się 9 lutego 1986 r. w Ostrowie Wielkopolskim jako syn Andrzeja (10.8.1962) i Violetty (24.10.1962) Strykowskich.

Uczęszczał do Szkoły Podstawowej nr 1, Gimnazjum nr 2 i I Liceum Ogólnokształcącego w Ostrowie Wielkopolskim. W latach 2005-2010 studiował prawo na Uniwersytecie Gdańskim. Studia te ukończył z tytułem magistra.

Ma dwóch braci: Szymona (30.5.1987) i Michała (9.3.1990), którzy również z sukcesami występowali w turniejach szachowych.

O swojej przygodzie z grą królewską opowie nam sam Jakub Strykowski:

W szachy nauczył mnie grać mój Ojciec Andrzej Strykowski, gdy miałem 6 lat. Towarzyszył mi on przez większą część mojej juniorskiej kariery. Fundamenty moich szachowych umiejętności wykształciły się na skutek wiedzy przekazanej mi przez Niego i rozegranych wspólnie partii.

Rok później – 15 III 1993 roku – zostałem członkiem KKS „Ostrovii” Ostrow Wielkopolski, gdzie cotygodniowo odbywały się zajęcia pod kierunkiem Andrzeja Dery. Także w roku 1993 rozegrałem swój pierwszy turniej szachowy – Otwarte Mistrzostwa Polski Przedszkolaków w Rybniku. We wrześniu 1993 roku zacząłem uczęszczać do Szkoły Podstawowej nr 1 w Ostrowie Wielkopolskim, gdzie wkrótce rozpoczęły się regularne zajęcia szachowe dla dzieci pod okiem Henryka Doby. Zaowocowało to w późniejszym okresie m. in. awansem do Mistrzostw Polski Szkół Podstawowych. Wkrótce po wstąpieniu do Ostrovii otrzymałem V kategorię szachową. Z tego okresu najlepiej pamiętam turnieje rozgrywane w Kaliszu, gdzie zwyczajowo partie ręcznie kojarzył Ryszard Pych. Nieraz oznaczało to różne dziwne sytuacje w końcowej fazie turnieju. W początkowym okresie moich szachowych występów odnajdywałem się jednak bardzo dobrze w tych rozgrywkach.

Z moich pierwszych sukcesów najbardziej utkwilo mi w pamięci zwycięstwo w Mistrzostwach Ostrowa Wielkopolskiego do lat 10 w 1994 roku. Mając 8 lat byłem o rok lub 2 lata młodszy od większości uczestników tego turnieju. W pokonanym polu zdołałem pozostawić jednak m. in. Milenę Magnucką i Piotra Dudzińskiego. III kategorię szachową uzyskałem 16 IV 1994 roku. W IV klasie Szkoły Podstawowej poszedłem do klasy sportowej i starałem się łączyć grę w szachy z treningami koszykarskimi.

Począwszy od 1994 roku brałem udział w Półfinałach Mistrzostw Polski Juniorów. Zadebiutowałem w 1994 roku w Ostrowie Wielkopolskim. Najbardziej udanym turniejem tego rodzaju były dla mnie półfinały w Żaganiu w 1996 roku, gdzie zająłem 11. miejsce

w kategorii do lat 12. Rok później w Białej koło Sulejowa pokonałem – tym razem w rozgrywkach Makroregionalnych – w ostatniej rundzie turnieju do lat 12 Artura Józwiaka i zapewniłem sobie miejsce w Mistrzostwach Polski. Odbływały się one w Krynicy Morskiej w 1998 roku, dokąd udałem się wraz z drużyną Ostrowskiego Towarzystwa Szachowego. Turniej w Krynicy Morskiej nie był dla mnie jednak udany i zająłem w nim jedno z końcowych miejsc.

Wspólnie z drużyną OTSz-u występowałem także w rozgrywkach II Ligi Juniorów. Pierwszy raz w 1999 roku w Białej koło Sulejowa. Rok później w Częstochowie, a następnie w 2001 roku w Krynicy Górskiej. Także w 2001 roku bardzo dobrze spisałem się w Mistrzostwach Ostrowa Wielkopolskiego Seniorów, zajmując w nich szóste miejsce.

Po skończeniu Gimnazjum moje występy w turniejach ograniczyły się, a z czasem przestałem występować w turniejach z długimi partiami. Po raz ostatni zagrałem w 2003 roku w Mistrzostwach Makroregionu w Międzyzdrojach. Sporadycznie występowałem w turniejach jednodniowych, głównie w Mistrzostwach Powiatu Szkół Ponadgimnazjalnych.

Mój osobisty stosunek do szachów przepełniony jest szacunkiem i zacięciem, szczególnie jeżeli chodzi o psychologiczne aspekty królewskiej gry. Rozwija ona zdolności analityczne i pamięć. Pozwala także każdemu zmierzyć się z samym sobą, na skutek tego że zmusza do wypracowania w sobie umiejętności odpowiedniego podejmowania decyzji, walki ze stresem, a także pokory, jako że nawet najlepsza partia może nie zakończyć się wygraną, gdyż bardzo wiele zależy od gry rywala. Mam nadzieję, że szachy wkrótce staną się jednym z zajęć szkolnych, na które dzieci będą miały szeroką możliwość uczęszczania od najmłodszych lat.

Więzień „Archipelagu GUŁag”



Michał Syryński (1911 – 1989)

Urodził się w 1 października 1911 roku w Niżnych Je-
ziorach pod polskimi Baranowiczami (wówczas Imperium
Rosyjskie, ob. Białoruś). Rodzina Syryńskich posiadała tam
majątek ziemski.

W czerwcu 1916 r. nieopodal stoczona została jedna
z najkrwawszych bitew I wojny światowej, w której śmierć po-
niosło blisko 100 000 żołnierzy. W okresie międzywojennym
miasto znajdowało się w granicach II Rzeczypospolitej i było
jednym z ważniejszych ośrodków gospodarczych w kraju.

W latach 30-tych Michał Syryński ukończył studia
wyższe na Uniwersytecie w Mińsku. Wziął też ślub z Zofią
Rudzką. W 1938 r. na świat przyszła ich córka Krystyna.

We wrześniu 1939 r. po agresji ZSRR na Polskę, jako oficer Wojska Polskiego zo-
stał aresztowany i uwięziony. Z więzienia wyszedł dopiero w 1941 r. po ataku III Rzeszy
na Związek Radziecki (tzw. Fall Barbarossa). Niestety dla Syryńskich, Sowieci ponow-
nie wkroczyli do Baranowicz w lipcu 1944 r. i został on wywieziony w głąb ZSRR do
ciężkich prac przy wyrobie syberyjskiej tajgi. Zofia Syryńska była już wtedy w początko-
wych miesiącach ciąży. W marcu 1945 r. urodził się ich syn Zbigniew.

Po zakończeniu wojny w maju 1945 r. rodzina została wywłaszczona ze swojego ma-
jątku i przyjechała do Ostrowa Wielkopolskiego. Do Polski nie mógł však powrócić Mi-
chał Syryński, który nadal więziony był w sowieckim systemie obozów morderczej pracy
przymusowej zwanym GUŁag (Głównoje uprawlenije isprawitielno-trudowych lagieriej
i kolonij). Ciężka praca i ekstremalne warunki bytu skrajnie wycieńczyły jego organizm.

Dla zabicia czasu więźniowie grali w szachy. Syryński, który grę królewską poznał
już przed wybuchem wojny, stał się jednym ze stałych przeciwników komendanta obozo-
wego. Po latach wspominał swojemu synowi, iż gra królewska uratowała mu wtedy ży-
cie, gdyż komendant po paru oddanych mu partiach (część potyczek wygrał oczywiście
M. Syryński) przeniósł go do znacznie lżejszej pracy „biurowej”.

Po śmierci Józefa Stalina w 1953 r. w ZSRR ogłoszono amnestię. Z obozów zwol-
niono tysiące więźniów. Wśród nich był Michał Syryński, który mógł wreszcie powrócić
do rodziny w Polsce. Wiosną tego roku przyjechał do Ostrowa i po raz pierwszy zobaczył
swojego ośmioletniego już wówczas syna Zbigniewa.

Pracę rozpoczął w Spółdzielni Pracy Krawców, najpierw jako główny księgowy,
a z czasem prezes całej Spółdzielni. Włączył się też w działalność szachową. W grudniu
tego roku grał już w pierwszym składzie „Stali” Ostrów Wlkp. W meczu z „Kolejarzem”
Poznań rozgromił swojego przeciwnika Kazimierza Stoińskiego w zaledwie 8 posunięć!

W roku 1954 na świat przyszła kolejna córka Syryńskich Ewa.

W tym samym roku został kapitanem Sekcji Szachowej „Stal” Ostrów Wlkp. Na
przełomie 1954 i 1955 roku osiągnął duży sukces. Wywalczył bowiem tytuł szachowego
mistrza Ostrowa Wielkopolskiego, przerywając tym samym trzyletnią dominację Lecha
Lipińskiego. W 1956 r. grał już w „Starcie” Ostrów Wlkp. Zespół zdobył wicemistrzo-
stwo okręgu poznańskiego i dzięki temu wystartował w rozgrywkach II Ligi.

W kolejnych latach przejął pieczę nad klubem, został jego kierownikiem i zarazem sponsorem. „Start” jeszcze w latach 60-tych brał udział w rozgrywkach II Ligi i zajmował czołowe pozycje w Drużynowych Mistrzostwach Okręgu. Jednocześnie Syryński był jednym z jego najsilniejszych zawodników. Reprezentował też powiaty południowej Wielkopolski w tradycyjnym spotkaniu z Poznaniem i wziął udział w Indywidualnych Mistrzostwach Województwa.

W połowie lat 70-tych został kierownikiem Sekcji Szachowej MZKS „Ostrovia” Ostrów Wlkp. Ostrowscy szachiści po raz pierwszy wyjechali wówczas do NRD na mecz z drużyną partnerską BSG „Aktivist” Brieske – Seftenberg. Spotkanie skończyło się remisem 4 : 4. Po roku, w rewanżu rozegranym w Ostrowie, reprezentanci „Ostrovi” wysoko pokonali Niemców 5,5 : 2,5, a Syryński na piątej szachownicy zwyciężył Bartha.

W latach 1977-1979 występował w Mistrzostwach „Ostrovi”. Z Mistrzostw w 1979 r. wycofał się jednak po rozegraniu zaledwie kilku spotkań.

Ostatnim jego oficjalnym startem był udział w Turnieju Kwalifikacyjnym. Kilka partii oddał walkowerem, a większość przegrał. Miał już wówczas 70 lat i powoli kończył swoją przygodę z szachami, które to tak bardzo pomogły mu w najtrudniejszym okresie jego życia...

Wigilię 1989 roku spędzał razem z rodziną. Zmarł w nocy z 24 na 25 grudnia 1989 r. Został pochowany na cmentarzu komunalnym przy ul. Limanowskiego w Ostrowie Wielkopolskim.

Jego znajomi z czasów gry w szachy wspominają, że potrafił cieszyć się życiem i czerpać z niego pełnymi garściami. Taki był właśnie Michał Syryński, szachista, więzień Gułagu...



Michał Syryński (po lewej) podczas jednej z potyczek ligowych w 1957 r. Jego zmaganiom przy szachownicy przypatrują się Stanisława Lis i Maksymilian Wałczyk.

Ważniejsze rezultaty indywidualne Michała Syryńskiego w Ostrowie Wlkp. w latach 1954-1981:

- 1954/55 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – I m. i tytuł mistrza!
- 1977 Ostrów Wlkp. (II Mistrzostwa KKS „Ostrovia”) – IX m., 4 z 11, 12 ucz.
- 1978 Ostrów Wlkp. (III Mistrzostwa KKS „Ostrovia”) – XI m., 3,5 z 13, 14 ucz.
- 1979/80 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – XIII – XVI m., 6 z 11, 34 ucz.
- 1981 Ostrów Wlkp. (Turniej Kwalifikacyjny) – XII m. 1 z 11, 12 ucz.

Funkcje pełnione w Zarządach ostrowskich klubów:

- Kierownik Sekcji Szachowej „Stal” Ostrów Wlkp.
- Kierownik Sekcji Szachowej „Start” Ostrów Wlkp.
- Kierownik Sekcji Szachowej MZKS „Ostrovia” Ostrów Wlkp.

Szachowa Formuła 1

Wincenty Paweł Szumacher (1910 – ?)

Urodził się 15 maja 1910 r. w Delmenhorst (Cesarstwo Niemieckie) w polskiej rodzinie wyznania rzymsko-katolickiego, jako syn Franciszka i Anny z d. Tyc.

Lata 1918-1921 to okres walk o ostateczny kształt granic Polski po I wojnie światowej. Toczone były one zarówno przez regularną polską armię, jak i przez powstańców. Wymienić tutaj można powstanie wielkopolskie, trzy powstania śląskie, czy też wojnę polsko – bolszewicką.

Po ustabilizowaniu się sytuacji w ojczyźnie, w kwietniu 1921 r. rodzina Szumacherów przyjechała do leżącego wówczas przy granicy z Rzeszą Niemiecką Ostrowa Wielkopolskiego. Zamieszkali przy ulicy Zielonej.

7 listopada 1931 r. 21-letni Wincenty Szumacher wziął ślub z Katarzyną Jędrych (ur. 16 marca 1900 r. w Ostrowie). Podjął też pracę jako robotnik fizyczny.

W wolnym czasie grywał w szachy. Wstąpił w szeregi Ostrowskiego Klubu Szachistów 1930 „Skoczek”. W 1938 r. podzielił I miejsce w Mistrzostwach OKS. W 7 partiach odniósł 6 zwycięstw i zremisował tylko ze Stefanem Fluderem. Dopiero w dogrywce uległ swojemu konkurentowi i zajął ostatecznie drugą pozycję.

Regularnie reprezentował barwy „Skoczka” w meczach z innymi zespołami, jak np. z Sekcją Szachową Stowarzyszenia Urzędników Poznańskiego Samorządu Wojewódzkiego Oddział w Ostrowie Wielkopolskim (na I szachownicy pokonał inż. Tadeusza Mielocha), KPW Poznań Ognisko Dyrekcja (na V szach. zremisował z Z. Radojewskim), czy też z reprezentacją powiatu krotoszyńskiego (na V szach. przegrał z Danielakiem).

W 1939 r. w kolejnych Mistrzostwach Ostrowskiego Klubu Szachistów 1930 zajął IV miejsce wśród 16 uczestników.

Niewiele później, w marcu 1939 r. rozpoczęły się zmagania o tytuł mistrza Ostrowa Wielkopolskiego. W zawodach tych Wincenty Szumacher uplasował się na V pozycji, potwierdzając tym samym przynależność do czołówki ostrowskich szachistów.

Ostatnim jego oficjalnym występem w grodzie nad Ołobokiem przed wybuchem II wojny światowej był udział w meczu z reprezentacją Poznania 20 sierpnia 1939 r. Przeciwnik Szumachera nie przyjechał wtedy do Ostrowa, więc dostał on punkt bez gry.

19 marca 1940 roku wyjechał (lub też został przymusowo wywieziony) do Duisburga i ślad po nim zaginął. Być może padł ofiarą zbrodni hitlerowskich.

Rezultaty Wincentego Szumachera w latach 1937-1939:

1937/38 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa OKS „Skoczek”) – I-II m., 6,5 z 7, 8 ucz. (II m. po dogrywce ze Stefanem Fluderem)

1938/39 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa OKS „Skoczek”) – IV m., 22,5 z 30, 16 ucz. (turniej dwukolowy)

1939 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – V m., 11,5 z 16, 17 ucz.

Członek Bractwa Żelaznej Szekli



Jan Kazimierz Tomczak (1926 – ...)

Urodził się 26 grudnia 1926 r. w Kępnie jako syn Kazimierza i Marii z d. Godzina. Pochodzi ze znanej i zasłużonej kępińskiej rodziny. Dziadek Tomasz Godzina był działaczem niepodległościowym i społecznym. W okresie międzywojennym pełnił funkcję zastępcy burmistrza Kępna. Współzałożył Bank Ludowy i pierwszą w południowej Wielkopolsce drukarnię.

Młody Jan Tomczak uczęszczał do szkoły powszechnej w Kępnie, a w 1934 r. rodzina przeprowadziła się do Ostrowa Wielkopolskiego. Tu kontynuował naukę i w 1939 r. zdał egzaminy do Gimnazjum Męskiego noszącego wówczas nazwę Gimnazjum im. I Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w Ostrowie Wlkp.

Lata okupacji były dla niego ciężkim doświadczeniem. Wieczorami, kiedy nie można było wychodzić z domu grał z ojcem Kazimierzem w szachy. Rodzina nie chciała podpisać volkslisty. Dlatego też w 1941 r. ojciec został aresztowany, a następnie zamordowany przez hitlerowców w komorze gazowej w Oświęcimiu.

Jan Tomczak został w tym czasie robotnikiem przymusowym i pracował jako czeladnik kaflarski u Niemca Kurzbacha. Wywożono go także do kopania rowów obronnych w okolicy Wielunia. Jednocześnie uczestniczył w tajnych kompletach, dzięki czemu już w rok po zakończeniu działań wojennych zdał maturę i wyjechał na studia prawnicze do Poznania.

Po studiach pozostał w Poznaniu i z czasem objął funkcję radcy prawnego wszystkich Powszechnych Domów Towarowych w województwie. Pracował również w Wojskowej Centrali Handlowej.

Kochał sport. Już na studiach był świetnym narciarzem i żeglarzem. Po latach wspomina: *Na strychu w moim domu odbyły się pierwsze dwa finały mistrzostw miasta w tenisie stołowym. Było to w latach 1947-1948. W rok później graliśmy już w Gimnazjum i zająłem pierwsze miejsce w deblu wspólnie ze swoim kolegą. W 1952 r. zostałem mistrzem Ostrowa w tenisie ziemnym. Przez 5 lat szkoliłem później młodego Wojciecha Fibaka. Jego ojciec prof. Fibak był moim serdecznym przyjacielem. Miałem także*



Z przyjaciółmi na plaży w Rewalu w 1954 r. Po lewej stronie Jan Tomczak, a po prawej u dołu Krzysztof „Komedą” Trzciański – słynny muzyk jazzowy, autor muzyki m. in. do „Dziecka Rosemary”.

legitymację Bractwa Żelaznej Szekli (moi koledzy myśleli, że to jakaś masoneria!). Komandorem był Krzysztof Baranowski. Przez 30 lat kursowałem jako kapitan rejsów zagranicznych. Ćwierć życia spędziłem na morzu, a ćwierć w górach. Na sportowo wychowałem również swoje dzieci.

W 1964 r. wziął ślub z Zofią Madurską. Ma dwoje dzieci: córkę Katarzynę i syna Rafała. Oczywiście jest też już dziadkiem.

Z Poznania przeprowadził się do Wrocławia, a od 1983 r. posiada znów meldunek ostrowski: *W Ostrowie byłem radcą prawnym ZAP, Zakładów Sprzętu Mechanicznego oraz WZPS (Sklejka Eko), które przy moim udziale zostały przekształcone w spółki pracownicze.*

W latach 1980-81 pełnił też społecznie doradztwo prawne przy miejskim oddziale NSZZ „Solidarność”.

Grywał w pierwszej i drugiej lidze brydża sportowego. Jeździł na zawody po całej Europie. Lubił też grać w szachy. Miejscami szachowych i brydżowych potyczek były wtedy w grodzie nad Ołobokiem: budynek Stronnictwa Demokratycznego, Klub Międzynarodowej Prasy i Książki (ob. Empik) oraz Klub Nauczyciela.

W jego domu często spotykali się na towarzyskich grach szachowych m. in.: Alfons Zydorowicz (kierownik Sekcji Szachowej Klubu Nauczyciela), Michał Syryński, Stanisław Pabiszczak oraz młodzi Tomasz Nowacki i Przemysław Pieprzka.

Grali oni również w zawodach organizowanych przez SD i ZNP. Podczas jednego z takich turniejów – o Mistrzostwo Sekcji Szachowej Klubu Nauczyciela w 1987 r. Jan Tomczak zajął II miejsce.

Ostatnio niemal co tydzień gości w klubie na grach towarzyskich. Ma już wszak 85 lat i jego pasja sportowa przeszła obecnie prawie wyłącznie na grę królewską.

Pierwszy korespondencyjny mistrz Wielkopolski



Maksymilian Wałczyk (1908 – 2004)

Urodził się 25 listopada 1908 r. w Berlinie. Był synem mistrza fryzjerskiego Franciszka Wałczyka i Weroniki z d. Pabich. Rodzina wyjechała z Ostrowa do Berlina w poszukiwaniu pracy i w celu poprawy swojego bytu materialnego. Ojciec Franciszek otworzył tam zakład fryzjerski. W stolicy Rzeszy Niemieckiej urodził się także brat Maksymiliana Zygmunt oraz siostra, która niestety zmarła w dzieciństwie.

Wnuk Maksymiliana Wałczyka Radosław Dankiewicz przytoczył nam pewną anegdotę dotyczącą tego okresu: *Franciszek był gołębiarzem. Kiedyś do zakładu weszli niemieccy klienci, aby się ostrzyć i ogolić, a Franek zamiast pilnować interesu, kręcił na dachu jakąś chorągwią, nad którą latały w okęgu gołębie...*

W 1916 r. rodzina powróciła do Ostrowa. Również tutaj Franciszek Wałczyk otworzył zakład fryzjerski. Początkowo w fachu ojca kształcił się też jego syn Maksymilian, jednak pewnego dnia: *...zaciął klienta brzytwą, dostał wtedy w „pysk” od ojca, który stwierdził, że nie nadaje się na fryzjera i wysłał go do szkoły kupieckiej. Fryzjerem został jego brat Zygmunt* – ze śmiechem wspomina Radosław Dankiewicz.

M. Wałczyk został kupcem. Miał sklep wielobranżowy. Po różne towary przychodziły również jego kuzynki, które handlowały później nimi na ostrowskim targu.

Z pozostawionych przez niego zapisków wynika, iż swoją działalność szachową rozpoczął już w 1927 roku, choć trudno obecnie ustalić, na czym ona konkretnie polegała. Być może były to po prostu gry towarzyskie z kolegami ze szkoły kupieckiej.

W latach 1929-1931 odbywał służbę wojskową w 7. Batalionie Telegraficznym w Poznaniu. Zwyciężył wówczas w mistrzostwach tej jednostki. Do przesyłania zaszyfrowanych informacji służyły wówczas gołębie pocztowe, którymi, zapewne również z racji zainteresowań swojego ojca, zajmował się nasz bohater. Kolejną anegdotę dziadka przywołuje tutaj R. Dankiewicz: *Pewnego dnia pokonał w szachy swojego sierżanta. Ten tak się zdenerwował, że zamaszystym ruchem ręki zrzucił wszystkie bierki z szachownicy i za karę wysłał go do puszczenia gołębi w Jarocinie*. Jak widać, już wtedy prezentował bezkompromisową postawę, gdy chodziło o grę królewską.

Początkowo był członkiem Ostrowskiego Klubu Szachistów 1930, a po zawieszeniu działalności klubu wstąpił w szeregi Sekcji Szachowej Kolejowego Przysposobienia Wojskowego Ognisko I. W rozgrywkach drużynowych reprezentował klub grając na I szachownicy.

W sezonie 1935/1936 zajął drugie miejsce w Mistrzostwach Ostrowa Wielkopolskiego (za Bolesławem Misiem).

16 listopada 1937 r. odrodził się Ostrowski Klub Szachistów 1930 „Skoczek”, a Maksymilian Wałczyk został wybrany do Zarządu na stanowisko wiceprezesa.

21 grudnia 1937 r. wziął ślub z Karoliną Borzysławską (ur. 12 maja 1916 r. w Biniewie). W styczniu 1939 r. urodziła się ich córka Barbara (matka Radosława Dankiewicza).



Dyplomy Maksymiliana Walczyka za wicemistrzostwa Ostrowa w sezonie 1935/36 i w roku 1939.

W trwających od marca do maja 1939 r. Mistrzostwach Ostrowa Wielkopolskiego ponownie zajął drugie miejsce, minimalnie ustępując tym razem Stefanowi Fluderowi. W bezpośredniej partii pokonał jednak swojego oponenta.

We wrześniu 1939 r. w mundurze Wojska Polskiego walczył przeciwko hitlerowskiemu najeźdźcy. Jego oddział poddał się dopiero, gdy cofając się natrafił na Armię Czerwoną: *Rosjanie podjechali i krzyknęli „Ruki wierch!”*. Na szczęście wraz ze swoim kompanem Drygasem wydostał się z oblężenia. Resztę aresztowali.

W czasie okupacji rodzina została zmuszona przez Niemców do opuszczenia domu. Zamieszkali na poddaszu jednej z ostrowskich kamienic. Odebrano im też sklep. W 1942 r. na świat przyszła druga córka Walczyków Anna. Pod koniec działań wojennych Maksymilian przez pół roku pracował przy kopaniu rowów obronnych w okolicach Wielunia.

Po wojnie wrócił do pracy w sklepie, który jednak został już znacjonalizowany: *Jako dawny właściciel był dla władzy „wrogiem klasowym”*. Kiedyś dotarł do swojej dokumentacji, z której wynikało, że w sklepie pracować miał tylko przez rok, po czym kierownictwo objąć miały „nowo wyszkolone kadry”.

Był jednym z głównych inicjatorów reaktywowania życia szachowego na ziemi ostrowskiej, przy czym przez cały czas grał również czynnie w turniejach, osiągając znakomite rezultaty. Na przełomie 1947 i 1948 r. w pierwszych po wojnie mistrzostwach miasta wywalczył tytuł mistrzowski. W październiku 1948 r. został powołany do reprezentacji Poznania na mecz z Wrocławiem i wygrał swój pojedynek z Baumfeldem. W 1950 r. z powodzeniem reprezentował z kolei zespół „Stali” Ostrów Wlkp. w Mistrzostwach Okręgu, a później w pierwszych w historii rozgrywkach II Ligi.

W trudnym okresie stalinowskich czystek, kiedy to szachy wykorzystywane były do celów propagandowych, odważył się opowiedzieć za przywróceniem tradycyjnej nazwy klubu – Ostrowskiego Klubu Szachistów 1930, który zarządzeniem komunistycznych władz został rozwiązany (jego członków przejęła „Stal”).

W 1950 r. rozpoczął wykłady szachowe dla nowoutworzonej Sekcji Szachowej Kolejarskiej „Ostrovii” Ostrów Wlkp. Uczyl także nieodpłatnie gry w szachy młodzież z Gimnazjum Mechanicznego (późniejszego Technikum Kolejowego).

Udana była dla niego też pierwsza połowa lat 50-tych. W 1951 r. wziął udział w pierwszych powojennych Mistrzostwach Wielkopolski, pokonując m. in. Andrzeja Kwileckiego, wówczas czołowego szachistę w województwie. W 1952 r. zdobył wicemistrzostwo Ostrowa za Lechem Lipińskim.

W latach 1952-1954 odbyły się pierwsze Indywidualne Mistrzostwa Wielkopolski w Grze Korespondencyjnej. Turniej rozgrywany był pod patronatem „Gazety Poznańskiej” i Sekcji Szachów WKKF. Zgromadził on na starcie ponad 150 zawodników z całego województwa. Maksymilian Walczyk po świetnej grze dostał się do 8-osobowego finału. Również i tam spisał się rewelacyjnie zajmując I miejsce. *Grzał równo i solidnie, nie stroniąc jednak od gry kombinacyjnej i taktycznych powikłań* – jak pisała ówczesna prasa.

W decydującej, jak się później okazało, partii pokonał zdobywcę drugiego miejsca Zygmunta Garsztkę z Koźmina. „Gazeta Poznańska” relacjonowała: *W spotkaniu Walczyk – Garsztkę białe doskonale rozegrały otwarcie i zdobyły wieżę, uzyskując łatwo wygraną pozycję. Garsztkę zaproponował remis, odrzucony oczywiście przez partnera, po czym przestał odpowiadać na posunięcia i zażądał oceny przez Komisję Sędziowską. (...) Kol. Walczykowi przyznajemy punkt na skutek przerwania gry przez przeciwnika. Oto zakończona partia korespondencyjna:*

Maksymilian Walczyk (Ostrów) – Zygmunt Garsztkę (Koźmin)

1.e4 c6 2.Sf3 d5 3.Sc3 dxe4 4.Sxe4 Gf5 5.Sg3 Gg6 6.h4 h6 7.Se5 Gh7 8.Hh5! Hd5?? 9.Gc4! Zaledwie 9 ruchów, a czarne mogą się już śmiało poddać Gg6 10.Sxg6 Hxh5 (patrz: diagram)



11.Gxf7+!! Piękne i zarazem kończące uderzenie Kxf7 12.Sxh8+ Ke6 13.Sxh5 Sf6 14.Sxf6 Kxf6 15.h5! czarne przerwały grę 1–0 (Komentarz: Paweł Dudziński)

Wręczenie nagród odbyło się podczas wielkiego Turnieju Błyskawicznego w Poznaniu w czerwcu 1954 r. Na zawodach tych świetnie spisała się 12-letnia wówczas Anna Walczyk, która w rywalizacji z seniorkami zajęła 3. miejsce.

Jako osoba bardzo zaangażowana w działalność szachową został przewodniczącym Sekcji Szachów przy Miejskim Komitecie Kultury Fizycznej (później PKKF) w Ostrowie. Brał udział w tworzeniu wielu sekcji i klubów szachowych na terenie powiatu, a także udzielał wykładów szachowych, m. in. w „Kolejarzu” Skalmierzyce. W tamtym czasie w powiecie ostrowskim istniała rekordowa liczba ponad 20 sekcji i klubów szachowych! Cyklicznie rozgrywano także mistrzostwa miasta, klubów i wprowadzono nowy rodzaj turniejów – turnieje błyskawiczne. Z uwagi na niewystarczającą liczbę zegarów ruchy wykonywano wtedy na komendę: „Białe ruch!”, „Czarne ruch!”. Zwyciężył w pierwszym z tych turniejów w 1952 r. W roku 1953 trenowana przez niego Sekcja Szachowa



Maksymilian Wałczyk w latach szkolnych.

KS „Głuchoniemi” zajęła 2. miejsce w Wojewódzkich Mistrzostwach Drużyn Głuchoniemych.

W 1956 r. zdobył z zespołem „Startu” Ostrów Wlkp. wicemistrzostwo okręgu poznańskiego, dzięki czemu ostrowska ekipa ponownie awansowała do II Ligi.

Przez cały czas związany był z szachami. Pod koniec lat 60-tych rozpoczął działalność w Klubie Nauczyciela, w którym działał jeszcze na początku lat 80-tych.

W 1960 r. zmarła jego żona. *Czas zajmował sobie na różne sposoby. Najczęściej po pracy w sklepie szedł pograć do klubu w szachy. Bardzo lubił też czytać. Rozpacział, gdy likwidowali czytelnię w obecnym Empiku. Zaczął wtedy chodzić do biblioteki. Zawsze interesował się też sportem, szczególnie piłką nożną. Pamiętam, jak chodziliśmy wspólnie na mecze „Ostrovii” za lokomotywnię. Pracował bardzo długo, bodajże do*

73 roku życia – podsumowuje Radosław Dankiewicz.

31 stycznia 1980 r. za swoją działalność na rzecz szachów otrzymał Złotą Honorową Odznakę Polskiego Związku Szachowego.

W 1981 r. odbył się jego benefis w Klubie Nauczyciela połączony z wystawą bogatej literatury szachowej.

W 1986 r. otrzymał medal 60-lecia Polskiego Związku Szachowego, który przekazał następnie do Muzeum Miasta Ostrowa Wielkopolskiego.

W pamięci wielu ostrowian zachował się charakterystyczny obraz Maksymiliana Wałczyka, który w długim płaszczu i z manierami przedwojennego dżentelmena przemykał ostrowskimi ulicami, udając się do czytelnii Biblioteki Publicznej, czy też z rzadka jeszcze zaglądając na turnieje szachowe w formie kibica.

Prawie do końca swych dni cieszył się dobrą kondycją fizyczną i świeżością umysłu. Można jedynie żałować, że nikt nie spisał jego bogatych wspomnień szachowych.

Umarł w otoczeniu rodziny 28 listopada 2004 roku w wieku 96 lat i został pochowany na cmentarzu przy ul. Limanowskiego w Ostrowie Wielkopolskim.



Zdjęcie ślubne państwa Wałczyków.

Był niewątpliwie wielką osobowością ostrowskich szachów, nie tylko jako zawodnik, ale również jako trener i działacz. Dlatego też decyzją Zarządu Ostrowskiego Towarzystwa Szachowego (A. Dera, P. Dudziński i A. Grzegorowski) od 2010 r. rozgrywany cyklicznie w Ostrowie Turniej Noworoczny nosi jego imię.

Ważniejsze rezultaty indywidualne Maksymiliana Wałczyka w latach 1929-1954:

1929-1931 Poznań (Mistrzostwa 7 Batalionu Telegraficznego) – I m.
1935/36 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – II m.
1939 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – II m., 14 z 16, 17 ucz.
1947 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – I m., 17,5 z 20, 21 ucz.
1949/50 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – II m.
1951/52 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – II m., 9,5 z 11, 12 ucz.
1951 Poznań (Mistrzostwa Wielkopolski) – VIII m., 3,5
1952-54 I Korespondencyjne Mistrzostwa Wielkopolski – I m. i tytuł mistrza Wielkopolski, ponad 150 uczestników!

Ważniejsze odznaczenia i wyróżnienia za działalność szachową:

1980 Warszawa – Złota Honorowa Odznaka PZSzach
1986 Warszawa – Medal 60-lecia PZSzach
2010 Ostrów Wielkopolski – Nadanie cyklicznemu Turniejowi Noworocznemu jego imienia

Sekretarz OTSz



Andrzej Rafał Wendt (1966 – ...)

Urodził się 14 lutego 1966 r. w Turobinie k/Chełma jako syn Włodzimierza i Reginy z d. Golisz. Dorastał w miejscowości Kańczuga w Bieszczadach.

Po ukończeniu szkoły podstawowej przeniósł się wraz z rodziną do Ostrowa Wielkopolskiego. Ojciec, który wcześniej był lekarzem weterynarii, został zawodowym wojskowym i dostał przydział do pracy w grodzie nad Ołobokiem.

W Ostrowie A. Wendt ukończył III Liceum Ogólnokształcące. Następnie studiował na Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu na kierunku nauczycielskim.

W 1987 r. wziął ślub z Iwoną z d. Grześkowiak (obecnie wicedyrektor III LO). 30 grudnia 1988 r. urodził im się syn Michał, a 20 stycznia 1991 r. drugi syn Marcin.

W 1989 r. ukończył studia i rozpoczął pracę jako nauczyciel w Szkole Podstawowej nr 2. Po dwóch latach zrezygnował jednak z tej posady i otworzył własną działalność gospodarczą. Początkowo prowadził hurtownię optyczną, a następnie zakład optyczny przy ul. Królowej Jadwigi (na tej samej ulicy w Klubie Nauczyciela mieści się siedziba Ostrowskiego Towarzystwa Szachowego).

Przygodę z szachami rozpoczął grając towarzysko z sąsiadem Henrykiem Dobą, który zaproponował mu później członkostwo w OTSz.

Przez kilka lat, do 2007 r. pełnił funkcję sekretarza Towarzystwa. Był również sponsorem klubu. Ufundował sprzęt do gry, którym zresztą często opiekował się podczas treningów i turniejów.

Przez wiele lat występował w barwach OTSz w rozgrywkach Ligi Okręgowej. Już jako dorosły zawodnik poczynił spore postępy i stosunkowo szybko zdobył II kategorię szachową. Jego najlepszym wynikiem w Mistrzostwach Ostrowa Wielkopolskiego było VI miejsce w 2003 r. Wynik ten powtórzył w 2009 r., remisując w ostatniej rundzie z ówczesnym mistrzem Ostrowa Piotrem Dudzińskim.

Jest etatowym gościem w klubie. Niemal co czwartek zasiada przy szachownicy, aby toczyć kolejne boje drewnianymi figurkami. Śmiało można go nazwać wielkim miłośnikiem gry królewskiej (jak zresztą większość bohaterów tej książki).

Gra w szachy sprawia mi dużo satysfakcji, dlatego zamierzam kontynuować ją tak długo, jak tylko pozwolą mi siły (przy całkowitej aprobacie małżonki!) – podsumowuje Andrzej Wendt.

Bohater meczów o awans

Kazimierz Winiarski (1942 – ...)

Urodził się 29 września 1942 r. w Ostrowie Wielkopolskim jako syn Stanisława i Stanisławy z d. Lipińska.

W szachy zaczął grać po 18-tym roku życia, a jego pierwszą książką o tematyce szachowej były „Pułapki szachowe” Tadeusza Czarneckiego: *Dużo nauczyłem się od mojego starszego kuzyna Lecha Lipińskiego, czołowego szachisty Ostrowa. W latach 60-tych grałem wyłącznie towarzysko, najczęściej w Spółdzielczym Ośrodku Kulturalno – Oświatowym. W 1972 r. zapisałem się do reaktywowanej Sekcji Szachowej MZKS „Ostrovia” Ostrów Wlkp. i rozpocząłem grę na III szachownicy* - wspomina Kazimierz Winiarski.

W drużynowych rozgrywkach A – klasy w sezonie 1972/73 zdobył III kategorię, w 1974 r. II kategorię, a w 1980 r. I kategorię szachową.

- Moim największym sukcesem był awans do II Ligi z drużyną „Ostrovii” w 1980 r. W eliminacjach graliśmy mecz w sobotę i rewanż w niedzielę. W meczu z „Pogonią” Szczecin w Szczecinie odniosłem dwa zwycięstwa, ze „Stomilem” Poznań w Poznaniu zwycięstwo i remis, a w Ostrowie z „Polonią” Piła dwa zwycięstwa. Z „Polonią” Piła, grając jako ostatni, zdobyłem decydujący punkt, który dawał nam awans do II Ligi.



Kazimierz Winiarski podczas jednego z turniejów w latach 80-tych.

W 1995 r. przeszedł do

Klubu Szachowego „Start” Ostrów Wlkp. Grał na I szachownicy w rozgrywkach ligowych i kilkakrotnie zdobywał indywidualne mistrzostwo tej sekcji.

Osobny rozdział w jego szachowej karierze stanowią występy w różnego typu turniejach szachowych inwalidów, jak również gra korespondencyjna w latach 1970-2001. Z najważniejszych sukcesów wymienić należy tutaj: II miejsce w grupie eliminacyjnej w Międzynarodowym Turnieju o Puchar Świata ICCF w Grze Korespondencyjnej (1974-76), złoty medal w Korespondencyjnych Drużynowych Mistrzostwach Polski z ekipą Kalisza (1997-98) oraz trzykrotnie drugie miejsce w Indywidualnych Mistrzostwach Wielkopolski Inwalidów (1986, 1988, 1989).

Kilkukrotnie zajmował też miejsce w czołówce Mistrzostw Ostrowa Wielkopolskiego w Szachach Klasycznych (m. in. III m. w 1980 r. i III m. w 2001 r.). W 2011 r. uplasował się z kolei na III pozycji w I Mistrzostwach Ostrowa Wlkp. Seniorów pow. 60 lat.

Z zawodu jest szewcem z dyplomem mistrza. W 1977 r. wziął ślub z Danutą Łokcewicz. W kolejnym roku urodził im się syn Krzysztof.

Poniżej jedna z partii Kazimierza Winiarskiego rozegrana z reprezentantem NRD Manfredem Hirche podczas towarzyskiego spotkania MZKS „Ostrovia” Ostrów Wlkp. – BSG „Aktivist” Brieske – Seftenberg.

Kazimierz Winiarski – Manfred Hirche

„Ostrovia” Ostrów Wlkp. – „Aktivist” Brieske-Seftenberg, 23. 08. 1975 r.

1.e4 e5 2.Sf3 Sc6 3.Gb5 Sf6 4.Sc3 a6 5.Ga4 b5 6.Gb3 Sa5 7.d4 Sxb3 8.axb3 Gb7 9.He2 Gb4 10.d5 He7 11.0–0 0–0 12.Gg5 Hd6 13.Sh4! Se8?! 14.Sf5 Hb6 15.Hg4 Sf6 16.Hh4 Kh8 17.Sxg7! Ge7? 18.Sf5 Gd8 (patrz: diagram)



19.d6!! Piękna przesłona 19...Sxe4 20.Sxe4 Gxg5 21.Hxg5 Wg8 22.Hf6+ z matem 1–0

Zestawienie najważniejszych sukcesów Kazimierza Winiarskiego w latach 1974-2011:

1974-76 Międzynarodowy Turniej o Puchar Świata ICCF w Grze Korespondencyjnej – grupa eliminacyjna – II m.

1977/78 Kalisz (Drużynowe Mistrzostwa A – klasy) – I m. na II szachownicy w drużynie KKS „Ostrovia”

1979 Kalisz (Drużynowe Mistrzostwa A – klasy) – I m. na I szachownicy w drużynie KKS „Ostrovia”

1980 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – III m.

1984 Kalisz (Mistrzostwa Województwa Kaliskiego RW ZSSP „Start”) – I m.

1985 Krynica Morska (II Mistrzostwa Polski Inwalidów Ruchu) – XI m.

1986 Puszczykowo (Mistrzostwa Wielkopolski Inwalidów) – II m.

1987-89 Jubileuszowy Turniej w Grze Korespondencyjnej o Puchar Gazety Poznańskiej – II m.

1988 Puszczykowo (Mistrzostwa Wielkopolski Inwalidów) – II m.

1989 Wągrowiec (Mistrzostwa Wielkopolski Inwalidów) – II m.

1990 I Korespondencyjny Turniej o Puchar Ziem Odzyskanych – I m.

1994 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – VI m.

1997 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – V m.

1997-98 (XII DMP w Szachach Korespondencyjnych) – złoty medal z reprezentacją województwa kaliskiego (6,5 z 10) i tytuł mistrza Polski!

1999-01 (XIII DMP w Szachach Korespondencyjnych) – brązowy medal z reprezentacją województwa kaliskiego (6 z 10)

2001 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – III m.

2005 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – V m.

2006 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – IV m.

2011 Ostrów Wlkp. (I Mistrzostwa Ostrowa Seniorów pow. 60 lat) – III m.

Mistrz Polski nauczycieli

Oskar Włodarczyk (1978 – ...)

Urodził się 21 lipca 1978 r. w Kaliszu. Uczęszczał do Szkoły Podstawowej nr 18. W szkole tej ożywioną działalność szachową prowadził Czesław Uzarowicz, jego pierwszy trener.

Oskar Włodarczyk robił szybkie postępy i wszedł do wojewódzkiej czołówki juniorów. Jego talent został też dostrzeżony przez trenera Andrzeja Derę, który w 1993 r. przekonał go do gry w KKS „Ostrowia”. W tym samym roku awansował z nowym klubem do II Ligi Juniorów.

Od tego czasu nieprzerwanie reprezentuje barwy „Ostrovii”, a później Ostrowskiego Towarzystwa Szachowego w rozgrywkach II Ligi Juniorów (1993-1997), II Ligi Seniorów (1997-2004) i I Ligi Seniorów (2005-2010).

W latach 1993-1997 uczył się w III Liceum Ogólnokształcącym w Kaliszu. Następnie podjął studia matematyczne na UAM w Poznaniu, które ukończył w 2003 r. Pracuje jako nauczyciel matematyki w ZSTech w Ostrowie.

Wygrał wiele ogólnopolskich turniejów, m. in. w Kaliszu, Ostrowie Wielkopolskim, Międzyborzu, Poznaniu, Świdnicy, Kętrzynie, Lesznie, Pleszewie, Wieruszowie itd.

W 2009 r. odniósł duży sukces, został bowiem mistrzem Polski nauczycieli. Brązowe medale zdobywał z kolei w latach 2008 i 2010.

Jego partie niemal zawsze są ciekawe i dostarczają kibicom wielu emocji. Poniżej niecodzienna potyczka, która opublikowana została w *Panoramie Szachowej*.

Oskar Włodarczyk – Piotr Kaim

DMP I Ligi Seniorów. Ustroń Zdrój, 14. 9. 2009 r.

1.e4 e5 2.Sf3 Sc6 3.Gb5 Sf6 4.d3 Gc5 5.c3 He7 6.0–0 0–0 7.Gg5 d6 8.Gxc6 bxc6 9.d4 Gb6 10.dxe5 dxe5 11.Ha4 He6 12.Sbd2 a5 13.c4 Sd7 14.Wfd1 Hg6 15.Hc2 f6 16.Gh4 Sc5 17.We1 Gg4 18.Kh1 Wad8 19.We3 Wd6 20.h3 Ge8 21.We2 Hh5 22.Gg3 Wfd8 23.Sg1? *Zbyt pasywne Hxe2! Kaim przeprowadza ładną i logiczną kombinację* 24.Sxe2 Wxd2 25.Hc1 Wxe2 26.Hf1 Wdd2 27.We1 Wxe4 28.f4 Wxe1 29.Hxe1 Wd4 30.fxe5 Se4 31.Kh2 f5 32.b4 axb4 33.Hxb4 h6 34.Ha4 Kh7 35.Ge1 Gd7 36.Hc2 Ge6 37.c5 Gxc5 38.a4 Wc4 39.Hb3 Gd4 40.a5 Gxe5+ 41.g3 Gd5 42.a6 *Zagrane na ostatnią szansę 42...Sc5?? ...i udało się! Wygrywało choćby 42...Wc1!* 43.Hxc4! *Białe zyskują wieżę Gxc4* 44.a7 *Pionek „a” okazał się wybawcą białych, ale promocja na hetmana wystarcza tylko do remisu* 44...Sd3 45.Gd2 f4 46.gxf4 Sxf4 47.a8H Gd5 48.Gxf4 Gxf4+ 49.Kg1 Ge3+ 50.Kf1 Gd4 51.Hc8 Gg8 52.Hxc7 c5 53.Hd6 Kh8 54.Kg2 Gh7 55.Kf3 Gg8 56.h4 Gf6 57.Hxc5 *Czarne zbudowały twierdzę nie do przejścia 1/2*

Podczas swoich szachowych wояży miał okazję występować w Czechach, Niemczech, a nawet w Kosowie. W Niemczech reprezentuje klub Glück auf Rüdersdorf. W sezonie 2005/2006 w II Bundeslidze uzyskał swój rekordowy jak dotąd wynik rankingowy – 2481 punktów elo.

Dobre wyniki na ligach polskich i niemieckich spowodowały, iż otrzymał on tytuł mistrza krajowego, a w 2011 r. mistrza FIDE (Międzynarodowej Federacji Szachowej).



Oskar Włodarczyk (po lewej stronie) miał zaszczyt występować w lidze niemieckiej w jednym zespole z byłym wicemistrzem świata i zarazem żywą legendą szachów Wiktorem Korcznojem.

Na koniec piękne zwycięstwo Włodarczyka z mistrzem krajowym Markiem Kosiorkiem.

Oskar Włodarczyk (2298) – Marek Kosiorek (2354)

DMP I Liga Seniorów. Ustroń Zdrój, 17. 09. 2009 r.

1.e4 Sf6 2.Sc3 e5 3.Sf3 Sc6 4.d4 exd4 5.Sxd4 Gb4 6.Sxc6 bxc6 7.Gd3 d5 8.exd5 cxd5 9.0–0 0–0 10.Gg5 c6 11.Se2 h6 12.Gh4 Gd7 13.c4 Gd6 14.Sc3 Ge6 15.cxd5 cxd5 16.Kh1 Ge7 17.Sb5 Gc5 18.Wc1 Gb6 19.Gb1! *Znany manewr ostrowsko – kaliskiego mistrza!* g5 20.Gg3 Se4 21.Ge5 Wc8 22.Wxc8 Gxc8 23.Sc3 Ga6 24.Sxd5! Gxf1 25.Gxe4 f5 26.Hh5!! *Kończąca!* 26...Kh7 27.Sf4 Wf6 28.Gxf5+ Kg8 29.Gxf6 Hxf6 30.He8+ 1–0

Najważniejsze osiągnięcia indywidualne Oskara Włodarczyka w latach 1989-2011:

1989 Kalisz (Turniej o Puchar WPEC Juniorów) – I m.

1990 Kalisz (Mistrzostwa Kalisza Juniorów) – I m.

1991-1992 Kalisz (Grand Prix MDK) – I m.

1991 Kalisz (Turniej o Puchar TKKF) – I m.

1993 Międzybórz (Turniej LZS Juniorów) – I m.

1992-1995 Kalisz (Mistrzostwa os. Asnyka) – I m.

1993-1994 Kalisz (Mistrzostwa Kalisza Juniorów do lat 18) – I m.

1994 Kalisz (Mistrzostwa Klubu Nauczyciela) – I m.

1996 Kalisz (Mistrzostwa Woj. Kaliskiego Szkół Średnich) – I m.

1998 Poznań (GP Lecha Poznań) – I m.

2000 Poznań (Akademickie Mistrzostwa Wielkopolski P-5) – I m.

2000 Poznań (Jarmark Świętojański) – I m.

2001 Świdnica (Finał ogólnopolskiego konkursu *Przeglądu Szachowego* w rozwiązywaniu zadań szachowych) – I m.

2001, 2003 Poznań (GP Domu Kultury „Kopernik”) – I m.

2001-2002 Poznań (Akademickie Mistrzostwa Wielkopolski P’15) – I m.

2002 Poznań (Memoriał S. Skowrońskiego) – I m.

2003 Ostrów Wlkp. (Memoriał pam. Stanisława Schulza) – I m.

2003 Poznań (Turniej o Puchar Przewodniczącego Zgromadzenia Rady Europy M. Libickiego) – I m.

2003 Międzybrodzie (Turniej Ogólnopolski) – I m.

2004, 2009-2010 Wieruszów (Challenge Day) – I m.
2004 Kalisz (Honda Reco) – I m.
2006 Kętrzyn (Kętrzyński Festiwal Szachowy) – I m.
2007 Leszno (Turniej z okazji Dni Leszna) – I m.
2007-2008 Przesieka (Rodzinny Turniej Szachowy) – I m.
2007 Odolanów (Turniej z okazji Dni Odolanowa) – I m.
2009 Międzybórz (Turniej z okazji Dni Międzyborza) – I m.
2009 Kraków (Mistrzostwa Polski Nauczycieli) – I m.
2011 Wieruszów (Otwarte Mistrzostwa Wieruszowa P'15) – I m.

Najważniejsze osiągnięcia drużynowe w latach 1992-2011:

1992 – mistrzostwo woj. kaliskiego szkół podstawowych (z SP 18 Kalisz)
1995, 1996 – mistrzostwo woj. kaliskiego (z „Ostrovią”)
1993-1997 – awans i gra w II Lidze Juniorów (z „Ostrovią”)
1997 – mistrzostwo woj. kaliskiego P'5 (z „Ostrovią”)
1997-2004 – awans i gra w II Lidze Seniorów (z „Ostrovią” i OTSz)
2000-2003 – akademickie mistrzostwo Wielkopolski (z UAM Poznań)
2004, 2008 – mistrzostwo Landesligi (z Glück auf Rüdersdorf/Niemcy)
2005 – mistrzostwo Oberligi (z Glück auf Rüdersdorf)
2004-2011 – awans i gra w I Lidze Seniorów (OTSz)

Inne sukcesy:

1992 Kalisz (Bursztynowy Laur) – II m. (zw. M. Bobrowska)
1992 Kalisz (Bursztynowy Laur) – zwycięstwo w konkursie wiedzy szachowej
1993 Wrocław (Memoriał S. Błaszczaka) – III m.
1995-1996 – udział w MP Juniorów do 18 lat
1996 Susiec (Turniej Kadry Juniorów) – III m. (zw. M. Dziuba)
1997 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Woj. Kaliskiego P'5) – II m.
1999 Poznań (Akademickie Mistrzostwa Wielkopolski P'15) – II m.
2001 Kacanik (Kosowo – Memoriał R. Shehu) – V m. (zw. IM. I. Seitaj)
2001 Znojmo (Czech Tour) – VIII m.
2003 Poznań (Maraton Nocny Os. Rataje) – II m.
2004 Rüdersdorf (Turniej P'25) – IV m.
2004 Rybnik (Turniej Ogólnopolski) – II m. (zw. IM M. Wałach)
2005 Obra (Turniej Ogólnopolski) – II m. (zw. IM Z. Szymczak)
2005 Rüdersdorf (Turniej P'25) – V m. (zw. GM J. Zezulkin)
2005 Ostróda (Turniej Ogólnopolski) – VI m. (zw. GM B. Heberla)
2006 Chojnice (Turniej Ogólnopolski) – II m. (zw. GM Ł. Cyborowski)
2007 Chojnice (Turniej Ogólnopolski) – III m.
2008 Kraków (Mistrzostwa Polski Nauczycieli) – III m.
2010 Kraków (Mistrzostwa Polski Nauczycieli) – III m.

Najwyższe wyniki rankingowe (minimum z 9 partii):

ELO 2481 – II Bundesliga, 2005/2006
ELO 2460 – Oberliga, 2009/2010
ELO 2449 – I Liga, 2008
ELO 2421 – Oberliga, 2004/2005
ELO 2404 – Chojnice, 2006

„Super junior”



Piotr Ziółkowski (1989 – ...)

Urodził się 29 czerwca 1989 r. jako syn Andrzeja i Violetty Ziółkowskich, znanych ostrowskich, a wcześniej ostrzeszowskich notariuszy.

Ojciec Andrzej już w 1977 r. był mistrzem „Ostrovii” juniorów. To on zainteresował syna grą królewską i dbał o jego szachowy rozwój.

Na drodze Piotra znaleźli się tacy trenerzy szachowi jak: Andrzej Dera, IM Zbigniew Jaśnikowski, FM Siergiej Shilov i FM Waldemar Świć.

Pierwszym znaczącym sukcesem młodego Ziółkowskiego było zajęcie I miejsca podczas XIII Międzynarodowego Turnieju Szachowego w Sieradzu w 1998 r.

Już po roku wszedł do krajowej czołówki juniorów do lat 10. Zajął bowiem VI miejsce podczas Mistrzostw Polski Juniorów w Wiśle i nieco później III miejsce w Pucharze Polski. W roku 2000 był z kolei ósmym w championacie kraju.

W latach 1999-2004 reprezentował zespół Ostrowskiego Towarzystwa Szachowego na II Lidze Juniorów (Biała, Lublin, Częstochowa, Sulejów, Sielcia i Krynica). Dodatkowo w latach 2003-2004 wystąpił także z powodzeniem na II Lidze Seniorów. W 2004 r. w Polanicy Zdroju wywalczył nawet z drużyną awans do I Ligi. Zdobył wówczas 4,5 punktu w 8 partiach na V szachownicy.

W październiku 2003 r. osiągnął maksimum rankingowe 2101 punktów elo. Żaden ostrowski junior nie mógł się pochwalić takim rankingiem w tym wieku.

Pół roku później niespodziewanie zdobył tytuł mistrza Ostrowa Wielkopolskiego w kategorii seniorów. Uczynił to jako najmłodszy zawodnik w blisko 80-letniej historii tych rozgrywek, w wieku niespełna 15 lat.

Wielokrotnie zdobywał tytuły mistrza miasta w kategorii szkół podstawowych i gimnazjalnych.

Startował też w wielu turniejach ogólnopolskich m. in. w Polanicy Zdroju, Krakowie, Warszawie (Memoriał Stanisława Gawlikowskiego), Jarosławcu, Poznaniu itd.

Uczęszczając do liceum zaczął trenować koszykówkę oraz lekkoatletykę (w KS „Stal”) i sporadycznie już grywał w szachy. Na studiach reprezentował z sukcesami drużyny koszykówki „Pyry” Poznań i „Politechniki”.

Zestawienie ważniejszych rezultatów indywidualnych Piotra Ziółkowskiego w latach 1998-2007:

1998 Sieradz (XIII MTSz) – I m. w kat. jun. do lat 10

1998 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Woj. Kaliskiego) – I m. do lat 9

1998 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa Szkół Podstawowych) – I m. w grupie „C”

1998 Augustów (Turniej Kadry Narodowej Juniorów A-B) – II m. do lat 9

1999 Wisła (Mistrzostwa Polski Juniorów) – III m. do lat 10

1999 Wisła (Puchar Polski Juniorów) – II m. do lat 10

1999 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa Szkół Podstawowych) – I m. w grupie „C”

1999 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Powiatu Szkół Podstawowych) – I m.

- 1999 Straszęcin (Turniej Kadry Narodowej Juniorów) – III m.
2000 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa Szkół Podstawowych) – I m.
2000 Ostrów Wlkp. (VI OTSz „Bomax Cup”) – I m. w grupie „C”
2000 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Wielkopolski Szkół Podstawowych) – I m.
2000 Biała (II Liga Juniorów) – II m. na IV szachownicy w zespole OTSz Ostrów Wlkp.
2000 Nowe Skalmierzyce (Mistrzostwa Rejonu Szkół Podstawowych) – I m.
2001 Nowe Skalmierzyce (Mistrzostwa Powiatu Szkół Podstawowych) – I m.
2001 Ostrów Wlkp. (VII OTSz „Bomax Cup”) – I m. w grupie „D”
2001 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa w blitzu) – IV m., 8 z 11, 46 ucz.
2002 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Powiatu Szkół Gimnazjalnych) – I m.
2002 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – IV m., 7 z 10, 33 ucz.
2003 Ostrów Wlkp. (VIII OTSz „Bomax Cup”) – III m. w grupie „D”, 4,5 z 6, 16 ucz.
2003 Pleszew (XIV OTSz z okazji Święta Niepodległości) – VII m., 6 z 8, 60 ucz.
2004 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Wielkopolski w Szachach Szybkich) – III m. do lat 18
2004 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa) – I m., 8 z 9, 26 ucz., tytuł mistrza Ostrowa (jako najmłodszy zawodnik w historii tych rozgrywek)
2004 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Ostrowa w blitzu) – IV m., 15 z 20, 21 ucz.
2004 Ostrów Wlkp. (Ostrów Open) – V m., 5,5 z 9, 26 ucz. (m. in. remis z IM Z. Jaśnikowskim)
2004 Odolanów (Turniej z okazji Dni Miasta) – III m., 5,5 z 7, 38 ucz.
2004 Kobyla Góra (Półf. Mistrzostw Polski Juniorów) – III m. do lat 15, 6 z 9, 14 ucz.
2004 Pleszew (XV OTSz z okazji Święta Niepodległości) – V m., 6 z 8, 55 ucz.
2005 Kalisz („Grand Prix” – II turniej) – IV m., 5 z 7, 30 ucz.
2006 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Powiatu Szkół Ponadgimnazjalnych) – I m.
2007 Ostrów Wlkp. (Mistrzostwa Powiatu Szkół Ponadgimnazjalnych) – II m.

Dodatkowo: wicemistrz Polski juniorów w koszykówce w 2006 r. i brązowy medalista Akademickich Mistrzostw Polski w 2010 r.

Piotr Ziółkowski odbiera gratulacje z rąk prezesa OTSz Andrzeja Dery za wywalczenie tytułu mistrza Ostrowa seniorów. Przyglądają się Stanisław Kryjom z Urzędu Miejskiego (po lewej) i wiceprezes OTSz Henryk Doba.



Zakończenie i podziękowania

Nader trudnym zadaniem jest prawidłowa interpretacja zdarzeń minionych, szczególnie gdy chodzi o zawikłane losy Polski, przez którą w XX wieku przelało się morze krwi, przepompowanej przez ziemię, niczym przez ogromne serce.

Była ona jedną z głównych aren bitewnych dwóch wojen światowych, rozdarta na pół przez systemy totalitarne – nazistowski i komunistyczny, a wcześniej podzielona pomiędzy zaborców, którzy walczyli ze wszystkim co polskie; językiem, nauką, wiarą i obyczajami.

Przez cienki pryzmat opisanych życiorysów mieliście Państwo okazję pospacerować nieco tymi historycznymi alejkami i zaułkami z szachami w tle, poznać Ostrów i jego mieszkańców.

2,5 roku pracy nad „Historią...” było dla mnie niezapomnianą przygodą i sprawiło mi wiele satysfakcji. Zachęcam wszystkich regionalnych miłośników gry królewskiej do pójścia w moje ślady, tak jak ja – pasjonat, poszedłem w ślady profesorów Kwileckiego („Szachy w Poznaniu”) i Wolszy („Słownik biograficzny szachistów polskich”).

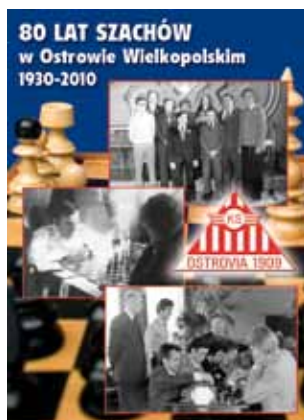
Dziękuję wszystkim, którzy udostępnili mi materiały i zdjęcia do książki, a także tym, którzy pomogli mi w jakikolwiek inny sposób, lub choćby patrzyli przychylnym okiem na to, co robię. Byli to:

- ❖ Historycy szachowi – Tomasz Lissowski, prof. Tadeusz Wolsza, prof. Andrzej Kwilecki, dr Andrzej Filipowicz, Henryk Konaszczyk i Alan McGowan ze Szkocji;
- ❖ Bohaterowie biogramów – Jacek i Przemysław Bieńkowie, Henryk Brzeziński, Andrzej Dera, Henryk Doba, Piotr Dudziński, Jarosław Hemmerling, Dawid Janaszak, Zbigniew Jaśnikowski, Franciszek Juzł, Jerzy Kątny, Zenon Królik, Jakub Maciejczak, Arleta i Milena Magnuckie, Piotr Maśliński, Bartosz Matuszczak, Jerzy Mirski, Tomasz Nowacki, Krystian Ofierzyński, Szymon Pieczewski, Przemysław Pieprzka, Władysław Pojedziniec, Jakub Rosik, Janusz Spalony, Piotr Staniszewski, śp. Krzysztof Statnik, Marian Stawik, Andrzej i Jakub Strykowski, Jan Tomczak, Andrzej Wendt, Kazimierz Winiarski, Oskar Włodarczyk i Piotr Ziółkowski;
- ❖ Członkowie rodzin nieżyjących już szachistów – Andrzej Bojanowski, Henryk Drabas, Maciej Lipiński, Wiesława Ohlaszeny, Zofia Pędzińska, śp. Eugenia Pisula, Lech Pleskacz, Götz Urban, Aleksandra Poszwa, Radosław Dankiewicz wraz z małżonką Danutą (Schulz) i Zbigniew Syryński;
- ❖ Inne osoby – moja małżonka Kinga Dudzińska, Nikodem Pasięka, Maria Ofierzyńska, Iwona Morta, Agnieszka Stempin, Stefania Kowalik, Andrzej Ziółkowski, Paweł Staniszewski, Marek Zboron, Wiesław Janocha, Jarosław Biernaczyk, Jerzy Kot, prezes PZSzach Janusz Woda i wiceprezes PZSzach Wojciech Zawadzki;
- ❖ Instytucje i firmy – Urząd Miejski w Ostrowie Wielkopolski – prezydent Jarosław Urbaniak oraz zastępcy Beata Podsadna i Stanisław Krakowski, Biblioteka Publiczna im. Stefana Rowińskiego – dyrektor Włodzimierz Grabowski, Szkoła Podstawowa im. gen. Kazimierza Głabisza w Odolanowie, ZOiGO „MZO” S.A. i firma PM „Dekor”.

***„Historia (est) testis temporum, lux veritatis, vita memoriae,
magistra vitae, nuntia vetustatis”***

(Historia jest świadkiem czasów, światłem prawdy, życiem przeszłości, nauczycielką życia, głosicielką tradycji – Marcus Tullius Cicero, I w. p.n.e.).

8 pocztówek na 80 - lecie szachów klubowych w Ostrowie Wielkopolskim 1930 - 2010



Spis treści i lista biogramów:

Od autora.....	3
Dedykacja.....	6
A1 Bieniek Jacek – Junior mistrzem okręgu!.....	7
A2 Bieniek Przemysław – „Grand Prix Master”.....	9
A3 Bojanowski Stefan – Potomek słynnych rodów Bojanowskich i Niegolewskich.....	11
A4 Brzeziński Henryk – Mistrz na Pomorzu i w Wielkopolsce.....	16
A5 Dera Andrzej – Szachista – Prezes – Poseł.....	20
A6 Doba Henryk – Pierwszy mistrz Polski radnych.....	24
A7 Drabas Franciszek – Wierny kibic szachowy.....	27
A8 Dudziński Jerzy – „Hetman”.....	28
B1 Dudziński Paweł – Silva rerum. Wspomnienia szachowe.....	30
B2 Dudziński Piotr – Specjalista od turniejów otwartych.....	37
B3 Fluder Stefan – Zapomniana legenda Ostrowa.....	41
B4 Gałęcki Mieczysław – Gracz meczowy.....	47
B5 Głabisz Kazimierz – Partner od gry Marszałka Józefa Piłsudskiego – Honorowy Prezes Polskiego Związku Szachowego.....	48
B6 Hemmerling Jarosław – Arcymistrz symultanicznej gry „na ślepo”.....	53
B7 Hennig Heinrich – „Podwodniak”.....	61
B8 Janaszak Dawid – „Fire on Board”.....	65
C1 Jaśnikowski Zbigniew – Olimpijczyk.....	69
C2 Juzł Franciszek – „Mirek”.....	75
C3 Kątny Jerzy – Popularyzator gry królewskiej z Gorzyc Wielkich.....	80
C4 Królik Zenon – Szachista korespondencyjny.....	82
C5 Lipiński Lech – Przeszło 30 lat w czołówce.....	85
C6 Lis Stanisława – Pierwsza dama ostrowskich szachów.....	88
C7 Lissowski Tomasz – Przewodniczący Komisji Historycznej PZSzach.....	89
C8 Litwin Józef – „Dominator”.....	93
D1 Maciejczak Jakub – Władca Szachownicy: Dwie wieże.....	95
D2 Magnucka Arleta – Mistrzyni Polski radnych i pracowników samorządowych.....	97
D3 Magnucka Milena – Finalistka Mistrzostw Świata Juniorów w Oropesa del Mar.....	100
D4 Maśliński Piotr – Z „Ostrovią” do II Ligi.....	104
D5 Matuszczak Bartosz – Barti80.....	107
D6 Mieloch Tadeusz – Trzecia armata przedwojennego Ostrowa.....	110
D7 Mirski Jerzy – Z Sybiru do Polski.....	111
D8 Miś Bolesław – „Mistrz”.....	116
E1 Nowacki Tomasz – Zwolewnik obrony Alechina.....	117
E2 Ofierzyński Krystian – Organizator Internetowego Grand Prix.....	119
E3 Ohlasy Zbigniew – Absolwent Cambridge.....	121
E4 Pędziński Ryszard – Wynalazca.....	126
E5 Pieczewski Szymon – Uczeń „Punktaka” – ranking 3225.....	127
E6 Pieprzka Przemysław – „Internazionale”.....	130
E7 Pilarczyk Stefan – Więzień KL Buchenwald.....	131

E8	Pisula Tadeusz – Największy ostrowski teoretyk	133
F1	Pleskacz Platon – Przybysz z Kresów Wschodnich	136
F2	Pojedziniec Władysław – Pierwszy mistrz ambasad	138
F3	Poszwa Stanisław – Ostatni dżentelmen gry królewskiej	146
F4	Rhode Arthur – Superintendent	148
F5	Rosik Jakub – Zdobywca Grand Prix Biblioteki	154
F6	Rowiński Stefan – Pierwszy burmistrz niepodległego Ostrowa	156
F7	Ruf Ewaryst – Architekt	159
F8	Schulz Stanisław – Patron turnieju błyskawicznego	161
G1	Sobala Marian – Członek KSMM 1936	163
G2	Spalony Janusz – Żołnierz Szarych Szeregów	165
G3	Staniszewski Piotr – Szachowy król Północy	168
G4	Statnik Krzysztof – Szachista – nauczyciel	174
G5	Stawik Marian – „Wieczny junior” vel. Konarski	175
G6	Stencel Władysław – Pierwszy mistrz „Stali”	180
G7	Strykowski Andrzej – Ostatni kierownik „Ostrovii”	181
G8	Strykowski Jakub – Prawnik – szachista	182
H1	Syryński Michał – Więzień „Archipelagu GUŁag”	184
H2	Szumacher Wincenty – Szachowa Formuła 1	186
H3	Tomczak Jan – Członek Bractwa Żelaznej Szekli	187
H4	Walczyk Maksymilian – Pierwszy korespondencyjny mistrz Wielkopolski	189
H5	Wendt Andrzej – Sekretarz OTSz	194
H6	Winiarski Kazimierz – Bohater meczów o awans	195
H7	Włodarczyk Oskar – Mistrz Polski nauczycieli	197
H8	Ziółkowski Piotr – „Super junior”	200
	Zakończenie i podziękowania	202
	8 pocztówek na 80 – lecie	203

NOTATKI: